

Część II

# **ANALIZY DZIEDZINOWE**

pod redakcją Jolanty Domańskiej



## Rozdział 1

# PODMIOTOWA TRANSFORMACJA STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

*Dominik Janowski*

## Wstęp

Jak trafnie zauważa Teresa Łoś-Nowak, stosunki międzynarodowe są jednym z najbardziej skomplikowanych fenomenów w dziejach społecznego życia ludzkości<sup>1115</sup>. Już samo określenie ich zakresu podmiotowego i przedmiotowego sprawia poważne trudności. Za przykład można tu podać liczne, różniące się od siebie definicje tego, czym są stosunki międzynarodowe. Zdaniem G.A. Lopeza i M.S. Stohla to działania społeczne, w których jednostki lub grupy społeczne z jednego narodu wchodzą w interakcje oficjalnie lub nieoficjalnie z jednostkami lub grupami innego narodu<sup>1116</sup>, podczas gdy R. Kuźniar stwierdza, że „istota stosunków międzynarodowych polega na wzajemnym oddziaływaniu wszystkich składników rzeczywistości międzynarodowej, zarówno aktywnych [...], jak i tych, które te oddziaływania warunkują: wzmacniają, osłabiają czy zniekształcają”<sup>1117</sup>. O ile zatem zakres podmiotowy (jak i przedmiotowy) zjawiska, którym są współczesne stosunki międzynarodowe, nie został jednoznacznie wyznaczony (gdyż w zasadzie jak mógłby być, zważywszy na fakt jego nieustannej fluktuacji i zmiany w zgodzie z prawem postępującej złożoności<sup>1118</sup>), o tyle wątpliwości nie ulega, że stosunki między-

<sup>1115</sup> T. Łoś-Nowak, *Stosunki międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wrocław 2000.

<sup>1116</sup> G.A. Lopez, M.S. Stohl, *Part I. Perspectives on the Nature of International Relations*, w: tychże, *International Relations. Contemporary theory and practice*, CQ Press, Washington, D.C. 1989, s. 3–214.

<sup>1117</sup> R. Kuźniar, *Stosunki międzynarodowe – istota, uwarunkowania, badanie*, w: *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Warszawa 2006, s. 23.

<sup>1118</sup> M. Pietraś (red.), *Międzynarodowe Stosunki Polityczne*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2021.

narodowe znajdują się w fazie drastycznego przeobrażenia, polegającego przede wszystkim na rozszerzaniu katalogu ich uczestników (zakres podmiotowy), jak również podejmowanej problematyki (zakres przedmiotowy)<sup>1119</sup>. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że mimo iż rezultaty tego procesu są dziś dostrzegalne bardziej niż kiedykolwiek wcześniej, nie jest to zjawisko nowe – w istocie trwa ono od kilku wieków<sup>1120</sup>, zaś obecnie, pod wpływem licznych czynników, które zostaną omówione w dalszej części opracowania, ulega przyspieszeniu i ugruntowaniu. Celem niniejszego rozdziału jest omówienie swoistego *status quo* – punktu wyjścia dla wspomnianych zmian, czynników je umożliwiających oraz kształtowanego w ich toku systemu międzynarodowego ze szczególnym uwzględnieniem w nim roli państwa.

## 1. Porządek westfalski

O ile jednoznaczne określenie aktualnego kształtu stosunków międzynarodowych z uwagi na gwałtownie zachodzące w nich zmiany przysparza znacznych trudności, to z perspektywy czasu możliwym jest określenie cech wspólnych historycznych porządków globalnych jako systemów będących przedmiotem dokonujących się dziś przemian. Odpowiednim „modelem”, od którego należy rozpocząć refleksję dotyczącą trwającej od dawna, a dziś przyspieszającej transformacji, jest zjawisko nazywane w dyskursie naukowym mianem „Westfalskiego Systemu Stosunków Międzynarodowych”<sup>1121</sup>.

Pokój Westfalski, ukonstytuowany wraz z końcem wojny trzydziestoletniej (toczącej się w latach 1618–1648) na mocy dwóch traktatów – z Münster (pomiędzy Francją a Rzeszą Niemiecką) i Osnabrück (pomiędzy Szwecją i Cesarzem Austriackim) – wprowadzał doniosłe

<sup>1119</sup> K. Piórko, *Reakcje społeczności międzynarodowej na „władzę” korporacji transnarodowych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, „Politologia” 2006, nr 13, s. 19–33 oraz W. Stachyra, *Użyteczność badawcza struktur sieciowych w nauce o stosunkach międzynarodowych*, Athenaeum, Polskie Studia Politologiczne, vol. 70(2)/2021, s. 159–174.

<sup>1120</sup> M. Pietraś (red.), *Międzynarodowe Stosunki Polityczne...*, s. 11.

<sup>1121</sup> A. Kyrydon, S. Troyan, *International relations as a system and a discipline: From the westphalian to the post-westphalian world order*, „Studia i Analizy Nauk o Polityce” 1, 2021.

zmiany do zastanego systemu międzynarodowego<sup>1122</sup>. Był bowiem pierwszym w historii aktem prawnomiędzynarodowym, w którym powołano się na zasadę suwerenności państw i jej następstwo w postaci ich formalnej równości<sup>1123</sup>. I choć nie pojawił się on w próżni – dość przytoczyć tu poglądy niemieckiego socjologa, Norberta Eliasa, który podkreślał, że grunt pod ukształtowanie się nowego ładu w Europie<sup>1124</sup> położyły z jednej strony postępująca monopolizacja użycia siły, z drugiej zaś rozwój handlu i współzależności pomiędzy określonymi grupami społecznymi<sup>1125</sup>, to od 1648 roku to państwa narodowe, a nie rody czy patrymonia stawały się podstawową jednostką stosunków międzynarodowych. W związku z tym system powstały po Pokoju Westfalskim określa się mianem „państwocentrycznego”.

Na centralną rolę państwa wskazywało w nim przede wszystkim przypisanie instytucji państwa katalogu praw podstawowych. Do tegoż zbioru zaliczyć należy: *ius tractatum* (prawo do zawierania wiążących traktatów z innymi państwami), *ius legationis* (prawo do utrzymywania stosunków dyplomatycznych i wysyłania poselstw) oraz *ius ad bellum* (prawo do wojny – do jej wszczynania i prowadzenia). Choć w praktyce suwerenna równorzędność państw *de iure* prowadziła w tamtym systemie do hierarchiczności *de facto*<sup>1126</sup>, powyższy katalog praw przysługiwał formalnie każdemu państwu. Kompetencjom państw towarzyszyły ogólnie przyjęte zasady prawa międzynarodowego, takie jak:

<sup>1122</sup> Należy jednak wspomnieć, że istnieją także (choć w przeważającej mniejszości) głosy sceptyczne co do znaczenia Pokoju Westfalskiego dla kształtu stosunków międzynarodowych. Za przykład podać można chociażby Z. Wójcika, który w dziele pt. *Historia powszechna XVI–XVII wieku*, Warszawa 1999 prezentował pogląd, że rola traktatu westfalskiego została przez wielu historyków przeceniona.

<sup>1123</sup> Choć warto zaznaczyć, że pojęciem tym posługiwano się już wcześniej, np. w ramach argumentowania przez świeckich władców europejskich tezy o potrzebie uniezależnienia się od zwierzchnictwa papieża rzymskiego i cesarza, zaś sam termin ukuty został w XVI wieku przez Jeana Bodina w dziele pt. *Sześć ksiąg o państwie*, 1576. Na temat roli Pokoju Westfalskiego por. więcej w: D. Croxton, *The Peace of Westphalia of 1648 and the Origins of Sovereignty*, „The International History Review”, Vol 21, 1999.

<sup>1124</sup> System ten jednak z czasem proliferował na inne regiony świata – w XVIII wieku na Amerykę Północną, w XIX na Amerykę Południową i Japonię, zaś w wyniku kolonializmu także na niektóre tereny Azji i Afryki. Por. R. Jackson, G. Soerensen, *Introduction to International Relations*, Oxford 1999, s. 10.

<sup>1125</sup> Por. N. Elias, *Über den Prozeß der Zivilisation – soziogenetische und psychologische Untersuchungen*, Frankfurt a. M. 1976.

<sup>1126</sup> W. Stachyra, *Użyteczność badawcza struktur...*, s. 159–174.

nieingerencja w sprawy wewnętrzne innych państw, nienaruszalność granic i zasada *pacta sunt servanda* (umów należy dotrzymywać)<sup>1127</sup>. Wynikał z tego, utrzymujący się w pewnym sensie do dziś, pierwotny charakter państwa w stosunkach międzynarodowych. Jego „pierwotność” rozumiana jest *a contrario* do „wtórności” innych aktorów międzynarodowych, istniejących na podstawie porozumienia państw (organizacje międzynarodowe o charakterze międzyrządowym) lub na podstawie i w granicach prawa wewnętrznego stanowionego przez państwa (np. korporacje posiadające transnarodowe ekspozycje).

Następstwem suwerenności państw była także sztywna zasada terytorialności. W dobie braku czynników cybernetycznych, informatycznych czy kosmicznych, które obecnie osłabiają jej efektywność, granice państw miały charakter absolutny, co oznaczało przypisanie instytucji państwa do określonego terytorium. Pozwalało to na wyodrębnienie dwóch kategorii władzy, tj. samowładności i całowładności<sup>1128</sup>. Pierwsza z nich oznaczała niezależność od jakichkolwiek czynników zewnętrznych, zaś druga kompetencję do normowania wszelkich stosunków wewnętrznych.

Sfera bezpieczeństwa w systemie westfalskim była postrzegana przede wszystkim przez pryzmat zagrożeń militarnych<sup>1129</sup>. O potęgę w kategoriach względnych decydował przede wszystkim potencjał zbrojny państwa, zaś pozostałe czynniki, takie jak demografia, produkcja żywności czy możliwości eksportu przetworzonych towarów w celu zabezpieczenia zapasów szlachetnych kruszców (zgodnie z doktryną merkantyizmu), miały wobec niej charakter pochodny, będąc tyleż istotne, o ile wzmacniały albo osłabiały możliwości operacyjne wojska. Podstawowym mechanizmem regulującym funkcjonowanie tego systemu była równowaga sił, mająca zapobiegać osiągnięciu pozycji hegemonicznej przez państwa w celu uniknięcia destabilizacji. Środkiem zabezpieczania swego balansu pomiędzy państwami było powstające prawo międzynarodowe w postaci prawa traktatowego. System ten miał bowiem charakter anarchiczny, co oznaczało brak jednego, centralnego ośrodka władzy. Państwa nie posiadały odgórnych zwierzchników, ich

<sup>1127</sup> H. Kissinger, *Porządek Światowy*, przeł. M. Antosiewicz, Wołowiec 2017.

<sup>1128</sup> L. Ehrlich, *Prawo międzynarodowe*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1958, s. 121 i nast. (poprzednie wydania nosiły tytuł: *Prawo narodów*).

<sup>1129</sup> Zagrożenia dla bezpieczeństwa są tutaj rozumiane wg. kategorii przedstawionej przez F.X. Kaufmana – jako możliwość wystąpienia jednego lub większej liczby negatywnie wartościowanych zjawisk. Por. F.X. Kaufman, *Sicherheit als soziologisches und sozialpolitisches Problem*, Stuttgart 1970.

wola wyrażana poprzez zawierane traktaty, układy i sojusze była w tym systemie najwyższym i jedynym nośnikiem prawa i władzy.

Podsumowując, w systemie westfalskim nad kategorią *soft power* zdecydowanie dominowała *hard power* przy jednoczesnym występowaniu hierarchicznych, mechanicznych, jasno rozgraniczonych form władzy i prawa, opartych na autonomicznych i niezależnych od siebie formalnie ośrodkach państwowych z jasno wytyczonymi kompetencjami, katalogiem przynależnych im praw. Emanacją tego rozumienia stosunków międzynarodowych była tzw. realistyczna wizja stosunków międzynarodowych. Za jej prekursorów uważa się T. Hobbesa, XVII-wiecznego autora dzieła pt. *Lewiatan*<sup>1130</sup>, czy kanclerza Rzeszy Niemieckiej w latach 1871–1890, Bismarcka. Do współczesnych kontynuatorów tego nurtu zalicza się np. Hansa Morgenthaua<sup>1131</sup> czy J. Mearsheimera<sup>1132</sup>. Realistyczna wizja stosunków międzynarodowych<sup>1133</sup> stawia w centralnym ich punkcie państwo, wskazując na jego podstawową i fundamentalną rolę w kształtowaniu porządku międzynarodowego, który ma *de facto* charakter międzypaństwowy. Państwa funkcjonują w układzie poliarchicznym, opartym na zasadzie suwerenności, zaś ich relacje cechuje tzw. *strukturalna nieufność*, wynikająca z nieustannego potencjalnego zagrożenia militarnego ze strony innych państw. Rozumienie bezpieczeństwa w ramach wizji realistycznej dobitnie oddają słowa wspomnianego już H. Morgenthaua: „Jakikolwiek byłyby cele ostateczne państw [bezpieczeństwo, prestiż, prosperity, hegemonia, niezależność polityczna], potęgą jest zawsze bezpośrednim celem”<sup>1134</sup>.

<sup>1130</sup> T. Hobbes, *Lewiatan*, przeł. C. Znamierowski, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2023.

<sup>1131</sup> H. Morgenthau, *Politics Among Nations. The Struggle for Power and Peace*, Nowy Jork 1948.

<sup>1132</sup> J. Mearsheimer, *Wielkie Złudzenie. Liberalne marzenia a rzeczywistość międzynarodowa*, przeł. Tomasz Bieroń, Wydawnictwo Nowej Konfederacji, Warszawa 2022.

<sup>1133</sup> Należy wspomnieć, że nie jest to jednolity nurt. W ramach realizmu można wyróżnić chociażby podtyp ofensywny i defensywny czy inne kategorie, uwzględniające częściowo np. rolę podmiotów transnarodowych. Por. więcej: A. Tomczyńska, *Realizm ofensywny Johna J. Mearsheimera a hegemonia Stanów Zjednoczonych Ameryki po zimnej wojnie*, publikacja pod redakcją prof. Edwarda Haliżaka i prof. Jacka Czaputowicza po III Ogólnopolskiej Konwencji PTSM, która odbyła się w listopadzie 2013 r. w Bielsku-Białej.

<sup>1134</sup> Eng. "Whatever the ultimate aims of international politics, power is always the immediate aim", H. Morgenthau, *Politics Among Nations...*, s. 13

## 2. Czynniki i proces transformacji

Transformacja westfalskiego systemu międzynarodowego, choć dokonuje się od kilkuset lat<sup>1135</sup>, ulega gwałtownemu przyspieszeniu wraz z zakończeniem II wojny światowej. Zgodzić się tu należy z twierdzeniem M. Pietrasia, że „obecna postać stosunków międzynarodowych, w tym płaszczyzny międzynarodowych stosunków politycznych, jest skutkiem wielowiekowej zmiany z efektem przyspieszenia historycznego w ostatnich dekadach”<sup>1136</sup>. Zanim jednak omówione zostaną widoczne już skutki wspomnianej, wciąż dokonującej się zmiany, należy pokrótce pochylić się nad czynnikami, które umożliwiły gwałtowną akcelerację.

François Ost i Michel van de Kerchove zbiorczo określili te czynniki w następujący sposób: „W okresie, który upłynął od czasów Kelsena, Harta i Rossa, cały świat przeszedł przemianę, dając każdego dnia szansę coraz to nowym perspektywom. Wystarczy wskazać globalizację rynków finansowych, rosnącą zależność różnych gospodarek i kultur, postęp w dziedzinie technologii numerycznych, otwierający drogę do społeczeństwa informacyjnego, budowa wspólnej Europy, osłabienie możliwości działania państwa (w obu jego wersjach, państwa narodowego i państwa obywatelskiego), narodziny licznych prywatnych potęg (międzynarodowych firm i organizacji pozarządowych), wzmocnienie pozycji sędziów i kult praw człowieka, multikulturalizm, także w łonie państw narodowych, położenie akcentu na silny indywidualizm”<sup>1137</sup>. Choć w wyliczeniu tym ujęto wiele czynników<sup>1138</sup> warunkujących przemiany w systemie międzynarodowym, na szczególną uwagę zasługuje kilka z nich. Jako pierwszy należy wymienić czynnik technologiczny.

<sup>1135</sup> Swoiste „wyłomy” od państwowocentryczności tego systemu można było zaobserwować już w XVIII wieku pod postacią międzynarodowych organizacji pozarządowych i międzyrządowych (od XIX wieku), jak chociażby Centralna Komisja Nawigacji na Renie powstała w 1815 roku, Międzynarodowa Organizacja Meteorologiczna w 1878 roku czy wreszcie Liga Narodów, powołana w 1919 roku.

<sup>1136</sup> M. Pietraś (red.), *Międzynarodowe Stosunki Polityczne...*, s. 19.

<sup>1137</sup> F. Ost, M. van de Kerchove, *De la pyramide au réseau pour une théorie dialectique du droit*, fragment przet. T. Chauvin, Bruksela 2002, s. 2.

<sup>1138</sup> Choć na pierwszy rzut oka wydawać się może, że omawiana transformacja to de facto inne określenie procesów globalizacyjnych, stwierdzić należy, że globalizacja jako taka jest zjawiskiem znacznie węższym, nie dotykającym sedna komentowanej tutaj transformacji. Bez wątpienia ma ona jednak silny wpływ na kształt współczesnej rzeczywistości i jest jedną z wiodących składowych dokonującego się przeobrażenia.

Dokonująca się w latach 70. XX wieku trzecia rewolucja przemysłowa, a następnie trwająca do dziś IV rewolucja, wprowadziły do codzienności społeczeństw oraz katalogu narzędzi państw instrumenty generujące poważne zmiany w organizacji i funkcjonowaniu życia społecznego<sup>1139</sup>. Jak trafnie wskazuje M. Pietraś, doprowadziło to do ewolucji w czterech wymiarach, tj. umiejętności, wiedzy i kwalifikacji „zwykłych ludzi”, zdolności organizowania się społeczeństw, mobilności jednostek oraz struktur sterowania życiem społecznym<sup>1140</sup>. Dokonujące się wejście w okres technokapitalizmu<sup>1141</sup> odciska trwałe piętno na systemach organizacji i funkcjonowaniu życia społecznego zarówno z perspektywy lokalnej, jak i globalnej.

Drugim niezbędnym komponentem zmian, wchodzącym w ścisłą synergię z czynnikiem technologicznym, są bez wątpienia okoliczności polityczne. Z jednej strony możemy tu mówić o zakończeniu drugiej wojny światowej i woli politycznej państw w kształtowaniu systemów współpracy i bezpieczeństwa, mających na celu zapobieżenie kolejnym, niszczącym konfliktom zbrojnym. Przyczyniły się one do powstania organizacji międzynarodowych zarówno o charakterze lokalnym (np. Unia Europejska<sup>1142</sup>), jak i globalnym (Organizacja Narodów Zjednoczonych), przejmujących część kompetencji państw w celu koordynacji ich działań. Zdaniem światowych elit słowa księcia Kalergiego dotyczące losów Europy – „Europejski dylemat może być podsumowany w trzech słowach: zjednoczenie albo upadek”<sup>1143</sup> – pozostawały aktualne w odniesieniu do społeczności międzynarodowej.

Z woli politycznej i związanej z nią wizji przyszłości świata wywodzi się trzeci czynnik warunkujący zmiany, tj. czynnik ekonomiczny. Jego emanacją jest tzw. Konsensus Waszyngtoński (*Washington Consensus*)<sup>1144</sup>, opracowany pierwotnie jako wskazówki

<sup>1139</sup> D. Kellner, *Globalization and the Postmodern Turn*, <https://pages.gseis.ucla.edu/faculty/kellner/essays/globalizationpostmodernturn.pdf>.

<sup>1140</sup> M. Pietraś, *Przestrzeń badawcza nauki o stosunkach międzynarodowych*, Vol. 12 No. 4 (36) (2015): III Ogólnopolski Kongres Politologii „Odstoni polityki”, s. 72.

<sup>1141</sup> L.S. Villa, *The Rise of Technocapitalism*, „Science & Technology Studies. Special Issue: Commodification and De-Commodification of Knowledge”, Vol. 14 No. 2 (2001).

<sup>1142</sup> K. Świrska-Czałbowska, *Koncepcje Wspólnej Europy na przestrzeni wieków*, „Studia i Materiały. Wydział Zarządzania”, Uniwersytet Warszawski, 2005.

<sup>1143</sup> My Europe, <https://my-europe.org/articles/richard-nikolaus-count-coudenhove-kalergi/>.

<sup>1144</sup> Terminu „Washington Consensus” po raz pierwszy użył John Williamson w 1990 roku.

gospodarczo-ekonomiczne dla krajów Ameryki Łacińskiej. Stanowi on swoistą syntezę neoliberalnych tez promowanych przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy, do których należą przede wszystkim: likwidacja barier dla bezpośrednich inwestycji zagranicznych, prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych, liberalizacja handlu czy deregulacja w zakresie prawa ochrony konkurencji. E. Halizak wprost stwierdza, że można uznać go za jeden z czynników konstytutywnych globalizacji<sup>1145</sup>, a w następstwie także czynników konstytutywnych globalnego porządku<sup>1146</sup>.

Kwestią wciąż aktualną i otwartą pozostaje nadal wpływ pandemii COVID-19 na kształt trwającego procesu przebudowy stosunków międzynarodowych. Z jednej strony bowiem w oczywisty sposób obostrzenia przyjmowane przez państwa doprowadziły do znacznego zmarginalizowania swobody przepływu osób i towarów, zmniejszeniu uległ wolumen handlu<sup>1147</sup>, nasilił się izolacjonizm oraz protekcjonizm czy wreszcie nastąpiło przeniesienie ciężaru decyzyjnego z powrotem na poziom krajowy. Z drugiej jednak strony nie brak wiarygodnych głosów, że wbrew katastroficznym wizjom nie doszło do załamania światowego systemu gospodarczego, a tym bardziej politycznego, zaś sama pandemia stanowić będzie początek dalszej, przyspieszonej intensyfikacji procesów globalnych, nie zaś ich strukturalne przekształcenie czy unicestwienie<sup>1148</sup>.

<sup>1145</sup> E. Halizak, *Ideowe podstawy globalnego ładu liberalnego w gospodarce – rola i znaczenie Washington consensus*, w: E. Halizak, R. Kuźniar, J. Symonides (red.), *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2003.

<sup>1146</sup> Warto zaznaczyć, że w związku z szeroko podnoszoną krytyką Konsensusu waszyngtońskiego (głównie krytykowano fakt, że jego podstawowym beneficjentem jest USA, i to jej interesy wyraża), w XXI wieku pojawiły się głosy o narodzinach tzw. Konsensusu Pekinńskiego, zakładającego umiarkowane i kontrolowane otwarcie się na rynki światowe bez rezygnacji z możliwości kontroli przepływów i inwestycji przy jednoczesnym decydowaniu o dostępności dla podmiotów zagranicznych jedynie określonych sektorów gospodarki. Por.: B. Liberska, *Czy Beijing consensus zastąpi waszyngtoński?*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/rynki-finansowe/bankowosc/czy-chinska-globalizacja-kontrolowana-ucieknie-o-d-kryzysow/>.

<sup>1147</sup> Choć należy zaznaczyć, że pierwotne, bardzo pesymistyczne prognozy WTO, według których w latach 2020–2021 należało się spodziewać spadku wolumenu handlu międzynarodowego nawet o 32%, nie sprawdziły się. Por.: P. Wieczorek, *Wpływ pandemii COVID-19 na światowy handel towarowy – lata 2020–2021*, „Kontrola Państwowa” 4/2022.

<sup>1148</sup> R. Haass, *The Pandemic Will Accelerate History Rather Than Reshape It*, „Foreign Affairs” 2020, March/April, 7.04.2020.

Pierwszym i zasadniczym elementem procesu transformacji ładu globalnego jest odejście od jego państwocentrycznej struktury. Do grona aktorów stosunków międzynarodowych dołączają kolejne kategorie podmiotów, przede wszystkim organizacje międzynarodowe oraz podmioty pozapaństwowe. Zostaną one omówione szerzej w dalszej części pracy.

### 3. Charakterystyka transformacji

Analizując proces transformacji stosunków międzynarodowych należy w pierwszej kolejności pochylić się nad jej aspektem podmiotowym. Zaprezentowany wcześniej porządek westfalski podlega aktualnie znacznym zmianom, które wyrazić można w twierdzeniu o końcu państwocentrycznego systemu międzynarodowego. Nie oznacza to bynajmniej, że państwa narodowe całkowicie straciły rację bytu i nie odgrywają znacznej roli w kształtowaniu ładu globalnego. Alarmistyczne twierdzenia jakoby „nadszedł zmierzch suwerenności skazanej na odejście do krainy cieni”<sup>1149</sup>, należy uznać za, przynajmniej na ten moment i w odniesieniu do wszystkich państw<sup>1150</sup>, dalece przesadzone. Bezsprzecznym jednak pozostaje, że zakres formalnych kompetencji państw, a tym bardziej faktycznych zdolności do ich wykorzystywania, ulega znaczącemu ograniczeniu wskutek pojawiania się nowych kategorii aktorów globalnych, do których, w ślad za typologią sporządzoną przez Joannę Szalach-Jarmużek, zaliczyć należy organizacje międzynarodowe oraz aktorów pozapaństwowych<sup>1151</sup>. Ostatnią z powyższych kategorii można dalej rozdzielić na podmioty *for profit*, tzn. działające w celu osiągnięcia zysku, oraz organizacje typu *interlocking*. Zbiorczo obie kategorie określić można mianem podmiotów transnarodowych.

Pozapaństwowych aktorów typu *for profit* można najprościej określić mianem produkcyjnych, usługowych lub finansowych korporacji transnarodowych działających w celu wygenerowania zysku. Z instytucjonalnego punktu widzenia to „przedsiębiorstwa złożone z firmy macierzy-

<sup>1149</sup> B. Barber, *Dżihad kontra McŚwiat*, przeł. H. Jankowska, Wydawnictwo MUZA, Warszawa 1997, s. 353.

<sup>1150</sup> W dalszej części pracy zostanie zawarta bowiem refleksja dot. podziału państw na dwie kategorie, z których jedna w istocie nie będzie mogła zostać oznaczona przymiotem suwerenności.

<sup>1151</sup> J.S. Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania*, Poznań 2013.

stej i zagranicznych filii”, gdzie firma macierzysta to: „przedsiębiorstwo kontrolujące aktywa innych jednostek w państwach innych niż państwo pochodzenia, zazwyczaj poprzez posiadanie udziału w kapitale akcyjnym tych podmiotów”<sup>1152</sup>. Z kolei według wytycznych OECD, korporacje transnarodowe to: „spółki lub inne jednostki zlokalizowane w więcej niż jednym państwie, mogące stanowić własność prywatną państwową lub mieszaną, a powiązane ze sobą w sposób, który daje różnorodne możliwości koordynacji ich działań. Jedna lub więcej owych jednostek może przy tym wywierać znaczący wpływ na aktywność innych, a stopień autonomii każdej jednostki wobec pozostałych znacząco różni się w ramach poszczególnych przedsiębiorstw”<sup>1153</sup>. Ich immanentną cechą, podobnie jak wszystkich podmiotów określanych jako transnarodowe, jest zdolność do podejmowania działań poprzez i ponad terytorialnymi granicami państw. Choć, co warto zaznaczyć, historia zna przypadki powstawania takich podmiotów na długo przed nastaniem XXI wieku<sup>1154</sup>, ich największy przyrost, zarówno ilościowy, jak i wartościowy, przypada na przełom XX i XXI wieku. O ile w 1970 roku liczba korporacji transnarodowych była szacowana na 7000, w 1995 r. było to już 40 000, zaś na początku drugiej dekady XXI wieku aż 103 000, posiadających łącznie 892 000 zagranicznych filii<sup>1155</sup>.

W celu przeanalizowania realnych możliwości wpływu globalnych korporacji na kształt stosunków międzynarodowych należy pochylić się nad kilkoma wskaźnikami. Pierwszym z nich jest wartość zagranicznych inwestycji bezpośrednich<sup>1156</sup> korporacji transnarodowych.

<sup>1152</sup> UNCTAD, *World Investment Report 2018*, Methodological Note.

<sup>1153</sup> OECD *Guidelines for Multinational Companies*, 2011 Edition.

<sup>1154</sup> Sztandarowymi przykładami mogą być choćby Kompania Wschodnioindyjska i inne brytyjskie, holenderskie czy francuskie podmioty powstałe w XVII i XVIII wieku, mające swoje siedziby w Europie, prowadzące jednocześnie większość swoich działań na terytoriach kolonialnych. Por. E. Chancellor, *Historia spekulacji finansowych*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2001.

<sup>1155</sup> M. Pietraś (red.), *Międzynarodowe Stosunki Polityczne...*, s. 182.

<sup>1156</sup> W ramach bezpośrednich inwestycji zagranicznych możemy wyróżnić trzy główne typy, tj.: inwestycje kapitałowe, polegające zazwyczaj na wniesieniu do przedsiębiorstwa zagranicznego określonego kapitału w postaci akcji lub udziałów w celu zyskania nad nim częściowej lub całkowitej kontroli, inwestycje typu *greenfield*, polegające na budowaniu w innym kraju przedsiębiorstwa od podstaw, lub inwestycje typu *brownfield*, oparte na wykorzystaniu istniejącej w obcym kraju infrastruktury w postaci instalacji, zabudowań czy określonych urządzeń w celu uruchomienia przedsiębiorstwa. Por. więcej w: G. Górniewicz, P. Siemiątkowski, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne na świecie*, „Ekonomista” 2007, nr 3.

W 2019 r. ich globalna wartość wyniosła 1,54 bln USD, zaś całość aktywów filii korporacji transnarodowych ponad 112 bln USD. W tym samym roku łączna wysokość wartości dodanej wygenerowanej przez siedziby oraz filie korporacji transnarodowych sięgnęła około 25% światowego PKB<sup>1157</sup>. Drugim istotnym wskaźnikiem wpływającym na perspektywność rozwoju gospodarek państwowych wynikającą ze zjawiska tzw. *split over*<sup>1158</sup>, jest poziom nakładów na badania naukowo-rozwojowe. Korporacje transnarodowe odpowiadają za około 50% globalnych wydatków na te cele. Przykładowo, w 2018 roku 1000 korporacji przeznaczających na badania i rozwój technologii najwięcej, spożytkowało na ten cel łącznie 787 mld USD<sup>1159</sup>. Na koniec warto także porównać możliwości finansowe największych korporacji transnarodowych do tradycyjnego podmiotu stosunków międzynarodowych – państw narodowych<sup>1160</sup>. W 2001 roku na liście 100 najbogatszych gospodarek świata znalazło się 51 korporacji transnarodowych, a jedynie 49 państw<sup>1161</sup>. Już dwa lata później najbogatsza korporacja transnarodowa – Wal-Mart, zajęła w liście magazynu „Fortune” 21 miejsce na 100<sup>1162</sup>, co oznaczało, że jedynie 20 państw mogło wówczas pochwalić się większym „bogactwem” niż globalna sieć supermarketów. Globalnie w 2010 roku na 175 najbogatszych podmiotów niemal 63% stanowiły korporacje transnarodowe<sup>1163</sup>. W obliczu tak rozbudowanego

<sup>1157</sup> UNCTAD, World Investment Report 2020, International Production Beyond the Pandemic.

<sup>1158</sup> Zjawisko „split over”, dosłownie „rozlewanie się”, oznacza przenikanie dorobków technologicznych i naukowych pomiędzy branżami.

<sup>1159</sup> Por. ranking Global Innovation 1000 opracowywany przez PricewaterhouseCoopers.

<sup>1160</sup> Trafnie zwrócili uwagę K. Mojska i M. Pietraś w: *Podmioty transnarodowe*, [w:] *Międzynarodowe Stosunki Polityczne*, red. M. Pietraś, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2021, że należy zachować względem takich rankingów pewną dozę dystansu z uwagi na liczne rozbieżności i niespójności metodologiczne, występujące zwłaszcza w porównywaniu jednostek czysto komercyjnych, jak korporacje transnarodowe i państwa, posiadających zgoła inne, szersze cele.

<sup>1161</sup> Dane przytoczone za stroną organizacji Corporate Watch, <https://corporate-watch.org/category/companies/>.

<sup>1162</sup> K. Marzęda, *Proces globalizacji korporacyjnej*, Wydawnictwo Branta, Warszawa–Bydgoszcz 2006, s. 47.

<sup>1163</sup> J.S. Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*, s. 97.

sektora korporacji transnarodowych w dyskursie naukowym ukuło się stwierdzenie *Corporate-led Globalization*<sup>1164</sup>.

Należy zwrócić uwagę, że klasyczne spojrzenie na korporacje transnarodowe jako podmioty działające wyłącznie w celu generowania zysku, w drugiej dekadzie XXI wieku wraz z pojawieniem się na światowej agendzie zagadnień zrównoważonego rozwoju<sup>1165</sup> zaczęło ulegać pewnej erozji. Obok celów ekonomicznych największych światowych pozapaństwowych organizacji typu *for profit* zaczęły bowiem pojawiać się, przynajmniej na płaszczyźnie deklaratywnej, zadania i cele związane z koncepcją ESG i CSR. Pierwsza z nich jest akronimem: E – *environmental* (środowiskowy), S – *social* (społeczny) i G – *corporate governance* (ład korporacyjny), zaś druga akronimem *Corporate social responsibility* – społeczna odpowiedzialność biznesu. Pomimo różnego rozłożenia w nich akcentów, obie spaja założenie, że korporacje nie powinny działać już wyłącznie w celu wygenerowania zysku, lecz mieć także na uwadze środowisko naturalne, lokalną społeczność oraz dobrostan swoich pracowników. Trend ten jest bardzo wyraźnym odcięciem się (ponownie, przynajmniej na płaszczyźnie deklaratywnej) od klasycznej, Miltonowskiej wizji przedsiębiorstwa, w której jedyną społeczną odpowiedzialnością biznesu jest przynoszenie zysku, objawiającą się w tendencji do przyjmowania przez największych światowych aktorów *for profit* katalogów „wartości”, w których często napotkać można takie hasła jak: inkluzywność (*inclusion*), tolerancja (*tolerance*), dobrostan (*wellbeing*) czy różnorodność (*diversity*). Podkreślenie deklaratywnej płaszczyzny wspomnianych koncepcji wynika z ogromnego ryzyka ich nadużywania (w szczególności na płaszczyźnie środowiskowej) w celu poprawy wizerunku przedsiębiorstwa. Powyższe wartości i hasła stają się wtedy instrumentalnie wykorzystane i podporządkowane warunkom finansowym w ramach zimnej kalkulacji, prowadzącej do konkluzji, że opłacalnym staje się wykonanie niezbędnego minimum

<sup>1164</sup> Por. więcej w: S. George, *Corporate-led Globalization. Intro Part 1*, 2000.

<sup>1165</sup> Choć, co oczywiste, zagadnienia te pojawiały się w globalnej polityce znacznie wcześniej – należy tu wskazać chociażby przyjęcie Protokołu z Kioto z 1997 r. czy Szczyt Ziemi w Rio de Janeiro w 1992 r., to bezsprzecznie przetomowy charakter należy przypisać Agendzie ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030 (nazywanej potocznie Agendą 2030), przyjętej w 2015 roku, tzw. Porozumieniu Paryskiemu, które weszło w życie w 2016 roku oraz, na płaszczyźnie UE, przedstawieniu Europejskiego Zielonego Ładu (*European Green Deal*) w 2019 roku.

działań i okraszenie oferowanych produktów przymiotnikiem „gre-en” w celu poprawy wizerunku, a tym samym maksymalizacji zysku. Takie działania określane są powszechnie mianem *greenwashingu* i z uwagi na wysokie ryzyko ich występowania coraz częściej stają się przedmiotem regulacji normatywnych<sup>1166</sup>.

Drugim segmentem omawianych tutaj podmiotów transnarodowych są organizacje typu *interlocking*<sup>1167</sup>, do których zaliczyć należy: think tanki o transnarodowej ekspozycji, stowarzyszenia korporacyjne<sup>1168</sup> i prywatne szczyty światowe<sup>1169</sup>. Pierwsza z powyższych kategorii dotyczy podmiotów, których zasadniczym *modus operandi* jest produkcja wiedzy (stąd określenie „uniwersytety bez studentów”<sup>1170</sup>) w postaci ekspertyz, analiz czy odpowiednich badań z zakresu polityki, ekonomii, socjologii, geopolityki etc. Najtrafniejszą ich definicję przytoczył D. Stone, określając je jako: „prywatne instytuty opracowujące polityczne wytyczne i idee”<sup>1171</sup>. Do najbardziej znanych transgranicznych think tanków zaliczyć możemy Council on Foreign Relations czy Rand Corporation.

Stowarzyszenia korporacyjne z kolei, to powstające co do zasady z prywatnej inicjatywy podmioty, mające charakter subsydiarny wobec korporacji transnarodowych. Służą one za swoiste forum lob-

<sup>1166</sup> Na płaszczyźnie krajowej warto zwrócić uwagę np. na art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 23 czerwca 2022 r. o rolnictwie ekologicznym i produkcji ekologicznej (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1235), który nakłada na podmioty używające do oznaczenia swoich produktów w sposób nieuprawniony przedrostka „eko” lub „bio” karę pieniężną w wysokości do 200% korzyści majątkowej, którą uzyskała lub którą mogłaby uzyskać za sprzedaż tych produktów za rok poprzedzający wszczęcie postępowania kontrolnego, akty *soft law* jak chociażby Kodeks Etyki Reklamy, gdzie nazewnictwu ekologicznemu poświęcono cały rozdział, czy wreszcie, na płaszczyźnie UE, będący w fazie konsultacji projekt Green Claims Directive, dostępny na stronie internetowej: [https://environment.ec.europa.eu/publications/proposal-directive-green-claims\\_en](https://environment.ec.europa.eu/publications/proposal-directive-green-claims_en).

<sup>1167</sup> Określenie podane za J.S. Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*, s. 120 i nast.

<sup>1168</sup> Określenie podane za K. Marzęda, *Proces globalizacji korporacyjnej*, Wydawnictwo Branta, Warszawa–Bydgoszcz 2006.

<sup>1169</sup> Określenie podane za K. Ronit, V. Schneider, *Private Organization and Their Contribution to Problem-solving in the Global Arena*, w: „Private Organizations in Global Politics”, Londyn 2005.

<sup>1170</sup> O. Weaver, *Security Analysis: Conceptual Apparatus*. In *Environmental, Economic and Societal Security*, w: „Working Papers 10”, 1995.

<sup>1171</sup> D. Stone, *The Policy Research Knowledge Elite and Global Policy Processes*, w: *Non-state Actors in World Politics*, Londyn 2001.

bingu oraz pośredniczą w przepływie osób pomiędzy sektorem publicznym a prywatnym. Do ich działań należą także opiniotwórcze działania o nacechowaniu marketingowym i propagandowym. Jako przykład podać tu można chociażby Global Service Network (promujący w myśl Konsensusu Waszyngtońskiego liberalizację handlu usługami) czy Conference Board (podmiot zrzeszający prezesów korporacji transnarodowych)<sup>1172</sup>.

Ostatnią kategorią organizacji typu *interlocking* są tzw. prywatne szczyty światowe. Ich najbardziej charakterystyczną cechą jest działanie na przecięciu sektora prywatnego i państwowego. W spotkaniach Grupy Bilderberg<sup>1173</sup> czy szczególnie istotnego z punktu widzenia przedmiotowej pracy Światowego Forum Ekonomicznego w Davos zasiadają najważniejsze osobistości zarówno ze świata biznesu, mediów, jak i polityki, ramię w ramię z głowami państw, szefami rządów i czołowymi przedstawicielami organizacji międzynarodowych. Drugą istotną różnicą względem takich światowych szczytów, jak np. szczyt G8 lub G20 jest, poza wspomnianym już zagadnieniem osobowym, ich w znacznie mniejszym stopniu jawny charakter. O ile w przypadku dwóch przedstawionych szczytów ich obrady zazwyczaj kończą się oficjalnymi decyzjami, przekazywanymi następnie opinii publicznej<sup>1174</sup>, to pomimo trafiających do mediów relacji i nagrań z niektórych fragmentów prywatnych szczytów światowych, w przeważającej większości decyzje na nich zapadające nie są powszechnie ujawniane.

Ostatnim komponentem podmiotowej zmiany w stosunkach międzynarodowych są organizacje międzynarodowe. Podstawowy podział tu występujący dzieli ten zbiór na organizacje o charakterze między-

<sup>1172</sup> J.S. Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*, s. 120 i nast.

<sup>1173</sup> Trafnie określanej przez J.S. Jarmużek jako „matka wszystkich globalnych prywatnych szczytów” z uwagi na jej prekursorski charakter – grupa data początek innym jej podobnym organizacjom, kwalifikowalnym do omawianej grupy. J.S. Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...* Por. też: N. Jorge, W. Robles, *Globalization, Neoliberalism and the State of Underdevelopment in the New Periphery*, w: *Critical Perspectives on Globalisation and Neoliberalism in Developing Countries*, Boston 2000.

<sup>1174</sup> Przykładowo, zwieńczeniem szczytu G8 w Niemczech w 2007 roku było podjęcie decyzji o wyrażeniu przez uczestniczące w nim państwa zgody na realizację określonego planu na rzecz ochrony klimatu oraz przeznaczenie 60 mld USD na walkę z AIDS. H. Tuszyński, *Spotkanie przywódców G8 w Heiligen-damm, czyli A. Merkel w roli głównej*, <https://globaleconomy.pl/content/view/2202/10>.

rządowym (IGOs – *Intergovernmental Organizations*) – powstające w efekcie umów zawieranych pomiędzy państwami, będące stałą formą współpracy instytucjonalnej wyposażonej w system organów i strukturę członkowską – oraz pozarządowe (NGOs – *Non Governmental Organizations*) – powstające na podstawie prawa wewnętrznego określonego państwa w wyniku czynności prawnej osób fizycznych lub prawnych<sup>1175</sup>. Choć organizacje takie powstawały na wiele lat przed zakończeniem II wojny światowej, będącej w niniejszej pracy umowną cezurą przyspieszenia trwających zmian, to dopiero druga połowa XX wieku przyniosła ich gwałtowny przyrost zarówno ilościowy, jak i kompetencyjny<sup>1176</sup>.

Organizacje międzyrządowe pełnią współcześnie doniosłą rolę w kształtowaniu ładu globalnego, o czym świadczy powszechnie już akceptowany pogląd o posiadaniu przez nie podmiotowości prawnomiędzynarodowej<sup>1177</sup>, co oznacza zdolność do posiadania praw i obowiązków wynikających z prawa międzynarodowego (zdolność prawnomiędzynarodowa) oraz zdolność do bezpośredniego wywoływania skutków prawnych w sferze prawa międzynarodowego (zdolność do czynności prawnomiędzynarodowych)<sup>1178</sup>. Liczbę organizacji międzyrządowych szacuje się na około 300<sup>1179</sup>, w skład której wchodzi organizacje o zasięgu globalnym (np. ONZ) oraz regionalnym

<sup>1175</sup> M. Kun-Buczko (red.), *Prawo międzynarodowe publiczne. Zarys problematyki*, Białystok 2011.

<sup>1176</sup> W 1909 roku istniało 37 organizacji międzyrządowych i 176 pozarządowych, sześć lat po zakończeniu II wojny światowej było to odpowiednio 123 i 832, zaś u schyłku XX wieku 251 i 5825. O ciągłości trendu wzrostowego może świadczyć fakt, że w ciągu dwóch dekad XXI wieku tempo ich przyrostu nie uległo spowolnieniu, w związku z czym w 2020 r. odnotowano istnienie 289 organizacji międzyrządowych i 9940 pozarządowych. [https://uia.org/yearbook?qt-yb\\_intl\\_org-s=3#yearbook\\_pages-page\\_yb\\_faq-0](https://uia.org/yearbook?qt-yb_intl_org-s=3#yearbook_pages-page_yb_faq-0).

<sup>1177</sup> Przełomowe w tej materii wydaje się orzeczenie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z 11 kwietnia 1949 roku, w którym stwierdzono, że ONZ posiada podmiotowość prawnomiędzynarodową, w związku z czym ponosi odpowiedzialność za szkody spowodowane w wyniku swojej działalności i spoczywa na niej obowiązek odszkodowawczy, B. Ziemblicki, *Status korporacji transnarodowych w prawie międzynarodowym*, Warszawa 2020.

<sup>1178</sup> Por. więcej w: L. Antonowicz, *Podręcznik prawa międzynarodowego*, Warszawa 2003 oraz J. Barcik, T. Srogosz, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2017.

<sup>1179</sup> Podane za: University of Pennsylvania, <https://guides.library.upenn.edu/c.php?g=1274605&p=9481230>.

(np. ASEAN). Z punktu widzenia zakresu kompetencji względem posiadających w nich status członkowski państw, należy wyodrębnić organizacje o charakterze koordynacyjnym oraz ponadpaństwowym. O ile pierwsze z nich zajmują się jedynie uzgadnianiem sposobu działania państw członkowskich i są pozbawione instrumentów pozwalających zmusić je do określonego postępowania lub ukarać za niedochowanie go, o tyle organizacje międzyrządowe o charakterze ponadpaństwowym posiadają tego typu kompetencje.

Organizacje międzynarodowe pozarządowe pomimo nieposiadania podmiotowości prawnomiędzynarodowej także są zdolne do odgrywania istotnej roli w polityce globalnej. Współcześnie ich liczbę szacuje się na ok. 10 000<sup>1180</sup>. Według rankingu Human Rights Careers do najbardziej wpływowych należą między innymi powołana do życia w 1942 r. Oxfam International, mająca swoje filie w ponad 90 państwach, czy istniejąca od 1950 r. World Vision, obecna w ponad 100 krajach<sup>1181</sup>. Z punktu widzenia podmiotowego względem organizacji międzyrządowych odróżnia je sposób powstania i kategoria członków – powołują je osoby fizyczne i prawne, i również te są ich członkami (nie suwerenne państwa), zaś wzięwszy kryterium celowościowe, od korporacji transnarodowych odróżnia je niekomercyjny charakter działalności – NGOs w przeważającej większości skupiają się na działaniu na rzecz praw człowieka, ochrony środowiska etc. Warto zaznaczyć, że w swoich działaniach niektóre organizacje pozarządowe wchodziły w otwarty konflikt z państwami, co prowadzić może do niebezpiecznych eskalacji. Dobrym tego przykładem było wysadzenie przez francuskie siły specjalne DGSE w porcie Auckland w Nowej Zelandii w 1985 roku flagowego statku organizacji ekologicznej Greenpeace, Rainbow Warrior, którego załoga prowadziła protest przeciwko francuskim próbom nuklearnym na Pacyfiku<sup>1182</sup>.

O ile wpływ na kompetencje suwerennych państw organizacji międzynarodowych, międzyrządowych, w szczególności tych o charakterze ponadnarodowym, wydaje się oczywisty i wynikający wprost z ram

<sup>1180</sup> *The Yearbook of International Organizations*, [https://uia.org/yearbook?qt-yb\\_intl\\_orgs=3#yearbook\\_pages-page\\_yb\\_faq-0](https://uia.org/yearbook?qt-yb_intl_orgs=3#yearbook_pages-page_yb_faq-0).

<sup>1181</sup> *The 15 Biggest NGOs in the World*, <https://www.humanrightscareers.com/issues/biggest-ngos-in-the-world/>.

<sup>1182</sup> B. Ndiaye, *Przemiany w dzienniku „Le Monde” od Huberta Beuve’a-Méry’ego do Jeana-Marie Colombaniego (1944–1994)*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 5, 2009.

prawnych powołanych w ramach tych organizacji<sup>1183</sup>, to zagadnieniem otwartym pozostaje wpływ pozostałych przedstawionych tutaj aktorów stosunków międzynarodowych – korporacji transgranicznych, organizacji typu *interlocking* oraz NGOs-ów. Należy poczynić tu istotne zastrzeżenie, że władza, rozumiana w sposób tradycyjny, tj. jako kompetencja do kontroli i narzucania innym woli podmiotu ją posiadającego,

<sup>1183</sup> Choć niezależnie warto podkreślić w tym miejscu skalę scedowania przez nie-które państwa swoich kompetencji na podmioty ponadpaństwowe, czego jasnym przykładem jest najbardziej zaawansowana integracyjnie na świecie organizacja międzynarodowa – Unia Europejska. Istniejący w jej ramach podział na trzy rodzaje kompetencji dzielonych między państwa a Unię – wyłączne, dzielone i uzupełniające, ceduje na nią w ramach pierwszej z powyższych kategorii tak ważne narzędzia kreowania polityki państwa, jak politykę celną czy handlową. Ponadto, na podstawie tzw. doktryny zajętego pola (*occupied field*) kompetencje zawarte w drugiej kategorii (kompetencje dzielonych) mogą być regulowane przez państwo członkowskie wyłącznie w sytuacji, gdy nie są przedmiotem działalności normatywnej UE, co *de facto* sprawia, że kolejne dziedziny polityki, a wśród nich polityka społeczna, energetyczna, transportowa czy bezpieczeństwa i sprawiedliwości, także zostają efektywnie scedowane na Unię. Dodatkowo, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyposażył prawo unijne w zasadę pierwszeństwa, którą następnie przez wiele lat rozwijał w toku swojego orzecznictwa. Por. między innymi: Wyrok Trybunatu z dnia 15 lipca 1964 r. *Flaminio Costa przeciwko E.N.E.L.*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX:61964CJ0006>, Wyrok Trybunatu z dnia 17 grudnia 1970 r. *Internationale Handelsgesellschaft mbH przeciwko Einfuhr- und Vorratsstelle für Getreide und Futtermittel*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A61970CJ0011>, Wyrok Trybunatu z dnia 9 marca 1978 r. *Amministrazione delle Finanze dello Stato przeciwko Simmenthal SpA*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=ecli%3AECLI%3AEU%3AC%3A1978%3A49>. W praktyce, choć nie została ona nigdzie skodyfikowana (poza deklaracją nr 17 do Traktatu Lizbońskiego, który w słowach: *Konferencja przypomina, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunatu Sprawiedliwości Unii Europejskiej Traktaty i prawo przyjęte przez Unię na podstawie Traktatów mają pierwszeństwo przed prawem Państw Członkowskich na warunkach ustanowionych przez wspomniane orzecznictwo*, wprost odwołuje się do działalności TSUE jako kreatora niniejszej zasady), modeluje cały system prawny Unii, stawiając jej prawo ponad jakimkolwiek prawem krajowym państw członkowskich, włączając w to ich konstytucje. Tak daleka, niepoparta umocowaniem w prawie pierwotnym UE ingerencja TSUE, przybierającego rolę faktycznego ustawodawcy, nie zaś organu o charakterze sądowniczym (stąd częste określanie TSUE motorem integracji europejskiej, zaś sam jej model, modelem integracji przez prawo), przyczyniła się do powstania wielu sporów i kontrowersji w tym przedmiocie. Por. np.: A. Arena, *From an Unpaid Electricity Bill to the Primacy of EU Law: Gian Galeazzo Stendardi and the Making of Costa v. ENEL*, "The European Journal of International Law" Vol. 30 no. 3, 2019, A. Grimm, *This is not life as it is lived here: the Court of Justice of the EU and the myth of judicial activism in the foundational period of integration through law*, "European Journal of Legal Studies", Vol. 7, 2014 czy B. de Witte and J. H. H. Weiler, *The European Union as an international legal experiment*, w: *The Worlds of European Constitutionalism*, Cambridge, Cambridge University Press 2012.

nie występuje w ujęciu prawa wewnętrznego w przestrzeni stosunków międzynarodowych z uwagi na ich poliarchiczny charakter. Jak trafnie zauważył M. Pietraś, zastępuje ją zjawisko wpływu<sup>1184</sup>, niewynikające ze stosunku nadrzędności i podporządkowania wyrażanego w bezpośrednim przymusie i dominacji normatywnej, lecz będącego „władzą” do wywoływania pożądanych skutków, bycia przyczyną i ukie-runkowywania zachowań dzięki posiadanemu potencjałowi, który warunkuje zdolności manipulacji, wywierania silnego wpływu i poddawania innych podmiotów znaczącej presji<sup>1185</sup>. Odnosząc się do typologii władzy jako wpływu na działania innych J. Szalachy-Jarmużek, wpływ korekcyjny, polegający na bezpośredniej regulacji działań innych podmiotów, będzie występował w środowisku międzynarodowym co do zasady w niewielkim zakresie, praktycznie wyłącznie w przypadku organizacji międzyrządowych ponadnarodowych o wysokim stopniu zintegrowania (jak np. UE), zaś dominującym zjawiskiem omawianym w niniejszej pracy będzie wpływ perswazyjny, rozumiany jako „możliwość stworzenia warunków, w których ktoś będzie mieć ograniczony wybór, także z powodu wpływu abstrakcyjnych idei, siły autorytetu czy też atrakcyjności kulturowej określonego zjawiska”<sup>1186</sup>.

Zarysowana wcześniej pozycja ekonomiczna korporacji transnarodowych daje im ogromne możliwości wpływania na decyzje suwerennych państw. Trafnie zauważyła K. Piórko, że „źródła owej „władzy” [korporacji międzynarodowych] należy upatrywać w niezwyklej sile tych przedsiębiorstw, wynikającej przede wszystkim z ogromnego potencjału finansowego i technologicznego oraz kapitału intelektualnego przesądzającego o innowacyjności działań. W połączeniu z dużą mobilnością i możliwością wykorzystania na szeroką skalę owych zasobów oraz niezwyklejmi zdolnościami adaptacyjnymi korporacji warunkuje ona szerokie spektrum możliwości modyfikowania zachowań innych uczestników i podporządkowywania ich realizacji własnych interesów, co pozwala uznać korporacje za specyficzne podmioty „władzy” w stosunkach międzynarodowych”<sup>1187</sup>. Kształtując globalne trendy popytu i podaży w określonych sektorach, korporacje transnardo-

<sup>1184</sup> M. Pietraś (red.), *Międzynarodowe Stosunki Polityczne...*, s. 23.

<sup>1185</sup> K. Piórko, *Reakcje społeczności międzynarodowej...*, s. 13; oraz W. Stachyra, *Użyteczność badawcza struktur...*, s. 159–174.

<sup>1186</sup> J.S. Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*, s. 66.

<sup>1187</sup> K. Piórko, *Reakcje społeczności międzynarodowej...*, s. 20; oraz W. Stachyra, *Użyteczność badawcza struktur...*, s. 159–174.

we wpływają także pośrednio na uwarunkowania kulturowe<sup>1188</sup>, mogąc tym samym oddziaływać na nastroje społeczne w państwach, a nawet pośrednio na dochody budżetowe za pośrednictwem całkowicie legalnych narzędzi, takich jak chociażby skoordynowane i symultaniczne akcje reklamowe i marketingowe na skalę regionalną lub nawet globalną<sup>1189</sup>. Trendy ukształtowane przez podmioty *for profit* często cechują się trwałością w czasie, odciskając trwałe piętno na nawykach i stylach konsumpcyjnych społeczeństw. Dobrym przykładem tego zjawiska jest wykreowanie popytu na komputery przenośne, co doprowadziło do minimalizowania znaczenia małych i średnich firm z sektora IT, opierających swoją działalność na składaniu komputerów stacjonarnych, które zostały sprowadzone do roli pośredników w sprzedaży laptopów i notebooków<sup>1190</sup>. Drugim często wykorzystywanym narzędziem jest stosowanie przez korporacje zmów cenowych, wpływających na popyt i podaż, a *implicite* także na szereg przedstawionych wyżej zmiennych, takich jak nastroje społeczne czy zyski państwa. Słynny jest już przykład ujawnionego działania tzw. kartelu witaminowego, który w latach 90. XX wieku poprzez współpracę największych światowych firm farmaceutycznych sztucznie utrzymywał ceny witamin na zawyżonym poziomie praktycznie na całym świecie<sup>1191</sup>.

W skrajnych przypadkach, gdy pozycja korporacji transnarodowej jest wyjątkowo silna, zaś państwa chwilowo lub przejściowo osłabiona lub narażona na uszczerbek, podmiot *for profit* może zyskać nawet czasową zdolność do wysyłania impulsów strategicznych, wpływających na wizerunek państwa na wielu poziomach, w szczególności uderzający w jego wiarygodność i stabilność. Kompetencja taka przypadła w udziale globalnej firmie specjalizującej się w ocenie i zarządzaniu ryzykiem – Moody's, która w 2000 r. doprowadziła do spadku japońskiego jena poprzez opublikowanie oficjalnego stanowiska o poziomie długu Japonii, co Yoshi Nishimoto, ekonomista HSBC, skomentował w słowach: „Wieści z Moody's psychologicznie popchnęły rynek do samej granicy”<sup>1192</sup>. Dodatkowo zaznaczyć należy, że niektóre podmioty *for profit* specjalizują się w kreowaniu wizerunku na skalę globalną,

<sup>1188</sup> M. Pietraś (red.), *Międzynarodowe Stosunki Polityczne...*

<sup>1189</sup> Por. N. Klein, *No Logo*, Świat Literacki, Warszawa 2004.

<sup>1190</sup> Tamże.

<sup>1191</sup> W. Hackenbroch, C. Bernd, *Choroby dla biednych, leki dla bogatych*, „Forum” 46, 2002.

<sup>1192</sup> J. Watts, *Troubled Yen Hits Low after Moody's Warning*, „The Guardian”, 2000.

przedstawiając sobą taki potencjał, że niektóre państwa wprost stają się ich klientami, opłacając, jawnie lub niejawnie, ich usługi. Sytuacja taka miała miejsce w połowie lat 90. XX wieku podczas trwającej wojny na Bałkanach. Rząd Chorwacji wynajął wtedy firmę Ruder Finn – międzynarodowy koncern zajmujący się kształtowaniem wizerunku, komunikacją i PR w celu zbudowania pozytywnego wizerunku swojego klienta. Węzłowym etapem kampanii propagandowej było doprowadzenie do publikacji w amerykańskiej prasie szeregu publikacji jednostronnie przedstawiających Chorwację jako ofiarę trwającego konfliktu, całkowicie pomijając fakt obustronnej nienawiści etnicznej stron wojny oraz występowaniu chorwackich zbrodni<sup>1193</sup>. Po latach szef firmy, James Harff, ujawnił, że firma celowo i instrumentalnie posługiwała się terminologią zaczerpniętą z wydarzeń Holokaustu w celu zbudowania sympatii opinii publicznej dla jednej strony konfliktu przy jednoczesnym pozbawieniu poparcia jej rywala. Kampania odniosła pełen sukces, skutkując falą sympatii i współczucia większości zachodniego świata wobec Chorwacji<sup>1194</sup>.

Znacznie bardziej niebezpieczny z punktu widzenia suwerenności państw jest mechanizm swoistego przenikania do ich wnętrza przez korporacje transnarodowe w celu pośredniego lub bezpośredniego wywierania określonych nacisków na płaszczyźnie politycznej. Aktywność taka nosi nazwę *Corporate Political Activity*<sup>1195</sup> i może w wymiarze wewnętrznym państwa być realizowana na kilka sposobów, których zasadniczym zadaniem jest zabieganie o określony, służący partykularnym celom wybranych podmiotów *for profit*, kierunek polityki<sup>1196</sup>. Za pomocą takich działań, jak: lobbying, kontakty towarzyskie

<sup>1193</sup> D. Johnston, *Fool's Crusade. Yugoslavia, NATO and Western Delusions*, Londyn 2002.

<sup>1194</sup> M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, Warszawa 2005.

<sup>1195</sup> S. Lux, T.R. Crook, D.J. Woehr, *Mixing Business with Politics: A Meta-analysis of the Antecedents and Outcomes of Corporate Political Activity*, "Journal of Management", vol. 37, no 1, 2011.

<sup>1196</sup> Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w niektórych krajach występują formy zinstytucjonalizowanej współpracy, przypominające swoim działaniem przedstawione powyżej w ramach organizacji typu *interlocking* stowarzyszenia korporacyjne. Za przykład posłużyć tu może powstały w 1972 roku, prowadzący intensywne działania lobbyingowe, amerykański Business Roundtable, zrzeszający przedstawicieli ponad 200 korporacji. Oficjalnym celem jego istnienia, jak podaje oficjalna strona internetowa, jest „sprzyjanie rozwojowi gospodarczemu i konkurencyjności USA”, <https://www.businessroundtable.org/>.

z decydentami i wywieranie na nich osobistego wpływu, finansowanie kampanii wyborczych i przedsięwzięć o charakterze wizerunkowym czy wreszcie praktyk korupcyjnych, korporacje transnarodowe wywierają wpływ na legislację krajową oraz działania państwa w przestrzeni międzynarodowej (np. podpisywanie określonych umów handlowych lub o unikaniu podwójnego opodatkowania).

O ile oddziaływanie korporacji transnarodowych na krajową legislację państw jest zjawiskiem powszechnie znanym i niebudzącym złudzeń<sup>1197</sup>, to z punktu widzenia przedmiotowej pracy szczególnie znaczenie mieć będzie wywieranie wpływu na państwa w celu odpowiedniego stanowienia prawa międzynarodowego. Korporacje transnarodowe dzięki swojej pozycji, przedstawionym powyżej środkom perswazji oraz kontaktom osobistym, których mechanizmy omówione zostaną w dalszej części pracy, wykorzystują oficjalne kanały dyplomatyczne do osiągania swoich celów. Mechanizm ten był szczególnie widoczny podczas przygotowywania Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (United Nations Framework Convention on Climate Change), kiedy to do opinii publicznej wyciekła nieoficjalna notatka zawierająca instrukcje skierowane od przedstawicieli amerykańskich korporacji branży energetycznej do delegacji amerykańskiej, w której jako jeden z zasadniczych celów negocjacji określono zabezpieczenie interesów korporacji energetycznych<sup>1198</sup>. Podobna sytuacja zaistniała również w związku z Protokołem z Kioto, kiedy to na etapie przygotowywania dokumentu przedstawiciele takich koncernów jak ExxonMobil, Texaco czy DuPont nakłaniali i tak już sceptyczne nastawione państwa (przede wszystkim państwa członkowskie Organizacji Państw Eksporterów Ropy Naftowej) do celowego spowalniania negocjacji<sup>1199</sup>. Jak pokazuje chiński przykład korporacji Huawei, oskarżanej w 2018 i 2019 roku przez rządy między innymi Wielkiej Brytanii, USA czy Polski o wykorzystywanie oferowanych na

<sup>1197</sup> Za wyjątkowo jaskrawy przykład niech posłuży tutaj fakt, że w 2004 r. w kategorii największych (według kryterium kwotowego) donatorów działalności George'a Busha znalazły się takie międzynarodowe koncerny jak Ernst & Young czy PricewaterhouseCoopers. L. Komiasr, *Banking on Elections. Finance Sector Invests Heavily in Candidates*. Corpwatch, 2004. W przedmiocie wywierania wpływu przez korporacje transnarodowe na państwa por. też: M. Babic, J. Fichtner, E. M. Heemskerck, *States versus Corporations: Rethinking the Power of Business in International Politics*, 2017; oraz J. Arato, *Corporations as Lawmakers*, 2015.

<sup>1198</sup> P. Newell, *Climate for Change. Non-state Actors and the Global Politics of the Greenhouse*, Cambridge 2000.

<sup>1199</sup> Tamże.

rynkach krajowych technologii w celach nielegalnego zbierania danych na potrzeby ChRL czy nawet szpiegostwa. „Wykorzystywanie” przez korporację infrastruktury dyplomatycznej opierać się może na zasadzie wzajemności, w ramach której korporacja rewanżuje się wobec państwa siedziby w określony sposób<sup>1200</sup>.

Drugim mechanizmem wpływania na działania suwerennych państw, także na arenie międzynarodowej, dotyczącym tym razem zarówno korporacji transnarodowych, jak i organizacji typu *interlocking*, są bezpośrednie kanały osobowe. Najważniejszym sposobem możliwym do wyodrębnienia tej kategorii jest mechanizm tzw. „drzwi obrotowych”<sup>1201</sup> (*Revolving Door*), polegający na dwukierunkowym przepływie osób z szeroko pojętego środowiska pozarządowego (zarówno korporacyjnego, jak i organizacji typu NGOs) do politycznego, i w drugim kierunku. W ten sposób znani biznesmeni czy osoby działające w międzynarodowych think-tankach stają się aktywnymi politykami, mającymi wpływ na kształt regulacji krajowych i międzynarodowych, zaś politycy udzielają się jako konsultanci, doradcy czy eksperci w korporacjach, czy organizacjach typu *interlocking*. Liczne przykłady takich przepływów możemy wskazać choćby na polskiej scenie politycznej, gdzie wieloletnia pracowniczka takich międzynarodowych koncernów, jak McKinsey czy KPMG – Agnieszka Liszka-Dobrowolska, pełniła w latach 2007–2008 funkcję rzecznika polskiego rządu<sup>1202</sup>, gen. Gromosław Czempiński pracował dawniej jako doradca Deloitte, czy gen. Sławomir Petelicki piastował w przeszłości stanowisko strategicznego doradcy w Ernst & Young<sup>1203</sup>. Na poziomie globalnym podobne relacje osobowe są nadzwyczaj widoczne w przypadku Komisji Trójstronnej, której jedną z zasad jest obowiązek zawieszenia członkostwa na czas pełnienia przez jej członka funkcji w administracji publicznej<sup>1204</sup>. Osoby dawniej działające w ramach komisji trafiały później na czołowe stanowiska zarówno w administracjach krajowych, jak i organizacjach międzynarodowych (cho-

<sup>1200</sup> Egzemplifikacją tego mechanizmu jest prowadzenie przez Chińską Republikę Ludową ekspansji ekonomicznej i politycznej ekspansji w Afryce za pomocą korporacji państwowych sektora górniczego i budowlanego. Więcej: A. Cuervo-Cazurra i in., *Governments as Owners: State-owned Multinational Corporations*, "Journal of International Business Studies", vol. 45, 2014.

<sup>1201</sup> A. Jarczeńska-Romaniuk, *Przedsiębiorstwa międzynarodowe*, Warszawa–Bydgoszcz 2004.

<sup>1202</sup> <https://www.isp.org.pl/pl/pracownicy/dr-agnieszka-liszka-dobrowolska>

<sup>1203</sup> D. Kania, *Pierwszy kadrowy*, „Wprost” 1, 2008.

<sup>1204</sup> Por. J.S. Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*

ciażby Paul Volcker, piastujący funkcję szefa FED, były prezydent USA, Jimmy Carter, czy jego doradca – Zbigniew Brzeziński).

Mechanizm „drzwi obrotowych” wiąże się ściśle z fenomenem tzw. „nomadów instytucjonalnych” oraz zjawiskiem *Interlocking Directorates*. Mianem „nomadów instytucjonalnych” określa się w literaturze przedmiotu osoby, które uczestniczą symultanicznie lub następująco po sobie w różnych kręgach instytucjonalnych o znacznym wpływie na określone dziedziny życia, zachowując przy tym lojalność wobec swojego pierwotnego, podstawowego środowiska<sup>1205</sup>. Na gruncie omawianych problemów zjawisko to odnieść należy do członków zarządów korporacji transnarodowych, NGOs-ów czy podmiotów typu *interlocking*, piastujących okresowo funkcje w administracjach państwowych czy organizacjach międzynarodowych. Jak trafnie wskazują Z.A. Kamiński i B. Kamiński, w skrajnej formie proceder ten może prowadzić do swoistego zawłaszczenia państwa, w którym prywatne ośrodki decyzyjne przejmują kontrolę nad kształtowaniem prawa, powodując tym samym zwiększenie niejasności obowiązujących reguł, powiększenie obszaru korupcji, co skutkować może osłabieniem państwa<sup>1206</sup>. Do podobnych skutków prowadzić może także pojawienie się tzw. *Interlocking Directorates*, czyli krzyżujących się zarządów<sup>1207</sup>. Termin ten służy do opisanie sytuacji, w której określone osoby zasiadają w zarządach kilku przedsiębiorstw, mając jednocześnie istotny wpływ na sektor, w którym działają<sup>1208</sup>. Ten niebezpieczny zarówno z ekonomicznego, jak i etycznego punktu widzenia mechanizm udokumentowany został przykładowo w badaniu przeprowadzonym przez USA Today wraz z Corporate Library w 2002 roku, które wykazało, że 11 z 15 badanych przedsiębiorstw posiadało członków zarządu w przynajmniej jednej konkurencyjnej firmie. W większej skali, tzn. w przypadku 2000 firm i 22 000 członków zarządu, takie zależności jeszcze się intensyfikowały<sup>1209</sup>.

<sup>1205</sup> Z.A. Kamiński, J. Kurczewska, *Main Actors of Transformation: The Nomadic Elites, w: The general Outlines of Transformation*, Warszawa 1994.

<sup>1206</sup> Z.A. Kamiński, B. Kamiński, *Korupcja rządów. Państwa postkomunistyczne w dobie globalizacji*, Warszawa 2004.

<sup>1207</sup> J. Szalacha, *Interlocking Directorates and Possible Conflict of Interests*, "Polish Sociological Review" 2/174, 2011.

<sup>1208</sup> M. Useem, *The Inner Circle: Large Corporations and the Rise of Buisness Political Activity in the U.S. and U.K.*, Oxford University Press, New York 1984.

<sup>1209</sup> J.S. Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*, s. 140.

Trzecim mechanizmem zasługującym na omówienie jest oddziaływanie przez podmioty niepaństwowe (w sposób szczególny, lecz nie wyłącznie, NGOsy, think tanki i stowarzyszenia korporacyjne) na przedmiot i tematykę działań państw zarówno na szczeblu krajowym, jak i międzynarodowym. Zjawisko to nosi nazwę *agenda setting*<sup>1210</sup> i zyskuje obecnie na tyle duży wpływ na kształt polityki międzynarodowej, że coraz częściej napotkać można pogląd, iż międzynarodowe NGOsy i inne transnarodowe organizacje społeczne są sprawniejsze i są bardziej efektywnymi lobbystami wobec organizacji międzyrządowych niż państwa<sup>1211</sup>. Jak wskazują A.M. Velez i W. Smoczyński, to właśnie w przestrzeni międzynarodowych think tanków powstały takie zrealizowane później koncepcje, jak chociażby zabezpieczenie przez amerykańców złóż ropy naftowej w regionie Morza Kaspijskiego (Heritage Foundation) czy kolorowych rewolucji w krajach byłego ZSRR (Freedom House)<sup>1212</sup>.

#### 4. Dotychczasowy rezultat transformacji

Przedstawione powyżej mechanizmy wywierania wpływu na suwerenność państwa, ich decyzje, działania i stanowiska w przestrzeni międzynarodowej, prowadzą do wzmiankowanej już wcześniej transformacji podmiotowej, polegającej na odejściu od państwowocentrycznego kształtu stosunków międzynarodowych. Rozważyć należy ją na dwóch płaszczyznach – formalnej i rzeczywistej.

W pierwszym wymiarze skupić się należy na kategorii podmiotowości prawnomiędzynarodowej. Doktryna prawa międzynarodowego co do zasady zgodna jest, że obecnie zaklasyfikować do niej można państwa<sup>1213</sup>, organizacje międzynarodowe o charakterze międzyrządo-

<sup>1210</sup> M.J. Jutta, *Agenda Setting, the UN, and NGOs: Gender Violence and Reproductive Rights*, Georgetown University Press, Washington D.C. 2007.

<sup>1211</sup> P. Uvin, *From Local Organisations to Global Governance: The Role of NGOs International Relations*, w: K. Stiles, *Global Institutions and Local Empowerment: Competing Theoretical Perspectives*, New York 2000.

<sup>1212</sup> A.M. Velez, W. Smoczyński, *Oni wymyślają przyszłość*, „Przekrój”, nr 38 (3196), 21 września 2006.

<sup>1213</sup> Przy uwzględnieniu kryteriów zarysowanych w art. 1 *Konwencji z Montevideo* z 1933 roku, tj. wymogu, że do zaklasyfikowania podmiotu terytorialnego jako państwo niezbędne jest posiadanie przez niego: stałej ludności, określonego terytorium, rządu oraz zdolności do utrzymywania kontaktów z innymi państwami.

wym, Stolicę Apostolską, narody walczące o utworzenie swojego państwa, strony wojujące oraz Suwerenny Zakon Kawalerów Maltańskich, co nie jest jednak popierane i uznawane w takim stopniu, jak podmioty wymienione wcześniej. Zaznaczyć należy, że powyższy katalog ma charakter umowny i jest przedmiotem nieustannych debat środowiska prawników internacjonalistów. Zasadniczym punktem spornym jest przyznanie statusu podmiotu prawa międzynarodowego korporacjom transnarodowym. Z twierdzeń takich autorytetów myśli prawniczej, jak H. Kelsen, głoszących, że „podmiotem prawnym jest podmiot obowiązków i praw”<sup>1214</sup>, wywodzi się skutek w przestrzeni prawa międzynarodowego, czego najlepszym przykładem jest stanowisko K. Karskiego, że „podmiotem prawa międzynarodowego jest ten, kto posiada prawa i obowiązki wynikające bezpośrednio z prawa międzynarodowego”<sup>1215</sup>. Stanowisko takie cieszy się w doktrynie pewną popularnością<sup>1216</sup> z uwagi na fakt, że w istocie istnieją pewne normy prawa międzynarodowego skierowane bezpośrednio do korporacji transnarodowych – posiadają one chociażby, na mocy art. 34 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka<sup>1217</sup>, legitymację procesową przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka<sup>1218</sup>, zaś sam ETPCZ w orzeczeniu w sprawie 37971/97 *Société Colas Est and Others v. France*<sup>1219</sup> przyznał im prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego czy w orzeczeniu w sprawie *The Sunday Times v. The United Kingdom*<sup>1220</sup> – prawo do wolności wypowiedzi. Także w innych obszarach, takich jak prawo morza<sup>1221</sup>

<sup>1214</sup> H. Kelsen, *Pure Theory of Law*, Berkley 1970, s. 168.

<sup>1215</sup> K. Karski, *Osoba prawna prawa wewnętrznego jako podmiot prawa międzynarodowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 12.

<sup>1216</sup> J. Tyranowski stwierdza także, że „nie jest całkiem wykluczona prawnomiędzynarodowa podmiotowość osób prawnych”, J. Tyranowski, *Prawo europejskie. Zagadnienia instytucjonalne z uwzględnieniem Traktatu Amsterdamskiego*, s. 189–192. I. Brownlie twierdzi, że warunkiem koniecznym podmiotowości w prawie międzynarodowym oprócz posiadania wynikających z niego praw i obowiązków jest posiadanie przez podmiot (w tym przypadku korporację transnarodową) zdolności do podejmowania związanych z nimi działań prawnych, I. Brownlie, *Principles of Public International Law*, Oxford 2008, s. 57.

<sup>1217</sup> Europejska Konwencja Praw Człowieka.

<sup>1218</sup> B. Ziemblicki, *Status korporacji transnarodowych w prawie międzynarodowym*, s. 231.

<sup>1219</sup> 37971/97 *Société Colas Est and Others v. France*.

<sup>1220</sup> *The Sunday Times v. The United Kingdom*, <https://globalfreedomofexpression.columbia.edu/cases/the-sunday-times-v-united-kingdom/#:~:text=Case%20Summary%20and%20Outcome.%20The%20European>.

<sup>1221</sup> Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza z dnia 10.12.1982 roku.

czy regulacje prawne związane z gospodarowaniem zasobami naturalnymi<sup>1222</sup>, istnieją pewne regulacje odnoszące się wprost do korporacji transnarodowych. Argumentacja taka spotyka się jednak z trafną repliką, że idąc takim tokiem rozumowania, należałoby przyjąć do katalogu podmiotów prawa międzynarodowego także osoby fizyczne (wszak do nich także odnoszą się pewne regulacje z zakresu prawa międzynarodowego – chociażby we wspomnianej wyżej Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, przyznającej im prawo skargi na działania państwa, ale także np. w wymiarze odpowiedzialności za zbrodnie międzynarodowe, co zostało ujęte w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego), a nawet inne byty. Trafnie argument ten wyraził J. Symonides w słowach: „Istnieją w prawie międzynarodowym umowy przyznające szczególną ochronę ptakom, ssakom czy rybom, a przecież byłoby oczywistym nonsensem konstruowanie na tej podstawie tezy o ich podmiotowości”<sup>1223</sup>.

Pomimo faktu, że status korporacji transnarodowych w aspekcie podmiotowości prawnomiędzynarodowej nie jest jednoznaczny i choć pojawiają się coraz częstsze w miarę wzrostu znaczenia tych podmiotów głosy postulujące włączenie ich do tego oficjalnego katalogu, to bez wątpienia zarówno korporacje transnarodowe, jak i inne omówione w poprzednim podrozdziale podmioty, takie jak organizacje pozarządowe czy organizacje typu *interlocking*, zaliczyć należy do kategorii uczestników lub aktorów w stosunkach międzynarodowych<sup>1224</sup>. Przynależność do niej nie jest regulowana w wymiarze prawnym, doktrynalnym lub prawno-traktatowym, lecz stanowi swoistą odpowiedź na refleksję, iż podmioty nieuznawane powszechnie za podmioty prawa międzynarodowego mogą mieć, stale bądź sytuacyjnie, bardzo silny wpływ na kształt stosunków międzynarodowych. Uogólniając, stwierdzić można, że uczestnicy stosunków międzynarodowych to podmioty zdolne do aktywności międzynarodowej, tzn. do zmieniania, utrwalania lub rewidowania w sposób zamierzony stanów środowiska międzynarodowego. Do tak przedstawionej kategorii, oprócz podmiotów

<sup>1222</sup> Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 14.12.1962 roku w sprawie stałej suwerenności nad zasobami naturalnymi.

<sup>1223</sup> J. Symonides, *Podmioty prawa międzynarodowego*, w: A. Kłafkowski, J. Symonides, R. Frelek, J. Gilas, M. Perczyński (red.), *Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1976, s. 280.

<sup>1224</sup> I. Popiuk-Rysińska, *Uczestnicy stosunków międzynarodowych, ich interesy i oddziaływanie*; oraz I. Popiuk-Rysińska, *Instytucje międzynarodowe*, w: E. Haliżak, R. Kuźniar (red.), *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, Warszawa 2006.

wyposażonych w podmiotowość prawnomiędzynarodową, zaliczyć także bez wątpienia należy organizacje terrorystyczne i organizacje przestępczości zorganizowanej, narody jako takie, nie tylko walczące o powstanie własnego państwa, osoby fizyczne i osoby prawne czy fundacje i kościoły transnarodowe. Przynależność do grupy uczestników stosunków międzynarodowych nie jest wobec tego czymś stałym i niezmiennym, nie jest właściwa wszystkim osobom fizycznym, lecz jedynie takim, które spełniają kryterium sprawczości. Stanowisko takie pociąga za sobą konkluzję o otwartym charakterze tego katalogu, który fluktuować może wraz ze zmianami w systemie stosunków międzynarodowych.

Zachodzące w środowisku międzynarodowym zmiany pozwalają na wyodrębnienie jeszcze jednej kategorii podmiotów uczestniczących w szeroko pojętym obrocie międzynarodowym. J. Szalacha-Jarmużek określiła je mianem jednostek posiadających podmiotowość globalną<sup>1225</sup>. Posiadanie podmiotowości globalnej nie musi być skorelowane z podmiotowością prawnomiędzynarodową (choć w znacznej ilości przypadków podmioty prawa międzynarodowego będą się także cechować podmiotowością globalną), jednak niezbędnym jej komponentem jest status uczestnika lub aktora w stosunkach międzynarodowych. Decydującymi cechami pozwalającymi zakwalifikować uczestnika stosunków międzynarodowych do tej kategorii będą bowiem z jednej strony zdolność do działania w skali ponadnarodowej, z drugiej zaś zdolność do wysyłania tzw. impulsów strategicznych. Podmioty wyposażone w podmiotowość globalną od zwykłych uczestników stosunków międzynarodowych będzie odróżniała jednak skala i zasięg ich oddziaływania – o ile w pierwszym przypadku jakikolwiek pierwiastek transgraniczny, także w skali regionalnej lub lokalnej (np. na obszarze jednego kontynentu), będzie wystarczający do takiej klasyfikacji, o tyle w drugiej kategorii niezbędny jest, zgodnie z samym nazewnictwem, globalny zasięg oddziaływania.

Do kategorii podmiotów posiadających podmiotowość globalną zaliczyć można, poza tradycyjnie rozumianymi mocarstwami oraz największymi organizacjami międzyrządowymi, także wybrane organizacje *for profit*, organizacje typu *interlocking* i NGOs. Każdy z tych podmiotów posiada bowiem umiejętność planowania swoich działań na obszarze całego globu, uwzględniając konsekwencje podejmowanych decyzji na wielu obszarach geograficznych jednocze-

<sup>1225</sup> Por. J.S. Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*

śnie, zaś niektóre z nich zyskują także zdolność do wykorzystywania „efektu skali”<sup>1226</sup> w wymiarze globalnym. Druga cecha – zdolność do wysyłania impulsów strategicznych – może zostać wyjaśniona za pomocą konstrukcji „hipergry” sformułowanej przez matematyka Williama Zwickera<sup>1227</sup>. W przedstawionej przez niego teorii istnieją dwa rodzaje gier – gra normalna, opierająca się na ustalonych zasadach i skończonej ilości ruchów, oraz rzeczona „hipergra”, mająca charakter meta, gra, w ramach której ustala się rodzaj, typ i zasady gry normalnej. Partycypacja jednostek o podmiotowości globalnej w swoistej „hipergrze” widoczna jest na wielu płaszczyznach stosunków międzynarodowych, gdzie wybrani aktorzy ustalają na płaszczyźnie przedmiotowej, merytorycznej, zakres działań pozostałych. Za przykład można tu wskazać chociażby wprowadzenie do dyskursu międzynarodowego zagadnień dot. zrównoważonego rozwoju, biorących swój początek w kilku, wzmiankowanych wcześniej, aktach prawnych, takich jak Agenda 2030, i szczytach międzynarodowych, jak np. Szczyt Ziemi w Rio de Janeiro w 1992 r., lub rozpoczęcie po ataku z 11 września 2001 roku kampanii przeciw terroryzmowi oraz krajom stwarzającym warunki do działania i rozwoju terroryzmu lub w inny sposób zagrażające międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu, określone przez G.W. Busha mianem „osi zła”<sup>1228</sup>. W obu przypadkach inicjatorzy podjęcia działań posiadali rzeczoną zdolność do wysyłania impulsów strategicznych, które następnie zyskiwały szersze poparcie i swoistą legitymizację – w przypadku agend zrównoważonego rozwoju to chociażby przeniesienie jej założeń na grunt twardych regulacji prawnych w obszarze prawa Unii Europejskiej, skutkujące powstaniem takich aktów normatywnych, jak Rozporządzenie SFDR<sup>1229</sup>, kreujące obowiązki wobec nie tylko państw człon-

<sup>1226</sup> A. Zaorska, *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*, PWN, Warszawa 1998.

<sup>1227</sup> R. Smullyan, *Szatan. Cantor i nieskończoność oraz inne łamigłówki*, Książka i Wiedza, Warszawa 1998.

<sup>1228</sup> Termin wykorzystany przez prezydenta USA G.W. Busha podczas orędzia do narodu wygłoszonego 29 stycznia 2002 r., następnie rozpowszechniony przez podsekretarza stanu J.R. Boltona w wystąpieniu pt. *Beyond the Axis of Evil* z 6 maja 2002 r.

<sup>1229</sup> Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/2088 z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie ujawniania informacji związanych ze zrównoważonym rozwojem w sektorze usług finansowych (Dz.U. UE. L z 2019 r. Nr 317, str. 1 z późn. zm.).

kowskich, lecz także bezpośrednio ich obywateli i działających na ich terytoriach osób prawnych (co wynika z zasady skutku bezpośredniego rozporządzeń), lub w przypadku terroryzmu – zastosowanie jedyny raz w ponad 50-letniej wówczas historii NATO art. 5 Paktu Północnoatlantyckiego, uznając atak z 11 września za *casus foederis* i przyzwalając na zbiorową interwencję zbrojną. Aktorzy wyposażeni w podmiotowość globalną mogą za pomocą wzmiankowanego wcześniej mechanizmu *Agenda Setting* wpływać na zakres zainteresowania i działań pozostałych uczestników stosunków międzynarodowych, w tym także tradycyjnie rozumianych, suwerennych państw narodowych.

Użyteczność badawczą wyodrębnienia wzmiankowanej kategorii należy ocenić jako wysoką. Pozwala ona bowiem uchwycić i wyartykułować skalę zjawiska polegającego na dyfuzji tradycyjnie rozumianej władzy w stosunkach międzynarodowych i zaklasyfikować do niej z jednej strony nowych uczestników stosunków międzynarodowych, z drugiej zaś – wybrane, spełniające powyższe kryteria, znane dotychczas podmioty prawa międzynarodowego. Dzięki temu stanowić może punkt wyjścia dla dalszych rozważań i analiz na temat kierunku zmian zachodzących w globalnym środowisku międzynarodowym.

## Podsumowanie

Przedstawienie podmiotowo-międzynarodowego *status quo* jako punktu wyjścia dla dalszych analiz czynników jego zmiany, w tym głównych kategorii podmiotowych wpływających na intensyfikację transformacji określanej mianem Wielkiego Resetu, pozwala na zdiagnozowanie głównych cech obecnego porządku globalnego oraz postawienie hipotez zarówno w zakresie towarzyszącej nam dziś rzeczywistości międzynarodowej, jak i możliwych kierunków jej zmiany.

Odejście od centralnej roli państwa w stosunkach międzynarodowych i kreacja nowych, czasem równorzędnych, a czasem wręcz silniejszych na wielu płaszczyznach podmiotów pociągać za sobą musi zjawisko dyfuzji wpływów i potęgi. Państwa nie są już wyłącznym dysponentem potęgi ekonomicznej, politycznej, a nawet militarnej, „rozszerzczelniając” istniejący z pewnymi wyjątkami do połowy XX wieku międzynarodowy system polityczny. Zjawisko to wzmacnia mechanizm „odterytorialnienia” stosunków międzynarodowych, oznaczający spa-

dek znaczenia granic administracyjnych państw w związku z przyspieszonym rozwojem technologicznym<sup>1230</sup>.

Zjawisko „odterytorialnienia”, zwane też deterytorializacją stosunków międzynarodowych, pociąga za sobą drastyczne zmiany w rozumieniu koncepcji bezpieczeństwa, budowanej na dychotomii wojny i pokoju. Otwartym pozostaje bowiem pytanie, jak z prawnego punktu widzenia ocenić takie przejawy agresji i użycia siły w polityce międzynarodowej, jak chociażby często towarzyszące wojnie asymetrycznej ataki na infrastrukturę sieciową państw, czego przykładem mógł być chociażby zmasowany atak cybernetyczny na systemy estońskich ministerstw, banków i parlamentu w 2007 roku<sup>1231</sup>, czy ataki gospodarcze, polegające chociażby na celowym manipulowaniu cenami określonych surowców strategicznych czy regulowaniu dostępu do nich, jak w przypadku podjętej 17 października 1973 roku przez kraje OPEC decyzji o wstrzymaniu eksportu ropy do krajów popierających Izrael w trwającej wojnie Jom Kipur, która doprowadziła do kryzysu naftowego w USA.

Drugim wymiarem tego zjawiska jest, także w aspekcie militarnym, dążenie do sprawowania kontroli nad kluczową infrastrukturą i zasobami terytorium zamiast tradycyjnie rozumianego przyłączania ich do terytorium innego państwa. Zostało to trafnie zasygnalizowane przez hinduskiego analityka stosunków międzynarodowych, Paraga Khanę, w słowach: „W świecie opartym na łańcuchach dostaw to, kto posiada dane terytorium (lub rości sobie do niego prawa), jest mniej istotne niż to, kto z niego korzysta (lub nim zarządza). Chiny pozyskują minerały daleko od swoich granic, na terytoriach tak odległych, że nie byłyby w stanie nimi rządzić”<sup>1232</sup>. Do pewnego stopnia zmiana ta ma także przełożenie na charakter konfliktów zbrojnych – typowe dla systemu westfalskiego wojny typu clausewitzowskiego zastępowane są przez wzmiankowane konflikty o niskiej intensywności, wojny asymetryczne czy hybrydowe. Coraz częściej przenoszą się one w obszar jurysdykcji jednego państwa, lub tocząc się na terytoriach kilku państw jednocześnie, nie są prowadzone, przynajmniej formalnie, przez walczące strony

<sup>1230</sup> J.A. Scholte, *Beyond the Buzzword: Towards a Critical Theory of Globalization*, w: E. Kofman, G. Youngs, *Globalization: Theory and Practice*, London 1996, s. 49.

<sup>1231</sup> I. Traynor, *Russia accused of unleashing cyberwar to disable Estonia*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/world/2007/may/17/topstories3.russia>.

<sup>1232</sup> P. Khanna, *Kontektografia. Mapowanie przyszłości cywilizacji globalnej*, Wydawnictwo Nowej Konfederacji, Warszawa 2024, s. 72.

będące suwerennymi państwami<sup>1233</sup>. Dobitnie świadczy o tym fakt, że w 2019 roku, w którym odnotowano największą po zakończeniu zimnej wojny ilość trwających konfliktów, jedynie 2 spośród 54 miały charakter międzypaństwowy, reszta rozgrywała się wewnątrz państw<sup>1234</sup>.

Szeroko rozumiane zmniejszenie roli granic geograficznych państw, poza licznymi zmianami przedstawionymi powyżej, przyczynia się także do kreowania sfery określanej w dyskursie mianem „przestrzeni niesuwerennej” (*Post-Sovereign Space*)<sup>1235</sup>. Oznacza ona przestrzeń wymykającą się regulacjom i hierarchicznej podległości podmiotów prawa międzynarodowego, w której zjawisko władzy jest zastępowane przez zjawisko wpływu, będącego pochodną operacyjnych możliwości uczestników stosunków międzynarodowych. Pośrednio może ona jednakże oddziaływać zarówno na państwa, jak i inne tradycyjne podmioty prawa międzynarodowego. Do tej przestrzeni zaliczyć należy chociażby transgraniczne przepływy idei, kapitału<sup>1236</sup>, technologii czy informacji, będącej kluczowym zasobem w społeczeństwie informacyjnym, współtworzącym globalną cywilizację informacyjną XXI wieku<sup>1237</sup>.

Tradycyjnie rozumiane bezpieczeństwo uzupełnia się o nowe wymiary, jak np. bezpieczeństwo społeczne (*Societal Security*)<sup>1238</sup>, oznaczające zdolność społeczeństwa do zachowania zastanej tożsamości narodowej mimo zachodzących zmian i kreowanych zagrożeń. Z drugiej strony zaobserwować można także zmodyfikowane podejście do ogółu bezpieczeństwa narodowego, wyrażone koncepcją *Intermestic Securi-*

<sup>1233</sup> M. Kaldor, *New and Old Wars: Organized Violence in Global Era*, Cambridge 1999. Por. także: T. Pettersson, K. Eck, *Organized Violence 1989–2017*, "Journal of Peace Research" 2018, vol. 4 no. 55.

<sup>1234</sup> T. Pettersson, M. Oberg, *Organized Violence 1989–2019*, "Journal of Peace Research" 2020, vol. 4 no. 57, s. 597.

<sup>1235</sup> J.N. Rosenau, *The Dynamics of Globalization: Toward an Operational Formulation*, "Security Dialogue" 1996, vol. 1, no. 22, s. 251.

<sup>1236</sup> K. Marzęda-Młynarska, *Międzynarodowe problemy gospodarcze*, w: *Międzynarodowe Stosunki Polityczne...*, s. 577.

<sup>1237</sup> O skali nieskuteczności jurysdykcji państw lub całkowitego jej braku w przestrzeni niesuwerennej świadczy chociażby fakt, że według szacunków MFV i Biura NZ ds. Narkotyków i Przesłębpczości wartość transakcji związanych z praniem brudnych pieniędzy wynosić może rocznie w skali świata nawet 2 bln USD. <https://www.unodc.org/unodc/en/money-laundering/overview.html>.

<sup>1238</sup> M. Nizioł, *Bezpieczeństwo kulturowe (na przykładzie państw arabskich)*, w: A. Ziętek, K. Stachurska (red.), *Adaptacja wartości europejskich w państwach islamu*, Lublin 2004.

ty<sup>1239</sup>. Jej przewagą nad tradycyjnie rozumianymi kategoriami bezpieczeństwa, jak chociażby bezpieczeństwo żywnościowe, demograficzne czy militarne, jest holistyczne ujmowanie wszelkiego rodzaju zagrożeń dla spójności terytorialnej i zdolności operacyjnej państwa przy jednoczesnym uwzględnieniu zarówno wymiaru wewnętrznego, jak i zewnętrznego. Pozwala ono, w pewnym stopniu, na wzięcie pod uwagę przez decydentów krajowych skutków przenoszenia do niesuwerennej przestrzeni, przenikającej przez granice państw i zacierającej różnice między tym, co wewnętrzne i zewnętrzne, poszczególnych dziedzin aktywności transgranicznej, tradycyjnie rozpatrywanych osobno.

Na szczególne omówienie zasługuje także rola prawa w kształtującym się nowym porządku międzynarodowym. Obserwować można bowiem odejście od „autorytarnych, hierarchicznych i pionowych form władzy do form negocjowanych, poziomych, konsensualnych, może bardziej cywilizowanych, ale na pewno także bardziej złożonych”<sup>1240</sup>. Ta swoista „mutacja genetyczna”<sup>1241</sup> systemu prawnego, dotycząca zarówno wielu krajowych porządków prawnych, jak i, co najistotniejsze z punktu widzenia niniejszej pracy, międzynarodowego porządku prawnego, stanowi pokłosie licznych, omawianych wcześniej zjawisk i procesów, składających się na omawianą transformację ładu globalnego. Zacieranie się różnic pomiędzy kategorią „wewnątrz” i „na zewnątrz” państwa prowadzi do „rozpuszczania się normatywności prawnej w roztworze globalnej społecznej regulacji”<sup>1242</sup>, czego następstwem jest spadek znaczenia i skuteczności tradycyjnie rozumianych regulacji państwowych na rzecz aktów *soft law* i różnego rodzaju wpływu. Proces ten, będący niczym innym jak procesem „rozszerzania” międzynarodowego systemu prawnego, otwiera możliwość rozszerzenia katalogu prawodawców (teoretycznych i rzeczywistych) na nowe podmioty, przede wszystkim te wyposażone we wspomnianą wcześniej, globalną podmiotowość, stając się jednocześnie podmiotami swoistej „prywatnej władzy”<sup>1243</sup>.

<sup>1239</sup> V. Cha, *Globalization and the Study of International Security*, "Journal of Peace Research", no. 3, vol. 37, 2000, s. 392–400.

<sup>1240</sup> I. Ramonet, *Geopolitique du chaos*, Paryż, Gallimard (Folio), 2001, s. 7–8.

<sup>1241</sup> G. Zagrebelsky, *Le droit en douceur (Il dritto mite)*, Paryż, Economica, 2000, s. 35.

<sup>1242</sup> J.-G. Belley, *Une metaphore chimique pour le droit*, w: J.-G. Belley (red.), *Le droit soluble. Contributions quebecoises a l'etude de l'internormativite*, Paryż 1996, s. 7 i n.

<sup>1243</sup> A.C. Cutler, V. Haufler, T. Porter (eds.), *Private authority and international affairs*, New York 1999.

System taki należy określić jako sieciowy system prawa międzynarodowego. Sieć rozumiana jest przy tym, wedle definicji jednego z największych badaczy zjawiska społeczeństwa sieciowego – Manuela Castellsa, jako „zbiór wzajemnie powiązanych ze sobą węzłów”<sup>1244</sup>, w którym węzłami są podmioty partycypujące (bezpośrednio lub pośrednio za pomocą mechanizmów omówionych wcześniej) w kształtowaniu się zarówno politycznego, jak i prawnego ładu międzynarodowego<sup>1245</sup>, zaś nici je łączące stanowią formy ich wzajemnych relacji, nacisków i transferów<sup>1246</sup>. Zjawisko kształtowania się systemu sieciowego stało się szczególnie widoczne w pierwszych latach XXI wieku. Wtedy to A.M. Slaughter uznała za specyficzną cechę systemu międzynarodowego „łączenie się państw i aktorów pozapaństwowych w skomplikowany model relacji zarówno wertykalnych, jak i horyzontalnych, tworząc rozległe i wielowymiarowe sieci”<sup>1247</sup>. W poniższym ujęciu niezwykle istotne jest wspomniane już wcześniej dostrzeżenie nieoficjalnych metod wywierania wpływu na decyzje polityczne i kształt prawa międzynarodowego. Sama bowiem zmiana w relacjach międzypaństwowych w kierunku sieciowym nie musi pociągać za sobą z definicji sieciowości ładu prawnego, jednak wzięwszy pod uwagę wspomniane wcześniej zjawisko zastępowania skodyfikowanej i odpowiednio umocowanej władzy nadrzędnej przez zjawisko wpływu, stwierdzić należy, że podmioty niebędące prawodawcami, jak chociażby korporacje transnarodowe czy prywatne szczyty światowe, są bez wątpienia silnymi ośrodkami wpływu, mającymi istotny wkład w rozwój międzynarodowego prawa, w związku z czym słusznym wydaje się przyznanie im roli „węzłów” w układzie sieciowym<sup>1248</sup>. Jak wskazuje K. Piórko na przykładzie korporacji transnarodowych, ich „władza” „wyraża się w skuteczności oddziaływania na ośrodki decyzyjne zarówno na poziomie państwa pochodzenia, państwa przyjmującego, jak i na poziomie międzynarodowym np. poprzez wpływanie na kształt stanowisk podczas negocjo-

<sup>1244</sup> M. Castells, *Spółeczeństwo sieci*, Warszawa 2008, s. 468.

<sup>1245</sup> H. Dumata, *Transnarodowe Sieci w Stosunkach Międzynarodowych*, w: *Międzynarodowe Stosunki Polityczne...*, s. 208–222. Por. również: H. Dumata, *Transnarodowe Sieci Terytorialne w Europie*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2012.

<sup>1246</sup> R.J. Wilson, *Wprowadzenie do Teorii Grafów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

<sup>1247</sup> A.M. Slaughter, *A New World Order*, Princeton University Press, Princeton 2009, s. 145.

<sup>1248</sup> Szerzej o zasadności stosowania kategorii sieci do nauki o stosunkach międzynarodowych w: W. Stachyra, *Użyteczność badawcza struktur...*, s. 159–174.

wania umów międzynarodowych, co czyni z korporacji uczestników tzw. „nowej dyplomacji”. Polega na zdolności ukierunkowywania zachowań decydentów i osiągania pożądanych rezultatów w postaci korzystnego dla korporacji kształtu decyzji politycznych, zwiększających ich swobodę operowania w skali międzynarodowej”<sup>1249</sup>.

Sposób zarządzania sieciowego został trafnie ujęty przez H. Dumalę w słowach: „Organizacja sieciowa traktowana jest przez badaczy, jak i aktorów uczestniczących w sieci, jako alternatywa dla dwóch dominujących dotychczas mechanizmów interakcji: rynku i hierarchii. Rynek oznacza przepływ zasobów oparty na konkurencji i rywalizacji. Hierarchia to charakterystyczne dla struktur państwowych podporządkowanie i nadzór. Sieć jest więc trzecią – pośrednią między rynkiem a hierarchią formą organizacji zarządzania”<sup>1250</sup>.

Sztandarowym przykładem niezwykle zwartej struktury sieciowej, występującej jednocześnie w dwóch rolach – węzła w globalnej sieci, i sieci złożonej z wielu węzłów samej w sobie – jest Unia Europejska. M. Leonard określa ją jako sieć „o licznych centrach władzy (...) które dzielą się władzą na poziomie horyzontalnym”<sup>1251</sup>. Skala zintegrowania tej organizacji międzynarodowej w dobie XXI-wiecznych kategorii sieciowych skłania niekiedy do refleksji nad wykreowaniem przez państwa członkowskie nowej kategorii państwa – państwa sieciowego. Tezę taką podnosi między innymi przytoczony już wcześniej M. Castells, argumentując ją przez pryzmat struktury procesów decyzyjnych

<sup>1249</sup> K. Piórko, *Reakcje społeczności międzynarodowej...*, s. 5. Na marginesie warto odnotować, że próby uregulowania, choć w pewnym stopniu, „władzy” korporacji transnarodowych często nie odnoszą oczekiwanego skutku. Przykładem mogą być tu chociażby wieloletnie prace nad Kodeksem Postępowania dla Korporacji Transnarodowych, które w związku z brakiem zgody decydentów nawet w tak fundamentalnych kwestiach, jak dobrowolność przystąpienia do niej, zakończyły się niepowodzeniem w 1992 r. Akty, które udało się w tej materii ustanowić, mają zaś przeważnie niewiążący charakter, wpisujący się w stopniowe nawarstwianie się aktów *soft law* w miejsce twardych regulacji prawno-traktatowych. Za przykład może tu posłużyć przyjęta w 2000 roku Trójstronna Deklaracja Zasad dotyczących Przedsiębiorstw Wielonarodowych i Polityki Społecznej, Tripartite Declaration of Principles Concerning Multinational Enterprises, <http://www.ilo.org/empent/units/multinational-enterprises/lang-en/index.htm>. Raport o Rozwoju Społecznym z roku 1999 stwierdza wprost, że korporacje transnarodowe „są zbyt ważnym i zbyt dominującym elementem globalnej ekonomii, by dobrowolne kodeksy okazały się wystarczające”. Human Development Report 1999, s. 100, <https://hdr.undp.org/reports/global/1999/e2%80a8/en/pdf/hdrAl%201999/lfull.pdf>.

<sup>1250</sup> H. Dumala, *Transnarodowe Sieci w Stosunkach Międzynarodowych...*, s. 210.

<sup>1251</sup> M. Leonard, *Sposób na Europę. Pomiędzy federalizmem a Europą narodów*, Warszawa 2000, s. 32.

w Unii Europejskiej, w której zarówno na płaszczyźnie politycznej, jak również prawnej istnieje wiele podmiotów, z których każdy posiada określony wpływ na kształt podejmowanych działań i co do zasady nie może być ignorowany<sup>1252</sup>. Sama zaś idea państwa sieciowego, niezwykle aktualna z perspektywy omawianych w niniejszej pracy przemian, odnosi się do etapu w rozwoju państwa, w którym musi ono zaakceptować strukturalną zależność od zewnętrznych ośrodków władzy i wpływu. Państwo takie buduje swoją pozycję i siłę poprzez umiejętne balansowanie pomiędzy różnymi wywierającymi na nie nacisk aktorami stosunków międzynarodowych, próbując wpisać swoje żywotne interesy w oddziaływujące na nie kierunkowo siły.

Zdolność państw sieciowych do wpisywania swoich działań w szersze, globalne naciski i wpływy w celu realizacji własnych interesów jest wysoce zróżnicowana. Różnice te tłumaczy skonstruowana przez M. Linda<sup>1253</sup> teoria dychotomicznego podziału państw na państwa katalizatory (*Catalytic State*) i państwa przechwycone (*Captive State*), silnie związana z książką autorstwa L. Weiss pt. *The Myth of the Powerless State. Governing the Economy in a Global Era*<sup>1254</sup>. W najogólniejszym ujęciu do pierwszej kategorii zalicza się państwa posiadające zdolność do wyznaczania i realizowania określonych celów na arenie międzynarodowej. Państwa katalizatory przyjmują aktywną postawę wobec zachodzących zmian, stając się po części ich podmiotem, a nie tylko przedmiotem, i wpływając na ich kształt i kierunek. Uczestniczą one w rozmaitych „koalicjach” aktorów międzynarodowych, jednak starają się utrzymywać względną niezależność i trwale dążą do osiągnięcia pozycji dominującej. Warto mieć na uwadze, że jest to kategoria umowna i płynna, gdyż z jednej strony nie da się wyznaczyć jednoznacznej granicy, od której „zaczyna się” państwo katalizator, z drugiej zaś, w zastanej rzeczywistości międzynarodowej naiwnością byłoby uważać jakikolwiek podmiot za całkowicie niezależny. Struktura sieciowa wymusza bowiem nieustanne bycie zarazem podmiotem i przedmiotem

<sup>1252</sup> Choć warto zaznaczyć, że pojawiające się w dyskursie coraz częściej tezy o chęci i woli ze strony unijnych urzędników i wiodących polityków szczebla europejskiego zniesienia prawa weta, świadczyć mogą o chęci silniejszej centralizacji aparatu decyzyjnego UE. Por. więcej w: P. Łapiński, *Zniesienie prawa weta. Unia dąży do centralizacji?*, 19 grudnia 2023, <https://klubjagiellonski.pl/2023/12/19/zniesienie-prawa-weta-unia-dazy-do-federalizacji/>.

<sup>1253</sup> J.S. Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*, s. 157.

<sup>1254</sup> L. Weiss, *The Myth of the Powersless State. Governing the Economy in a Global Era*, Cornell University Press, Ithaca 1998, s. 209.

wpływu, w związku z czym, w przypadku państw katalizatorów możemy jedynie mówić o względnej czy też relatywnie dużej niezależności i suwerenności w toku procesów decyzyjnych. L. Weiss podaje tu za przykład takie państwa jak Niemcy czy USA, które w ramach partycypacji w określonych sieciach organizacji międzynarodowych (Niemcy w ramach Unii Europejskiej, USA w ramach Północnoamerykańskiego Układu o Wolnym Handlu) są w stanie zachować znaczną dozę suwerenności i skutecznie oddziaływać na kierunek aktywności całej sieci w celu realizacji ich interesów, np. poprzez delegowanie zagadnień i problemów, z którymi samodzielnie nie byłoby w stanie sobie poradzić na szczebel organizacji międzynarodowej.

Po drugiej stronie wskazanej dychotomii znajdują się państwa przechwycone. Na trafność przyjętego nazewnictwa wskazuje nawet raport Banku Światowego, który podaje, że „wszystkie formy zawłaszczania państwa skierowane są na uzyskanie od państwa renty dla małej grupy jednostek, co potencjalnie może spowodować ogromne straty dla społeczeństwa jako całości”<sup>1255</sup>. Państwa takie cechują się brakiem zdolności do realizacji interesów narodowych na rzecz uzależnienia ich od wąskich grup decydentów, realizujących przy użyciu środków, zasobów i sił państwowych swoje własne i partykularne cele, którymi mogą być inni uczestnicy stosunków międzynarodowych, wyposażeni w podmiotowość globalną, tacy jak wybrane korporacje transnarodowe, organizacje typu *interlocking* lub inne organizacje pozarządowe<sup>1256</sup>. Państwa takie należy ocenić jako nieposiadające podmiotowości globalnej, a tym samym stojące niżej w efektywnej hierarchii sprawowania władzy i stanowienia prawa międzynarodowego niż niektóre podmioty niepaństwowe, posiadające tę podmiotowość. J. Szalacha-Jarmużek wskazuje za przykład takiego państwa Meksyk, który z powodu nieefektywności i nietransparentności działań administracji publicznej (np. niedokumentowanie przebiegu procesów decyzyjnych czy niejasne standardy i kryteria wyboru kontrahentów publicznych) zmaga się z problemem występowania swoistych enklaw władzy, w ramach których silnie zintegrowane, wąskie grono finansowo-politycznych elit uniemożliwia wprowadzenie jakichkolwiek reform<sup>1257</sup>. Innym przykładem może być

<sup>1255</sup> Z.A. Kamiński, B. Kamiński, *Korupcja rządów...*

<sup>1256</sup> J. R. Wedel, *Blurring the State-Private Divide: Flex Organisations and the Decline of Accountability w: Globalisation, Poverty and Conflict*, M. Spoor, Kluwer Academic Publishers, Londyn 2004.

<sup>1257</sup> J. Szalacha-Jarmużek, *Instrumentarium globalnego panowania...*, s. 162.

działalność międzynarodowej korporacji paliwowej Shell w Nigerii, która w krótkim czasie zyskała ogromne wpływy polityczne i ekonomiczne w tym państwie, wykorzystując je do bezprecedensowej eksploatacji miejscowych złóż i ludności, doprowadzając do potężnych katastrof ekologicznych (głównie w postaci wylewów ropy z instalacji przesyłowej na okoliczne tereny jak np. w 1970 roku, gdy doszło do wylania ok 40 000 litrów ropy, która poza bezpośrednim zniszczeniem szerokich połaci terenu i śmiercią dzikich zwierząt wniknęła w glebę uprawną i wodę, skażając je i przyczyniając się do licznych chorób u miejscowej ludności, czy wylewem 8 lat później, podczas którego do środowiska naturalnego przedostało się ok. 580 000 baryłek ropy, czyli ok 90 mln litrów<sup>1258</sup>, i kryzysów społeczno-politycznych (jak np. siłowe stłumienie przez rząd Nigerii w wyniku korupcyjno-osobowego układu z korporacją w 1993 r. ponad 300-tysięcznych protestów przeciwko polityce Shell, które doprowadziły do licznych aresztowań i egzekucji przywódców Ruchu Ocalenia Ludzi Ogoni). W 1979 roku Shell Petroleum Development Company of Nigeria zyskało kontrolę nad 55% złóż kraju<sup>1259</sup>, co przekładało się na ok 40% rocznego PKB Nigerii<sup>1260</sup>.

Konkludując zawarte w tym rozdziale rozważania, stwierdzić należy, że w obliczu głębokiej transformacji ładu międzynarodowego, dokonującej się na swoistym metapoziomie – niedotyczącej bowiem tego, jakie państwo lub sojusz zyskuje temporalnie status mocarstwowy czy hegemoniczny, lecz wprowadzającej na arenę globalną nowe, niepaństwowe i nierządowe kategorie aktorów, zaś wpisujące się w kategorie Ładu Westfalskiego państwa narodowe stopniowo tracą swoją dominującą pozycję. Wielopoziomowe usieciowienie procesów decyzyjnych, zanik zasady terytorialności i powstawanie licznych przestrzeni niesuwerennych stawiają pod znakiem zapytania

<sup>1258</sup> *Nigeria: Shell complicit in the arbitrary executions of Ogoni Nine as writ served in Dutch court*, <https://www.amnesty.org/en/latest/press-release/2017/06/shell-complicit-arbitrary-executions-ogoni-nine-writ-dutch-court/> oraz *How Shell is devastating the Niger Delta*, <https://actionaid.org/stories/2020/how-shell-devastating-niger-delta>.

<sup>1259</sup> *Timeline: Shell's operations in Nigeria*, <https://www.reuters.com/article/us-nigeria-shell-timeline-idUSKCN1M3o6D/>.

<sup>1260</sup> Więcej na temat działalności Shell w Nigerii w: B. Manby, *Shell in Nigeria: Corporate Social Responsibility and the Ogoni Crisis*, Georgetown Institute for the Study of Diplomacy, 2000; J.G. Frynas, M.P. Beck i K. Mellahi, *Maintaining corporate dominance after decolonization: the 'first mover advantage' of ShellBP in Nigeria*, *review of African Political Economy*, 27(85) 2000; oraz J. G. Frynas, *Political instability and business: Focus on Shell in Nigeria*, *Third World Quarterly* Vol. 19, No. 3, 1998.

dotychczasowe rozumienie kategorii suwerenności państw i zmuszają badaczy do przyjęcia nowej perspektywy postrzegania relacji globalnych – perspektywy, w której podmiotowość prawnomiedzynarodowa współistnieć będzie z podmiotowością globalną, zaś zwrot „stosunki międzynarodowe” dotychczas, jak wskazuje sama jego etymologia, rozumiany jako stosunki pomiędzy narodami wyrażającymi swoją wolę poprzez działania aparatu państwa narodowego, zastępowany będzie przez „stosunki globalne”, w których obok państw występuje szereg innych, częstokroć znacznie bardziej istotnych na arenie światowej podmiotów.

W takiej rzeczywistości rola państw pozostaje niejednoznaczna. Część z nich, będąca zdolnymi do relatywnie autonomicznego kształtowania swojej sytuacji politycznej i kierowania warstwą decyzyjną, wraz z szeregiem największych korporacji transnarodowych, opiniotwórczych organizacji pozarządowych, prywatnych szczytów światowych, organizacji międzyrządowych oraz innych podmiotów niepaństwowych zyska status państw-katalizatorów, a tym samym podmiotowość globalną. Pozostałym zaś przypadnie w udziale rola przedmiotów, nie zaś podmiotów stosunków globalnych. Państwa takie, niezdolne do autonomicznego kształtowania otoczenia politycznego, stanowić będą jedynie rezerwuar zasobów surowcowych, logistycznych i politycznych, wykorzystywany przez podmiot globalny zdolny do wywierania na nie efektywnego wpływu.

W warstwie funkcjonalnej prawdopodobne wydają się wobec powyższego diagnozy stawiane przez P. Khanę, który stwierdza: „Łańcuchy dostaw i konektywność, nie zaś niezależność i granice – oto nadrzędne zasady ludzkości XXI wieku. W rzeczy samej, w miarę jak globalizacja rozciąga się nawet na najdalsze zakątki naszej planety, łańcuchy dostaw tak bardzo rozszerzyły się, pogłębiły i umocniły, że musimy zadać sobie samym pytanie o to, czy nie są już siłą mającą większy wpływ na sposób organizacji naszego świata niż podmioty państwowe”<sup>1261</sup>. W zarysowanej przez badacza wizji nieodległej skądinąd przyszłości, o sytuacji lokalnej ludności, jej dobrobycie lub ubóstwie decydować będzie poziom „skonektowania” z globalnymi łańcuchami dostaw i przepływów. Dostęp do nich, warunkowany przez międzynarodowe metropolie, doprowadzić ma do renesansu swoistych miast-państw, które do pewnego stopnia przejmą kompetencje państw, niezdolnych do rozciągania efektywnego władztwa

<sup>1261</sup> P. Khanna, *Kontekstografia. Mapowanie przyszłości...*, s. 58.

nad swoim terytorium. W tej wizji przejście ze świata westfalskiego do świata łańcuchów dostaw (*Supply Chain World*) dokonuje się na naszych oczach<sup>1262</sup>.

Choć bez wątpienia przyszłość, a nawet teraźniejszość stawiają przed dotychczas istniejącymi państwami szereg dziejowych wyzwań, a końcowy efekt trwającej transformacji wciąż pozostaje przedmiotem spekulacji, parafrazując M. Twaina stwierdzić należy, że na dzień publikacji niniejszej monografii pogłoski o końcu państw narodowych są mocno przesadzone. Po wielokroć bowiem, ze szczególną intensywnością od czasu zdefiniowania zjawiska globalizacji, przepowiadano koniec państw jako takich, zaś one, mimo upływu lat, dalej są nieodłącznym i wciąż jeszcze podstawowym (choć nie jedynym i nie wiemy jak długo) podmiotem na arenie globalnej. Rolą jednak rządów i decydentów politycznych jest, by pomimo formalnego statusu „suwerennego państwa w stosunkach międzynarodowych”, który jak się zdaje, nieprędko zniknie z areny globalnej polityki, nie trwać w wygodnym przeświadczeniu o dawno już przecież zdementowanym końcu historii, w który to jak się zdaje, wciąż jeszcze wielu przychodzi wierzyć, lecz podejmować wszelkie możliwe działania w celu uchronienia państwa przed przedmiotową rolą w kształtującym się ładzie globalnym. Pomimo bowiem nikłego prawdopodobieństwa, by w perspektywie najbliższych dekad doszło do formalnego zaniku państw jako takich, to w wymiarze funkcjonalnym pozostawanie instrumentem aktorów o podmiotowości globalnej, służącym realizacji ich żywotnych interesów, stanowi ogromne zagrożenie, któremu wielu państwom nie udaje się sprostać.

<sup>1262</sup> Tamże, s. 249.

## Rozdział 2

# TOŻSAMOŚĆ CYFROWA A WIELKI RESET

*Paweł Fajgielski*

### Wstęp

Jednym z zagadnień powiązanych z Wielkim Resetem jest globalna tożsamość cyfrowa, której przygotowywane wdrożenie może radykalnie podnieść poziom kontroli, a zarazem ograniczyć obszar ludzkiej wolności. Może stać się to tym bardziej dotkliwym, im ściślej cyfrowa tożsamość zostanie powiązana z systemami cyfrowych płatności i cyfrowej oceny zachowań. Przedmiotem niniejszego opracowania jest ukazanie przejawów wdrażania tożsamości cyfrowej w ramach Wielkiego Resetu. W rozdziale wyjaśnione zostanie pojęcie tożsamości cyfrowej, które może być różnie rozumiane. Następnie przedstawione zostaną przykłady wprowadzania tożsamości cyfrowej w ramach projektu ID2020, łączenia tożsamości cyfrowej ze szczepieniami oraz cyfrowego identyfikatora zdrowotnego. W końcowej części rozdziału wskazane zostaną obawy związane z wdrażaniem tożsamości cyfrowej oraz przykład reakcji społecznej w postaci sprzeciwu wobec wprowadzania tego rodzaju rozwiązań.

### 1. Tradycyjne sposoby weryfikacji tożsamości a tożsamość cyfrowa

Możliwość jednoznacznej identyfikacji osób fizycznych i weryfikacji ich tożsamości stanowi jeden z warunków prawidłowego współdziałania ludzi w społeczeństwie. Ustalenie kim jest dana osoba (identyfikacja) i sprawdzenie, czy rzeczywiście jest tą osobą, za którą się podaje (weryfikacja tożsamości), są konieczne m.in. dla zapewnienia bezpieczeństwa i pewności obrotu prawnego, zapobiegania podszywaniu się pod inne osoby i rozmaitym formom podejmowania działań nieuczciwych.

W tradycyjnym obrocie prawnym identyfikacja osób i weryfikacja ich tożsamości realizowana jest – w aspekcie prawnym – głównie z wykorzystaniem dokumentów tożsamości. Dane osobowe zawarte w dowodzie osobistym lub paszporcie poprzez porównanie twarzy osoby z jej wizerunkiem zawartym w dokumencie pozwalają na stwierdzenie czy osoba, która posługuje się dokumentem tożsamości, jest osobą w tym dokumencie wskazaną. Identyfikacja i weryfikacja tożsamości osób może opierać się także na cechach biometrycznych (np. kształt linii papilarnych), może być również wspomagana (głównie w administracji publicznej, choć nie tylko) poprzez wykorzystywanie numerów ewidencyjnych – tzw. uniwersalnych identyfikatorów osobowych, jakimi w Polsce są numery PESEL. W kontekście zawieranych umów elementem potwierdzającym tożsamość osoby składającej oświadczenie woli jest także własnoręczny podpis pod treścią oświadczenia.

Wskazane powyżej tradycyjne sposoby identyfikacji osoby i weryfikacji jej tożsamości mają ograniczone zastosowanie w środowisku cyfrowym (sieciowym, *on-line*), gdzie brak bezpośredniego kontaktu między osobami uniemożliwia ich wykorzystywanie. Dlatego od wielu lat tworzone są elektroniczne (cyfrowe) mechanizmy pozwalające na identyfikację osób i weryfikację ich tożsamości w sieci. Mechanizmy te są różnorodne (np. identyfikator i hasło, podpis elektroniczny). Ich wspólną cechą jest to, że opierają się na danych cyfrowych, przypisanych konkretnym osobom. Na potrzeby elektronicznej identyfikacji i weryfikacji tożsamości stworzono pojęcie tożsamości cyfrowej, choć w istocie nadal chodzi tu o mechanizmy pozwalające na stwierdzenie czy osoba, która tymi danymi się posługuje jest tą, za którą się podaje. Cyfrową tożsamość (ang. *digital identity*) definiuje się jako zestaw danych w postaci cyfrowej, które w sposób unikalny opisują (identyfikują) osobę lub rzecz, zawierają również informacje o jej relacjach z innymi<sup>1263</sup>. Dzięki zastosowaniu mechanizmów elektronicznej identyfikacji osoby i weryfikacji jej tożsamości możliwe jest m.in. zawieranie transakcji handlowych na odległość, korzystanie z usług elektronicznej administracji, aktywność na portalach społecznościowych i wiele innych działań w sieci wymagających potwierdzenia, że osoba, która z nich korzysta, jest tą, za którą się podaje.

Identyfikacja przy wykorzystaniu tożsamości cyfrowej wymaga zarządzania danymi identyfikacyjnymi. W wielu systemach umożliwiających cyfrową identyfikację dane są przechowywane w scentralizowa-

<sup>1263</sup> Por. P.J. Windley, *Digital Identity. Unmasking Identity Management Architecture (IMA)*, O'Reilly Media Inc., Sebastopol 2008, s. 29.

nych bazach, do których dostęp mają podmioty zarządzające, nie tylko organy publiczne, ale także podmioty prywatne. Centralizacja baz ułatwia dostęp do danych, stwarza jednak ryzyko nieuprawnionego dostępu oraz daje szerokie możliwości wykorzystywania zgromadzonych danych do różnorodnych, nie zawsze zgodnych z prawem celów (np. inwigilacji).

Dane umożliwiające cyfrową identyfikację osoby i weryfikację jej tożsamości mogą (choć nie muszą) być zapisane w postaci cyfrowych dokumentów tożsamości, które mogą zastępować tradycyjne (papierowe lub plastikowe) dokumenty i pozwalać na udowodnienie swojej tożsamości przez osobę posługującą się cyfrowym dokumentem, nawet w sytuacjach, gdy uzyskanie tradycyjnego dokumentu nie jest łatwe bądź osoba nie ma takiej możliwości<sup>1264</sup>.

Tożsamość cyfrowa może być również pojmowana odmiennie, np. jako zestaw danych o jednostce, organizacji lub urzędzeniu elektronicznym, istniejący online, tworzony w wyniku aktywności jednostki w sieci (np. przeglądania stron, robienia zakupów, działań podejmowanych w serwisach społecznościowych, czy też dokonywania innych czynności, w ramach których osoba przekazuje do sieci informacje na swój temat)<sup>1265</sup>. Wydaje się jednak, że w tym przypadku istotę pojęcia lepiej oddaje określenie „tożsamość sieciowa”, gdyż w tym szerokim rozumieniu osoba sama tworzy swoją tożsamość, udostępniając w sieci swoje dane osobowe, z którymi powiązane są informacje o jej sieciowej aktywności w postaci wirtualnego profilu. Jest to znaczenie prezentowane często przez przedsiębiorców zajmujących się handlem elektronicznym, którzy wykorzystują zgromadzone w ten sposób dane do analizy aktywności użytkowników, głównie w celach marketingowych.

Tożsamość cyfrowa nie została wprost wskazana w *Agendzie na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030*<sup>1266</sup>, nie wspomnieli o niej również Klaus Schwab i Thierry Malleret w książce *Covid-19: Wielki Reset*<sup>1267</sup>, którą uznaje się za swoisty manifest Wielkiego Resetu. Jednakże tożsa-

<sup>1264</sup> Por. E. Korkmaz, *Smart Borders, Digital Identity and Big Data. How Surveillance Technologies Are Used Against Migrants*, Bristol University Press, Bristol 2024, s. 91.

<sup>1265</sup> Por. P. Gupta, T.M. Tham, *Fintech. The New DNA of Financial Services*, De Gruyter, Berlin, Boston 2019, s. 37.

<sup>1266</sup> Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 25 września 2015 r. *Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030*, A/RES/70/1, [https://www.unic.un.org.pl/files/164/Agenda%202030\\_pl\\_2016\\_ostateczna.pdf](https://www.unic.un.org.pl/files/164/Agenda%202030_pl_2016_ostateczna.pdf). W Agendzie 2030, w ramach celu nr 16, w punkcie 16.9 wspomniano jedynie o „zapewnieniu do 2030 roku wszystkim osobom tożsamości prawnej, w tym rejestracji urodzeń”, nie wskazując jednak, że chodzi tu o tożsamość cyfrową.

<sup>1267</sup> K. Schwab, T. Malleret, *COVID-19: The Great Reset*, Forum Publishing, Geneva 2020.

mość cyfrowa jest obiektem zainteresowania uczestników Światowego Forum Ekonomicznego w Davos, którzy wskazują na potrzebę stworzenia i upowszechnienia globalnej tożsamości cyfrowej, aby umożliwić korzystanie z osiągnięć IV rewolucji przemysłowej<sup>1268</sup>, podkreślając, że istotną rolę w tworzeniu tożsamości cyfrowej powinny odgrywać instytucje finansowe<sup>1269</sup>. Między innymi z powodu zaangażowania uczestników Światowego Forum Ekonomicznego często uznaje się, że wprowadzenie globalnej tożsamości cyfrowej jest jednym z istotnych elementów Wielkiego Resetu, bądź ściśle się z nim łączy<sup>1270</sup>.

## 2. Projekt ID2020 jako element Wielkiego Resetu

Jedną z prób realizacji koncepcji cyfrowej tożsamości, związaną z Wielkim Resetem, jest projekt rozwijany przez organizację ID2020 Alliance, której partnerami-założycielami są m.in. Microsoft, Fundacja Rockefellera oraz Gavi the Vaccine Alliance<sup>1271</sup>. Cechą charakterystyczną tego projektu jest ukierunkowanie na stworzenie jednolitej globalnej cyfrowej tożsamości dla wszystkich ludzi.

Podstawowym założeniem projektu ID2020 jest twierdzenie, że umiejętność udowodnienia swojej tożsamości w erze cyfrowej powinna być uznawana za podstawowe prawo człowieka, jednak wiele osób jest pozbawionych takiej możliwości, dlatego konieczne jest wprowadzenie jednolitej globalnej tożsamości cyfrowej<sup>1272</sup>. W projekcie tym

<sup>1268</sup> Por. World Economic Forum, *Identity in a Digital World: A new chapter in the social contract* z 25.09.2018, [https://www3.weforum.org/docs/WEF\\_INSIGHT\\_REPORT\\_Digital%20Identity.pdf](https://www3.weforum.org/docs/WEF_INSIGHT_REPORT_Digital%20Identity.pdf)

<sup>1269</sup> Por. World Economic Forum, *A Blueprint for Digital Identity. The Role of Financial Institutions in Building Digital Identity*, [https://www3.weforum.org/docs/WEF\\_A\\_Blueprint\\_for\\_Digital\\_Identity.pdf](https://www3.weforum.org/docs/WEF_A_Blueprint_for_Digital_Identity.pdf).

<sup>1270</sup> Por. np. S. Logoff, *COVID 1984. The Pandemic, The Great Reset and the New World Order. A comprehensive and evidence-based investigation of the Covid-19 crisis, including data, facts, backgrounds, forecasts and solutions*, b.m.w. 2022, s. 291 i n. W literaturze krajowej o tożsamości cyfrowej w kontekście Wielkiego Resetu piszą m.in. M.A. Zamorski, K. Komenda, R. Przekora (przet. i red.), *Wielki Reset. Jaką przyszłość planuje nam globalna władza. Dokumenty z komentarzem*, Węsktory, Wrocław 2021, s. 68 i n.

<sup>1271</sup> Alliance Partners, <https://id2020.org/alliance>.

<sup>1272</sup> *The Need for Good Digital ID is Universal*, <https://id2020.org/digital-identity>.

prezentowane jest podejście, zgodnie z którym rządy nie są w stanie samodzielnie sprostać wyzwaniu, jakim jest stworzenie globalnej tożsamości cyfrowej, dlatego potrzebne jest podejście rynkowe, a realizacja tego zadania ma być możliwa dzięki współpracy wielu podmiotów, głównie prywatnych firm.

Jako zalety tożsamości cyfrowej wskazuje się m.in. umożliwienie dostępu do usług socjalnych, korzystania z praw obywatelskich w formie wyborów i uczestnictwa w nowoczesnej ekonomii. Jednak w projekcie przemilcza, umniejsza lub marginalizuje się zagrożenia związane z wdrożeniem globalnej tożsamości cyfrowej. Można wskazać tu m.in. liczne zagrożenia związane z prawem do prywatności, ułatwieniem prowadzenia inwigilacji, umożliwieniem kontroli społecznej na skalę masową czy wykorzystywaniem cyfrowej tożsamości do gromadzenia rozległych zasobów informacyjnych na temat jednostek i tworzenia rozbudowanych profili osobowości itp.

Wątpliwości nasuwają się także w kontekście charakteru podmiotów zaangażowanych w realizację projektu. Można odnieść wrażenie, że główni gracze zainteresowani są wdrożeniem tożsamości cyfrowej pod pozorem stworzenia udogodnień dla osób pozbawionych możliwości identyfikacji, z powołaniem się na prawa podstawowe, natomiast faktyczne motywy ich działań są w przeważającej mierze komercyjne, gdyż potencjalnie każda osoba może być klientem bądź użytkownikiem, a możliwość cyfrowej identyfikacji pozwala przedsiębiorcom na gromadzenie i analizowanie informacji dotyczących aktywności osób oraz zarabianie na komercyjnym wykorzystywaniu danych osobowych (tzw. nadwyżki behawioralnej), co w literaturze określa się mianem kapitalizmu inwigilacji<sup>1273</sup>.

### 3. Tożsamość cyfrowa a szczepienia oraz cyfrowy identyfikator zdrowotny

Istotnym elementem projektu ID2020 jest wątek powiązany ze szczepieniami. Jednolita tożsamość cyfrowa może być wykorzystywana do kontroli na skalę globalną tego, czy osoby przyjęły szczepionkę. U podstaw projektu ID2020 leży przekonanie, że szczepienia powinny

<sup>1273</sup> Por. S. Zuboff, *Wiek kapitalizmu inwigilacji. Walka o przyszłość ludzkości na nowej granicy władzy*, przeł. A. Unterschuetz, Zysk i S-ka, Poznań 2020.

być powiązane z nadawaniem identyfikatorów cyfrowych<sup>1274</sup>. Dyrektor generalny Gavi, the Vaccine Alliance, Seth Berkley, w artykule dla czasopisma „Nature”<sup>1275</sup> stwierdził, że niezbędne jest śledzenie tego, kto otrzymał szczepionki, istnieje także pilna potrzeba przejścia na systemy cyfrowe, które służą do identyfikacji i śledzenia osób w celu uzyskania 100% zasięgu szczepień. Jedną z największych potrzeb – w ocenie Berkley’a – są niedrogie, bezpieczne systemy identyfikacji cyfrowej, które mogą przechowywać historię medyczną dziecka i do których można uzyskać dostęp nawet w miejscach, w których nie ma niezawodnej energii elektrycznej<sup>1276</sup>.

Jednym z pilotażowych programów realizowanych w ramach projektu ID2020 jest program cyfrowego identyfikatora zdrowotnego (ang. *Digital Health ID*) realizowany w Bangladeszu we współpracy z tamtejszymi władzami. Program nosi nazwę *Program dostępu do informacji* (ang. *Access to Information (a2i) Program*). Głównym celem programu jest zapewnienie noworodkom biometrycznego identyfikatora cyfrowego nadawanego w momencie rejestracji urodzenia lub podczas szczepień<sup>1277</sup>. W założeniach programu podkreślono, że umiejętność udowodnienia własnej tożsamości jest jednym z podstawowych praw człowieka (choć nie wskazano przepisów, które takie uprawnienie przewidują), a ponad miliard ludzi na świecie nie jest w stanie udowodnić swojej tożsamości, z tego większość stanowią dzieci, które nie mają dokumentów i nie otrzymały aktu urodzenia<sup>1278</sup>. W realizację głównego celu programu zaangażowały się różne podmioty, m.in. rząd Bangladeszu, Wydział ICT Ministerstwa Poczty, Telekomunikacji i Technologii Informacyjnych, Dyrekcja Generalna ds. Usług Zdrowotnych, służba zdrowia, Wydział Ministerstwa Zdrowia i Rodziny, Gavi, the Vaccine Alliance oraz inni uczestnicy projektu ID2020.

Program ma na celu zapewnienie niemowlętom przenośnego, biometrycznego identyfikatora cyfrowego w momencie rejestracji urodzenia lub podczas szczepień. W opisie projektu nie wyjaśniono szczegółowo, na czym polegać ma biometryczny charakter identyfikatora,

<sup>1274</sup> ID2020, *Immunization: an entry point for digital identity*, <https://medium.com/id2020/immunization-an-entry-point-for-digital-identity-ea37d9c3b77e>.

<sup>1275</sup> S. Berkley, *Immunization needs a technology boost*, „Nature” 551, 273 (2017), 13.11.2017, <https://www.nature.com/articles/d41586-017-05923-8>.

<sup>1276</sup> Tamże.

<sup>1277</sup> *Digital Health ID RFP*, <https://id2020.org/digital-health-id-rfp>.

<sup>1278</sup> Tamże.

ogólnie jedynie wspomniano, że przy nadawaniu identyfikatora gromadzone będą zdjęcia i szablony biometryczne niemowląt (ang. *infant biometrics images and templates*)<sup>1279</sup>. Ponadto w założeniach programu wskazano, że będą gromadzone dane biometryczne rodziców (w postaci skanów linii papilarnych), które będą powiązane z danymi dzieci<sup>1280</sup>.

Wśród szczegółowych celów programu wskazano m.in. na: 1) zwiększenie liczby dokładnych unikalnych identyfikacji (mające przyczynić się do zwiększenia interoperacyjności w obecnie rozdrobnionym systemie opieki zdrowotnej i ułatwienia ponownej identyfikacji oraz odzyskiwania danych, nawet w przypadku utraty dokumentacji w formie papierowej); 2) dążenie do poprawy skuteczności, zasięgu i równości szczepień; 3) wspieranie ciągłości opieki zdrowotnej (m.in. dzięki możliwości przenoszenia danych dotyczących tożsamości cyfrowej między placówkami opieki zdrowotnej); 4) stworzenie ekosystemu identyfikacji cyfrowej w celu ułatwienia dostępu do innych usług przez całe życie. Przy wskazywaniu celów wspomniano o konieczności zapewnienia mechanizmu ochrony prywatności, nie wskazując jednak szczegółowo, w jaki sposób zadanie to miałyby być realizowane.

W założeniach programu wyeksponowane zostały szczytne cele, które mogą być osiągnięte dzięki jego realizacji. Argumenty wskazujące na pozytywny wpływ identyfikatora cyfrowego na dostępność usług zdrowotnych mają przekonać do słuszności i zasadności podejmowanych działań. Jednak realizacja omawianej koncepcji prowadzić może również do wielu zagrożeń i negatywnych skutków.

W programie *Digital Health ID* wskazuje się, że tożsamość cyfrowa to skomputeryzowany zapis tego, kim jest dana osoba, przechowywany w rejestrze, w kontekście szczepień służący do śledzenia, kto otrzymał szczepienie<sup>1281</sup>. „A dla Gavi i jej międzynarodowych partnerów technologia cyfrowej identyfikacji stanowi podstawę dla systemu weryfikowalnych dowodów i dokładnych danych zbiorczych, które współdziałają z innymi systemami zarządzania tożsamością, negując potrzebę niezależnej identyfikacji beneficjentów przez każdą organizację”<sup>1282</sup>.

<sup>1279</sup> ID2020 Alliance, *Request for Proposal*, RFP-Main Document.pdf, <https://id2020.org/uploads/files/ISP-RFP.zip>, s. 8.

<sup>1280</sup> *Request For Information*, <https://id2020.org/uploads/files/RFI.pdf>, s. 5.

<sup>1281</sup> C. Burt, *ID2020 and partners launch program to provide digital ID with vaccines*, <https://www.biometricupdate.com/201909/id2020-and-partners-launch-program-to-provide-digital-id-with-vaccines>.

<sup>1282</sup> ID2020, *Immunization: an entry point...*

Oznacza to, że różne podmioty, w tym także firmy produkujące szczepionki i ich partnerzy biznesowi, będą mieli łatwy dostęp do danych dotyczących osób zaszczepionych, co stwarza poważne zagrożenia dla ochrony prywatności tych osób.

Bill Gates – zaangażowany w prace nad projektem ID2020 (Microsoft, Gavi) – w jednym z wywiadów stwierdził, że szczepienie przeciw koronawirusom powinno stać się warunkiem wstępnym podróży transgranicznych. Z takim poglądem korespondują scenariusze, w których kamery straży granicznej mogą pozwolić na sprawdzenie czy dana osoba została zaszczepiona, patrząc na jej twarz, dzięki połączeniu danych biometrycznych z innymi informacjami składającymi się na cyfrową tożsamość<sup>1283</sup>.

Ponieważ szczepienia są przeprowadzane w okresie niemowlęcym, dostarczenie dzieciom cyfrowej karty zdrowia miałoby zapewnić im unikalną, przenośną cyfrową tożsamość na wczesnym etapie życia, a gdy dzieci dorastają, ich cyfrowa karta zdrowia mogłaby być wykorzystana do uzyskania dostępu do innych usług, takich jak szkoła, lub ułatwienia procesu uzyskiwania alternatywnych danych uwierzytelniających. W efekcie karta zdrowia dziecka miałaby stać się pierwszym krokiem do ustanowienia legalnej, powszechnie uznawanej tożsamości<sup>1284</sup>. W ten sposób powiązanie szczepień z tożsamością cyfrową może prowadzić do forsowania zmian polegających na wprowadzaniu tożsamości cyfrowej na skalę masową.

#### 4. Obawy związane z globalną tożsamością cyfrową oraz sprzeciw wobec Wielkiego Resetu i tożsamości cyfrowej

W odniesieniu do koncepcji globalnej tożsamości cyfrowej wyrażanych jest wiele zastrzeżeń i obaw. Często zwraca się uwagę na to, że wprowadzenie globalnej tożsamości cyfrowej może skutkować drastycznym ograniczeniem prywatności i wolności jednostek, gdyż może pozwolić na sprawowanie nadzoru nad ludźmi (inwigilacji) na niespotykaną dotąd skalę.

<sup>1283</sup> T. Kruchem, *Digitale Identität aller Menschen – Fortschritt oder globale Überwachung?*, <https://www.swr.de/swr2/wissen/digitale-identitaet-aller-menschen-fortschritt-oder-globale-ueberwachung-102.html>

<sup>1284</sup> ID2020, *Immunization: an entry point...*

Gdy chodzi o biometryczne identyfikatory cyfrowe nadawane noworodkom, a także powiązanie tożsamości cyfrowej ze szczepieniami, to mechanizmy takie umożliwiają weryfikację m.in. tego, kto został zaszczepiony, a w konsekwencji pozwalają na stygmatyzowanie, wyciąganie negatywnych konsekwencji wobec osób niezaszczepionych (np. w postaci wprowadzania ograniczeń odnoszących się do podróży lotniczych czy w innych dziedzinach aktywności społecznej) i faktyczne zmuszanie ludzi do szczepienia się, pozbawiając ich wolnego wyboru w tym wymiarze.

Innego rodzaju zagrożeniem jest niebezpieczeństwo wykorzystywania identyfikatora cyfrowego do łączenia zasobów informacyjnych zgromadzonych w różnorodnych administracyjnych zbiorach danych i wykorzystywania tych danych w celach odmiennych od tych, dla których informacje były gromadzone. Kolejna wątpliwość odnosi się do gromadzenia danych biometrycznych, których przetwarzanie stanowić może daleko idącą ingerencję w sferę prywatności.

Wielki Reset i założenia, które mu towarzyszą, wywołują zróżnicowane reakcje społeczne, nie tylko entuzjastyczne, ale także sceptyczne lub krytyczne. Jednym z przykładów wyrazistego sprzeciwu wobec zmian postulowanych w ramach Wielkiego Resetu są działania prowadzone przez senatora Queensland w Australii, Malcolma Robertsa. Zaapelowo on do działań określone mianem „Wielkiego Oporu” (ang. *Great Resist*) jako sprzeciw wobec Wielkiego Resetu. Senator wezwał polityków do wspólnego działania na rzecz swojego kraju (Australii) zamiast forsowania Wielkiego Resetu. Podstawowy zarzut formułowany wobec Wielkiego Resetu odnosi się do jednego z głównych haseł: „Nie będziesz właścicielem niczego, a będziesz szczęśliwy” (ang. *you will own nothing and you will be happy*). Senator Roberts uważa, że w ramach Wielkiego Resetu globalistyczne korporacje miliarderów będą właścicielami wszystkiego: domów, fabryk, farm, samochodów, mebli, a zwykli obywatele będą wynajmować to, czego potrzebują, jeśli pozwala na to ich ocena (zdolność) kredytowa<sup>1285</sup>. Zaapelował, aby w ramach Wielkiego Oporu przeciwstawić się międzynarodowym globalistycznym wpływom i nie rezygnować z własności, wskazując na to, że indywidualna wolność, własność i godność to fundamentalne wartości życia. Wskazał, że wizja „życia na abonament” (ang. *life by subscription*) jest faktycznie pańszczyzną, formą niewolnictwa<sup>1286</sup>.

<sup>1285</sup> M. Roberts, *One Nation wants the "Great Resist"*, <https://www.malcolmrobertsqld.com.au/one-nation-wants-the-great-resist/>.

<sup>1286</sup> Tamże.

Wskazana powyżej dyskusja dotycząca Wielkiego Resetu prowadzona była w związku z pracami nad rządowym projektem ustawy o tożsamości cyfrowej<sup>1287</sup>. Projekt został poddany ostrej krytyce, senator Roberts posłużył się tu porównaniem do wizji Georga Orwella przedstawionej w książce *Rok 1984*<sup>1288</sup>. Zarzucił projektodawcom próbę wprowadzenia cyfrowego nadzoru (inwigilacji) nad obywatelami na wzór Chin. Oskarżył rząd o to, że projekt ma pozwolić władzom na gromadzenie bardzo wielu informacji o obywatelach, a także na sprzedawanie danych prywatnym firmom, które dodając własne dane mogłyby tworzyć cyfrowe rekordy dla każdego obywatela, dostępne dla wielkich korporacji. Zwrócił również uwagę na to, że baza danych o obywatelach jest narażona na ataki i jest „jedną z najbardziej zhakowanych baz danych na świecie”<sup>1289</sup>, jak również na związek cyfrowej tożsamości ze szczepieniami, co może prowadzić do dyskryminacji osób niezaszczepionych. Senator Roberts wskazał również, że cyfrowa tożsamość ma być elementem globalnego systemu identyfikacji cyfrowej, instrumentem pozwalającym na realizację założeń Wielkiego Resetu, w tym koncepcji „życia na abonament”<sup>1290</sup>. Prace legislacyjne nad projektem australijskiej ustawy o cyfrowej tożsamości nie zostały dotąd zakończone<sup>1291</sup>.

## Podsumowanie

Przedstawione powyżej rozważania ukazują złożoność i skomplikowanie zagadnienia wdrażania globalnej tożsamości cyfrowej. Można wskazać korzyści, jakie mogą odnieść zarówno podmioty publiczne, jak i prywatne z wprowadzenia tego rozwiązania. Warto jednak zwró-

<sup>1287</sup> *The Trusted Digital Identity Bill 2021* – pełny tytuł projektu ustawy to: *A Bill for an Act to establish the trusted digital identity system and to provide for the accreditation of entities in relation to digital identity systems generally, and for related purposes*. Projekt dostępny pod adresem: <https://www.digitalidentity.gov.au/sites/default/files/2021-09/Trusted%20Digital%20Identity%20Bill%202021%20exposure%20draft.pdf>.

<sup>1288</sup> „1984: The Bill” – *The Trusted Digital Identity*, <https://www.malcolmrobertsqld.com.au/1984-the-bill-the-trusted-digital-identity/>.

<sup>1289</sup> Tamże.

<sup>1290</sup> *Life By Subscription – The Trusted Digital Identity Bill*, <https://www.malcolmrobertsqld.com.au/life-by-subscription-the-trusted-digital-identity-bill/>.

<sup>1291</sup> Por. *Digital ID legislation*, <https://www.digitalidentity.gov.au/legislation>.

cić szczególną uwagę na wiele zagrożeń i problemów, które wiążą się z realizacją tej koncepcji dla osób, których tożsamość ma być w ten sposób weryfikowana. Korzyści ekonomiczne wynikające z usprawnień technologicznych nie powinny przesłaniać kosztów społecznych, a podmiotem, któremu wprowadzane rozwiązania mają służyć, powinien być człowiek, którego podstawowe prawa i wolności (w tym zwłaszcza prawo do prywatności) powinny być objęte ochroną, a nie podmioty publiczne dążące do sprawowania rozległej kontroli społecznej lub przedsiębiorcy nastawieni na maksymalizację zysków. Można przypuszczać, że wprowadzenie tożsamości cyfrowej jest zamierzonym warunkiem zarządzania globalnego, perspektywicznie powiązanego z globalnym rządzeniem. *Global governance* to bowiem oficjalna agenda Wielkiego Resetu.

## Rozdział 3

# EKOLOGIZM I KLIMATYZM A WIELKI RESET

*Jolanta Domańska*

## Wstęp

Ekologizm oraz wywodzący się z niego klimatyzm to dwie współczesne ideologie postulujące ekocentryzm, a podważające antropocentryzm<sup>1292</sup> z jego cywilizacyjnymi i filozoficznymi korzeniami uformowanymi na przestrzeni wieków. Ekologizm stanowi wizję świata i nawołuje do zmian w stosunkach społecznych, ekonomicznych oraz do nakreślania nowych polityk. Klimatyzm przejawia się jako radykalna, agresywna forma ekologizmu i ma za zadanie reorganizację/reset dotychczasowej światowej polityki i ochronę klimatu Ziemi przed jego zmiennością lub ociepleniem. W tym celu przeprowadzana jest kompleksowa transformacja gospodarek światowych, określana jako Wieki Reset<sup>1293</sup>, która w odniesieniu do ściśle klimatystycznych przesłanek jest ukierunkowana na uzyskanie tzw. zeroemisyjności produkcji, wymagającej bilionowych nakładów na inwestycje<sup>1294</sup>, zaś w głębszym znaczeniu służy interesom korporacji<sup>1295</sup>. Aktualnie ekologizm i klimatyzm są szeroko

<sup>1292</sup> E. Kwidziński, *Ekologizm jako ideologia polityczna – na przykładzie Niemiec i Francji*, „Ogrody Nauk i Sztuk” 5(2015), s. 125–132.

<sup>1293</sup> J. Janowski, *Architektura i infrastruktura wielkiego resetu*, t. 2, *Symptomy Wielkiego Resetu i składniki strukturalne cywilizacji informacyjnej*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2023.

<sup>1294</sup> *UE będzie potrzebować 1,5 biliona euro rocznie, by osiągnąć zeroemisyjność do 2050 roku*, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/UE-bedzie-potrzebowac-1-5-biliona-euro-rocznie-by-osiagnac-zeroemisyjnosc-do-2050-roku-8686746.html>.

<sup>1295</sup> *Film Zimna Prawda odsłaniający kulisy klimatycznego kłamstwa*, <https://www.youtube.com/watch?v=AfBh-h6rSGs>.

opisywane w literaturze naukowej<sup>1296</sup> i stale obecne w przekazie medialnym<sup>1297</sup>.

## 1. Ekologia i ekologizm

Geneza słowa „ekologia” wywodzi się z języka greckiego, w którym „oikos” oznacza dom, mieszkanie, środowisko, a „logos” naukę, słowo. Ekologia to „nauka o strukturze i funkcjonowaniu przyrody na różnych poziomach organizacji, ekonomika przyrody”<sup>1298</sup>. Ekologia ma charakter interdyscyplinarny. W zakresie ekologii możemy wyróżnić wiele działów, m.in. ekologię populacyjną, geografie fizyczną kompleksową, ekologię ewolucyjną, autekologię czy synekologię. Ze względu na metodologię badań wydzielono ekologię opisową, funkcjonalną, molekularną i sozologię. Inne jeszcze działy ekologii to: agroekologia, ekologia człowieka, ekologia leśna, ekologia molekularna, ekologia społeczna, ekologia teoretyczna i ekologia tropikalna.

Podejście do ekologii stale się zmienia. Charakterystyce poddawane są coraz to nowe komponenty zasobów naturalnych jak np. czyste powietrze, przestrzeń geograficzna, ekosystem, klimat i inne<sup>1299</sup>. Dodatkowo działania aktywistów ekologicznych, szeroko komentowane w przekazie medialnym, wpływają na nieadekwatny do stanu rzeczywistego społeczny odbiór i postrzeganie ekologii jako nauki. Pojawiający się semantyczny chaos potwierdzają badania naukowe, z których wynika, że istnieje wieloznaczność i zróżnicowanie pojęć dotyczących ekologii i ekologizmu<sup>1300</sup>. Z badań dotyczących rozumienia pojęć ta-

<sup>1296</sup> M. Ryba, *Ekologia jako ideologia w strukturach globalnej demokracji*, „Człowiek w Kulturze”, 30(2020), s. 55–66.

<sup>1297</sup> Film „Zimna Prawda” w TV Republika zdemaskował kłamstwo klimatyczne!, <https://tvrepublika.pl/Film-Zimna-Prawda-w-TV-Republika-zdemaskowal-klamstwo-klimatyczne-Burzliwa-dyskusja-po-projeckji-pokazala-ze-niektorym-trudno-sie-z-tym-pogodzic.161936.html>.

<sup>1298</sup> R. Andrzejewski, *Ekologia*, Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ekologia;3896979.html>.

<sup>1299</sup> M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo ekologiczne w poszerzonej domenie bezpieczeństwa*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, nr 74 (2/2023).

<sup>1300</sup> A. Ciążela, *Chaos pojęciowy wokół ekologii – wieloznaczność pojęć związanych z ekologią i skojarzenia z nimi*, „Mazowsze Studia Regionalne”, 46(2023), s. 9–24; K. Bonenberg, R.W. Gryglewski, *Ekologizm w ujęciu prof. Juliana Aleksandrowicza*, „Przegląd Lekarski” 75(2018), 07, s. 361–366.

kich jak: ekologia, ekolog, ekologizm i environmentalizm lub skojarzeń z nimi wynika, że np. „ekologia” to według większości studentów dbanie o środowisko, zaś z nauką kojarzyło się to słowo mniejszości badanych. Podobnie „ekolodzy” byli określani głównie aktywistami, zaś tylko przez nielicznych studentów „ekolog” był kojarzony z naukowcem. Uczestnicy badań nie znali słowa „environmentalizm”, natomiast bardzo różnie definiowali pojęcie „ekologizm”<sup>1301</sup>.

Nurtem odrębnym i znacząco innym niż ekologia jako nauka, a mającym charakter filozoficzny, w którym ekologię utożsamia się z ochroną środowiska, stała się tzw. ekologia głęboka, której inicjatorem był A. Naess<sup>1302</sup>. Jest to nurt radykalny<sup>1303</sup>, określany też jako gnostyczny<sup>1304</sup>, w którym akcentuje się potrzebę ochrony środowiska poprzez dotarcie do głębokich przyczyn kryzysu ekologicznego i kulturowego. Synonimem „ekologii głębokiej” jest też pojęcie „ekologizmu”<sup>1305</sup>. Jego celem jest upodmiotowienie natury w relacjach z człowiekiem<sup>1306</sup>. Twórcy tego ruchu, George Sessions i Arne Naess, przedstawili 8 zasad ekologii głębokiej, w których podkreślają m.in., że rozwój pozaludzkich form życia wymaga zahamowania wzrostu liczby ludności na świecie. Ponadto według autorów istnieje potrzeba poważnych zmian, szczególnie ekonomicznych, technologicznych i ideologicznych<sup>1307</sup>.

Źródeł ekologizmu upatruje się także w ruchu New Age<sup>1308</sup>. Ekologizm różni się jednak od tej ideologii wyjątkową aktywnością jego członków w przestrzeni publicznej i to na wielu płaszczyznach, m.in. ideologicznej, edukacyjnej czy organizacyjnej. Ekologizmem określa się także ruch społeczny mający na celu upowszechnienie idei

<sup>1301</sup> A. Ciążela, *Chaos pojęciowy wokół ekologii...*, s. 9–24.

<sup>1302</sup> *Filozofia głębokiej ekologii*, <https://pracownia.org.pl/o-pracowni/filozofia-glebokiej-ekologii>.

<sup>1303</sup> R. Andrzejewski, *Ekologia...*

<sup>1304</sup> *Głęboka ekologia, czyli stara herezja w nowych eko-szatach*, <https://www.frona.pl/a/gleboka-ekologia-czyli-stara-herezja-w-nowych-eko-szatach,101275.html>.

<sup>1305</sup> J. Babiński (red.), *Ekologizm – jego źródła i wpływ na obraz świata, Środowisko, klimat, energia młodzieży w służbie Bogu i ojczyźnie*, Wydawnictwo „Gotów” KSM, Warszawa 2020.

<sup>1306</sup> M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo ekologiczne...*, s. 21–32.

<sup>1307</sup> B. Devall, G. Sessions, *Ekologia głęboka. Życ w przekonaniu, iż natura coś znaczy*, Pusty Obłok, przeł. E. Margielewicz, Warszawa 1985.

<sup>1308</sup> W.H. Zylbertal, *Ekologizm – nieprawie dziecko New Age*, <http://eko.org.pl/kropla/archiwum/latogg/newage.htm>.

ekologicznych<sup>1309</sup>. Natomiast nurtów ekologizmu jest wiele. Według Romana Tokarczyka są to: ekocentryzm, biocentryzm, ekosocjalizm, ekoliberalizm, ekoanarchizm, ekofaszyzm, ekofeminizm, ekoreformizm, ekokonserwacjonizm, ekotopizm, ekorealizm, ekologizm skrajny, ekologizm umiarkowany i ekologizm partyjny<sup>1310</sup>.

## 2. Raporty i agendy

W podobnych nurtach jest zakorzeniona problematyka ekologii przedstawiana w licznych raportach Klubu Rzymskiego<sup>1311</sup>. Pierwszym obszernym opracowaniem zleconym przez Klub Rzymski, a wykonanym przez naukowców z Massachusetts Institute of Technology był raport *The Limits to Growth*, opublikowany w 1972 roku. Głównym celem raportu było zbadanie – w skali światowej – zależności pięciu kluczowych zmiennych rozwoju: „ludności, produkcji żywności, wykorzystania zasobów naturalnych, produkcji przemysłowej oraz zanieczyszczenia środowiska”<sup>1312</sup>. Jako końcową tezę Raportu podano, że utrzymanie dotychczasowych trendów rozwoju w odniesieniu do powyższych czynników doprowadzi w ciągu około stu lat do granic możliwości dalszego wzrostu, co objawi się m.in. spadkiem liczby ludności na świecie. Ustalono, że priorytetem nie może już być nieustanny wzrost gospodarczy pozostawiający tzw. ludzki ślad ekologiczny, natomiast uwagę należy skupić na innym podejściu – zrównoważonym rozwoju. W tym przypadku, jak stwierdzono, osiągnięcie zamierzonych celów ekologicznej i ekonomicznej stabilizacji będzie możliwe dzięki wszechstronnej kontroli zjawisk społeczno-ekonomicznych. Doprowadzić to ma w rezultacie do równowagi światowej w aspekcie politycznym, społecznym, kulturalnym i ekonomicznym. W tym kontekście możemy domniemywać, że postulowany w Raporcie jako kontrolowany, a zatem niewątpliwie w różnych obszarach spowalniany rozwój gospodarczy został

<sup>1309</sup> J. Babiński (red.), *Ekologizm – jego źródła...*

<sup>1310</sup> R. Tokarczyk, *Ekologizm*, w: *Współczesne doktryny polityczne*, Zakamczyce, Kraków 1998.

<sup>1311</sup> *The Club of Rome, Publications*, <https://www.clubofrome.org/publications/>.

<sup>1312</sup> D.H. Meadows, D.L. Meadows, J. Randers, W.W. Behrens III., *Wstęp, The Limits to Growth: A report for the Club of Rome's project on the predicament of mankind*, Universe Books, New York 1972.

zaplanowany już wtedy i jest stale realizowany. Obecnie w schemat kontrolowanego światowego zarządzania wpisuje się Wielki Reset gospodarek. Ideologie ekologizmu-klimatyzmu<sup>1313</sup> doskonale uzupełniają idee globalizacji. Klimatyzm ze względu na skalę i specyfikę określany jest nową religią<sup>1314</sup>. Klimatyści za główny cel działania przyjmują walkę z globalnym ociepleniem klimatu Ziemi spowodowanym wzrostem stężenia dwutlenku węgla (CO<sub>2</sub>) w atmosferze, czemu według nich należy przeciwdziałać realizując wytyczne ekspertów klimatycznych i cele wyrażone w Agendach. To właśnie w trzynastym celu programu Agendy 2030 apeluje się o podjęcie pilnych działań na rzecz przeciwdziałania zmianom klimatu i ich skutkom<sup>1315</sup>. Agenda 2030 to nazwa projektu, którego celem jest przekształcenie świata zgodnie z brzmieniem jego pełnego tytułu: *Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030*” (ang. *Transforming our world: the 2030 Agenda for Sustainable Development*)<sup>1316</sup>. Agenda 2030 została przyjęta na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ przez 193 państwa podczas szczytu w Nowym Jorku we wrześniu 2015 roku. Jest to przygotowany plan działań na rzecz zrównoważonego rozwoju, który oparto na zasadzie 5P<sup>1317</sup>:

1. *people* (ludzie) – działania eliminujące głód i biedę,
2. *planet* (planeta) – ochrona planety przed degradacją,
3. *prosperity* (dobrobyt) – zrównoważony rozwój,
4. *peace* (pokój) – tworzenie jak najbardziej inkluzywnej społeczności,
5. *partnership* (partnerstwo) – uwzględnianie indywidualnych potrzeb danego kraju przy wprowadzeniu agendy.

Program ten powstał jako kontynuacja nie do końca osiągniętych do 2015 roku tzw. Milenijnych Celów Rozwoju, które ustalono w 2000 roku.

<sup>1313</sup> J. Babiński (red.), *Ekologizm – jego źródła...*

<sup>1314</sup> P. Musiałek, *Klimatyzm to nowa świecka religia, a Greta Thunberg jest jej pierwszą kapłanką*, Klub Jagielloński, 2022, <https://klubjagiellonski.pl/2022/06/09/klimatyzm-to-nowa-swiecka-religia-a-greta-thunberg-jest-jej-pierwsza-kaplanka/>.

<sup>1315</sup> *Agenda 2030*, <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/agenda-2030> i tamże cel 13: „Podjąć pilne działania w celu przeciwdziałania zmianom klimatu i ich skutkom”.

<sup>1316</sup> UN General Assembly, *Transforming our world: the 2030 Agenda for Sustainable Development*, 21 October 2015, A/RES/70/1, <https://www.refworld.org/docid/57b6e3e44.html>.

<sup>1317</sup> *Agenda 2030...*

Agenda 2030 obejmuje również przyjęty w 2015 roku podczas III Międzynarodowej Konferencji Finansowania Rozwoju Dokument z Addis Ababa: *Outcome document of the Third International Conference on Financing for Development – Addis Ababa Action Agenda*, który określa środki finansowe konieczne do realizacji Agendy 2030<sup>1318</sup>, w tym środki krajowe, prywatne źródła finansowania i oficjalną pomoc rozwojową<sup>1319</sup>. Agenda 2030 wyznacza 17 celów (w tym 169 zadań) określanych jako Cele Zrównoważonego Rozwoju<sup>1320</sup>, stanowiących rozszerzoną paletę celów Milenijnych. Agenda nie wskazuje konkretnych rozwiązań, ale ogólną wizję rozwoju, niemniej liczne Cele Zrównoważonego Rozwoju wprowadzają zalecenia konkretnych zmian prawnych oraz polityk, a ponadto działania całego ONZ, w tym komitetów traktatowych, a także pozostałych agend powstałych przy ONZ oraz największych organizacji pozarządowych, które są jej podporządkowane.

Już w 1987 roku powołana przy ONZ komisja World Commission on Environment and Development opublikowała raport zatytułowany *Nasza wspólna przyszłość*. Jest on znany również jako Raport Brundtland (od nazwiska przewodniczącej Komisji G.H. Brundtland). Zawiera on zasady przewodnie dla zrównoważonego rozwoju<sup>1321</sup>.

Podobnie związek z aktualnymi celami Agendy 2030 ma także wcześniejszy Szczyt, który miał miejsce w Sztokholmie w 1972 roku<sup>1322</sup>. Konferencja Sztokholmska odbyła się pod hasłem: „Mamy tylko jedną Ziemię”. Ochrona środowiska zyskała wówczas status podstawowej funkcji państwa. W celu prowadzenia działań w zakresie ochrony środowiska i stałego monitorowania jego stanu na świecie powołano UNEP (United Nations Environment Programme). Podczas tej konferencji zwrócono też uwagę na sytuację państw rozwijających się, w których problemy środowiskowe są ściśle związane z opóźnieniami w ich rozwoju.

<sup>1318</sup> *Third International Conference on Financing for Development*, <https://odpowiedzialnybiznes.pl/wp-content/uploads/2017/10/Addis-Ababa-Action-Agenda.pdf>.

<sup>1319</sup> *Agenda 2030...*

<sup>1320</sup> *Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego A/RES/70/1: Agenda na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030*, [https://www.unic.un.org.pl/files/164/Agenda%202030\\_pl\\_2016\\_ostateczna.pdf](https://www.unic.un.org.pl/files/164/Agenda%202030_pl_2016_ostateczna.pdf).

<sup>1321</sup> *Brundtland Report 1987: Our Common Future*, <https://www.brundtland.co.za/2022/08/03/brundtland-report-1987-our-common-future/>.

<sup>1322</sup> *Declaration of the United Nations Conference on the Human Environment*, [https://en.wikisource.org/wiki/Declaration\\_of\\_the\\_United\\_Nations\\_Conference\\_on\\_the\\_Human\\_Environment](https://en.wikisource.org/wiki/Declaration_of_the_United_Nations_Conference_on_the_Human_Environment).

Dwadzieścia lat później, tj. w 1992 roku, w Rio de Janeiro odbyła się konferencja nazywana „Szczytem Ziemi”, której hasło „Środowisko i Rozwój”, podobnie jak na konferencji wcześniejszej, nawiązywało do problematyki ekologicznej<sup>1323</sup>. Podstawowym dokumentem Szczytu Ziemi był raport *Nasza Wspólna Przyszłość*, w którym znalazła się analiza pojęcia „trwałego rozwoju” (*sustainable development*), określanego także pojęciami: ekorozwój, rozwój zdolny do trwania, rozwój samopodtrzymujący, rozwój trwały, rozwój zrównoważony i trwały, czyli taki, który pozwala na zaspokojenie potrzeb bieżącego pokolenia bez uszczerbku dla szans na zaspokojenie takich potrzeb w przyszłości. Uważa się, że konferencja ta rozpoczęła erę ekorozwoju. Zostały wówczas przyjęte dokumenty: Deklaracja z Rio w sprawie środowiska i rozwoju, Konwencja o ochronie różnorodności biologicznej, Konwencja o ochronie klimatu, Deklaracja o ochronie lasów, a przede wszystkim uzgodniono Agendę 21, czyli Globalny Program Działań na wiek XXI w kierunku globalnego rozwoju zrównoważonego, którego odzwierciedlenie i kontynuacja znalazły miejsce w celach kolejnych Szczytów Ziemi, zaś w zakresie najszerszym – w planach działań ujętych w Agendzie 2030.

### 3. Zrównoważony rozwój a klimatyzm

Jak podaje L. Gawor, „w ujęciu zrównoważonego rozwoju i wszelkich ekofilozoficznych koncepcji kategoria wspólnoty ludzkiej odnosi się do całego gatunku człowieka. Jej wyróżnikiem staje się powszechna świadomość ekologiczna z naczelnym postulatem ekocentryzmu. Warunkiem upowszechnienia świadomości ekologicznej jest globalna edukacja proekologiczna, celem zaś – zbudowanie nowej cywilizacji ludzkiej (...)”<sup>1324</sup>. Zrównoważony rozwój jest różnie postrzegany przez naukowców. Wiesław Sztumski stwierdza np.: „Dochodzę do wniosku, że założenia te są iluzoryczne i irracjonalne, a możliwość realizacji mało prawdopodobna. Wzniosła idea rozwoju zrównoważonego przekształciła się w instrument oglupiania i ludzenia mas społecznych.

<sup>1323</sup> *Agenda 21*, <https://sustainabledevelopment.un.org/content/documents/Agenda21.pdf>.

<sup>1324</sup> L. Gawor, *Wizja nowej wspólnoty ludzkiej w idei zrównoważonego rozwoju*, *Vision of new human community in the idea of sustainable development*, „Problemy Ekorozwoju” (2006)1, nr 2, s. 59–66, <https://ekorozwoj.pollub.pl/no2/f.pdf>.

Wykorzystują go elity władzy światowej w celu zapewnienia sobie panowania nad światem i dalszego bogacenia się<sup>1325</sup>.

Jednym z alarmistów klimatycznych jest Bill Gates, który ostrzega, przed niewyobrażalną, mającą nastąpić już wkrótce katastrofą klimatyczną zagrażającą ludzkości, na którą składają się pożary, powodzie, huragany, rozprzestrzeniające się choroby, wyginiecie wielu gatunków roślin i zwierząt, mniejsza produkcja żywności na większości obszarów ziemi, migracje ludności i inne nieszczęścia, których przyczyną według biznesmena są gazy cieplarniane<sup>1326</sup>.

Wielu naukowców ma jednak zupełnie odmienne zdanie. Piers Corbyn uważa, że „w dłuższej perspektywie poziomy CO<sub>2</sub> są skutkiem, a nie przyczyną zmian klimatu/temperatury”, a także, że to Słońce determinuje klimat<sup>1327</sup>. Autor ten stwierdza także: „(...) nie tylko historia globalnego ocieplenia spowodowanego przez człowieka jest fałszywa, ale polityka podatkowa i kontrolna prowadzona z tego powodu jest niezwykle szkodliwa dla zwykłych ludzi”. Jeszcze bardziej dosadnie wyraża się Tim Ball, twierdząc, że globalne ocieplenie jest oszustwem, mającym na celu wykorzystanie nauki do narzucenia programu politycznego<sup>1328</sup>. Autor podaje jako przykład warunki sprzed 1000 lat (średniowieczne ocieplenie), kiedy to świat był o 2°C cieplejszy niż obecnie, zaś aktualnie przedstawiana prognoza wzrostu temperatury o 2°C zapowiadana jest jako katastrofalna dla ludzkości. O tym, że obecnie nie mamy do czynienia z nadzwyczajnymi zjawiskami klimatycznymi, możemy się przekonać także po lekturze książki Stefana Uchlig’a pt. *Klimatyczne oszustwo...*<sup>1329</sup>, opracowanej na podstawie licznych publikacji naukowych. Podobnie oszustwem nazwał międzynarodowy ruch na rzecz klimatu były alarmista klimatyczny, Tom Harris, któ-

<sup>1325</sup> W. Sztumski, *Refleksja na temat rozwoju zrównoważonego. (Czy rozwój zrównoważony jest fikcją, utopią, iluzją czy oszustwem?)*, „Problemy Ekorozwoju” (2008), nr 2.

<sup>1326</sup> B. Gates, *Jak ocalić świat od katastrofy klimatycznej. Rozwiązania, które już mamy, zmiany, jakich potrzebujemy*, przeł. M. Rogalski, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2021, s. 35–41.

<sup>1327</sup> P. Corbyn, *Man-Made Climate Change Does not Exist!*, Reading University Debating Journal, 2019, <https://readingunidebating.wordpress.com/2019/09/19/piers-corbyn-man-made-climate-change-does-not-exist/>.

<sup>1328</sup> T. Ball, *Human-Caused Global Warming: The Biggest Deception in History*, Stairway Press, 2023.

<sup>1329</sup> S. Uchlig, *Klimatyczne oszustwo – zmiany klimatu na podstawie danych geologicznych, astrofizycznych i archeologicznych*, b.n.tłum, Fundacja Ordo Medicus, Poznań 2024.

ry na antenie Fox News przekonywał, że tak naprawdę nie jest wiadome nawet to, czy w przyszłości będzie się ocieplać, czy ochładzać. A ponieważ około 2060 roku możliwe jest wielkie minimum słoneczne, możemy być świadkami kilku dekad ochłodzenia<sup>1330</sup>. Klimatyzm neguje geolog Dr Matthew M. Wielicki<sup>1331</sup>, a także znany na świecie profesor fizyki, William Happer<sup>1332</sup>, który wyraził opinię, że: „Wzrost poziomu głównego antropogenicznego gazu cieplarnianego, dwutlenku węgla (CO<sub>2</sub>), spowoduje niewielkie, korzystne ocieplenie klimatu Ziemi. Większa ilość CO<sub>2</sub> będzie bardzo korzystna dla rolnictwa, leśnictwa i wszelkiego życia fotosyntetycznego. Stężenie CO<sub>2</sub> w atmosferze było niebezpiecznie niskie we współczesnym okresie geologicznym, z dowodami na głód CO<sub>2</sub> podczas ostatniego maksimum lodowcowego”<sup>1333</sup>. Według Stevena Koonina, jednego z najwybitniejszych amerykańskich naukowców, nauka nie zna odpowiedzi na pytanie, jaki jest wpływ działalności człowieka na klimat, zaś przyczyny zmian klimatu nie są tak jednoznaczne, jak obecnie wmawia się społeczeństwu<sup>1334</sup>. Zdaniem profesora Leszka Marksa wpływ człowieka na globalny klimat jest znikomy albo w ogóle go nie ma<sup>1335</sup>. Naukowiec w swojej wypowiedzi stwierdza ponadto, że wielu geologów również podziela to zdanie.

Zmienność klimatu Ziemi jest naturalną jej cechą, zaś zmiany klimatu sięgają czasów zanim człowiek pojawił się na Ziemi. Liczne badania naukowe potwierdzają tę prawidłowość, o czym możemy się dowiedzieć z bogatych i dobrze udokumentowanych opracowań jak np. z obszernej książki Piotra Kowalcza<sup>1336</sup>. Autor opisuje historię globalnej

<sup>1330</sup> *There is no climate crisis: Tom Harris*, <https://www.youtube.com/watch?v=Qdg4uQW8Dlq>.

<sup>1331</sup> *Film Zimna Prawda...*

<sup>1332</sup> *"CO<sub>2</sub>, The Gas of Life" – Dr. William Happer*, <https://www.youtube.com/watch?v=tXJ7UZjFDHU>.

<sup>1333</sup> *Statement of William Happer at the public hearing of the Bundestag, 21 July, 2021*, <https://www.bundestag.de/resource/blob/848534/5e565ef29607bb8b04f53cb4acd39683/Prof-Dr-em-William-Happer-Princeton-University.pdf>.

<sup>1334</sup> S.E. Koonin, *Kryzys klimatyczny? Prawdy, półprawdy i kłamstwa – co wiemy, czego nam się nie mówi i jaka czeka nas przyszłość*, przeł. T. Woińska, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2023.

<sup>1335</sup> *Wpływ człowieka na globalny klimat jest znikomy albo w ogóle go nie ma*, Radio WNET, <https://www.youtube.com/watch?v=b8bfoEfmO-E&t=0s>.

<sup>1336</sup> P. Kowalczak, *Zmiany klimatu. Polityka, ideologia, nauka, fakty*, Wydawnictwo 3S Media, Warszawa 2024.

zmienności klimatu Ziemi i jej dynamikę, obalając tym samym „dogmatyzm” klimatystów i „planizm klimatyczny” lobbystów klimatycznych. Niestety opinie licznych naukowców z różnych ośrodków naukowych z całego świata kontrastujące z tym, co w swojej globalnej narracji w kwestii przyczyn zmian klimatycznych podaje Międzyrządowy Zespół ds. Zmian Klimatu (The Intergovernmental Panel on Climate Change) IPCC<sup>1337</sup> – organizacja zrzeszająca naukowców realizujących zadania klimatycznej polityki globalnej – coraz częściej poddaje się cenzurze. W ostatniej chwili odwołane zostało przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy wystąpienie Dr Johna F. Clausera, laureata Nagrody Nobla z 2022 r., który wyraził opinię, że nie ma prawdziwego kryzysu klimatycznego, zaś Międzyrządowy Zespół ds. Zmian Klimatu uprawia dezinformację<sup>1338</sup>. Przykładem cenzury medialnej w Polsce jest artykuł wysłany do PAP przez Państwowy Instytut Geologiczny – PIB, z okazji Dnia Ziemi, w którym znalazły się niezgodne z „poprawnością klimatyczną” i ze zdaniem niektórych naukowców i ekspertów, np. członków Komitetu Problemowego ds. Kryzysu Klimatycznego przy Prezydium PAN<sup>1339</sup>, zdania: „Wpływ zwiększonej emisji gazów cieplarnianych, przede wszystkim wskutek spalania paliw kopalnych przez człowieka jest znacznie przeszacowany, ponieważ nie uwzględnia się roli równoległego postępującego ocieplenia spowodowanego przez czynniki naturalne” oraz „Ocieplenie klimatu osiągnie maksimum prawdopodobnie pod koniec tego stulecia, po nim rozpocznie się kolejne ochłodzenie”. Z tych stwierdzeń Instytut musiał się wytłumaczyć przed opinią publiczną i przeprosić<sup>1340</sup>, co uczynił publikując sprostowanie i wyjaśniając odpowiednio, że zdanie pierwsze jest zdaniem niepotwierdzonym naukowo, zaś drugie jest jedynie spekulacją naukową autora tekstu, i że nie jest to oficjalne stanowisko Państwowego Instytutu Geologicznego – PIB, jak również nie było to zgodne z ustaleniami IPCC<sup>1341</sup>.

<sup>1337</sup> The Intergovernmental Panel on Climate Change, <https://www.ipcc.ch/>.

<sup>1338</sup> Nawet Nagroda Nobla nie chroni przed klimatyczną cenzurą, <https://solidarnosc-katowice.pl/nawet-nagroda-nobla-nie-chroni-przed-klimatyczna-cenzura/>.

<sup>1339</sup> S. Bujalski, *Globalne ocieplenie zostało odwołane*, <https://ziemianarozdrozu.pl/globalne-ocieplenie-zostalo-odwolane-burza-po-skandalicznym-komunikacie-panstwowej-instytucji/>.

<sup>1340</sup> PIG-PIB przekazuje wyjaśnienia w sprawie materiału PIG-PIB w depeszy PAP z okazji Dnia Ziemi, <https://www.pgi.gov.pl/aktualnosci/display/15193-pig-pib-przekazuje-wyjasnienia-w-sprawie-materiału-pig-pib-w-depeszy-pap-z-okazji-dnia-ziemi.html>.

<sup>1341</sup> Tamże.

#### 4. Klimatyczne kampanie

Klimatyzm nie mógłby uzyskać tak powszechnego rozgłosu, gdyby nie działania lobby klimatycznego oraz podporządkowanych mu instytucji ponadnarodowych, realizujących cele korporacji międzynarodowych. Niestety ideologia klimatyzmu, podobnie jak ideologia ekologizmu<sup>1342</sup>, wyznaczyły już ścieżki, którymi podążają państwa i społeczeństwa Zachodu. Według Jacka Janowskiego: „Ekologizm stał się platformą współpracy wspólnot religijnych Światowej Rady Kościołów i wspólnot państwowych Organizacji Narodów Zjednoczonych. Tak oto etyka uniwersalna – zakorzeniona w objawionej religii i odpowiadająca naturze wszystkich ludzi – została zresetowana do postaci etyki globalnej narzuconej ideologią postmodernizmu”<sup>1343</sup>. Klimatyzm jako główny nurt ekologizmu przyjmuje obecnie formę nowej świeckiej religii<sup>1344</sup>.

Na potrzeby klimatyzmu stworzono dogodne warunki do działania licznych organizacji skupiających zwłaszcza młodych aktywistów na czele z Gretą Thunberg<sup>1345</sup>, gotowych zmanifestować swoje traumatyczne postrzeganie obecnej bądź zbliżającej się rzeczywistości, wynikającej z ocieplenia klimatu, poprzez różne formy protestu, np. strajki klimatyczne, przyklejenie się do asfaltu czy niszczenie dzieł i eksponatów muzealnych lub monumentów<sup>1346</sup>. Szczególnie na tym polu działa A22 Network, będąca organizacją koordynującą działania grup: Ultima Generazione (Włochy i Watykan), Just Stop Oil (Wielka Brytania), Letzte Generation (Niemcy), Stop Fossil Fuel Subsidies (Au-

<sup>1342</sup> *Ekologia a ekologizm*, <https://www.gosc.pl/doc/6095292>.

<sup>1343</sup> J. Janowski, *Architektura i infrastruktura wielkiego resetu*, t. 2, *Symptomy Wielkiego Resetu i składniki strukturalne cywilizacji informacyjnej*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2023.

<sup>1344</sup> P. Musiałek, *Klimatyzm to nowa świecka religia, a Greta Thunberg jest jej pierwszą kapłanką*, <https://klubjagiellonski.pl/2022/06/09/klimatyzm-to-nowa-swiecka-religia-a-greta-thunberg-jest-jej-pierwsza-kaplanka/>; R.A. Ziemkiewicz, *Nowa religia – klimatyzm*, <https://dorzeczy.pl/tygodnik/108061/nowa-religia-klimatyzm.html>.

<sup>1345</sup> B. Ernman, M. Ernman, G. Thunberg, S. Thunberg, *Sceny z życia rodzinnego. Strajk klimatyczny Greta*, przeł. W. Łygaś, A. Siewior-Kuś, K. Knockenhauer, Post Factum, Katowice 2019.

<sup>1346</sup> *Warszawa: Aktywiści grupy Ostatnie Pokolenie przykleili się do asfaltu w centrum*, <https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art40217101-warszawa-aktywisci-grupy-ostanie-pokolenie-przykleili-sie-do-asfaltu-w-centrum>; *Oblanie Syrenki i blokowanie mostów. Wandalizm czy przesuwanie granicy?*, <https://smoglab.pl/syrenka-oblan-a-farba-to-dopiero-poczatek-ostatnie-pokolenie-nie-ustepuje/>.

stralia), Ostatnie Pokolenie (Polska)<sup>1347</sup>. Organizacjami zaangażowanymi od wielu lat w działania związane ze zmianami klimatu są ponadto: Greenpeace, głosząca apokaliptyczną wizję zagłady świata i potrzebę natychmiastowego jego ratowania<sup>1348</sup>, World Wide Fund for Nature, mająca w swoim programie stworzenie świata zasilanego energią odnawialną i zeroemisyjnego, dzięki czemu klimat będzie odporny na zmiany<sup>1349</sup>, czy Global Ecovillage, postulująca wzięcie odpowiedzialności przez rozwiniętą przemysłowo Północ za „uchodźców klimatycznych” lub „migrantów środowiskowych”, czyli ludzi, którzy z powodu zmian środowiskowych (lub tylko uzasadniających swoją decyzję zmianami środowiskowymi) postanowili opuścić miejsce zamieszkania. Według IPCC liczba takich uchodźców do 2050 roku może wynieść 150 milionów<sup>1350</sup>.

Realizacja planów Wielkiego Resetu w jego powiązaniu z problematyką kryzysu klimatyczno-ekologicznego nie byłaby możliwa, gdyby nie wielokierunkowe wsparcie globalnej transformacji przez rozbudowany system różnych instytucji skupiających wpływowych liderów politycznych i biznesowych, aktywistów i naukowców. Jedną z takich instytucji jest CEO Climate Dialogue (CEO Dialogue), stanowiąca koalicję wiodących korporacji: BASF Corporation, BHP, BP, Calpine Corporation, Citi, Cummins, Dominion Energy, Dow, DSM North America, DTE Energy, DuPont, Equinor, Exelon, Ford Motor Company, LafargeHolcim, National Grid, PG&E Corporation, PSEG, Shell, Syngenta, Total, Unilever oraz organizacji środowiskowych: Center for Climate and Energy Solutions, Environmental Defense Fund, The Nature Conservancy i World Resources Institute<sup>1351</sup>.

Należy dodać, że Wielki Reset jest zaplanowany odgórnie. Obejmuje on różne sektory gospodarek (społeczny, finansowy, rządowy, energetyczny) wszystkich państw. Przebiega głównie jako proces wymuszony i zewnętrznie sterowany, a nie jako proces ewolucyjny i uwarunkowany demokratycznie. Aby uzyskać zamierzone efekty, wpływo-

<sup>1347</sup> M. Tomanek, *Kim są aktywiści klimatyczni, którzy dewastują dzieła sztuki?*, <https://holistic.news/kim-sa-aktywisci-klimatyczni-ktorzy-dewastuja-dziela-sztuki/>.

<sup>1348</sup> *Kryzys klimatyczny. Mamy czas do 2030, by ocalić świat, jaki znamy*, <https://www.greenpeace.org/poland/tag/klimat/>.

<sup>1349</sup> *Create a climate-resilient and zero-carbon world, powered by renewable energy*, <https://www.worldwildlife.org/initiatives/climate>.

<sup>1350</sup> *Refugees & natural disasters*, <https://ecovillage.org/climate-solutions/>.

<sup>1351</sup> *The CEO Climate Dialogue*, <https://www.ceoclimatedialogue.org/about>.

we globalne środowiska skupione w różnych organizacjach systematycznie na przestrzeni lat realizują politykę zmierzającą do wywołania „klimatofobii”. Raport Klubu Rzymskiego z 2018 roku kładzie jeszcze większy nacisk niż wcześniejsze Raporty tej organizacji na problematykę nadmiernej eksploatacji zasobów naturalnych i związanych z nią katastrofalnych skutków dla ludzkości i ekosystemów. Już w samym tytule raportu – *Ejże! Kapitalizm, krótkowzroczność, populacja i zniszczenie planety*<sup>1352</sup> – autorzy uciekają się do słownej manipulacji, podając czytelnikowi ciąg haseł, który sugeruje, że to ustrój kapitalistyczny i populacja są odpowiedzialne za niszczenie planety. Jak sugerują autorzy Raportu, należy wnioskować, że to globalny kapitalizm prowadzi do zmian klimatycznych, nadmiernej eksploatacji oceanów, degradacji ekosystemów naturalnych, niszczenia bioróżnorodności czy do katastrof ekologicznych. Jeżeli tak, czy przypadkiem nie należy „zresetować kapitalizmu”? Takie rozumowanie potwierdzają postulaty autorów raportu, którzy proponują, by w trosce o środowisko wprowadzić rozwiązania na podstawie zasad bliżej niezdefiniowanego Kapitalizmu Przyrodniczego<sup>1353</sup>.

## 5. Cywilizacja ekologiczna

Jak podano w jednym z ostatnich raportów Klubu Rzymskiego ściśle eksponującym temat ekologii (*Ecological Civilization: From Emergency to Emergence*): „Dalsze trwanie ludzkiej egzystencji zależy od nadzwyczajnego działania, które powstrzyma zniszczenia, ułatwi uzdrowienie Ziemi i przyspieszy powstanie Cywilizacji Ekologicznej. Pomyślny kierunek tej transformacji wymaga map ekonomiki, które poprowadzą nas do zaspokojenia naszych podstawowych potrzeb przy jednoczesnym spełnieniu szczególnych obowiązków ludzi w ramach ziemskiej wspólnoty życia”<sup>1354</sup>.

<sup>1352</sup> E.U. von Weizsäcker, A. Wijkman, C. Alvarez Pereira, *Ejże! kapitalizm, krótkowzroczność, populacja i zniszczenie Planety. Raport Klubu Rzymskiego*, przeł. Z. Becker, Instytut Badań Stosowanych Politechniki Warszawskiej Sp. z o.o., Warszawa 2018.

<sup>1353</sup> J. Auleytnier, *Wstęp do wydania polskiego*, w: E.U. von Weizsäcker, A. Wijkman, C. Alvarez Pereira, *Ejże! kapitalizm...*, s. 14.

<sup>1354</sup> D.C. Korten, *Ecological Civilization: from emergency to emergence*, The Club of Rome, 2021. [https://www.clubofrome.org/wp-content/uploads/2021/11/Korten\\_EcoCiv\\_11032021\\_Updated-cover-1.pdf](https://www.clubofrome.org/wp-content/uploads/2021/11/Korten_EcoCiv_11032021_Updated-cover-1.pdf).

Organizacją bezpośrednio łączącą Wielki Reset z polityką zmian klimatycznych jest ustanowiony w ramach Światowego Forum Ekonomicznego Sojusz Dyrektorów Generalnych ds. Klimatu (Alliance of CEO Climate Leaders), który skupia liderów globalnego biznesu na czele z założycielem i prezesem wykonawczym WEF, Klausem Schwabem. Do tego grona należą także: Brian T. Moynihan, prezes Bank of America, Christian Mumenthaler, prezes Swiss Re, Jesper Brodin, prezes Ingka Group (IKEA), Feike Sybesma, prezes honorowy Royal DSM i Rich Lesser, prezes BCG. Alliance of CEO Climate Leaders stanowi część Platformy Działań Klimatycznych WEF (Climate Action Platform)<sup>1355</sup>. Sojusz powołano w roku 2014, aby wspierać Porozumienie Paryskie (Paris Agreement). Porozumienie zostało zaakceptowane przez 195 państw, które podjęły zobowiązanie do przedstawienia do 2020 roku długoterminowych scenariuszy, aby osiągnąć niezbędne cele w zakresie redukcji emisji gazów cieplarnianych zgodnie z metodologią zaproponowaną przez IPCC. Istotnym postulatem było „utrzymanie wzrostu średniej globalnej temperatury na poziomie znacznie poniżej 2°C powyżej poziomów przedprzemysłowych oraz dążenie do ograniczenia wzrostu temperatury do 1,5°C powyżej poziomu przedindustrialnego w przekonaniu, że znacznie zmniejszyłoby to zmiany klimatyczne i związane z nimi ryzyko”<sup>1356</sup>.

Według liderów klimatycznych możliwe jest wyeliminowanie CO<sub>2</sub> i innych gazów cieplarnianych – pozbycie się tzw. śladu węglowego w każdym sektorze gospodarki poprzez wprowadzenie niskoemisyjnych lub zeroemisyjnych technologii czy opłat za emisyjne procesy. W ocenie przywódców CEO's kryzys spowodowany COVID-19 sprawił, że w roku 2020 emisje gazów cieplarnianych po raz pierwszy od II wojny światowej spadły o około 6–8% i należy ten trend utrzymywać w ciągu kolejnych 30 lat<sup>1357</sup>.

Platformą WEF ukierunkowaną na działania globalne jest Centre for Nature and Climate. Organizacja ta współpracuje z ponad 150 wiodącymi firmami na świecie oraz 50 organizacjami międzynarodowymi

<sup>1355</sup> *Alliance of CEO Climate Leaders*, <https://www.weforum.org/projects/alliance-of-ceo-climate-leaders>.

<sup>1356</sup> *Adoption of The Paris Agreement*, United Nations, FCCC/CP/2015/L.9/Rev.1, 12 December 2015, <https://unfccc.int/resource/docs/2015/cop21/eng/l09r01.pdf>, s. 22.

<sup>1357</sup> *The Davos Agenda 2021, World Economic Forum CEO Climate Leaders call for continued action toward net-zero emissions*, <https://www.weforum.org/agenda/2021/01/davos-agenda-net-zero-letter/>.

i obywatelskimi. W obszarach priorytetowych organizacji podkreśla się przyspieszenie działań na rzecz klimatu i zrównoważonego rozwoju środowiska, przyspieszenie transformacji gospodarki na przyjazną przyrodzie, regenerację systemów żywnościowych, gospodarkę cyrkularną oraz wpływanie na mechanizmy rynkowe poprzez innowacyjne finansowanie i technologię<sup>1358</sup>. Powodem tych przedsięwzięć jest troska o przyrodę, gdyż jak przeczytamy na stronie Platformy: „Global ecological systems are straining under the burden of nearly 8 billion people consuming within the planet’s limited boundaries”<sup>1359</sup>.

## 6. Wpływ populacji na klimat

Zwolennicy klimatyzmu w dyskusji publicznej często widzą szansę dla klimatu w depopulacji. Podobnie niektórzy naukowcy próbują dowieść, że zmiany w wielkości populacji, starzenie się jej i urbanizacja mogą mieć ogromny wpływ na poziomy światowej emisji dwutlenku węgla (CO<sub>2</sub>) w przyszłości, dlatego podkreślają, że dla złagodzenia zmian klimatu istotne jest zmniejszenie wzrostu liczby ludności na świecie<sup>1360</sup>. Nie potrzeba skomplikowanych badań czy zaawansowanych programów komputerowych, by stwierdzić, że czynnik antropogeniczny jest jednym z wielu czynników wpływających na emisję CO<sub>2</sub> do atmosfery i innych gazowych i pyłowych zanieczyszczeń. Te problemy powinny być jednak rozważane w kontekście ochrony środowiska przed zanieczyszczeniami, a nie w kontekście ochrony klimatu przed CO<sub>2</sub> antropogenicznym, rzekomo zmieniającym klimat Ziemi. Dwutlenek węgla jest bowiem przedstawiany przez naukowców skupionych w organizacjach klimatycznych jako najważniejszy czynnik odpowiedzialny za ocieplenie klimatu, chociaż wielu geologów nie podziela tego stanowiska.

Praca S.E. Vollset i współautorów, opublikowana w znanym czasopiśmie naukowym, może nieco uspokoić zwolenników zmniejszenia populacji globalnej. Przedstawiono w niej prognozę dotyczącą male-

<sup>1358</sup> Por. *Centre for Nature and Climate*, <https://www.weforum.org/platforms/centre-for-nature-and-climate>.

<sup>1359</sup> Tamże

<sup>1360</sup> B.C. O'Neill, M. Dalton, R. Fuchs, L. Jiang, S. Pachauri, K. Zigova, *Global demographic trends and future carbon emissions*, PNAS USA, 2010, 107(41), s. 17521–17526.

jącej liczby ludności świata. Przygotowana została na podstawie połączonych scenariuszy dotyczących śmiertelności, płodności i migracji, i wskazuje, że populacja ludzka osiągnie szczyt na poziomie 9,73 miliarda ludzi w 2064 roku, a następnie spadnie do poziomu 8,79 miliarda w 2100 roku<sup>1361</sup>.

Międzyrządowy Zespół ds. Zmian Klimatu (Intergovernmental Panel on Climate Change – IPCC) ustanowiono w 1988 roku. Oficjalne i politycznie uzgodnione stanowisko Zespołu jest cyklicznie przedstawiane w formie Raportu przygotowanego na podstawie analizy opublikowanych na świecie wyników badań naukowych dotyczących zmian klimatu wywołanych czynnikami antropogenicznymi. Do tej pory miało miejsce kilka edycji raportów. Sprawozdanie pt. *Climate Change 2022* przygotowane zostało w 2022 roku<sup>1362</sup>. Oprócz raportów dotyczących oceny klimatu IPCC przygotowuje również raporty specjalne, np. *Global Warming of 1.5 °C* z 2018 roku, czy metodologiczne, np. *Methodology Report on Short-lived Climate Forcers* z 2020 roku. Zawarte w raportach ustalenia, konkluzje i propozycje rozwiązań stanowią podstawę do tworzenia narodowych i międzynarodowych programów klimatycznych oraz polityki finansowania badań w zakresie zmian klimatycznych.

Wielki Reset jest przeprowadzany przez wyżej wymienione i inne liczne organizacje międzynarodowe, które postulują kontynuację działań w kierunku zerowej emisji netto. Celem tak szeroko prowadzonych działań jest uzyskanie jak największej rzeszy zwolenników ideologii klimatyzmu i aprobaty społecznej dla realizacji celów klimatycznych, które wymagają nie tylko ogromnych nakładów finansowych, ale nawet zmiany stylu życia każdego człowieka, któremu proponuje się korzystanie z kalkulatora tzw. śladu węglowego<sup>1363</sup>.

Bill Gates przedstawia propozycje transformacji w co najmniej pięciu dziedzinach gospodarowania, a szczególnie w obszarze energetyki, w taki sposób, aby nowo opracowane, wyselekcjonowane i dostosowane do uwarunkowań geograficznych światowe technologie pozyskiwa-

<sup>1361</sup> S.E. Vollset i in., *Fertility, mortality, migration, and population scenarios for 195 countries and territories from 2017 to 2100: a forecasting analysis for the Global Burden of Disease Study*, "Lancet", 396(2020), s. 1285–1306.

<sup>1362</sup> *AR6 Synthesis Report: Climate Change 2022*, <https://www.ipcc.ch/report/sixth-assessment-report-cycle/>.

<sup>1363</sup> *Jak ograniczyć swój ślad węglowy?*, [https://youth.europa.eu/get-involved/sustainable-development/how-reduce-my-carbon-footprint\\_pl](https://youth.europa.eu/get-involved/sustainable-development/how-reduce-my-carbon-footprint_pl) oraz *Carbon Footprint*, <https://kalkulatorsladuweglowego.pl/calc.html>.

nia energii zapewniły do 2050 roku tzw. zeroemisyjność<sup>1364</sup>. Według miliardera problemem globalnym są emisje gazów cieplarnianych do atmosfery, wynoszące obecnie 51 mld ton rocznie (w przeliczeniu na CO<sub>2</sub>) i przyczyniające się do gwałtownych zmian klimatycznych na Ziemi. Przekształcenie (w kierunku dekarbonizacji) podstawowych dziedzin gospodarki, składających się na całość globalnych emisji gazów cieplarnianych (51 mld ton), a charakteryzujących się znaczącym ich procentowym udziałem, ma dotyczyć: wytwarzania rzeczy (cement, stal, plastik) – 31%; wytwarzania prądu elektrycznego – 27%; uprawy i hodowli – 19%; transportu (samoloty, samochody, statki) – 16%; ogrzewania lub chłodzenia (piece, klimatyzacja, przechowywanie) – 7%<sup>1365</sup>.

## 7. Cyrkulacja dwutlenku węgla a polityka zeroemisyjności

Węgiel (C) jest często określany pierwiastkiem życia. Cykl biogeochemiczny węgla należy do najważniejszych obiegów pierwiastków. Węgiel, który w atmosferze występuje głównie w formie dwutlenku węgla (CO<sub>2</sub>), podlega ciągłemu obiegowi pomiędzy atmosferą, biosferą i oceanem. Ilość tego gazu w powietrzu atmosferycznym wynosi 0,04%, tj. 400 ppm (*part per milion*), podczas gdy antropogeniczny CO<sub>2</sub>, któremu przypisuje się tak duży wpływ na klimat, stanowi zaledwie 4% z 0,04% CO<sub>2</sub> atmosferycznego<sup>1366</sup>. Na przestrzeni dziejów Ziemi stężenie dwutlenku węgla w atmosferze nie było wartością stałą. Na przykład w erze paleozoiku miała miejsce epoka lodowcowa, a stężenie CO<sub>2</sub> było ponad dziesięciokrotnie większe niż w antropocenie (obecnie). Natomiast największy rozkwit życia morskiego wystąpił w erze kambryjskiej, kiedy to poziomy CO<sub>2</sub> w atmosferze wynosiły 7000 ppm (*part per milion*)<sup>1367</sup>.

Największy przepływ globalny w cyklu węgla odbywa się pomiędzy atmosferą a roślinnością lądową oraz między atmosferą a oceanami. Wielkie cykle geofizyczne i geochemiczne węgla, wody, tlenu, biopierwiastków i cykle klimatyczne napędzane są energią słoneczną,

<sup>1364</sup> B. Gates, *Jak ocalić świat od katastrofy klimatycznej*, przeł. M. Rogalski, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2021.

<sup>1365</sup> B. Gates, *Jak ocalić świat...*, s. 72.

<sup>1366</sup> P. Corbyn, *Man-Made Climate...*

<sup>1367</sup> P. Kowalczak, *Zmiany klimatu...*

dzięki której podtrzymywane jest życie. Obieg węgla polega na wymianie głównie  $\text{CO}_2$  z atmosferą ziemską. Źródłem dwutlenku węgla biorącego udział w wymianie są przede wszystkim oceany.

Udział  $\text{CO}_2$  w powietrzu atmosferycznym uzależniony jest od przyczyn naturalnych, jak i antropogenicznych. Naturalnymi źródłami  $\text{CO}_2$  w powietrzu atmosferycznym są przede wszystkim wybuchy wulkanów, gejzery, naturalne pożary lasów i procesy oddychania organizmów żywych. Antropogenicznymi źródłami  $\text{CO}_2$  w powietrzu atmosferycznym są procesy termicznego rozkładu surowców energetycznych – spalanie paliw kopalnych (ropa, gaz ziemny, węgle). Pomimo że podczas procesów spalania do atmosfery uwalniane są różne substancje z różnych źródeł, odpowiedzialnym za tzw. kryzys klimatyczny uznaje się przede wszystkim dwutlenek węgla ( $\text{CO}_2$ ) pochodzenia antropogenicznego.

Obecność  $\text{CO}_2$  w atmosferze ziemskiej umożliwia przebieg najważniejszego procesu warunkującego istnienie biosfery, czyli procesu fotosyntezy. Podczas tego procesu rośliny przy udziale energii słonecznej pochłaniają z otaczającego środowiska dwutlenek węgla i absorbują wodę tworząc związki organiczne. Gdyby stężenie  $\text{CO}_2$  w atmosferze zmniejszyło się poniżej 150 ppm, proces fotosyntezy nie mógłby przebiegać, zaś życie na Ziemi byłoby poważnie zagrożone<sup>1368</sup>. Ten niezwykle ważny proces stanowi pierwsze ogniwo w systemie pokarmowym dla wielu organizmów. Powstające w wyniku fotosyntezy związki organiczne obfitują w energię wewnętrzną, która może być uwolniona podczas dalszych procesów utleniania.

Asymilacja dwutlenku węgla i biosekwestracja węgla w roślinach stanowią bardzo ważny strumień redukcji  $\text{CO}_2$  atmosferycznego. Ze względów ekologicznych i nawozowych wykorzystanie pozostałości roślinnych (np. słomy czy innych odpadów) jako nawozu jest uznawane za najlepszy sposób zagospodarowania tych substancji organicznych. Przyczynia się to bowiem do zatrzymania węgla w glebie, poprawy żyzności gleby, zmniejszenia wymywania składników biogennych do wód i ochrony ekosystemów wodnych, a jednocześnie zwiększenia zasobności gleb w składniki pokarmowe (N, P, K, Ca, Mg, Zn, Mn i in.)<sup>1369</sup>. Tym samym pozwala na zmniejszenie zużycia paliw kopalnych, które musiałyby być użyte do produkcji nawozów. W literatu-

<sup>1368</sup> Film *Zimna Prawda...*

<sup>1369</sup> T. Filipek (red.), *Podstawy i skutki chemizacji agroekosystemów*, Wydawnictwo AR Lublin, Lublin 2003.

rze specjalistycznej szczególnie zaleca się przeorywanie resztek organicznych w gospodarstwach, które nie prowadzą produkcji zwierzęcej, aby w ten sposób zrekompensować spowodowany uprawą roślin ubytek materii organicznej w glebie<sup>1370</sup>. Jednak przepisy dotyczące OZE w praktyce skutkują np. ograniczeniem wykorzystania odpadowych materiałów organicznych jak np. słomy w rolnictwie i przeznaczeniem ich na cele energetyczne (spalanie), co powoduje uwolnienie ogromnych ilości CO<sub>2</sub> do atmosfery. Wprawdzie ze szkodą dla środowiska glebowego i dla klimatu, jednak w opinii twórców norm proklimatycznych najważniejsze jest to, że zastosowano odnawialne źródło energii.

Postulowane w celu ochrony klimatu ograniczenie hodowli bydła i innych zwierząt gospodarskich będzie powodować zmniejszenie ilości powstających nawozów naturalnych stanowiących cenne źródło materii organicznej w glebie. Ograniczenie nawożenia tymi substancjami będzie prowadzić do sukcesywnego zmniejszania się ilości węgla organicznego w glebach oraz spowoduje pogorszenie właściwości biologicznych, chemicznych i fizykochemicznych gleb, a w konsekwencji ich żyzności. W dalszej perspektywie należy się spodziewać także gorszej produktywności gleb i obniżenia plonów.

Odrębnym istotnym aspektem jest materia organiczna gleby jako czynnik kontrolujący stężenie atmosferycznego CO<sub>2</sub> i ważny rezerwuár węgla na ziemi<sup>1371</sup>. Ilość węgla organicznego zakumulowanego w substancjach humusowych przewyższa kilkakrotnie ilość węgla organicznego w materii żywej. Ubytek materii organicznej w glebach uprawnych może prowadzić do ich degradacji i do utraty ich funkcji produkcyjnych i środowiskowych oraz do uwolnienia CO<sub>2</sub>. W przypadku niedostarczania do gleb nowych źródeł świeżej materii organicznej udział C organicznego będzie się w nich zmniejszać. Równocześnie spadać będzie ilość węgla trwale związanego w glebie w związkach próchnicznych. Tak więc ani spalanie odpadów rolniczych, ani proponowane przez klimatystów ograniczenie hodowli zwierząt (uwzględniając logikę tzw. obrońców klimatu) nie prowadzą do złagodzenia tzw. kryzysu klimatycznego, ale będą kryzys wręcz nasilać.

<sup>1370</sup> Co zrobić ze słomą?, <https://www.farmer.pl/produkcja-roslinna/zboza/co-zrobic-ze-sloma,65890.html> oraz Dlaczego nie powinno się sprzedawać i spalać słomy, <https://www.wrp.pl/dlaczego-nie-powinno-sie-sprzedawac-i-spalac-slomy/>.

<sup>1371</sup> G. Żukowska, M. Myszura, M. Zdeb, M. Pawłowska, *Carbon Sequestration in Soil as a Sustainable Way of Greenhouse Effect Mitigation*, "Problemy Ekorozwoju – Problems of Sustainable Development" 2020, 15(2), 195–205, DOI: 10.35784/pe.2020.2.19.

Takie działania są wyraźnie ukierunkowane na obniżenie żyzności gleb poprzez zmniejszenie w nich ilości materii organicznej i składników mineralnych. Ich efektem będzie stopniowa degradacja gleb skutkująca ograniczaniem produkcji żywności.

Ochronie klimatu służyć mają także zmiany systemu żywnościowego. Na ewentualność braku pożywienia dla stale rosnącej populacji świata, które i tak jest najczęściej o niskiej wartości prozdrowotnej, gdyż opiera się na produktach uzyskanych z roślin zmodyfikowanych genetycznie<sup>1372</sup>, przygotowywane są już rozwiązania, które dotyczą nowego niekonwencjonalnego sposobu odżywiania się ludzi, jak np. dieta planetarna. W tym celu, jak podaje komisja EAT – Lancet, konieczna będzie radykalna transformacja globalnego systemu żywnościowego<sup>1373</sup>. Według polskich naukowców zwykły posiłek może być istotny dla ograniczenia emisji gazów cieplarnianych GHG<sup>1374</sup>, zaś dieta ze zmniejszoną ilością mięsa lub bezmięsna oraz bez produktów pochodzenia zwierzęcego przyczyni się do poprawy zdrowia, a także do ochrony klimatu<sup>1375</sup>. Według autorów „modyfikacja preferencji żywieniowych w kierunku diet: wegańskiej, mięsnej drobiowej oraz demitarian pozwala osiągnąć wyraźne zmniejszenie poziomu emisji GHG w stosunku do przeciętnej diety”<sup>1376</sup>. Innego zdania w kontekście zdrowia człowieka są naukowcy, którzy podkreślają, że białko, a zwłaszcza białko zwierzęce, jest dla człowieka niezwykle ważnym składnikiem pokarmowym<sup>1377</sup>.

<sup>1372</sup> N.M. Lowe, *The global challenge of hidden hunger: perspectives from the field*, "The Proceedings of the Nutrition Society" (2021) 80, 3, s. 283–289, <https://doi.org/10.1017/S0029665121000902>; A. Badora, J. Kozłowska-Strawska, J. Domańska, T. Filipek, *Cereals – health or disease*, "Problems of Sustainable Development" (2014) 9, no 2, s. 87–98.

<sup>1373</sup> *The EAT-Lancet Commission on Food, Planet, Health*, <https://eatforum.org/eat-lancet-commission/>.

<sup>1374</sup> GHG (*greenhouse gases*) – tak nazywamy te składniki atmosfery ziemskiej, które dzięki swoim własnościom fizykochemicznym mają zdolność zatrzymywania energii słonecznej w obrębie atmosfery, tj. dwutlenek węgla (CO<sub>2</sub>), metan (CH<sub>4</sub>), podtlenek azotu (N<sub>2</sub>O), fluorowęglowodory (HFC), perfluorowęglowodory (PFC) oraz sześćiofluorek siarki (SF<sub>6</sub>).

<sup>1375</sup> J. Bienkowski, M. Holka, R. Dąbrowicz, E. Dworecka-Waż, *Emisje gazów cieplarnianych związane z różnymi scenariuszami diet mieszkańców Polski*, Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Problemy Rolnictwa Światowego (2016) 16 nr 3, s. 9–19.

<sup>1376</sup> Tamże.

<sup>1377</sup> G. Cichosz, H. Czeczot, *Białko – niedoceniany składnik diety*, „Postępy Nauk o Zdrowiu” (2021) 2, s. 58–78.

Nie tylko żywność jest przedmiotem walki ze zmianami klimatu. Walka ta toczy się obecnie głównie z CO<sub>2</sub> emitowanym podczas procesów przemysłowych, a także (jakkolwiek to absurdalnie brzmi) m.in. z CO<sub>2</sub> wydychanym przez zwierzęta hodowlane<sup>1378</sup>, a nawet z węglem zawartym w biomasie roślin<sup>1379</sup>. Pionierskimi firmami mającymi wiele pomysłów na pozbycie się tych źródeł węgla są liczne przedsiębiorstwa technologiczne np. należące do Billa Gatesa i innych biznesmenów, którzy proponują w tym celu hodowlę owadów, które posłużą jako zamiennik białka zwierzęcego, a także produkcję sztucznego mięsa<sup>1380</sup> czy wycinanie i zakopywanie lasów<sup>1381</sup>. Tego rodzaju pomysły są ironicznie komentowane: „Plan ponownego wycięcia lasów nie ma nic wspólnego z bilansem CO<sub>2</sub>, ale raczej z bilansem banku Billa Gatesa. Jedynym sposobem, w jaki to wszystko staje się opłacalne, jest to, że za każdą tonę drewna, która została bezsensownie zniszczona, pieniądze z podatków wpływają na konta Billa Gatesa”<sup>1382</sup>.

Podjęcie przez społeczeństwa tak ogromnego wyzwania jakim jest uzyskanie emisji zerowej, jest według Billa Gatesa konieczne, gdyż jak miliarder stwierdza: „Ludzkość jeszcze nigdy nie dokonała niczego na tak wielką skalę, dlatego każde państwo musi zmienić sposób działania, ponieważ każda czynność we współczesnym świecie – uprawa roślin, produkcja, przemieszczanie się – wiąże się z emisją gazów cieplarnianych. Jeśli nie podejmiemy tego wysiłku, klimat będzie ulegał coraz większym przemianom, najprawdopodobniej katastrofalnym dla ludzkości (...)”<sup>1383</sup>. Zatem ludzkość dopiero czeka zadanie, jakim jest opracowanie nowych przełomowych technologii. Jedną z nich jest sekwestracja dwutlenku węgla (CCS – *carbon capture and storage*), która już wykorzystuje urządzenia do filtrowania CO<sub>2</sub> z powietrza. Jednak oprócz tego, że użycie jej na wielką skalę mogłoby przynieść firmom miliardowe zyski, ma ona zasadniczą wadę – wychwycony dwutlenek węgla, którego będzie bardzo dużo, trzeba gdzieś zdeponować.

<sup>1378</sup> J.S. Tumanowicz, *Krowa – sprawca globalnego ocieplenia?*, agroFakt.pl, <https://www.agrofakt.pl/produkcja-metanu-przez-krowy/>.

<sup>1379</sup> *Bill Gates chce ocalić planetę poprzez wycinanie i zakopywanie drzew*, <https://www.salon24.pl/u/mpolo/1337877.bill-gates-chce-ocalic-planete-poprzez-wycinan-i-zakopywanie-drzew>.

<sup>1380</sup> B. Gates, *Jak ocalić świat...*

<sup>1381</sup> *Bill Gates chce ocalić...*

<sup>1382</sup> Tamże.

<sup>1383</sup> B. Gates, *Jak ocalić świat...*, s. 324.

Pomimo dywersyfikacji źródeł pozyskiwania energii, z których część to tzw. odnawialne, pozostałe źródła i tak będą dostarczać miliardów ton tego gazu. Ponadto w technologii CCS nie jest możliwe sekwestrowanie innych gazów cieplarnianych (tlenki azotu, amoniak). Tak więc wszelkie transformacje będą wymagały dodatkowej ilości energii, którą trzeba będzie pozyskać w postaci czystej energii, czyli takiej, przy wytwarzaniu której nie są emitowane żadne gazy cieplarniane.

Globalnym liderem walki z zagrożeniami jakimi są zmiany klimatu i degradacja środowiska, stała się Unia Europejska, która zadeklarowała zmniejszenie do 2030 roku unijnych emisji gazów cieplarnianych netto o co najmniej 55% w porównaniu z poziomem z 1990 roku oraz osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 roku<sup>1384, 1385</sup>. W tym celu Komisja Europejska przyjęła pakiet wniosków ustawodawczych mających dostosować unijną politykę klimatyczną, energetyczną i transportową<sup>1386</sup>. Pakiet zawiera inicjatywy obejmujące klimat, środowisko, energię, transport, przemysł, rolnictwo i zrównoważone finanse, które są ze sobą silnie powiązane<sup>1387</sup>. Aktualnie dekarbonizacja sektora transportu i ekologizacja miast (renowacja zasobów budowlanych) to kluczowe filary Europejskiego Zielonego Ładu. Wprowadzenie nowych rozwiązań i nowych technologii wiąże się z przekształceniem lub eliminacją starych technologii, adaptacją lub budową nowej infrastruktury, edukacją, szkoleniami nowych kadr itp., i tu też należy liczyć się z wieloma kosztami, jakie muszą udźwignąć społeczeństwa. Osiągnięcie zeroemisyjności przez kraje Europy to jednak pierwszoplanowe zadanie jakiemu ma sprostać obecne pokolenie Starego Kontynentu. Ma to też stanowić przykład dla krajów reszty świata.

W celu ograniczenia emisji gazów cieplarnianych do atmosfery Unia Europejska już w 2005 roku wprowadziła Unijny system handlu uprawnieniami (ETS1), który polega na kupowaniu uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>. Opłaty ETS1 dotyczą tylko przemysłu, niemniej korzystający z centralnego ogrzewania lub pomp ciepła mają już ETS1 ujęty w opłatach. W 2027 roku w Unii Europejskiej będzie wprowadzona nowa opłata – ETS2, która w Europie dotyczy nawet 35 mln budynków

<sup>1384</sup> *Europejski Zielony Ład*, [https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/european-green-deal\\_pl](https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/european-green-deal_pl).

<sup>1385</sup> Por. *Gotowi na 55*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/green-deal/fit-for-55-the-eu-plan-for-a-green-transition/>.

<sup>1386</sup> *Europejski Zielony Ład*, [https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/european-green-deal\\_pl](https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/european-green-deal_pl).

<sup>1387</sup> *European Green Deal*, <https://www.consilium.europa.eu/en/policies/green-deal/>.

(w Polsce około 6,5 mln) – całego mieszkalnictwa, w tym także domów jednorodzinnych i wielorodzinnych<sup>1388</sup>. Koszty te będą obowiązywały dostawców paliw, jednak ostatecznie poniosą je konsumenci, którzy do ogrzewania domów używają gazu lub węgla. Unijne przepisy wymuszają zatem na milionach obywateli kosztowne inwestycje związane z ociepleniami budynków i wymianą systemów grzewczych, tzw. termomodernizacje. Zakłada się, że pieniądze, które wpłyną do budżetu z opłat ETS, wydane będą na zieloną transformację.

Unijnymi przepisami (w tym także dyrektywą o efektywności energetycznej budynków<sup>1389</sup>, która przewiduje, że od 2028 r. wszystkie nowe budynki mają być zeroemisyjne) próbuje się zmusić Europejczyków do wyrzeczeń. W planach Komisji Europejskiej jest całkowity zakaz używania paliw kopalnych do ogrzewania budynków nowych i podlegających głębokiej renowacji (od 2035 lub 2040 r.). Wprowadzone mają być też świadectwa charakterystyki energetycznej oraz klasy energetyczne budynków – od A do G<sup>1390</sup>.

Czy te ogromne wysiłki obywateli UE wystarczą, by „pomóc klimatowi”, skoro emisja CO<sub>2</sub> w UE stanowi tylko około 7% emisji światowej<sup>1391</sup>, a jak podaje „Rzeczpospolita” przytaczając dane z raportu Międzynarodowej Agencji Energetycznej, notowany jest stały wzrost światowego zużycia węgla<sup>1392</sup>, zaś na stacjach pomiarowych nie bez powodu rejestrowany jest trend wzrostu stężenia CO<sub>2</sub> atmosferycznego, jak podaje np. Obserwatorium Mauna Loa na Hawajach<sup>1393</sup>.

<sup>1388</sup> *Nowa opłata uderzy w 6 mln domów*, <https://www.money.pl/gospodarka/idzie-rewolucja-w-ue-ktora-uderzy-w-portfele-polakow-minister-zabrala-glos-7034432898767616a.html>.

<sup>1389</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1791 z dnia 13 września 2023 r. w sprawie efektywności energetycznej oraz zmieniająca rozporządzenie (UE) 2023/955 (wersja przekształcona), Dz. Urz. UE L 231/1 z 20.9.2023.

<sup>1390</sup> *Termomodernizacje w Polsce przyspieszą. Wymuszą to unijne przepisy*, <https://www.portalsamorzadowy.pl/inwestycje/termomodernizacje-w-polsce-przyspiesza-wymusza-to-unijne-przepisy.439571.html>.

<sup>1391</sup> *15 największych trucicieli na świecie*, <https://forsal.pl/biznes/ekologia/artykuly/8794222.15-najwiekszych-trucicieli-na-swiecie-te-panstwa-wyemitowaly-najwiecie.html>.

<sup>1392</sup> *Por. Porozumienie paryskie odeszło w niepamięć. Zużycie węgla rośnie na potęgę, Rzeczpospolita*, 11.08.2022, <https://klimat.rp.pl/rachunek-sumienia/art36849471-porozumienie-paryskie-odeszlo-w-niepamiec-zuzycie-wegla-rosnie-na-potega>; *Światowa potęga cały czas zwiększa zużycie węgla*, <https://www.wnp.pl/gornictwo/swiatowa-potega-caly-czas-zwieksza-zuzycie-wegla-to-robi-wrazenie.769798.html>.

<sup>1393</sup> *Trends in Atmospheric Carbon Dioxide (CO<sub>2</sub>)*, Global Monitoring Laboratory <https://gml.noaa.gov/ccgg/trends/>.

Zdaniem Gates'a to bogate kraje, które są najbardziej odpowiedzialne za emisje, są zobligowane w pierwszej kolejności do przeprowadzenia rewolucyjnych przeobrażeń w dziedzinie energetyki. Następnie wyzwaniem to będzie dotyczyło krajów słabiej rozwiniętych i ubogich, które nie mają stałego dostępu do prądu. Jest to około 860 milionów ludzi na świecie, z czego połowa żyje w Afryce Subsaharyjskiej. Dla większej efektywności pozyskiwania energii potrzebny będzie dynamiczny rozwój technologii i innowacje. Autor stwierdza: „Musimy stworzyć i wdrożyć przełomowe technologie, które pomogą nam przebyć pozostałą drogę do celu”<sup>1394</sup>.

## Podsumowanie

Obecnie coraz częściej wyrażane są opinie, że ocieplenie klimatu jest okazją do działań mających na celu takie transformacje, które kosztem społeczeństw i narodów pozwolą różnym grupom światowego biznesu na realizację ich celów pod pretekstem walki z CO<sub>2</sub>. „Natomiast przemysł OZE, media i powiązani z nimi lobbyści przyczyniają się do podejmowania przez polityków całkowicie nieracjonalnych decyzji gospodarczych i politycznych”<sup>1395</sup>.

Wielki Reset w kontekście klimatyzmu przejawia się jako globalna transformacja w różnych obszarach i sferach ludzkiej działalności. Głównie obejmuje przekształcanie systemów energetycznych, ale dotyczy też bezpośrednio m.in. światowego górnictwa, rolnictwa, radykalnej transformacji globalnego systemu żywnościowego, a nawet sfery duchowej człowieka – jego religijności. Klimatyzm jest obecnie głównym narzędziem Wielkiego Resetu i elementem polityki transformacji gospodarek światowych. Ma na celu przekonanie społeczeństw do sfinansowania drogich, nowych technologii, które w rzeczywistości będą służyły generowaniu zysków przez korporacje, zarządzaniu społeczeństwami oraz kontroli globalnej i indywidualnej przy użyciu nowoczesnych systemów informatycznych i informacyjnych.

<sup>1394</sup> B. Gates, *Jak ocalić świat...*, s. 15.

<sup>1395</sup> *Klimatyzm nasz powszechny, czyli o skutkach przewagi ideologii nad wiedzą*, <https://stopwiatrakom.eu/aktualnosci/2980-klimatyzm-nasz-powszechny,-czyli-o-skutkach-przewagi-ideologii-nad-wiedza.html>.

## SYSTEM KREDYTU SPOŁECZNEGO

*Karol Dobrzeniecki*

### Wstęp

W badaniach nad Wielkim Resetem wiele uwagi poświęca się kwestiom kontroli społecznej – ewoluowaniu jej zakresu, używanym w jej celu technikom i przede wszystkim podmiotom, które ją sprawują i organizują. Sprawą o pierwszorzędym znaczeniu jest także ustalenie tego, czy prawo jest w stanie zachować swoje tradycyjne funkcje w dobie ekspansji nowych mechanizmów i systemów sterowania i zarządzania procesami społecznymi.

Globalne społeczeństwo informacyjne, będące kolejną fazą rozwojową technologicznie zaawansowanego nowoczesnego społeczeństwa, charakteryzuje redukcja tradycyjnych barier w dostępie do informacji i możliwości ich dystrybucji (tj. ograniczeń czasowych, przestrzennych i materialnych). Jak zauważono we wcześniejszym tomie serii o Wielkim Resecie, „ten nietemporalny, nieterytorialny i niematerialny zasięg przekłada się na taki charakter struktur społecznego zorganizowania i mechanizmów działania. Odpowiednio atemporalny, aterytorialny i amaterialny charakter posiada kontrolująca władza i egzekwująca je administracja, która staje się mniej widoczna (ukryta i zawoalowana), a zarazem bardziej dotkliwa (wszechobecna i wszechmocna). Nasycone elektroniką środowisko życia poszczególnych jednostek i całej zbiorowości stwarza dogodne i konieczne zarazem warunki do globalnego rządzenia zasobami i zarządzania procesami”<sup>1396</sup>.

<sup>1396</sup> Por. J. Janowski, *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu*, t. 1, *Metodologia badań i podejścia badawcze do Wielkiego Resetu*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2023, s. 115.

Jednym z ustaleń zespołu badawczego w ramach realizowanego projektu było stwierdzenie, iż rzeczywiste sprawowanie kontroli nad globalnym społeczeństwem i państwem ulega przejęciu przez nieoficjalne ośrodki władzy i mechanizmy administracji pozapaństwowej. Sam Wielki Reset postrzegać można również jako narzędzie kontroli tradycyjnych struktur politycznych. Kontrola ta sprawowana jest w nowy sposób poprzez wywoływanie kryzysów finansowych, ułatwiające przekonanie lokalnych decydentów do dołączenia do globalnych trendów takich jak np. system cyfrowej waluty czy gwarantowany dochód bezwarunkowy.

Rozwijając tezę, że technologia wzmacnia możliwości kontrolne, czyni je atemporalnymi, aterytorialnymi i niematerialnymi – za cel tego opracowania obieram wykazanie, iż mechanizmy takie jak systemy oceny wiarygodności kredytowej znajdują nowe zastosowania, wykraczające poza sferę finansów. Mimo iż metodologia tworzenia takich systemów powstała w USA, to Chińska Republika Ludowa zainicjowała budowę systemów oceny zaufania, które integrują czynniki finansowe z czynnikami społecznymi. Może to doprowadzić do powstania zupełnie nowej jakości w dokonywaniu kompleksowych ocen i klasyfikacji podmiotów. System zaufania społecznego (*social credit system*, SCS) ma na celu mierzenie i raportowanie wiarygodności osób i przedsiębiorstw. Na zasadzie pilotażowej analogiczne rozwiązania implementowane są także w krajach Zachodu. Proces ten odczytuję jako jedną z wielu prób przebudowy zastanego porządku życia indywidualnego i zbiorowego wspartą na technikach informacyjnych, które stają się orężem władzy zarówno politycznej, jak i korporacyjnej.

Porządek opracowania będzie następujący. Rozpocznę od przypomnienia elementów teorii Michela Foucaulta, która, choć opracowana w latach 70. ubiegłego wieku, może posłużyć jako filozoficzna podstawa i matryca do zrozumienia znaczenia obserwacji, inwigilacji czy systematycznej klasyfikacji dla zapewnienia posłuszeństwa lub poddania danej zbiorowości innym zabiegom pożądanym przez władzę. Następnie przedstawię przykłady realizacji tych wizji we współczesnej Chińskiej Republice Ludowej oraz niektórych państwach zachodnich w postaci systemów zaufania społecznego. Na zakończenie wskażę, iż w Europie i w USA podobne pod względem technicznym do chińskich metody służą do realizacji w istocie podobnych celów mimo deklarowania fundamentalnych różnic kultury politycznej i prawnej w analizowanych obszarach.

## 1. Michel Foucault jako wizjoner Wielkiego Resetu?

Foucault, jak chyba żaden inny myśliciel dwudziestowieczny, dostrzegał symptomy tego, że model kontroli i regulacji zachowań społecznych przeszedł zasadniczą transformację u zarania nowożytności. Ta przemiana w mechanice sprawowania władzy w znacznym stopniu ukształtowała oblicze naszych czasów, stając się ogólną technologią rządzenia i zarządzania. Odkrycie przez Foucaulta i nazwanie władzy panoptycznej, a także władzy dyscyplinarnej było odzwierciedleniem fundamentalnego przekształcenia „sytuacji, w której wielu obserwuje nielicznych, w sytuację, gdy nieliczni obserwują wielu”<sup>1397</sup>.

Już w XVII i XVIII wieku pojawiły się przejawy nowego sposobu sprawowania władzy, które wykorzystywały możliwości nadchodzące wraz z rozwijającą się rewolucją przemysłową. Zamiast operować regulacją prawną, opierającą się na sterowaniu behawioralnym, systemach zobowiązań i powinności, które musiały być internalizowane przez adresatów, zainicjowano nowe podejście. Powstały, a potem zostały rozpowszechnione rozwiązania, które sam Foucault określił mianem projektów dyscyplinarnych – systemów ciągłego nadzoru, służących realizacji różnych celów praktycznych np. w szkołach, manufakturach czy w armii. W wieku XIX skala odwołań do nowej mechaniki sprawowania władzy – opartej na nadzorze, a nie opresji fizycznej – jeszcze wyraźniej wzrosła wraz z postępem technicznym. Foucault pisał wręcz o nowym rozdziale w historii – epoce społeczeństwa dyscyplinarnego – przepelnionej „teatrem cieni, głosami bez twarzy, nienamacalnymi istotami”<sup>1398</sup>. Charakteryzuje ją bazowanie na systemach ciągłego i permanentnego nadzoru, reglamentacji i klasyfikacji. W ten sposób mechaniczyczne wizje państwa i społeczeństwa rozwijane od początku nowożytności uzyskały uzupełnienie o substrat materialny – technologie sterowania społeczeństwem, które to społeczeństwo stopniowo wtłaczano w „dopasowane do siebie tryby wielkiej maszyny”. Na tej zbiorowości przeprowadzano potem liczne zabiegi normalizujące<sup>1399</sup>.

Zdaniem Foucaulta to samo oświecenie, które wynalazło indywidualne swobody, wynalazło również dyscypliny. Obok przyspieszonego rozwoju systemów prawych w XIX wieku, w szczególności kodyfikacji

<sup>1397</sup> T. Mathiesen, *The viewer society: Michel Foucault's „Panopticon” revisited*, „Theoretical Criminology”, 1997, s. 215–234.

<sup>1398</sup> M. Foucault, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Warszawa 1998, s. 19.

<sup>1399</sup> Tamże, s. 164.

prawa cywilnego służącej ochronie autonomii jednostki, rozwijał się dyskurs dyscyplinarny. To ten ostatni faktycznie zapewniał spójność ciała społecznego poprzez różnorodne mechanizmy dyscyplinarnego przymusu, trenowania i dominacji stosowanych np. w więziennictwie. W tym ujęciu nowoczesny podmiot, nowoczesne „ja”, został odpowiednio wytrenowany, ujarzmiony pod wpływem systemu technik dyscyplinarnych<sup>1400</sup>. Rozwój i upowszechnianie się urządzeń dyscyplinarnych były pochodnymi postępu nauki w ogóle, wzrostu znaczenia techniki w takich dziedzinach, jak rolnictwo czy przemysł<sup>1401</sup>.

Wedle koncepcji Foucaulta formą idealną, archetypiczną władzy dyscyplinarnej był Panoptikon (schemat panoptyczny). W typie podstawowym składał się z widzialnego czynnika i świetlnego otoczenia. Nadzorca mógł widzieć wszystko, nie będąc widzianym, a poddani jego obserwacji mogli być widziani w każdym momencie, nie widząc się wzajemnie. Panoptikon funkcjonuje niezależnie od tego, czy strażnik znajduje się w na swoim stanowisku. Dla zachowania dyscypliny wystarczy samo przeświadczenie o jego obecności, które wytwarza u jednostek poddawanych kontroli mechanizm dyscyplinarny. Korzystano z tego schematu m.in. w edukacji, aparacie karnym i organizacji pracy wytwórczej w XIX i XX wieku. Znajdował on zastosowanie w szpitalach psychiatrycznych i w koszarach dla wojska<sup>1402</sup>.

Foucaultowska koncepcja „panoptyzmu” polega na uogólnieniu i wyabstrahowaniu funkcji spełnianej przez system wieży centralnej i bocznych cel, na rozciągnięciu jej na całość pola społecznego. Panoptikon daje się wyabstrahować z materialnych części składowych, przekształcić w czystą funkcję dyscyplinarną. Operowanie jedynie „światłem i spojrzeniem” może służyć narzuceniu dowolnego zachowania dowolnej ludzkiej wielości, pod warunkiem, że zostanie ona odpowiednio „zredukowana” i „zacieśniona” w przestrzeni<sup>1403</sup>.

Według koncepcji francuskiego myśliciela władzy dyscyplinarnej nie można się zrzec, posiąść czy przekazać, ponieważ staje się ona bezosobowa i zautomatyzowana, a sprawowana jest permanentnie<sup>1404</sup>. Władza dyscyplinarna działa i narzuca określone zachowania poprzez

<sup>1400</sup> M. Foucault, *Podmiot i władza*, „Lewą nogą”, 10/8 1998, s. 178.

<sup>1401</sup> K. Dobrzeński, *Lex informatica*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2008, s. 235–240.

<sup>1402</sup> Tamże, s. 187.

<sup>1403</sup> M. Foucault, *Nadzorować...*, s. 191–220.

<sup>1404</sup> G. Deleuze, *Foucault*, Wrocław 2004, s. 99.

rozkład poszczególnych działań jednostek i mas ludzkich w przestrzeni, porządkowanie w czasie, komponowanie w przestrzeni-czasie. Reżimami praktyk Foucault nazywa „programy zachowań mające zarazem efekt preskryptywny, tj. odnoszący się do tego, co ma być zrobione, oraz efekt klasyfikujący, odnoszący się do tego, co ma być wiadome”<sup>1405</sup>. Są to siły spajające poszczególne sekwencje codziennych, rutynowych zachowań członków nowoczesnego społeczeństwa, a jednocześnie dostarczające wzorców dla tych zachowań.

Władzy dyscyplinarnej nie sposób opisać jedynie w terminach suwerenności. Biorąc pod uwagę wielość relacji sił, jej analiza musi wykroczyć poza państwo i jego instytucje. Różnorodność mechanizmów tworzących „mikrofizykę władzy” może manifestować również w ramach innych struktur niż państwo, jak na przykład korporacje Big Tech<sup>1406</sup>. Mając na względzie to, iż władza państwowa nadal odgrywa ważną rolę, w dalszej części opracowania przedstawione zostaną projekty dyscyplinarne przybierające postać systemów oceny zaufania społecznego na przykładzie Chin oraz ich odpowiedniki z krajów Zachodu.

## 2. Systemy zaufania społecznego w ChRL

W Chińskiej Republice Ludowej tworzone są systemy zaufania społecznego funkcjonujące jako ujednolicone systemy rejestrowania, które klasyfikują przedsiębiorstwa, osoby fizyczne i podmioty rządowe w celu oceny ich wiarygodności. Zadaniem tych systemów jest weryfikowanie zachowań społecznych i zapewnienie, że dokumentowane w ten sposób podmioty pozostają „godne zaufania” poprzez takie działania, jak terminowe płacenie rachunków, przestrzeganie prawa i dokładne raportowanie danych finansowych.

Od początku XXI wieku w Chińskiej Republice Ludowej eksperymentowano z wieloma różnymi formami SCS, publicznymi i prywatnymi, w szczególności w postaci tzw. białych i czarnych list podmiotów. Koncentrowano się przede wszystkim na przedsiębiorstwach. Systemy od początku były i wciąż pozostają fragmentaryczne wbrew powszech-

<sup>1405</sup> M. Foucault, *Questions of methods*, w: G. Burchell, C. Gordon, P. Miller (red.), *The Foucault Effect: Studies in Governmentality*, Londyn, Harvester 1991, s. 75.

<sup>1406</sup> M. Foucault, *Trzeba bronić społeczeństwa. Wykłady w Collège de France z roku 1976*, Warszawa 1998, s. 37, por. także M. Foucault, *Historia seksualności. T.1 Wola Wiedzy*, Warszawa 1995, s. 86.

nym przekonaniom, że zbudowany już został centralny SCS skupiony na jednostkach<sup>1407</sup>.

Pierwsze oficjalne informacje na temat chińskich SCS pochodzą z 2007 roku, kiedy Generalne Biuro Rady Państwa zwróciło się do wszystkich instytucji rządowych oraz władz prowincji z opinią na temat tego rodzaju mechanizmów informatyzacji kontroli. W 2014 roku wydano rządowy dokument, przedstawiający czym jest SCS oraz prezentujący plan jego wdrażania na lata 2014–2020<sup>1408</sup>. Wyobrażenie o chińskich rozwiązaniach w tej materii ukształtowało się na Zachodzie właśnie na podstawie tego dokumentu. Zakładano wówczas, że powstanie projekt nieporównywalny z jakimkolwiek przedsięwzięciem socjotechnicznym realizowanym w historii, oparty na algorytmicznych technologiach Big Data. Władze rozpoczęły strategiczne prace nad systemem pozwalającym na monitoring, ocenę i zarządzanie zachowaniem ludzi, przedsiębiorstw i innych organizacji. Deklaracja z 2014 r. zawierała listę fundamentalnych założeń i celów programu, akcentując przede wszystkim wspieranie: spójności społecznej oraz zaufania społecznego w zakresie wymiaru sprawiedliwości, spójności zarządzania i kierowania państwem, szczerości w handlu.

System miał stać się największym projektem socjologicznym ludzkości integrującym szereg elementów codziennego funkcjonowania: podstawowe czynności życiowe, organizację opieki zdrowotnej, kontakty obywateli z administracją, aż po możliwość uzyskania mieszkania. Docelowo blisko półtora miliarda Chińczyków miało zostać przedmiotem bieżącej oceny mechanizmów składowych systemu. Rozpoczęto też wówczas prace nad wprowadzeniem systemu bazującego na połączeniu tradycyjnych źródeł informacji finansowych, kryminalnych i rządowych ze źródłami cyfrowymi, pozwalającymi na zbieranie informacji o obywatelach przez Internet.

Należy odnotować, iż pierwotne założenia stosunkowo szybko poddano weryfikacji. Pierwotnie system SCS był niezależnym, pozanormalnym systemem kontroli, ale od początku lat 20. XXI wieku w Chinach podejmowane są działania w kierunku wpisania systemów zaufania społecznego w ramy prawne, uczynienia z nich rozwiązania będącego

<sup>1407</sup> J. Daum, *Far From a Panopticon, Social Credit Focuses on Legal Violations*, „China Brief” 2021, v. 21, issue 19, <https://jamestown.org/program/far-from-a-panopticon-social-credit-focuses-on-legal-violations/>.

<sup>1408</sup> *Planning Outline for the Construction of a Social Credit System (2014–2020)*, <https://digichina.stanford.edu/work/planning-outline-for-the-construction-of-a-social-credit-system-2014-2020/>.

rodzajem biurokratycznego interfejsu dla systemów prawnych i regulacyjnych, egzekwowania prawa<sup>1409</sup>. Wciąż brak jednolitej definicji legalnej tego rodzaju mechanizmu na szczeblu ogólnokrajowym<sup>1410</sup>.

Uwagę skoncentrowano na przedsiębiorstwach. Wprowadzono szereg rozwiązań w celu limitowania działania systemów poprzez nałożenie wymogu wcześniejszego informowania o rodzaju zbieranych informacji i tworzonych rejestrów, koncentrowanie się na poważnych przypadkach naruszeń i odrzucanie wyników niejasnych czy niepełnych. Wpis na tzw. czarną listę ma być zarezerwowany wyłącznie dla najpoważniejszych naruszeń prawa, które zagrażają zdrowiu i bezpieczeństwu, zakłócają funkcjonowanie rynku, naruszają nakaz sądowy lub administracyjny albo wiążą się z odmową pełnienia obowiązków związanych z obroną narodową.

Na tle funkcjonujących współcześnie w Chinach systemów SCS szczególny charakter ma czarna lista prowadzona przez sądy. Koncentruje się ona na osobach, które nie wykonują wyroków, np. nie są w stanie wywiązać się z obowiązków nałożonych w aktach stosowania prawa, uchylają się albo ukrywają swoje zasoby. Lista ta powstaje od 2013 r. i celem jej utworzenia jest ograniczanie wydatków osób, na których ciążyą niezrealizowane wyroki o świadczenia majątkowe. Opierając się na zgromadzonych w ten sposób informacjach inne agencje egzekwują ograniczenia takie jak: blokady zakupu lotów, remontów domów, wyjazdów wakacyjnych czy posyłanie dzieci do szkół prywatnych<sup>1411</sup>.

Oprócz sądowego systemu zaufania społecznego najważniejsze typy funkcjonujących w Chinach SCS to: (1) system wiarygodności biznesowej – czarna lista dla niewiarygodnych organizacji biznesowych regulowana przez finansowy system oceny kredytowej Ludowego Banku Chin oraz system komercyjnej oceny kredytowej, (2) rządowy system wiarygodności – przeznaczony dla urzędników i instytucji rządowych, (3) system wiarygodności społecznej – czarna lista dla osób uznanych za niewiarygodne, ściśle powiązana z chińskimi systemami masowej inwigilacji.

<sup>1409</sup> Zawiadomienie Narodowej Komisji Rozwoju i Reform oraz Ludowego Banku Chin w sprawie wydania „Krajowego podstawowego katalogu publicznych informacji kredytowych (wydanie 2022)” oraz „Krajowego podstawowego wykazu środków kar za nierzetelność (wydanie 2022)” z 28 grudnia 2022 r., [https://www.gov.cn/zhengce/zhengceku/2023-01/02/content\\_5734606.htm](https://www.gov.cn/zhengce/zhengceku/2023-01/02/content_5734606.htm).

<sup>1410</sup> J. Daum, *Far From a Panopticon...*

<sup>1411</sup> *Provisions of the Supreme People's Court on Announcement of the List of Judgment Defaulters*, 1 lipca 2013 roku, por. D. Chunyan, „Moral Conviction” plus „Joint Sanctions” *The Judgmentdefaulter Blacklist System in China*, „Brooklyn Journal of International Law”, 2023, v. 48, issue 2.

Wciąż nie istnieje ujednolicona ocena zaufania dla firm lub osób fizycznych, a jedynie platformy ogólnokrajowe i lokalne stosujące różne systemy oceny. Informacje dotyczące mechanizmu punktacji mogą być sprzeczne ze względu na różnice w poszczególnych programach pilotażowych oraz fragmentaryczną strukturę systemu.

Na aktualny obraz SCS w Chinach składają się trzy powiązane komponenty: ogólnochiński system „czarnych list”, system lokalnych rankingów społecznych uruchomiony na zasadach pilotażu w wybranych chińskich miastach oraz rankingi wiarygodności tworzone przez instytucje finansowe.

Wizja chińskiego systemu zaufania społecznego rozpowszechniona w krajach zachodnich nie uwzględnia zwykle dynamicznego, tj. zmieniającego się w czasie, ewolucyjnego charakteru tworzonej tam struktury. Dominuje przekonanie, iż mamy do czynienia z panoptycznym systemem oceny obywateli. Wynika to prawdopodobnie z analiz wczesnych, pilotażowych rozwiązań łączących mechanizmy egzekwowania przepisów odnoszących się do zaufania społecznego z aspektami propagandy moralności. Wśród najważniejszych realnych, a nie wymyślonych problemów generowanych przez chińskie SCS w obecnej postaci wskazuje się trudności i niespójności w resetowaniu stanu systemu np. w przypadku, gdy ktoś kwalifikuje się do wykreślenia z czarnej listy. Mimo przyjęcia założenia, że system ma być przedłużeniem prawa, SCS nie staje się przez to lepszy ani gorszy od praw, które implementuje. Ponieważ Chiny w coraz większym stopniu skupiają się na życiu społecznym i kulturalnym swoich obywateli, regulując treść rozrywki, pracy, edukacji, zasady wprowadzane w tych obszarach również staną się przedmiotem egzekwowania przez mechanizmy kredytowe.

Krytyka powstających w Chinach *social credit systems*, która pojawiła się w państwach zachodnich, dotyczyła głównie problemu praw człowieka, masowej inwigilacji i ingerencji rządu w prywatne życie obywateli. Podmioty gospodarcze spoza Chin narażone są na ryzyko narzucania im przez rząd chiński propagandowych standardów narracyjnych, bez akceptacji których wchodzenie w bliższe relacje ekonomiczne z podmiotami chińskimi będzie utrudnione albo niemożliwe<sup>1412</sup>.

<sup>1412</sup> M. Bartoszewicz, *Chiński System Zaufania Społecznego*, „Przegląd Geopolityczny”, 2020, t. 32, s. 58–67; M. Chorzempa, P. Triolo, S. Sacks, *China's Social Credit System: A Mark of Progress or a Threat to Privacy?* 2018; M. Ohlberg, S. Ahmed, B. Lang, *Central planning, local experiments. The complex implementation of China's Social Credit System*, Berlin 2017; T. Wójtowicz, *Social Credit System w Chińskiej Republice Ludowej*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2020, vol. 14, nr 2.

### 3. Specyfika rozwiązań SCS w państwach zachodnich

Paradoksalnie rozwój systemów zaufania społecznego na Zachodzie, w szczególności w USA, znacznie poprzedzał czasowo eksperyment chiński. Pierwotnie zjawisko to rozwinęło się niemal wyłącznie w sektorze bankowym czy ewentualnie finansowym. Biura informacji kredytowej konsumenckiej zaczęły pojawiać się w całych Stanach Zjednoczonych wraz ze wzrostem rozpowszechnienia raportowania na początku XX wieku. Ich zadaniem było gromadzenie informacji o kredytobiorcach, których początkowo nie potrafiono zestawiać w bazy danych w spójny, racjonalny sposób. Agregujący informację potrzebowali metody, która pozwoliłaby ocenić wiarygodność klientów. W 1956 roku powstała *Fair Isaac Corporation* (FICO), która opracowała system scoringu kredytowego, służący do ujednolicenia sposobu obliczania wyniku i jego kategoryzacji. Firma zaczęła sprzedawać swoją metodę kredytodawcom od 1958 r., a w latach 70. XX wieku owa metoda stała się regularnie stosowana przez agencje sporządzające raporty kredytowe<sup>1413</sup>.

W odróżnieniu od ChRL w państwach zachodnich systemy zaufania społecznego na różnym stopniu zaawansowania funkcjonują przede wszystkim w sektorze prywatnym, a ich proliferacja nastąpiła głównie za sprawą rozwoju innowacji technologicznych w sektorze finansów (Fintech). Przetwarzanie zróżnicowanych danych dotyczących wybranych osób ma prowadzić do poznania prawdziwej osobowości i rzeczywistych nawyków jednostek. O przyznaniu lub nieprzyznaniu pożyczek w indywidualnych sprawach mogą rozstrzygnąć informacje pozyskiwane z dobrowolnie instalowanych przez użytkowników aplikacji na ich urządzeniach ICT, dotyczące np. charakteru i częstotliwości kontaktów interpersonalnych, rodzinnych. Dla oszacowania zaufania klientów na potrzeby zawierania umów ubezpieczenia majątkowego firmy mogą wykorzystywać Internet Rzeczy do analizowania dbałości klientów o przedmiot ubezpieczenia, jego konserwowanie, aktualny stan itd. Oferowane są platformy do zarządzania wykonywaniem umów najmu przez podmioty oferujące znaczny zasób mieszkaniowy. Najemcy, którzy konsekwentnie działają w sposób zgodny z interesami właścicieli (np. płacąc czynsz na czas), uzyskują punkty, w zamian za które mogą otrzymywać nagrody w postaci np. podniesienia stan-

<sup>1413</sup> S.B. MacDonald, A.L. Gastmann, *A history of credit and power in the Western World*, London 2004.

dardu mieszkania. Wynik danej osoby w kolejnych latach tworzy jej profil, który w sposób zautomatyzowany wpływa na sposób podejścia do klienta w przypadku zaistnienia różnych zdarzeń. Algorytmy obliczają poziom zaufania danego podmiotu w ramach systemu i dokonują odpowiedniej klasyfikacji ustalając kolejność dostępu do określonych przywilejów lub nasilenie nakładanych ciężarów. Formalnie wszystko to odbywa się w przestrzeni objętej kontraktem, który niejednokrotnie wskazuje na stosowanie algorytmu.

Ponieważ różnego rodzaju rankingi i listy potrzebujących pomocy stanowią ciągły przedmiot zainteresowania władz publicznych, pojawiają się rozwiązania oferujące pomoc sektorowi publicznemu w podejmowaniu decyzji na podstawie dedykowanych do danej kwestii algorytmów. Z uwagi na ograniczenia stwarzane przez prawo publiczne w tej materii lub też pozostawanie w swoistej luce prawnej – są one mniej eksponowane. Przykładowe obszary zastosowań systemów zaufania społecznego to m.in.: wybór osób otrzymujących określone świadczenia pomocowe, określanie liczby darmowych godzin domowych wizyt pielęgniarских, ułożenie listy beneficjentów mieszkania z zasobów publicznych, wytypowanie dzieci, które są bardziej narażone na nadużycia. Testowane były także algorytmy wspomagające procesy uzyskania amerykańskiego obywatelstwa<sup>1414</sup>.

Europejskie inicjatywy w zakresie systemów zaufania społecznego były testowane na szczeblu lokalnym jako forma działań propagujących ochronę środowiska. Rzym i Bolonia testowały cyfrowy „inteligentny portfel obywatelski”. Miał on „nagradzać cnotliwe zachowanie mieszkańców, którzy przyczyniają się do osiągnięcia celów zrównoważonego rozwoju” (zgodnie z definicją Agendy ONZ 2030). Za korzystanie z transportu publicznego, transportu elektrycznego, recyklingu odpadów czy za niskie zużycie energii przyznawane były punkty, które następnie miasto i firmy partnerskie zamieniały na towary i usługi<sup>1415</sup>.

Mimo iż przypadki zastosowań systemów zaufania społecznego na Zachodzie mają charakter pilotażowych eksperymentów i głównie dotyczą sfery prywatnoprawnej, na poziomie Unii Europejskiej podejmowane są inicjatywy nadania tym działaniom ram prawnych. W motywie 31 preambuły Aktu w sprawie sztucznej inteligencji, który wchodzi

<sup>1414</sup> M. Hall, D. McCann, *What's your score? How discriminatory algorithms control access and opportunity*, 10 lipca 2018 r., <https://neweconomics.org/2018/07/whats-your-score>.

<sup>1415</sup> *Rome launches Europe's first social credit system*, <https://israel365news.com/352703/rome-launches-europes-first-social-credit-system>.

w życie 1 sierpnia 2024 r., podniesiono, że niektóre systemy AI, które umożliwiają prowadzenie wobec osób fizycznych przez podmioty publiczne lub prywatne scoringu obywateli, mogą prowadzić do dyskryminacyjnych wyników i wykluczenia pewnych grup. „Mogą one naruszać prawo do godności i niedyskryminacji oraz wartości, jakimi są równość i sprawiedliwość. Takie systemy AI oceniają lub klasyfikują osoby fizyczne lub grupy osób fizycznych na podstawie wielu punktów danych dotyczących ich zachowań społecznych w wielu kontekstach lub na podstawie znanych, wywnioskowanych lub przewidywanych cech osobistych lub cech osobowości w określonych przedziałach czasowych. Ocena społeczna wystawiona przez takie systemy AI może prowadzić do krzywdzącego lub niekorzystnego traktowania osób fizycznych lub całych ich grup w kontekstach społecznych, które nie są związane z kontekstem, w którym pierwotnie wygenerowano lub zgromadzono dane, lub do krzywdzącego traktowania, które jest nieproporcjonalne lub nieuzasadnione w stosunku do wagi ich zachowań społecznych. Należy zatem zakazać systemów AI, w których stosuje się takie niedopuszczalne praktyki scoringu obywateli, które przynoszą tak szkodliwe lub niekorzystne skutki. Zakaz ten nie powinien mieć wpływu na legalne praktyki oceny osób fizycznych, które są stosowane w konkretnym celu zgodnie z prawem Unii i prawem krajowym”<sup>1416</sup>.

Akt w sprawie sztucznej inteligencji wprowadza m.in. przepis art. 5 ust. 1 lit c, w którym jako jedną z zakazanych praktyk w zakresie AI wskazuje „wprowadzania do obrotu, oddawania do użytku lub wykorzystywania systemów AI na potrzeby oceny lub klasyfikacji osób fizycznych lub grup osób prowadzonej przez określony czas na podstawie ich zachowania społecznego lub znanych, wnioskowanych bądź przewidywanych cech osobistych lub cech osobowości, kiedy to scoring obywateli prowadzi do jednego lub obu z następujących skutków”. Pierwszy skutek (i) to krzywdzące lub niekorzystne traktowanie niektórych osób fizycznych lub całych ich grup w kontekstach społecznych, które nie są związane z kontekstami, w których pierwotnie wygenerowano lub zgromadzono dane. Drugi skutek (ii) to krzywdzące lub niekorzystne traktowanie niektórych osób fizycznych lub grup osób, które jest nieuzasadnione lub nieproporcjonalne do ich zachowania społecznego lub jego wagi.

<sup>1416</sup> Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z dnia 13 czerwca 2024 r. w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) nr 300/2008, (UE) nr 167/2013, (UE) nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE) 2019/2144 oraz dyrektyw 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828 (Akt w sprawie sztucznej inteligencji), Dz. Urz. UE L 2024/1689 z 12.7.2024.

## Podsumowanie

Posługiwanie się narzędziami i produktami techniki informatycznej może stać się nowym wcieleniem procesu *formowania* (a także bycia poddawany formowaniu) analogicznym do procesów, które od początku epoki nowożytnej tworzone są w ramach edukacji, przygotowania do pracy czy karnej izolacji. W efekcie ich oddziaływania może dochodzić do formowania ludzi bardziej posłusznych i bardziej użytecznych różnym ośrodkom władzy. Jednostki poddawane są określonym zabiegom służącym rozwinięciu u nich pożądanych nawyków oraz ich grupowej synchronizacji.

Zaprezentowane przykłady pokazują, iż wykorzystanie technik informatycznych, algorytmów wykorzystywanych przez aplikacje może służyć zwiększeniu wiedzy na temat codziennego życia każdego człowieka. Pozwala uczynić z niego przedmiot ciągłej obserwacji, a w konsekwencji poddać jego zachowania wzmożonej kontroli. Infrastruktura informatyczna i komunikacyjna kształtuje jego intelektualne środowisko, którego właściwości są definiowane przez standardy i normy techniczne. Pozwala to na wypracowanie nowych mechanizmów władzy dyscyplinarnej, które nie koncentrują się na fizycznym kształtowaniu (urabianiu) ciał jednostek i populacji, ale oddziałują w sposób znacznie bardziej wyrafinowany na sferę intelektualną. W literaturze wskazuje się, iż dla osiągnięcia celu podmiot nadzorujący nie musi dysponować żadnym „modelem informacyjnym podmiotu nadzorowanego. Wystarczy w zupełności, że ten ostatni sądzi, iż ktoś inny ma takie informacje<sup>1417</sup>. Zjawiskom, o których mowa dał wyraz już Francis Bacon, autor słynnego stwierdzenia *nam et ipsa scientia potestas est* (wiedza jest władzą)<sup>1418</sup>. Gromadzenie informacji, a następnie tworzenie na ich podstawie modeli informacyjnych jednostek zwiększa skuteczność wpływania na ich zachowania. Podmioty dysponujące takimi modelami uzyskują potencjalną władzę i środki panowania nad innymi ludźmi. Mogą łatwiej ich sobie podporządkowywać, a następnie posługiwać się nimi dla własnych celów. Ma to miejsce zarówno w państwach takich jak Chiny, jak i w państwach zachodnich.

Efekt władczego oddziaływania informacji zostaje spotęgowany przez zastosowanie technik ulepszających jakość gromadzonego materiału informacyjnego, a także efektywność jego opracowywania, rozpo-

<sup>1417</sup> W. Steinmüller, *Technologie informacyjne a władza*, „Państwo i Prawo”, 2/1981, s. 31, 36–37.

<sup>1418</sup> F. Bacon, *Religious Meditations. Of Heresies*, 1597. Jak również: K. Dobrzeński, *Lex informatica...*, s. 238–240.

wszechniania i zwielokrotniania. Dysponenci zintegrowanych systemów tworzą zasadnicze węzły w nowego typu sieci władzy. Elastyczność organizacyjna społeczeństwa sieci, możliwość łatwego „przeprogramowania” jego technicznej bazy jest nie tylko siłą wyzwalamą, ale także stwarza potencjał dla zastosowania rozwiązań panoptycznych<sup>1419</sup>. Nowe panoptykony powstają wszędzie tam, gdzie wskutek zastosowania środków technicznych następuje zestawianie wielu informacji w taki sposób, że stają się one widoczne „z jednego miejsca”<sup>1420</sup>.

Interesująca wydaje się rola prawa, do którego odwołują się zarówno chińscy, jak i europejscy decydenci po to, by określić ramy zastosowania systemów zaufania społecznego. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z przejawem chińskiej formuły *rule by law* (SCS nie mają być niezależnym instrumentem sterowania), w drugim (UE) przyjmują postać ochrony praw jednostki, stanowiącej centralną kategorię konstytucji narodowych na Zachodzie, a także Karty Praw Podstawowych Unii. Wydaje się więc, iż głównym motywem tych działań jest zabezpieczenie *status quo* – zachowanie kontroli w rękach ośrodków władzy polityczno-prawnej w Chinach, gdzie władze zorientowały się, iż władza panoptyczna może stopniowo wymykać im się z rąk na rzecz operatorów systemów. W Europie była to obawa przed głęboką przebudową mentalności społecznej w kierunku społeczeństwa upaństwowionego. Kształt regulacji w tym ostatnim wypadku zapewnia jednak władzy publicznej furtki do stosowania systemów zaufania społecznego w przypadku, jeżeli władza uzna, iż nie są one krzywdzące lub niekorzystne. Te ogólne przesłanki rzeczywistą treścią wypełnia dopiero praktyka stosowania prawa.

Zaobserwować można, że w toku wielkoresetowej przebudowy porządku społecznego prawo tracąc na znaczeniu na rzecz techniki przestaje powstrzymywać kształtowanie się nie tylko na azjatyckim wschodzie, ale także euroamerykańskim zachodzie korporacyjno-rządowych systemów kontroli nad obywatelami. O ile w Chińskiej Republice Ludowej znaczenie decydujące ma państwo, to już w Stanach Zjednoczonych korporacje, ale kierunek zacieśniania społecznej kontroli jest ten sam i opiera się na podobnych rozwiązaniach technologicznych oraz na podstawie coraz bardziej zgodnych uzasadnień ideologicznych.

<sup>1419</sup> M. Castells, *The Rise of the Network Society...*, s. 71.

<sup>1420</sup> J.H. Reiman, *Driving to the Panopticon: A Philosophical Exploration of the Risks to Privacy Posed by the Highway Technology of the Future*, „Santa Clara Computer and High Technology Law Journal” 1995, v. 11, s. 38–40 oraz K. Dobrze-niecki, *Lex informatica...*, s. 252–254.

## Rozdział 5

# KONCEPCJA JEDNOLITEJ EUROPEJSKIEJ PRZESTRZENI CYFROWEJ W DOBIE WIELKIEGO RESETU

*Agnieszka Dragan-Pawlusiak*

## Wstęp

Transformacja cyfrowa stanowi jeden z głównych obszarów unijnego rozwoju gospodarczego i unijnej autonomii strategicznej będących kluczowymi elementami jednolitego rynku cyfrowego. Przebiega ona poprzez integrację technologii cyfrowych z działalnością przedsiębiorstw i organizacji publicznych przy jednoczesnym oddziaływaniu technologii na społeczeństwo. Unia Europejska wspiera kształtowanie polityk, które mają zintensyfikować zdolności Europy w zakresie nowych technologii cyfrowych, wypracowując nowe możliwości dla firm i konsumentów, wspomagając zieloną transformację UE i osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 roku, rozwój umiejętności cyfrowych obywateli i szkoleń pracowników oraz digitalizację usług publicznych przy równoczesnych próbach zapewnienia respektowania podstawowych praw i wartości<sup>1421</sup>. Dlatego też od 2010 roku UE wprowadza instytucjonalnie, prawnie i finansowo cyfryzację do wszelkich obszarów aktywności obywateli, przedsiębiorców oraz administracji publicznej w celu stworzenia spójnego, wielosektorowego i interoperacyjnego modelu współpracy i regulacji prawnych, jakim miała być w swoich założeniach jednolita europejska przestrzeń cyfrowa, by nie pozostawać w tyle za światowymi potęgami gospodarczymi, w tym w dziedzinie technologii informacyjno-komunikacyjnej<sup>1422</sup>. Nie wydaje się to jednak możliwe w warunkach centralizacji wymuszanej przez unijną biurokra-

<sup>1421</sup> *Kształtowanie transformacji cyfrowej: strategia UE*, <https://www.europarl.europa.eu/topics/pl/article/20210414STO02010/ksztaltowanie-transformacji-cyfrowej-strategia-ue>.

<sup>1422</sup> A. Dragan, *Koncepcja jednolitej europejskiej przestrzeni cyfrowej na przykładzie rozporządzenia o identyfikacji elektronicznej*, „*Studia Iuridica Lublinensia*”, 2016, Vol. 25, nr 2, s. 47–70.

cję, narzucanych przez nią ideologii oraz generowanych przez nią obciążeń np. dla biznesu. Hipotezą niniejszego rozdziału jest wskazanie, że Unia Europejska odgórnie wprowadza strategię jednolitej europejskiej przestrzeni cyfrowej realizując wizję globalnych architektów, moderatorów, menadżerów Wielkiego Resetu w dążeniu do ustanowienia nowego światowego porządku opartego na wszechobecnej cyfryzacji. Związane z tym ułatwienia administracyjne dla obywateli, np. w zakresie cyfrowej tożsamości, i udogodnienia transakcyjne dla gospodarki, np. cyfrowe płatności, stanowią zachętę przyspieszającą budowę struktury kontroli i nadzoru na globalną skalę, na co pozwalają dostępne możliwości techniczne.

## 1. Jednolity rynek cyfrowy w Unii Europejskiej

Początki utworzenia jednolitego rynku cyfrowego są widoczne już w ramach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, a w większym zakresie w strategii lizbońskiej, w której nacisk położono na rozwój trzech płaszczyzn: gospodarczej, społecznej oraz ochrony środowiska jako odpowiedź Europy na wyzwania globalizacji. Niepowodzenie strategii lizbońskiej skłoniło kraje członkowskie UE do podjęcia kolejnej próby reformowania w celu długookresowego rozwoju UE przez realizację idei inteligentnego, zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu<sup>1423</sup>. Następnie w ramach Strategii Europa 2020<sup>1424</sup> oraz wynikającej z niej Europejskiej agendy cyfrowej na lata 2010–2020 z 2010 roku,

<sup>1423</sup> I. Młynarzewska-Borowiec, *Inteligentny, zrównoważony i sprzyjający włączeniu społecznemu wzrost w krajach Europy Środkowo-Wschodniej (ESW) – ocena postępów w realizacji priorytetów strategii Europa 2020 dla okresu 2010–2018*, w: *Gospodarka XXI wieku wyzwania sektorowe*, red. M. Lamert, J. Bukowska, CeDeWu Sp. z o.o., wyd. I, Warszawa 2021, s. 37.

<sup>1424</sup> Komunikat Komisji, *Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, KOM(2010) 2020 z 3.3.2010. Dalej jako Strategia Europa 2020. W strategii Europa 2020 zawarto kluczowe priorytety: rozwój inteligentny, rozwój zrównoważony i rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu oraz główne projekty, m.in. „Europejską agendę cyfrową” w celu „upowszechnienia szybkiego Internetu i umożliwienia gospodarstvom domowym i przedsiębiorstwom czerpania korzyści z jednolitego rynku cyfrowego” oraz „Europę efektywnie korzystającą z zasobów”, mającą za zadanie „unieależnienia wzrostu gospodarczego od wykorzystania zasobów, przejścia na gospodarkę niskoemisyjną, większego wykorzystania odnawialnych źródeł energii, modernizacji transportu oraz propagowania efektywności energetycznej środowiska naturalnego”. Por. Strategia Europa 2020, s. 5.

aż po Strategię jednolitego rynku cyfrowego dla Europy<sup>1425</sup> z 2015 roku kładziono nacisk na rozwój technologii ICT, technologii opartych na danych, społeczeństwa cyfrowego, by tym samym zapewnić konsumentom i przedsiębiorstwom łatwiejszy dostęp do towarów i usług cyfrowych w całej Europie. UE uznała technologie cyfrowe za klucz do zwalczania zmian klimatu i osiągnięcia celów zielonej transformacji, a w ramach europejskiego podejścia „Europa wykorzysta dostępne możliwości i odda w ręce obywateli, przedsiębiorstw i rządów kontrolę nad transformacją cyfrową”<sup>1426</sup>. Jednak przez kryzys, który nastąpił w wyniku pandemii COVID-19 i po jego zakończeniu, UE zmieniła kierunek działań. W ramach drugiej agendy cyfrowej na lata 2020–2030 wprowadzono szereg strategii politycznych skoncentrowanych na zmianach, których źródłem były technologie cyfrowe, usługi i rynki cyfrowe oraz technologiczne i geopolityczne cele UE. W komunikatach zatytułowanych *Kształtowanie cyfrowej przyszłości Europy*<sup>1427</sup>, *Cyfrowy kompas na 2030 r.: europejska droga w cyfrowej dekadzie*<sup>1428</sup> czy *Droga ku cyfrowej dekadzie do 2030*<sup>1429</sup> roku priorytetami KE stały się działania na rzecz „bezpiecznych” usług i rynków cyfrowych, umiejętności transformacji cyfrowej przedsiębiorstw oraz cyfryzacji usług publicznych. Nacisk położono również na: obliczenia kwantowe, strategię technologii blockchain, sztuczną inteligencję (AI), wykorzystanie półprzewodników, rozwój sieci 5G/6G, utworzenie europejskich przestrzeni danych, suwerenność cyfrową, cyberbezpieczeństwo oraz promocję inkluzywnej i zrównoważonej polityki cyfrowej. Powyższe działania stały się ramami zarządzania

<sup>1425</sup> Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Strategia jednolitego rynku cyfrowego dla Europy”, COM(2015) 192 final z 6.05.2015.

<sup>1426</sup> Kształtowanie cyfrowej przyszłości Europy, [https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/europe-fit-digital-age/shaping-europes-digital-future\\_pl](https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/europe-fit-digital-age/shaping-europes-digital-future_pl).

<sup>1427</sup> Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Kształtowanie cyfrowej przyszłości Europy”, COM(2020) 67 final, z 19.02.2020.

<sup>1428</sup> Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Cyfrowy kompas na 2030 r.: europejska droga w cyfrowej dekadzie”, COM(2021) 118 final z 9.3.2021. Komunikat opiera się na strategii „Kształtowanie cyfrowej przyszłości Europy” przedstawionej w lutym 2020 r. Dalej jako strategia „Cyfrowy kompas”.

<sup>1429</sup> Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2481 z dnia 14 grudnia 2022 r. ustanawiająca program polityki „Droga ku cyfrowej dekadzie” do 2030 r., Dz. Urz. UE L 323 z 19.12.2022.

umożliwiający realizację priorytetowych celów cyfrowych wyznaczonych do 2030 roku<sup>1430</sup>. Kluczowe działania unijnej strategii cyfrowej 2020–2030 skupiły się wokół:

- 1) deklaracji praw i zasad cyfrowych – zapoczątkowanej w ramach „Cyfrowego kompasu”, w sprawie praw obywateli w przestrzeni cyfrowej o ochronie i egzekwowaniu praw podstawowych w erze cyfrowej; deklaracja zawiera zasady cyfrowe, które zgadzają się przestrzegać UE i państwa członkowskie podczas transformacji cyfrowej<sup>1431</sup>;
- 2) usług cyfrowych, w ramach których powstały akty ustawodawcze – akt o rynkach cyfrowych (*Digital Markets Act*)<sup>1432</sup> i akt o usługach cyfrowych (*Digital Services Act*)<sup>1433</sup> dotyczące usług cyfrowych, które mają wprowadzać środki ochrony użytkowników przy jednoczesnym wsparciu innowacyjności w gospodarce cyfrowej;
- 3) opodatkowania działalności cyfrowej – stanowiącego element reformy międzynarodowych zasad opodatkowania osób prawnych (działalności gospodarczej) wynikającej z wymogów ery cyfrowej, podjętej ze względu na brak opodatkowania zysków z działalności cyfrowej w państwie, w którym są generowane. Odbycha się to

<sup>1430</sup> „Droga ku cyfrowej dekadzie”: Rada przyjmuje kluczowy program cyfrowej transformacji UE, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/12/08/path-to-the-digital-decade-council-adopts-key-policy-programme-for-eu-s-digital-transformation/>.

<sup>1431</sup> Por. Konkluzje Rady w sprawie upodmiotowienia cyfrowego z myślą o ochronie i egzekwowaniu praw podstawowych w erze cyfrowej – Konkluzje Rady (20 października 2023 r.), 14309/23 z 20 października 2023 r., <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-14309-2023-INIT/pl/pdf>, w których w Preambule wskazano, że „Rada Unii Europejskiej 1. Przypomina, że transformacja cyfrowa musi przyczyniać się do osiągnięcia równości, a także budowy sprawiedliwego i inkluzywnego społeczeństwa UE”.

<sup>1432</sup> Por. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/1925 z 14.9.2022 r. w sprawie kontestowalnych i uczciwych rynków w sektorze cyfrowym oraz zmiany dyrektyw (UE) 2019/1937 i (UE) 2020/1828 (Dz. Urz. UE L 265) oraz M. Grochowski (red.), *Rynek cyfrowy. Akt o usługach cyfrowych. Akt o rynkach cyfrowych. Rozporządzenie platform-to-business. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2024.

<sup>1433</sup> Por. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2065 z dnia 19 października 2022 r. w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE (akt o usługach cyfrowych), Dz. Urz. UE L 277/1 oraz Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady 2022/1925 z dnia 14 września 2022 r. w sprawie kontestowalnych i uczciwych rynków w sektorze cyfrowym oraz zmiany dyrektyw (UE) 2019/1937 i (UE) 2020/1828 (akt o rynkach cyfrowych) (Tekst mający znaczenie dla EOG), Dz. Urz. UE L 265/1 oraz M. Grochowski (red.), *Rynek cyfrowy...*

- przede wszystkim za pośrednictwem inicjatywy o nazwie Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju OECD/G-20 w sprawie erozji bazy podatkowej i przenoszenia zysków (BEPS)<sup>1434</sup>;
- 4) sztucznej inteligencji – która ma działać w sposób etyczny i skoncentrowany na człowieku<sup>1435</sup>;
  - 5) łączności/konektywności – zakładającej do 2030 roku wprowadzenie na kontynencie europejskim największej liczby połączeń z dostępem do łączy szerokopasmowych i najlepszymi usługami telekomunikacyjnymi dla wszystkich. UE wprowadziła harmonizację przepisów dotyczących łączności w celu wspierania usług ogólnounijnych i rozbudowy sieci cyfrowych, od struktur mobilnych i stacjonarnych po Internet, w tym kable i satelity, aby europejskie gospodarstwa domowe uzyskały dostęp do szybkiego Internetu do 2025 roku oraz łączność gigabitową do 2030 roku<sup>1436</sup>;
  - 6) cyberbezpieczeństwa – poprzez działania w zakresie cyberodporności, cyberdyplomacji, cyberobrony oraz walki z cyberprzestępczością w celu zapewnienia obywatelom i przedsiębiorstwom korzyści z godnych zaufania technologii cyfrowych<sup>1437</sup>;
  - 7) europejskiej tożsamości cyfrowej (eID) – dotyczącej wyposażenia obywateli i firm w możliwość bezpiecznej i wiarygodnej identyfika-

<sup>1434</sup> Por. Dyrektywa Rady (UE) 2022/2523 z dnia 14 grudnia 2022 r. w sprawie zapewnienia globalnego minimalnego poziomu opodatkowania międzynarodowych grup przedsiębiorstw oraz dużych grup krajowych w Unii. Dz.U. UE L 328/1. Dz. Urz. UE L 328/1 z 22.12.2022. Opodatkowanie działalności cyfrowej, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/digital-taxation>.

<sup>1435</sup> Por. Regulation laying down harmonised rules on Artificial Intelligence (Artificial Intelligence Act), 21 May 2024, <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/PE-24-2024-INIT/en/pdf>.

<sup>1436</sup> Por. White Paper, *How to master Europe's digital infrastructure needs?*, <https://digital-strategy.ec.europa.eu/pl/library/white-paper-how-master-europes-digital-infrastructure-needs>; oraz The European Broadband Competence Offices Network, *Activity Report 2023–2024* (Sprawozdanie z działalności sieci europejskich biur kompetencji w zakresie łączności szerokopasmowej za lata 2023–2024), 29 May 2024, <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/library/2023-24-activity-report-european-broadband-competence-offices-network>; oraz Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1309 z dnia 29 kwietnia 2024 roku w sprawie środków mających na celu zmniejszenie kosztów wdrażania gigabitowych sieci łączności elektronicznej, zmieniające rozporządzenie (UE) 2015/2120 i uchylające dyrektywę 2014/61/UE (akt w sprawie infrastruktury gigabitowej, ), Dz. Urz. UE L 2024/1309 z 8.5.2024.

<sup>1437</sup> Por. *The Cybersecurity Strategy in EU*, <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/policies/cybersecurity-strategy>; oraz Cyberbezpieczeństwo: jak UE radzi sobie z cyberzagrożeniami, <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/cybersecurity/>.

- cji elektronicznej oraz uwierzytelniania elektronicznego za pomocą osobistego portfela cyfrowego w smartfonie<sup>1438</sup>;
- 8) cyfryzacji wymiaru sprawiedliwości – wprowadzonej w celu zwiększenia skuteczności i wydajności postępowań sądowych oraz zwiększenia dostępu obywateli i firm do wymiaru sprawiedliwości w ramach transgranicznej współpracy sądowej<sup>1439</sup>;
  - 9) wymiany informacji cyfrowych – przez nałożenie na państwa członkowskie obowiązku dostarczania Eurojustowi informacji o każdym postępowaniu przygotowawczym w sprawach związanych z terroryzmem, gdy zostaną one skierowane do sądu, co ma usprawnić ściganie przestępstw terrorystycznych<sup>1440</sup>.

Biorąc pod uwagę rosnące znaczenie zrównoważonego rozwoju w wyłaniającym się nowym porządku globalnym, jak i działania zmierzające do osiągnięcia celów w zakresie zrównoważonego rozwoju UE zapowiada podjęcie działań w celu zagospodarowania niewykorzystanego potencjału jednolitego rynku i tym samym ustanowienia skuteczniejszych regulacji prawnych dostosowanych do transformacji ekologicznej i cyfrowej. Rada wezwała KE do przygotowania do czerwca 2025 roku nowej strategii na rzecz zmodernizowanego jednolitego rynku – rynku na miarę XXI wieku<sup>1441</sup>. Znow jak wielokrotnie wcześniej zapowiada się, że w ramach kolejnego nowego podejścia

<sup>1438</sup> Por. Wniosek – Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniające rozporządzenie (UE) nr 910/2014 w odniesieniu do ustanowienia europejskich ram tożsamości cyfrowej[SEC(2021) 228 final] – [SWD(2021) 124 final] – [SWD(2021) 125 final], COM(2021) 281 final, COM(2021) 281 final 2021/0136(COD) oraz *Europejska tożsamość cyfrowa: Rada porozumiała się z Parlamentem*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2023/06/29/council-and-parliament-strike-a-deal-on-a-european-digital-identity-eid/>.

<sup>1439</sup> Por. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/2844 z dnia 13 grudnia 2023 r. w sprawie cyfryzacji współpracy sądowej i dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych i handlowych o charakterze transgranicznym oraz współpracy wymiarów sprawiedliwości i dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych o charakterze transgranicznym oraz zmieniające niektóre akty w tych dziedzinach, Dz. Urz. UE L 2023.2844 z 27.12.2023.

<sup>1440</sup> Por. Projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/1727 oraz decyzję Rady 2005/671/WSiSW w odniesieniu do wymiany informacji cyfrowych w sprawach związanych z terroryzmem, <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/PE-74-2022-INIT/pl/pdf>.

<sup>1441</sup> *Council adopts conclusions on the future of the single market*, <https://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2024/05/24/council-adopts-conclusions-on-the-future-of-the-single-market/>.

globalne wyzwania zostaną osiągnięte, tym razem poprzez wzmocnienie roli Europejskiego Banku Inwestycyjnego jako kluczowego instrumentu finansującego działania, ujednolicenie europejskich zamówień publicznych oraz wsparcie w zakresie rozwoju technologii ekologicznych i cyfrowych dla start-upów, przedsiębiorstw typu „scale-up” i MŚP w opracowywaniu nowych produktów i usług<sup>1442</sup>. Tym samym podjęte zostały działania dla ustanowienia w UE nie tylko jednolitego, ale już i zrównoważonego jednolitego rynku dla wszystkich<sup>1443</sup>. Solenne zapewnienia uwzględniają, że nie będzie to możliwe bez jednolitych ram finansowych zachęcających do przepływu inwestycji w ramach zrównoważonych, innowacyjnych sektorów gospodarki w oparciu o zieloną, cyfrową i sprawiedliwą transformację<sup>1444</sup>. Ich rezultatem jest jednak trwające wciąż, a nawet przyspieszające przenikanie europejskich firm do innych regionów świata, a przede wszystkim do USA i Chin. Efekty są dokładnie odwrotne od zapowiedzi, łatwe do przewidzenia na podstawie wcześniejszych doświadczeń i obecnych kalkulacji, skłaniają do przypuszczeń, że w unijnych procesach regulacyjnych zintegrowanych z unijnymi procesami ideologizacyjnymi nie chodzi o wykreowanie efektywnych przestrzeni aktywności gospodarczej i wolnego życia społecznego, ale odwrotnie. W unijnych agendach na rzecz zrównoważonego rozwoju, jednolitej przestrzeni cyfrowej czy neutralności klimatycznej chodzi, zgodnie z nieeksploatowanymi celami Wielkiego Resetu, o powstrzymanie, ograniczenie, spowolnienie, a nawet zatrzymanie europejskiego rozwoju i dobrobytu, tak jak ma to aktualnie miejsce.

## 2. Europejska strategia w zakresie danych

W ramach jednolitej europejskiej przestrzeni cyfrowej nie sposób nie wspomnieć o działaniach Komisji Europejskiej w celu stworzenia nowego europejskiego sposobu zarządzania danymi i utworzenia wspólnych europejskich przestrzeni danych, co odbywa się poprzez Europej-

<sup>1442</sup> E. Letta, *Much more than a market. Speed, security, solidarity. Empowering the Single Market to deliver a sustainable future and prosperity for all EU Citizens*, April 2024, s. 12.

<sup>1443</sup> Tamże, s. 17.

<sup>1444</sup> Tamże, s. 29.

ską strategię w zakresie danych (ang. *European Strategy for Data*)<sup>1445</sup>. ESD ma za zadanie umożliwić „przedsiębiorstwom w UE wykorzystanie skali jednolitego rynku”<sup>1446</sup> oraz ułatwić wymianę danych między sektorami i państwami członkowskimi, zapewnić wzrost gospodarczy i dobrobyt społeczny, zagwarantować obywatelom bezpieczeństwo i kontrolę nad danymi, poprawić zaufanie do przedsiębiorstw przy jednoczesnym minimalizowaniu śladu węglowego i środowiskowego człowieka<sup>1447</sup>. Zapowiadany celem ESD jest stworzenie w Europie jednolitej przestrzeni danych i jednolitego rynku opartego na danych, w którym zapewnione będzie bezpieczeństwo dla danych osobowych i nieosobowych wraz z ułatwionym dostępem do bezgranicznej ilości wysokiej jakości danych przemysłowych dla przedsiębiorstw. W autentycznym bądź pozorowanym przekonaniu brukselskich kadr urzędniczych „europejska strategia w zakresie danych służy realizacji wizji prawdziwego jednolitego rynku danych i umożliwia rozwiązanie stwierdzonych problemów za pośrednictwem środków politycznych i finansowania, opierając się na osiągnięciach ostatnich lat”<sup>1448</sup>. W ESD podkreślono, że „obecnie dostępne dane nie są wystarczające na potrzeby ich ponownego wykorzystania w innowacyjnych celach, w tym w celu rozwijania sztucznej inteligencji”<sup>1449</sup>, a „dostępność danych jest niezbędna do szkolenia sztucznej inteligencji (AI), dzięki czemu produkty i usługi mogą przejść szybką transformację: od rozpoznawania wzorców i dostarczania informacji do bardziej zaawansowanych technik prognozowania, sprzyjając tym samym podejmowaniu lepszych decyzji w zakresie szkolenia sztucznej inteligencji (SI)”<sup>1450</sup>. Jest wysoce prawdopodobne, że dla innych celów niż zakładane w ESD określono również potrzebę wzmocnienia pozycji osób fizycznych, gdyż generują one coraz większe ilości danych w wyniku korzystania z usług cyfro-

<sup>1445</sup> Europejska strategia w zakresie danych została ogłoszona w Komunikacie Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, *Europejska strategia w zakresie danych*, COM (2020) 66 final z 19.2.2020, dalej jako ESD. Dotyczy działań UE w perspektywie 5-letniej.

<sup>1446</sup> ESD, s. 5.

<sup>1447</sup> Tamże.

<sup>1448</sup> ESD, s. 12.

<sup>1449</sup> ESD, s. 7.

<sup>1450</sup> ESD, s. 3.

wych (szczególnie usług płatniczych) i IoT<sup>1451</sup>, co wiąże się z narażeniem ich na szereg zagrożeń<sup>1452</sup>.

Komisja Europejska wciąż formułuje truizm, że dane mogą stanowić siłę napędową rozwoju gospodarczego oraz powszechnego wdrażania innowacyjnych rozwiązań. Według niej będzie to jednak możliwe dzięki działaniom legislacyjnym w ramach drobiazgowego, skomplikowanego, uznaniowego i restrykcyjnego pakietu ESD, obejmującego:

1. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/868 z dnia 30 maja 2022 r. w sprawie europejskiego zarządzania danymi i zmieniające rozporządzenie (UE) 2018/1724 (akt w sprawie zarządzania danymi), Dz. Urz. UE L 152 z 3.6.2022<sup>1453</sup>, które reguluje:
  - a) warunki ponownego wykorzystywania niektórych kategorii chronionych danych będących w posiadaniu podmiotów sektora publicznego;
  - b) zasady dotyczące przedsiębiorstw świadczących usługi pośrednictwa danych;
  - c) ramy dotyczące altruizmu danych (dobrowolne dzielenie się danymi bez wynagrodzenia dla celów badawczych);
  - d) ramy dotyczące Europejskiej Rady ds. Innowacji w zakresie Danych<sup>1454</sup>.
2. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/2854 z dnia 13 grudnia 2023 r. w sprawie zharmonizowanych przepisów dotyczących sprawiedliwego dostępu do danych i ich wykorzystywania oraz w sprawie zmiany rozporządzenia (UE) 2017/2394 i dyrektywy (UE) 2020/1828 (akt w sprawie danych), Dz. Urz. UE 2023/2854 z 22.12.2023<sup>1455</sup>, dotyczące m.in.:
  - a) umożliwienia dostępu i wykorzystania danych generowanych przez urządzenia IoT przez ich użytkowników,
  - b) udostępniania danych przez posiadaczy danych odbiorcom danych,
  - c) wprowadzania zabezpieczeń przed niezgodnym z prawem dostępem osób trzecich do danych nieosobowych,
  - d) przyjęcia zasad umożliwiających organom sektora publicznego dostęp i wykorzystanie danych, którymi dysponują w wyjątkowych okolicznościach;

<sup>1451</sup> Internet of Things – Internet Rzeczy.

<sup>1452</sup> ESD, s. 11.

<sup>1453</sup> Tzw. *European Data Governance Act*. Dalej jako DGA.

<sup>1454</sup> Art. 1 DGA.

<sup>1455</sup> Tzw. *Data Act*. Dalej jako DA.

- e) wdrożenia środków ułatwiających zmianę dostawców usług przetwarzania danych w chmurze, wprowadzenie standardów interoperacyjności danych i usług przetwarzania danych<sup>1456</sup>.
- 3. Rozporządzenie w sprawie europejskiej przestrzeni danych dotyczących zdrowia – *European Health Data Space* (EHDS)<sup>1457</sup> odnoszące się do wtórnego wykorzystania danych o stanie zdrowia.

Komisja Europejska zamierza wspierać rozwój wspólnych europejskich przestrzeni danych w strategicznych sektorach gospodarki i dziedzinach interesu publicznego, co jej zdaniem ma przyczynić się do zapewnienia swobodnego przepływu danych w UE oraz między sektorami z korzyścią dla przedsiębiorstw, naukowców czy administracji publicznej. Z tego też względu działania wskazane w ESD obejmują:

- 1) międzysektorowe ramy zarządzania w zakresie dostępu do danych i ich wykorzystywania<sup>1458</sup>;
- 2) czynniki sprzyjające rozwojowi: inwestycje w dane oraz wzmocnienie zdolności i rozbudowę infrastruktury Europy na potrzeby hostingu, przetwarzania i wykorzystywania danych, interoperacyjność<sup>1459</sup>;
- 3) kompetencje: wzmocnienie pozycji osób fizycznych, inwestowanie w umiejętności i w MŚP<sup>1460</sup>;
- 4) wspólne europejskie przestrzenie danych w strategicznych sektorach i dziedzinach interesu publicznego<sup>1461</sup>.

Jako kluczowe dla realizacji ESD wskazano inwestycje zaplanowane na lata 2021–2027, dotyczące europejskich przestrzeni danych i sfederowanej infrastruktury chmurowej. UE finansuje szereg inicjatyw związanych ze wspólnymi europejskimi przestrzeniami danych w ramach inicjatyw sektorowych i dziedzinowych, w szczególności Centrum Wsparcia Przestrzeni Danych i inteligentne oprogramowanie pośredniczące typu open source (SIMPL) w ramach programu „Cyfrowa Europa” i programu „Horyzont Europa”.

<sup>1456</sup> Art. 1 DA.

<sup>1457</sup> Tekst rozporządzenia został przyjęty przez PE 24.04.2024.

<sup>1458</sup> ESD, s. 13.

<sup>1459</sup> ESD, s. 17.

<sup>1460</sup> ESD, s. 22.

<sup>1461</sup> ESD, s. 23.

Wspólne europejskie przestrzenie danych<sup>1462</sup> są obecnie wdrażane przez działania i projekty w 14 sektorach/dziedzinach:

1. Rolnictwo:

- a) AgriDataSpace – tworzenie europejskich ram dla bezpiecznej i zaufanej przestrzeni danych dla rolnictwa<sup>1463</sup>,
- b) Divine – mający stworzyć ekosystem danych rolnych<sup>1464</sup>,
- c) CrackSense – dotyczący wykorzystania potęgi gospodarki opartej na danych w rolnictwie<sup>1465</sup>,
- d) ScaleAgData – projekt realizowany w ramach programu Horyzont Europa mający na celu wypełnienie luki w danych dotyczących obserwacji na poziomie lokalnym poprzez odblokowanie, integrację i skalowanie danych z czujników *in-situ* w gospodarstwach rolnych<sup>1466</sup>,
- e) AgDataValue – działa w zakresie transformacji cyfrowej inteligentnego rolnictwa i monitorowania rolno-środowiskowego oraz wzmocnienia zdolności inteligentnego rolnictwa, wprowadzenia wielotechnologicznej i rozproszonej przestrzeni danych rolno-środowiskowych<sup>1467</sup>,
- f) 4Growth – upowszechnianie rozwiązań cyfrowych i opartych na danych w rolnictwie i leśnictwie poprzez dokumentowanie aktualnej sytuacji i prognozowanie przyszłego rozwoju sektora<sup>1468</sup>,
- g) Dig4Live – wyznaczanie tras cyfrowych i danych na potrzeby śledzenia zwierząt gospodarskich w Europie<sup>1469</sup>,

2. Dziedzictwo kulturowe:

- a) Europeana pro – wspólna europejska przestrzeń danych dotyczących dziedzictwa kulturowego<sup>1470</sup>,
- b) EUreka3D – projekt finansowany w ramach programu „Strategia Cyfrowa” mający na celu cyfrową transformację sektora

<sup>1462</sup> Szczegółowa lista projektów w obszarach/dziedzinach jest dostępna i aktualizowana na stronie KE: <https://digital-strategy.ec.europa.eu/pl/policies/data-spaces>.

<sup>1463</sup> AgriDataSpace, <https://agridataspace-csa.eu/>.

<sup>1464</sup> Divine, <https://divine-project.eu/>.

<sup>1465</sup> CrackSense, <https://cracksense.eu/>.

<sup>1466</sup> ScaleAgData, <https://scaleagdata.eu/en>.

<sup>1467</sup> AgDataValue, <https://agridatavalue.eu/>.

<sup>1468</sup> 4Growth, <https://4growth-project.eu/>.

<sup>1469</sup> Dig4Live, <https://digi4live.eu/>.

<sup>1470</sup> Europeana pro, <https://pro.europeana.eu/>.

dziedzictwa kulturowego przez digitalizację czy usługi oparte na technologii chmurowej<sup>1471</sup>,

- c) 5Dculture – dotyczy wdrażania i demonstrowania przestrzeni dziedzictwa kulturowego 3D<sup>1472</sup>,
- d) DE-BIAS – zajmuje się wykrywaniem i niwelowaniem szkodliwego języka w zbiorach dziedzictwa kulturowego oraz promocją inkluzywnego i pełnego szacunku podejścia do opisywania dziedzictwa kulturowego<sup>1473</sup>,
- e) AI4Europeana – platforma AI dla przestrzeni danych dziedzictwa kulturowego umożliwiająca np. tłumaczenie maszynowe metadanych dziedzictwa kulturowego, wyświetlanie napisów w wielu językach<sup>1474</sup>,

### 3. Energia:

- a) IntNET – dotyczy sporządzania, testowania i wdrażania interoperacyjnych usług energetycznych dążąc do bezemisijnego społeczeństwa europejskiego w 2050 roku<sup>1475</sup>,
- b) OMEGA-X – wdrożenie przestrzeni danych dotyczących energii za pomocą infrastruktury federacyjnej, rynku danych i usług, obejmujące wymianę danych między różnymi zainteresowanymi stronami w zakresie konkretnych przypadków użycia energii wraz z zapewnieniem skalowalności i interoperacyjności przestrzeni danych<sup>1476</sup>,
- c) EDDIE – ma na celu ochronę praw konsumentów do dostępu do danych dotyczących energii<sup>1477</sup>,
- d) Enershare – ma na celu połączenie łańcuchów wartości energii i danych w celu umożliwienia transformacji energetycznej<sup>1478</sup>,
- e) Synergies – wdrożenie przestrzeni danych energetycznych sprzyjających innowacjom opartym na danych i promocji tworzenia inkluzywnego ekosystemu interesariuszy w całym łań-

<sup>1471</sup> EUreka3D, <https://eureka3d.eu/>.

<sup>1472</sup> 5Dculture, <https://5dculture.eu/>.

<sup>1473</sup> DE-BIAS, <https://pro.europeana.eu/project/de-bias>.

<sup>1474</sup> AI4Europeana, <https://pro.europeana.eu/project/ai4culture-an-ai-platform-for-the-cultural-heritage-data-space>.

<sup>1475</sup> IntNET, <https://intnet.eu/>.

<sup>1476</sup> OMEGA-X, <https://omega-x.eu/>.

<sup>1477</sup> EDDIE, <https://eddie.energy/>.

<sup>1478</sup> Enershare, <https://enershare.eu/>.

- cuchu wartości danych energetycznych poprzez wykorzystanie rozwiązania cyfrowego opartego na inteligencji<sup>1479</sup>,
- f) DATA CELLAR – dąży do stworzenia sfederowanej przestrzeni danych energetycznych w celu zarządzania lokalnymi społecznościami energetycznymi w UE<sup>1480</sup>,
4. Finanse – zamówienia w ramach programu „Cyfrowa Europa” (w przygotowaniu),
5. Zielony Ład:
- a) GREAT – projekt finansowany w ramach programu „Cyfrowa Europa”, mający za zadanie stworzenie Fundacji Przestrzeni Danych Zielonego Ładu i jej społeczności w oparciu o Europejski Zielony Ład oraz o strategię UE w zakresie danych<sup>1481</sup>,
- b) AD4GD – ma na celu wsparcie różnorodności biologicznej, zerowego poziomu emisji zanieczyszczeń, gospodarki o obiegu zamkniętym, zmiany klimatu, usług leśnych, inteligentnej mobilności i zgodności z przepisami dotyczącymi ochrony środowiska<sup>1482</sup>,
- c) B-Cubed – standaryzuje dostęp do danych dotyczących różnorodności biologicznej, umożliwiając tym samym decydom proaktywne reagowanie na skutki zmian różnorodności biologicznej<sup>1483</sup>,
- d) FAIRiCUBE – wykorzystanie możliwości uczenia maszynowego działającego na wielotematycznych modułach danych<sup>1484</sup>,
- e) USAGE – rozwiązania i mechanizmy udostępniania danych środowiskowych i klimatycznych na poziomie miasta w oparciu o zasady FAIR, np. narzędzia oparte na AI i analityka danych, IoT, wykorzystanie norm w zakresie interoperacyjności danych i usług<sup>1485</sup>,
- f) DS4SSCC – europejska przestrzeń danych dla inteligentnych społeczności<sup>1486</sup>,

<sup>1479</sup> Synergies, <https://energydataspace.eu/>.

<sup>1480</sup> DATA CELLAR, <https://datacellarproject.eu/>.

<sup>1481</sup> GREAT, <https://www.greatproject.eu/>.

<sup>1482</sup> AD4GD, <https://ad4gd.eu/>.

<sup>1483</sup> B-Cubed, <https://b-cubed.eu/>.

<sup>1484</sup> FAIRiCUBE, <https://fairicube.nilu.no/>.

<sup>1485</sup> USAGE, <https://www.usage-project.eu/home>.

<sup>1486</sup> DS4SSCC, <https://www.ds4sscc.eu/>.

## 6. Zdrowie:

- a) MyHealth@EU – ma na celu przygotowanie infrastruktury usług cyfrowych w dziedzinie e-zdrowia (eHDSI) zapewniającej ciągłość opieki obywatelom europejskim podczas ich podróży zagranicznych w UE<sup>1487</sup>,
- b) HealthData@EU Pilot – pilotażowa wersja infrastruktury europejskiej przestrzeni danych dotyczących zdrowia (EHDS) na potrzeby wykorzystywania danych dotyczących zdrowia „HealthData@EU”, która będzie służyć badaniom naukowym oraz innowacjom<sup>1488</sup>,
- c) the European Health Data Space – TEHDAS – dotyczy wspólnego działania w kierunku europejskiej przestrzeni danych dotyczących zdrowia<sup>1489</sup>,
- d) EUCAIM – to ogólnoeuropejska infrastruktura obrazów nowotworów z użyciem AI<sup>1490</sup>,
- e) GDI – obejmuje dostęp do genomu i powiązanych danych fenotypowych i klinicznych w całej Europie<sup>1491</sup>,

## 7. Język – European language data space (Europejska przestrzeń danych językowych) – stworzona dla zbudowania wiarygodnego i skutecznego rynku danych na potrzeby wymiany zasobów językowych w sektorze publicznym oraz prywatnym zgodnie ze strategią UE w zakresie danych<sup>1492</sup>,

## 8. Produkcja:

- a) Data Space 4.0 – powołana do stworzenia jednolitego modelu zarządzania w celu zwiększenia skali międzysektorowych przestrzeni danych dla produkcji<sup>1493</sup>,
- b) SM4RTENANCE – stworzenie neutralnej międzysektorowej przestrzeni danych dla przemysłu wytwórczego<sup>1494</sup>,

<sup>1487</sup> MyHealth@EU, [https://health.ec.europa.eu/ehealth-digital-health-and-care/electronic-cross-border-health-services\\_en](https://health.ec.europa.eu/ehealth-digital-health-and-care/electronic-cross-border-health-services_en).

<sup>1488</sup> HealthData@EU Pilot, <https://ehds2pilot.eu/>.

<sup>1489</sup> TEHDAS2, <https://tehdas.eu/>.

<sup>1490</sup> EUCAIM, <https://cancerimage.eu/>.

<sup>1491</sup> GDI, <https://gdi.onemilliongenomes.eu/>.

<sup>1492</sup> European language data space, [https://language-data-space.ec.europa.eu/index\\_en](https://language-data-space.ec.europa.eu/index_en).

<sup>1493</sup> Data Space 4.0, <https://manufacturingdataspace-csa.eu/>.

<sup>1494</sup> SM4RTENANCE, <https://sm4rtenance.eu/>.

- c) UNDERPIN – przestrzeń danych dla produkcji w dziedzinie dynamicznego zarządzania zasobami<sup>1495</sup>,
- 9. Media – TEMS – dotyczy współpracy transgranicznej i technologii danych w celu zapewnienia bardziej konkurencyjnego europejskiego przemysłu medialnego<sup>1496</sup>,
- 10. Mobilność:
  - a) PrepDSpace4Mobility – ma na celu ustanowienie bezpiecznego i podlegającego kontroli sposobu gromadzenia i udostępniania danych dotyczących mobilności w całej Europie (<https://mobilitydataspace-csa.eu/>),
  - b) deployEMDS – to europejska przestrzeń danych dotyczących mobilności, która ma przyczynić się do przyspieszenia cyfrowej i ekologicznej transformacji europejskiego sektora mobilności i transportu (<https://deployemds.eu/>),
- 11. Administracja publiczna:
  - a) przestrzeń danych dotyczących zamówień publicznych (PPDS) – połączy europejskie bazy danych, w tym dane TED (*Tenders Electronic Daily*), portalu dotyczącego zamówień publicznych z krajowymi zbiorami danych o zamówieniach publicznych dostępnych na portalach krajowych<sup>1497</sup>,
  - b) OOTS – ma na celu zmniejszenie obciążeń administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorstw<sup>1498</sup>,
- 12. Badania naukowe i innowacje:
  - a) The European Open Science Cloud (EOSC) – europejska chmura dla otwartej nauki<sup>1499</sup>,
  - b) Skills4EOSC – to projekt finansowany przez KE w ramach programu Horyzont Europa mający na celu mapowanie profili zawodowych związanych z otwartą nauką i określenie *Minimum Viable Skillset* (minimalnego realnego zestawu umiejętności) dla każdego z nich, jak również wspólnych ram uznawania kompetencji nabytych przez studentów, trenerów w ramach ścieżki akademickiej czy też umożliwienie urzędnikom służby

<sup>1495</sup> UNDERPIN, <https://underpinproject.eu/>.

<sup>1496</sup> TEMS, <https://tems-dataspace.eu/>.

<sup>1497</sup> PPDS, [https://single-market-economy.ec.europa.eu/single-market/public-procurement/digital-procurement/public-procurement-data-space-ppds\\_en](https://single-market-economy.ec.europa.eu/single-market/public-procurement/digital-procurement/public-procurement-data-space-ppds_en).

<sup>1498</sup> OOTS, <https://ec.europa.eu/digital-building-blocks/sites/display/DIGITAL/Once+Only+Technical+System>.

<sup>1499</sup> EOSC, <https://open-science-cloud.ec.europa.eu/>.

- cywilnej i decydentom szkoleń w zakresie *open science* i wykorzystania danych w polityce<sup>1500</sup>,
- c) EOSC Focus – to projekt dotyczący ustanowienia otwartej nauki jako „nowej normy” i osiągnięcia kluczowych celów określonych w Memorandum of Understanding<sup>1501</sup>,
  - d) FAIR-IMPACT – dotyczy zwiększenia wykorzystania zasad i praktyk FAIR w zakresie danych przez organizacje prowadzące badania naukowe i dostawców usług oraz repozytoria poprzez specjalny program wsparcia<sup>1502</sup>,
  - e) RDA TIGER – wspiera badaczy i innowatorów w ramach otwartego udostępniania i ponownego wykorzystywania danych w różnych technologiach, dyscyplinach i krajach<sup>1503</sup>,
  - f) FAIRCORE4EOSC – ma na celu opracowanie i realizację kluczowych komponentów europejskiej chmury dla otwartej nauki (EOSC – European Open Science Cloud)<sup>1504</sup>,
  - g) AI4EOSC – dotyczy usług w zakresie opracowywania modeli i aplikacji sztucznej inteligencji (AI), uczenia maszynowego (ML) i głębokiego uczenia się (DL) dla EOSC<sup>1505</sup>,
  - h) EuroScienceGateway – ma przygotować otwartą infrastrukturę do badań opartych na danych przez innowacyjną i konfigurowalną usługę dla EOSC, wspierającą operacyjne, otwarte i sprawiedliwe przetwarzanie danych w nowej cyfrowej erze nauki<sup>1506</sup>,
  - i) FAIR-EASE – to interdyscyplinarna usługa wyszukiwania i dostępu do danych służących obserwacji i modelowaniu systemu ziemskiego, środowiska i różnorodności biologicznej<sup>1507</sup>,
  - j) RAISE – dotyczy przejrzystego sposobu udostępniania i przetwarzania danych naukowych<sup>1508</sup>,

<sup>1500</sup> Skills4EOSC, <https://www.skills4eosc.eu/>.

<sup>1501</sup> EOSC Focus, <https://eosc.eu/eosc-focus-project>.

<sup>1502</sup> FAIR-IMPACT, <https://fair-impact.eu/>.

<sup>1503</sup> RDA TIGER, <https://www.rd-alliance.org/>.

<sup>1504</sup> FAIRCORE4EOSC, <https://faircore4eosc.eu/>.

<sup>1505</sup> AI4EOSC, <https://ai4eosc.eu/>.

<sup>1506</sup> EuroScienceGateway, <https://galaxyproject.org/projects/esg/>.

<sup>1507</sup> FAIR-EASE, <https://www.fairease.eu/>.

<sup>1508</sup> RAISE, <https://raise-science.eu/>.

- k) SciLake – służy zwiększeniu wykrywalności i odtwarzalności otwartych treści naukowych<sup>1509</sup>,
- l) EOSC4Cancer – ma na celu przyspieszenie badań nad rakiem w oparciu o dane udostępniane przez badaczy<sup>1510</sup>,
- m) GraspOS – dotyczy promowania otwartej nauki przez infrastrukturę stowarzyszoną na potrzeby metryk i wskaźników badawczych nowej generacji, oferując dane, narzędzia, usługi oraz wytyczne w tym aspekcie<sup>1511</sup>,
- n) CRAFT-OA – umożliwi lokalnym i regionalnym platformom oraz dostawcom usług zwiększanie skali, profesjonalizację i osiąganie silniejszej interoperacyjności z innymi systemami informacji naukowej w zakresie treści i platform<sup>1512</sup>,
- o) AquaINFRA – ma na celu opracowanie środowiska wirtualnego wyposażonego w interdyscyplinarne dane i usługi FAIR w celu wspierania naukowców zajmujących się morzem i słodkimi wodami w przywracaniu zdrowia oceanom, morzom, wodom przybrzeżnym i śródlądowym<sup>1513</sup>,
- p) Blue-Cloud 2026 – oferuje uproszczony dostęp do multidyscyplinarnych zbiorów danych, usług analitycznych i infrastruktury obliczeniowej w zakresie obserwacji środowiska wodnego i przetwarzania danych<sup>1514</sup>,
- q) OSCARS – skupia światowej klasy europejskie infrastruktury badawcze, aby wspierać wdrażanie otwartej nauki w Europie<sup>1515</sup>,
- r) EVERSE – dotyczy ram oprogramowania badawczego i kodu, wspólnie zaprojektowanych i wspieranych przez społeczności badawcze w dążeniu do stworzenia podwalin przyszłego Wirtualnego Instytutu Doskonałości Oprogramowania Badawczego<sup>1516</sup>,
- s) EOSC Beyond – wspiera rozwój otwartej nauki i innowacji w badaniach w kontekście EOSC poprzez zapewnienie dla niej

<sup>1509</sup> SciLake, <https://scilake.eu/>.

<sup>1510</sup> EOSC4Cancer, <https://eosc4cancer.eu/>.

<sup>1511</sup> GraspOS, <https://graspos.eu/>.

<sup>1512</sup> CRAFT-OA, <https://operas-eu.org/projects/craft-oa/>.

<sup>1513</sup> AquaINFRA, <https://aquainfra.eu/>.

<sup>1514</sup> Blue-Cloud 2026, <https://blue-cloud.org/>.

<sup>1515</sup> OSCARS, <https://oscars-project.eu/>.

<sup>1516</sup> EVERSE, <https://everse.software/>.

nowych funkcji, umożliwiających aplikacjom naukowym znajdowanie, komponowanie i dostęp do wielu zasobów otwartej nauki oraz oferowanie ich jako zintegrowanych możliwości badaczom<sup>1517</sup>,

- t) EOSC-ENTRUST – dotyczy utworzenia europejskiej sieci zaufanych środowisk badawczych dla wrażliwych danych oraz opracowanie wspólnego planu stowarzyszonego dostępu do danych i ich analizy<sup>1518</sup>,
- 13. Umiejętności – DS4Skills – ma na celu wdrożenie pierwszej w historii europejskiej przestrzeni danych na rzecz umiejętności, która zapewni praktyczne korzyści organizacjom i osobom w erze cyfrowej<sup>1519</sup>,
- 14. Turystyka – DATES – wspiera rozwój i wdrożenie europejskiej przestrzeni danych dotyczących turystów w ramach połączenia z technologią<sup>1520</sup>.

Działania i projekty podejmowane obecnie w 14 wymienionych sektorach europejskiej przestrzeni danych nie mają charakteru zamkniętego. Są one uzasadniane względami innowacyjnymi jak również ochronnymi i mają zapewnić gospodarczą atrakcyjność i konkurencyjność Europy oraz poszanowanie prywatności i wolności jej obywateli. Mimo że mają służyć obywatelom UE, nie ułatwiają im funkcjonowania ze względu na niezrozumiałe i nieakceptowane w przytłaczającej większości przepisy, mnożone jak zawsze dla „dobra ludzi”, a w tym ich bezpieczeństwa i zadowolenia. W ostateczności za sprawą wprowadzanych regulacji chodzi o przymusowe współdzielenie najdrobniejszych danych o jednostce, jej zachowaniach oraz w efekcie przekonaniach. Z danych tych korzystają zaś już tylko tzw. cyfrowi potentaci, nie zaś zwykli ludzie czy mali i średni przedsiębiorcy. Oni nie sprostają bowiem kosztownym wymaganiom związanym z pozyskiwaniem takich danych oraz uprawnionym ich wykorzystywaniem. Między innymi właśnie na globalnej monopolizacji dostępu do danych cyfrowych i możliwości korzystania ze zbiorów danych polega Wielki Reset.

<sup>1517</sup> EOSC Beyond, <https://www.openaire.eu/eosc-beyond>.

<sup>1518</sup> EOSC-ENTRUST, <https://eosc-entrust.eu/>.

<sup>1519</sup> DS4Skills, <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/policies/data-spaces>.

<sup>1520</sup> DATES, <https://tourism4-o.org/t4-o-projects/dates/>.

## Podsumowanie

IV rewolucja przemysłowa – będąca konstytutywnym elementem Wielkiego Resetu – oddziałuje na wszelkie obszary ludzkiej aktywności przez platformy cyfrowe, IoT, a w szerszej perspektywie również IoE<sup>1521</sup>, przetwarzanie w chmurze, AI oraz technologie AIoT czy blockchain<sup>1522</sup>. Mimo tego, że za pomocą nowych technologii można wzmocnić przewagę konkurencyjną firm, wspomóc optymalizację produkcji, zredukować emisję CO<sub>2</sub> i odpadów czy zapewnić konsumentom dostęp do nowych produktów oraz usług<sup>1523</sup>, można również ograniczyć ich bezpieczeństwo i zwiększyć stałą kontrolę ludzi przez podłączenie do sieci wszystkich i wszystkiego. Odbyna się to także w ramach jednolitej europejskiej przestrzeni cyfrowej, w której państwa członkowskie zostają zobligowane przez kolejno wprowadzane rozporządzenia do wdrażania w całości i stosowania bezpośrednio w swoich porządkach prawnych różnorodnych rozwiązań cyfrowych, wdrażania projektów czy platform zbierających dane. Działania takie Unia uzasadnia dążeniem do bycia liderem gospodarczym i dlatego „wchodzi z innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych w bardziej bogaty system interakcji obejmujący różnorodne dziedziny życia”<sup>1524</sup>. Jednak Unia nie jest w stanie sprostać globalnym wyzwaniom gospodarczym, cyfrowym czy technologicznym w zakresie tworzenia nowego światowego porządku, a jedynie nieustannie zapowiadać prześcignięcie mocarstw takich jak Chiny, USA czy Indie. Narzucają w tym celu na rządy i obywateli krajów członkowskich cyfrowe sposoby przetwarzania danych osobowych i nieosobowych będące elementem Wielkiego Resetu, argumentowane pozorną niezbędnością, przeprowadzane przez Big Techy poprzez „technologie „podpinające” kolejne sfery życia społecznego do sieci”<sup>1525</sup>.

<sup>1521</sup> *Internet of Everything* – Internet Wszechrzeczy.

<sup>1522</sup> P. Buchwald, G. Granosik, A. Gwiazda, *Internet rzeczy i jego zastosowanie przemysłowe*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne S.A., Warszawa 2022, s. 259–260.

<sup>1523</sup> *Kształtowanie transformacji cyfrowej: strategia UE*, <https://www.europarl.europa.eu/topics/pl/article/20210414STO02010/ksztaltowanie-transformacji-cyfrowej-strategia-ue>.

<sup>1524</sup> D. Milczarek, K. Zajączkowski, *Unia Europejska jako aktor „globalny”*, w: *Unia Europejska: istota, szanse, wyzwania*, CeDeWu Sp. z o.o., Warszawa 2018, s. 299.

<sup>1525</sup> A. Zybertowicz, *Cyber kontra real. Cywilizacja w techno-pułapce*, rozmawia J. Piekutowski, Wydawnictwo Nowa Konfederacja, Warszawa 2022, s. 22.

Przymusowe i całościowe ściąganie danych cyfrowych dotyczących rynku, towarów i usług oraz posługiwania się produktami i korzystania z różnorodnych świadczeń zwane współdzieleniem, pozornie w trosce o poprawę jakości tych towarów i usług, w rzeczywistości prowadzi do zacieśniania kontroli i pogłębiania nadzoru nad ludźmi. Za sprawą zaś głębokiego maszynowego uczenia posłużą one do sterowania ich zachowaniami, upodobaniami i przekonaniami. Obnaża to udział takich instytucji jak Komisja Europejska oraz innych organów i urzędów UE (oczywiście nie wszystkich ich członków i pracowników) w programach cyfrowej regulacji na wzór chińskiego systemu kredytu społecznego, identyfikacji tożsamości czy mobilnych płatności.

## TRANSHUMANIZM A WIELKI RESET

Patrycja Mikulska

### Wstęp

Relację między zjawiskami transhumanizmu i Wielkiego Resetu można by opisać tak, jak to uczynił Klaus-Gerd Giesen w artykule *Le transhumanisme comme idéologie dominante de la quatrième révolution industrielle*<sup>1526</sup>. Giesen stwierdza, że transhumanizm stanowi dzisiaj doktrynę wystarczająco rozwiniętą i spójną, by można się nią posłużyć jako ideologią uzasadniającą działania wpisujące się w czwartą rewolucję przemysłową oraz że stanie się ona dla podmiotów zaangażowanych w ten proces ideologią dominującą, wykorzystywaną do zmniejszania ewentualnego oporu społecznego wobec innowacji oraz do pozyskiwania nowych rynków. Sam transhumanizm autor ocenia negatywnie, ostrzegając przed obecną w nim tendencją skrajnie antyhumanistyczną, mogącą prowadzić do wyginięcia człowieka jako gatunku. Autor nie twierdzi, że taki jest faktyczny, świadomie wybrany cel poszczególnych transhumanistów czy rzeczników czwartej rewolucji przemysłowej, ostrzega raczej przed możliwymi skutkami bezkrytycznego przyjmowania ideologicznych argumentów o charakterze transhumanistycznym. Nie twierdzi też, że dyskusje nad tego typu argumentami nie są prowadzone, lecz że – zwłaszcza wobec możliwości masowego rozpowszechniania idei transhumanistycznych oraz ich manipulacyjnego „potencjału” (na przykład przez odwoływanie się do

<sup>1526</sup> Por. K.G. Giesen, *Le transhumanisme comme idéologie dominante de la quatrième révolution industrielle*, „Journal international de bioéthique et d'éthique des sciences” 19(2018) nr 3–4, s. 189–203. Artykuł jest też dostępny w wersji elektronicznej w języku angielskim: tenże, *Transhumanism as the dominant ideology of the fourth industrial revolution*, przeł. R. Grant, <https://www.cairn-int.info/journal-international-de-bioethique-et-d-ethique-des-sciences-2018-3-page-189.htm#no2>.

kluczowych dla człowieka doświadczeń cierpienia i śmierci) – są one niewystarczające. Notabene, przywoływany artykuł opublikowany został w roku 2018, czyli przed wybuchem pandemii COVID-19, lecz po ukazaniu się pierwszego wydania książki Klausa Schwaba *The Fourth Industrial Revolution*<sup>1527</sup>, dlatego też w artykule nie pojawia się termin „the Great Reset”. Nawet jeśli zasadniczo przyjmiemy diagnozę Giesena dotyczącą ideologicznego wykorzystywania transhumanizmu, można mieć wątpliwości między innymi co do proponowanego przez autora rozumienia transhumanizmu jako „doktryny” czy spójnego systemu idei – pomimo że taki sposób jego pojmowania reprezentowany jest w jednej z najnowszych publikacji monograficznych na ten temat, zbierającej wypowiedzi siedemdziesięciu transhumanistów: „Transhumanizm proponuje najbardziej inkluzywną ideologię dla wszystkich grup etnicznych i ras, osób religijnych i ateistów, konserwatystów i liberałów, młodych i starych, niezależnie od ich statusu społeczno-ekonomicznego, tożsamości płciowej czy jakichkolwiek innych cech indywidualnych”<sup>1528</sup>.

## 1. Zróżnicowane pojmowanie transhumanizmu

Jeśli spojrzeć na transhumanizm z zewnątrz (nie z pozycji twórcy tych idei lub ich propagatora), zjawisko to jawi się jako bardzo zróżnicowane. Na przykład, poszukując odpowiedzi na pytanie, czym jest transhumanizm, Agnieszka Lekka-Kowalik podaje siedem wymienianych w dotyczących go opracowaniach i dyskusjach desygnatów tego terminu: ideologię, trend kulturowy, ruch społeczny, filozofię, projekt polityczny, interdyscyplinarny program naukowo-badawczy i utopię<sup>1529</sup>;

<sup>1527</sup> Por. K. Schwab, *The Fourth Industrial Revolution*, World Economic Forum, Geneva 2016; por. też: tenże, *Czwarta rewolucja przemysłowa*, przeł. A.D. Kamińska, Studio Emka, Warszawa 2018.

<sup>1528</sup> *About the Book*, w: *The Transhumanism Handbook*, red. N. Lee, Springer Nature, Cham 2019 (przekład fragmentu – P.M.). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na różnicę między znaczeniami terminów „ideologia” w języku polskim i „ideology” w języku angielskim; w języku polskim termin ten jest zwykle nacechowany negatywnie, termin angielski zaś nie ma takiej konotacji.

<sup>1529</sup> Por. A. Lekka-Kowalik, *Quo vadis humanus?*, „Ethos” 28(2015) nr 3(111), s. 5; autorka dodaje: „A może [transhumanizm jest] w pewnym stopniu tym wszystkim?”, tamże, s. 5.

do listy tej można dodać na przykład: światopogląd, paradygmat badawczy, ruch w sztuce czy znaturalizowaną religię<sup>1530</sup>. Chociaż myślenie transhumanistyczne ma rozległą „bazę” organizacyjną (powstały związane z nim ośrodki badawcze, stowarzyszenia, a nawet partie polityczne<sup>1531</sup>), podmiotów tych nie łączy rozbudowana wspólna doktryna; można raczej powiedzieć, że wspólna wszystkim jest ogólna idea, że kondycję ludzką – w tej postaci, jaką znamy – należy „przekroczyć”, czyli ulepszyć za pomocą środków technologicznych<sup>1532</sup>. Jak wskazuje Marcin Garbowski, podejmując próbę krótkiej systematyzacji różnicowania poglądów w ramach transhumanizmu, jest on zjawiskiem niejednorodnym: „Już w latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku powstawały odrębne nurty tego ruchu, rozwijające poszczególne idee ogólnie pojętej problematyki transhumanistycznej. Nurty transhumanizmu można podzielić na filozoficzno-światopoglądowe oraz polityczno-społeczne. Do pierwszej kategorii zaliczają się: abolicjonizm, ekstropianizm, immortalizm i singulitarianizm, do drugiej zaś postgenderyzm, technogajанизm i transhumanizm demokratyczny”<sup>1533</sup>. Listę tę przytaczam jedynie dla ilustracji – M. Garbowski sporządził ją kilka lat temu i prawdopodobnie jest, że dzisiaj można by ją rozszerzyć.

Wskazuje się też na sprzeczności nie tylko w obrębie transhumanizmu w sensie szerokim (jako złożonego zjawiska), lecz także w poglądach poszczególnych jego przedstawicieli. Na przykład Dorota Sepczyńska w artykule podejmującym próbę znalezienia wspólnych cech różnych stanowisk uznawanych za transhumanistyczne jako jedną

<sup>1530</sup> Por. R. Poczuć, *Transhumanizm a kognitywistyka*, „Ethos” 28(2015) nr 3(111), s. 233–251 (zwł. s. 241–242).

<sup>1531</sup> Niektóre z nich wymienia Giesen; szerzej na ten temat por. M. Garbowski, *Transhumanizm. Geneza – założenia – krytyka*, „Ethos” 28(2015) nr 3(111), s. 23–24.

<sup>1532</sup> Świadomie wprowadzam tylko bardzo ogólnikową definicję transhumanizmu; przedstawienie definicji bardziej szczegółowej wymagałoby dokonania wyboru (jako istotnych) niektórych treści związanych z tym pojęciem i pominięcia innych, a zatem podjęcia głębszej dyskusji nad tym pojęciem – co zdecydowanie przekracza ramy niniejszego rozdziału. Należałoby również określić różnicę między transhumanizmem a posthumanizmem, a być może też uwzględnić zjawisko metahumanizmu (szerzej na ten temat por. np. *From Humanism to Meta-, Post- and Transhumanism?*, red. I. Deretić, S.L. Sorgner, Peter Lang Edition, Frankfurt am Main 2016; por. też: *The Bloomsbury Handbook of Posthumanism*, red. M. Rosendahl Thomsen, J. Warmberg, Bloomsbury Academic, London 2020).

<sup>1533</sup> M. Garbowski, *Transhumanizm. Geneza...*, s. 36 (na kolejnych stronach autor oczywiście wyjaśnia znaczenie przytoczonych terminów). Por. też np. G. Stolyarov II, *The United States Transhumanist Party and the Politics of Abundance*, w: *The Transhumanism Handbook...*, s. 89–149.

z takich cech wymienia wewnętrzną sprzeczność założeń i postulatów: „W jednym tekście transhumanisty znajdziemy zarówno esencjonizm, jak i konstruktywizm antropologiczny, egalitaryzm międzygatunkowy i antropocentryzm, negatywną i pozytywną ocenę ciała, pochwałę technologii i świadomość możliwości negatywnych konsekwencji jej użycia, strach przed przeludnieniem ziemi i chęć wydłużenia życia ludzkiego, a nawet osiągnięcia nieśmiertelności”<sup>1534</sup>.

Giesen nie przywiązuje wagi ani do sprzeczności w obrębie transhumanizmu, ani do różnic między poglądami poszczególnych transhumanistów. Wydaje się jednak, że właśnie w kontekście posługiwania się ideami transhumanistycznymi jako ideologią, różnice te mają znaczenie, na przykład niektóre wizje transhumanistów mogą okazać się na tyle skrajne czy fantastyczne, że będą budzić sprzeciw lub choćby podejrzliwość, a myśl, że należy chronić wolność jednostki do „wyłamania się” z procesu zmian może okazać się sprzeczna z interesami „ideologów” tych zmian. Te właśnie elementy – skrajność i obronę wolności – zawiera na przykład idea wolności morfologicznej (ang. *Morphological Freedom*) przedstawiana przez Natashę Vita-More w jej *The Transhumanist Manifesto*<sup>1535</sup>. Autorka ta twierdzi, że transczłowiek (ang. *the transhuman*) może przyjmować różnorakie formy (przy czym transczłowiek nie musi być cyborgiem, połączeniem żywego organizmu i maszyny), które będą dopiero tworzone i podlegać będą ciągłej zmianie; co więcej, ma do tego prawo; ochronie – według Vita-More – podlega jednak również prawo osoby do tego, by nie być zmuszaną do zmiany i poddawania się ulepszaniu.

## 2. Ideologiczne zastosowania transhumanizmu

Chociaż zatem transhumanizm nie jest – jak sądzę – spójną ideologią, odwołania do różnych idei, działań czy wytworów (na przykład dzieł sztuki) należących do „spektrum” transhumanizmu może być wykorzy-

<sup>1534</sup> D. Sepczyńska, *Transhumanizm. Spotkanie z utopią*, w: *Narracje postkrytyczne w humanistyce*, red. A. Piórkowka, D. Kotula, Instytut Filozofii UWM, Olsztyn 2014, s. 53–54.

<sup>1535</sup> Por. N. Vita-More, *The Transhumanist Manifesto*, <https://natashavita-more.com/transhumanist-manifesto/>. Pierwsza wersja tego tekstu pochodzi z roku 1983, najnowsza – z roku 2020.

stywane ideologicznie (pisząc to, mam na myśli: pragmatycznie i instrumentalnie, do osiągnięcia konkretnych celów wyznaczonych przez podmioty posługujące się nimi); być może nawet taki brak spójności transhumanizmu służy zastosowaniom ideologicznym, pozwala bowiem dowolnie, zależnie od bieżących potrzeb, na przykład zależnie od grupy odbiorców danej oferty, wybierać jego elementy. Ponadto – jak stwierdzają Grzegorz Hołub i Piotr Duchliński – „wizja transhumanizmu jest bardzo sugestywna, przemawiając raczej do wyobraźni niż do logicznej argumentacji”<sup>1536</sup>.

W obszernym piśmiennictwie tworzonym przez transhumanistów szczególną rolę wydają się odgrywać manifesty i deklaracje, takie jak przytaczany już manifest Natashy Vita-More, *The Transhumanist Declaration*<sup>1537</sup> opublikowany przez organizację Humanity+ (znaną również jako *World Transhumanist Association*) czy słynny *A Letter to Mother Nature*<sup>1538</sup> Maxa More’a. W tym ostatnim tekście autor zwraca się do Matki Ziemi w taki oto sposób: „Postanowiliśmy, że nadszedł czas poprawić naszą ludzką konstytucję. Nie czynimy tego niefrasobliwie, nierozważnie czy bez szacunku, lecz ostrożnie, inteligentnie i szukając doskonałości. Zamierzamy sprawić, abyś była z nas dumna”<sup>1539</sup>.

Teksty tego rodzaju stanowią jedną z najbardziej przystępnych form wypowiedzi transhumanistów. Przytaczany fragment (łagodny w tonie; list ten zawiera również fragmenty bardziej „buntownicze”) może stanowić ilustrację rodzaju języka, jakim się posługują: zrozumiałego dla niespecjalistów, perswazyjnego, niekiedy nacechowanego poetyckim wręcz urokiem. Transhumaniści wyrażają sprzeciw wobec obecnej kondycji ludzkiej, a zwłaszcza starzenia się i podatności na choroby, ale też różnego rodzaju innych ograniczeń człowieka, na przykład słabości jego zmysłów i zdolności intelektualnych, i wzywają do przyłączenia się do tych, którzy dążą do zmiany tego negatyw-

<sup>1536</sup> G. Hołub, P. Duchliński, *Wprowadzenie. Pomiędzy transhumanizmem a biokonserwatyzmem*, w: *Ulepszanie człowieka. Perspektywa filozoficzna*, red. G. Hołub, P. Duchliński, Wydawnictwo Naukowe Akademii Igantianum, Kraków 2018, s. 13.

<sup>1537</sup> Por. *The Transhumanist Declaration*, Humanity+, <https://www.humanityplus.org/the-transhumanist-declaration>.

<sup>1538</sup> Por. M. More, *A Letter to Mother Earth*, w: *The Transhumanist Reader: Classical and Contemporary Essays on the Science, Technology, and Philosophy of the Human Future*, red. M. More, N. Vita-More, Wiley-Blackwell, Chichester 2013, s. 449–450.

<sup>1539</sup> Tamże, s. 449 (przekład fragmentu – P.M.). Por. polskie tłumaczenie: M. More, *List do Matki Natury*, przet. M. Sienko, Racjonalista.pl, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s.4003>.

nego stanu rzeczy – po to, aby bycie człowiekiem nie łączyło się już z bólem, lękiem i trudem. Teksty takie mogą pociągnąć wielu, w innych jednak wzbudzą podejrzenie, że należą raczej do gatunku literatury fantastycznej. Żeby wykazać, że tak nie jest, powstaje szczegółowa literatura popularna i obszerna literatura na poziomie naukowym (czy też akademickim). Podobnie badacze transhumanizmu (którzy nie identyfikują się jako transhumaniści), osoby odnoszące się do niego sceptycznie oraz jego krytycy publikują liczne wypowiedzi – bardziej lub mniej specjalistyczne<sup>1540</sup>.

Warto wspomnieć w tym miejscu, że chociaż transhumanizm stał się już przedmiotem dyskusji akademickiej, niektóre środowiska czy poszczególni badacze wciąż traktują to zjawisko – i pojęcie – z dystansem. Na przykład w *The Stanford Encyclopedia of Philosophy* nie znajdziemy hasła „Transhumanism”, a wybrane kwestie, które można by uznać za należące do problematyki transhumanistycznej, omawiane są w hasle „Human Enhancement”<sup>1541</sup>; podobnie czynią redaktorzy serii monografii opublikowanej przez Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, która poświęcona została filozoficznej analizie różnych aspektów ulepszania człowieka<sup>1542</sup>, czy John Harris, który w niedawno wydanej w języku polskim książce *Poprawianie ewolucji*<sup>1543</sup> przedstawia argumenty etyczne za tworzeniem lepszych ludzi.

Ocena tej intelektualnej twórczości jest trudna między innymi dlatego, że odnosi się ona do przyszłości (transhumaniści przekonują wprawdzie, że proces przemiany już się rozpoczął, jej cele jednak pozostają w nieokreślonej bądź odległej przyszłości) – a przyszłości przecież nie znamy (nie możemy jej prognozować z pewnością). To banalne stwierdzenie staje się bardziej interesujące, gdy uświadomi-

<sup>1540</sup> Na gruncie polskim można wskazać poświęcony transhumanizmowi tom kwartalnika „Ethos” 28(2015) nr 3(111), a wśród pozycji popularnych numer czasopisma „Filozofuj!” (2017, nr 6(18)) zatytułowany *Nowy człowiek*; interesująca może się okazać dzisiaj lektura tomu miesięcznika „Znak” (30)1978 nr 9(291) (<http://miesiecznik.znak.com.pl/archiwumpdf/291.pdf>) na temat cyborgizacji.

<sup>1541</sup> Por. E. Juengst, D. Moseley, hasło „Human Enhancement”, *The Stanford Encyclopedia of Philosophy* (Summer 2019 Edition), red. E.N. Zalta, <https://plato.stanford.edu/entries/enhancement/>.

<sup>1542</sup> Por. *Ulepszanie człowieka. Perspektywa filozoficzna; Ulepszanie moralne człowieka. Perspektywa filozoficzna*, red. G. Hołub, P. Duchliński, Wydawnictwo Naukowe Ignatianum, Kraków 2019; *Ulepszanie poznawcze człowieka*, red. G. Hołub, P. Duchliński, Wydawnictwo Naukowe Ignatianum, Kraków 2021.

<sup>1543</sup> Por. J. Harris, *Poprawianie ewolucji. Argumenty etyczne za tworzeniem lepszych ludzi*, przeł. T. Sieczkowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2021.

my sobie jego sens w odniesieniu do transhumanizmu czy – inaczej mówiąc – gdy zastanowimy się, jakiego rodzaju niewiedzą jest w tym kontekście nasza nieznajomość przyszłości. Wskazuje to na przykład Stanisław Lem w przeprowadzonej pod koniec lat siedemdziesiątych dyskusji, której ogólny temat stanowiła relacja między nauką a wiarą: „...nowszym ekstremistom marzy się już rzeczywista «autorewolucja» jako zaprojektowanie człowieka wszechstronnie «lepszego» od homo sapiens. [...] Rzecz w tym, że każdy system społeczny, filozoficzny, każda religia, każdy historyczny czas uznawał i zakładał zawsze te cechy i wartości, które tkwią w człowieku naturalnym. Człowiek naturalny był więc i jest «stałą», niezmiennikiem całej swojej historii. Łatwo mówić ogólnikowo o «lepszym» człowieku, ale w tradycji wszystkich ziemskich kultur, w systemach wiary czy filozofii, w kodeksach etycznych, nie można znaleźć żadnych dyrektyw, które by pozwoliły określić, jaki miałby być ten człowiek «udoskonalony». Wykraczając poza daną nam naturę rzeczy, tracimy wszelkie wsparcie normodawcze, prawodawcze, aksjologiczne, teologiczne, pozostajemy bez śladu kompasu – cała ta melioracyjna koncepcja zawisa w próżni”<sup>1544</sup>.

Można by spróbować skonkretyzować sens wypowiedzi Lema (i rozumienie sensu naszej niewiedzy w odniesieniu do przyszłości człowieka), przywołując na przykład refleksję jednego z krytyków idei transhumanistycznych, Jürgena Habermasa, o konsekwencjach dopuszczenia do podejmowania przez osoby dorosłe decyzji w sprawie wyposażenia genetycznego dzieci. „Z chwilą, gdy jedna osoba podejmuje nieodwracalną decyzję co do «naturalnego» wyposażenia innej osoby – pisze Habermas – powstaje nieznana dotąd relacja międzypersonalna. Ta nowa relacja razi nasze odczucia moralne, bo stanowi obce ciało w zinstytucjonalizowanych prawnie stosunkach wzajemnego uznania, jakie cechują nowoczesne społeczeństwa. Gdy ktoś podejmuje za kogoś nieodwracalną decyzję, ingerując głęboko w organiczne zadatki tego kogoś, jest to ograniczenie symetrii odpowiedzialności, zasadniczo istniejącej wśród wolnych i równych osób”<sup>1545</sup>.

<sup>1544</sup> J.A. Kłoczowski OP, S. Grygiel, S. Lem, M. Heller, *Dyskusja o nauce i wierze*, „Znak” 30(1978) nr 9(291), s. 1148. Por. J. Gomułka, M. Klimas, J. Palm, *Człowiek jako wybór samego siebie. Lem, transhumanizm i dwie koncepcje autentyczności*, „Semina Scientiarum” 2018, nr 17, s. 23–41.

<sup>1545</sup> J. Habermas, *Przyszłość natury ludzkiej. Czy zmierzamy do eugeniki liberalnej?*, przeł. M. Łukasiewicz, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003, s. 20–21.

## Podsumowanie

By powrócić do tematu Wielkiego Resetu, przywołajmy książkę Klau-  
sa Schwaba i Thierry'ego Mallereta *COVID-19: The Great Reset*<sup>1546</sup>.  
Tekst ten można również uznać za swego rodzaju manifest, chociaż  
jest on znacznie bardziej rozbudowany niż przywoływane wyżej teksty  
(wezwanie do „resetu” jest w niej uzasadniane obszernie i różnorod-  
nie<sup>1547</sup>), a jego charakter trafnie wydaje się określać w swojej recenzji  
Steven Umbrello jako „*semi-academic*”<sup>1548</sup>. Umbrello, chociaż chwali  
strukturę, sposób argumentacji i język recenzowanej książki, twierdzi,  
że autorzy nie wskazują żadnych konkretnych sposobów dokonania ra-  
dykalnej zmiany społeczno-polityczno-gospodarczej, którą uważają za  
konieczną i dobroczynną. Recenzent uważa, że takie niedookreślenie  
podważa „silnie normatywne” stwierdzenie autorów, iż należy „uru-  
chomić” Wielki Reset.

W książce Schwaba i Mallereta nie pojawia się termin „transhuma-  
nizm”, nie da się z niej również wyprowadzić wniosku, że celem Wiel-  
kiego Resetu jest osiągnięcie jakiegoś rodzaju kondycji „transludzkiej”,  
a biotechnologia (jedno z najważniejszych narzędzi transhumanistycznej  
przemiany) wspominana jest rzadko i niejako mimochodem (autorzy  
wyrażają na przykład przekonanie, że reakcją na pandemię będzie po-  
jawienie się licznych nowych przedsięwzięć z zakresu cyfryzacji i bio-  
technologii – i na tym kończą). Gdy zaś autorzy ci mówią o „*redefining  
our humanness*”<sup>1549</sup> („redefinicji naszego człowieczeństwa”), mają na  
myśli przemianę psychologiczną i moralną ku specyficznemu rozumia-  
niej solidarności. Książka Schwaba i Mallereta jest też dużo bardziej  
„przyziemna” niż manifesty transhumanizmu: zarówno przedstawiana  
w niej „wizja”, jak i język, jakim posługują się autorzy, nie kojarzą się  
z poetyką *science fiction*.

<sup>1546</sup> Por. K. Schwab, Th. Malleret, *COVID-19: The Great Reset*, Forum Publishing, Gene-  
wa 2020 (<http://reparti.free.fr/schwab2020.pdf>).

<sup>1547</sup> Interesująca mogłaby okazać się szczegółowa analiza zastosowanych w niej  
strategii argumentacyjnych.

<sup>1548</sup> S. Umbrello, *Should We Reset: A Review of Klaus Schwab and Thierry Malleret's  
'COVID-19: The Great Reset'*, „The Journal of Value Inquiry” 2021, <https://link.springer.com/article/10.1007/s10790-021-09794-1>.

<sup>1549</sup> Jest to tytuł jednego z podrozdziałów trzeciej części książki – części, która nosi  
tytuł „Individual Reset”.

Mimo to dyskusja zarówno w obrębie transhumanizmu, jak i wokół tego zjawiska, a zwłaszcza wokół kwestii „ulepszania” człowieka, może przyczynić się do lepszego zrozumienia faktycznych granic człowieczeństwa, nie tylko granic biologicznych czy poznawczych, lecz także psychologicznych i moralnych<sup>1550</sup>, a w konsekwencji do lepszej oceny ryzyka, jakie może pociągnąć za sobą Wielki Reset.

<sup>1550</sup> Nie należy nie doceniać w tym kontekście roli literatury fantastycznej. Wydaje się, że niekiedy radzi sobie ona z ukazywaniem właśnie granic człowieczeństwa i doświadczeń związanych z gwałtownymi przemianami technologicznymi lepiej niż piśmiennictwo naukowe (a ponadto dociera do szerszego grona odbiorców). Jest również faktem, że budzi ona duże zainteresowanie filozofów. W kontekście transhumanizmu na szczególną uwagę zasługuje, moim zdaniem, wydana po raz pierwszy w roku 1985, krótka powieść Arkadija i Borysa Strugackich *Fale tłumia wiatr*, przeł. I. Lewandowska, Iskry, Warszawa 1989.

## Rozdział 7

# RELIGIA JAKO CZYNNIK KSZTAŁTUJĄCY CYWILIZACJĘ I JEJ ROLA W TOKU WIELKIEGO RESETU

Magdalena Moniuszko-Szeliga

## Wstęp

Termin „cywilizacja”, mający swój źródłosłów w łacinie (*civilise, civiliser* – grzeczny), pojawił się w naukach społecznych w XVIII wieku i początkowo był zaprzeczeniem słowa „barbarzyństwo”, którym określano ludy odkryte przez Europejczyków podczas wielkich podróży geograficznych.

Według Encyklopedii PWN cywilizacja to „poziom rozwoju osiągnięty przez społeczeństwo w danej epoce historycznej”, a obecnie pod tym pojęciem „rozumie się typ kultury zaawansowanej społecznie (m.in. hierarchiczna organizacja, system prawa, instytucja państwa, urbanizacja), materialnie (technika i wiedza praktyczna) i ideologicznie (rozwinięta sztuka, literatura, zaawansowane systemy religijne z teologią i refleksją filozoficzną), charakterystyczny dla tzw. społeczeństw cywilizowanych (złożonych) przeciwstawianych społeczeństwom niecywilizowanym (prostym, przedpiśmiennym)”<sup>1551</sup>. Zgodnie z tym objaśnieniem, religię można uznać za jedną z części składowych cywilizacji. Była ona (podobnie jak cywilizacja) rozmaicie definiowana, najczęściej jednak „jako relacja człowieka do *sacrum*”<sup>1552</sup>.

Z pojęciem „cywilizacji” powiązane jest pojęcie „kultury”, które pojawiło się wcześniej w nowożytnej myśli europejskiej. Początkowo wyraz *cultura* oznaczał uprawę roli, ale Cyцерon użył go po raz pierwszy w znaczeniu metaforycznym (*animi cultura* – kultura ducha, „uprawa duszy” poprzez filozofię). Pierwotnie oba te terminy (cywilizacja, kultura) były używane zamiennie. Ponieważ jednak „cywilizacji” można przypisać co najmniej dwa poziomy znaczeniowe – duchowy i material-

<sup>1551</sup> *Cywilizacja*, w: Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/cywilizacja:3888917.html>.

<sup>1552</sup> *Religia*, w: Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/3966983/religia.html>.

ny – autorzy zaczęli rozróżniać to, co odnosi się do słowa „kultura” od tego, co nazywamy „cywilizacją”. Szczególnie w nauce niemieckiej nastąpił podział na aspekt duchowy, odnoszący się do kultury, i materialny, związany z cywilizacją<sup>1553</sup>. „Dla Ferdinanda Tönniesa (1922) i Alfreda Webera (1935) „cywilizacja” jest jedynie całością środków technicznych i praktycznych, pozwalających oddziaływać na naturę. „Kultura” natomiast jest domeną zasad normatywnych, wartości, ideałów [...]”<sup>1554</sup>. Według Fernanda Braudela za nauką niemiecką taki model przyjął główny nurt nauk społecznych w Polsce i Rosji. Rozróżnienie to nie przyjęło się natomiast w nauce angielskiej, amerykańskiej i francuskiej. Jeśli chodzi o pojęcie „cywilizacji”, to kładzie się tam akcent na relacje społeczne (zbiorowość), etykę, prawo, a nie tylko środki techniczne. „Kultura” jest natomiast rozumiana jako coś osobistego i indywidualnego. Badacze zjawisk społecznych i kulturowych nie kwestionują faktów, że religie kształtują wartości i ideały, którymi kierują się w życiu ludzie i ich społeczeństwa. Natomiast rola czynnika związanego z wyznawaną religią jest już w zależności od autora kwestią podlegającą dyskusji. W niniejszym rozdziale zostały prześledzone zapatrywania autorów, którzy problematykę cywilizacyjną i jej odniesienia do tego, co określane jest terminem „kultura”, podejmowali w swoich badaniach i związanych z nimi publikacjach. Rola religii w koncepcji F. Konecznego została zasygnalizowana w odrębnej części. Podjęto również próbę oceny, która z teorii najbardziej odpowiada rzeczywistości społecznej. W zakończeniu postawiona zostaje hipoteza dotycząca zwalczania czynnika religijnego przez zwolenników Wielkiego Resetu.

## 1. Krótkie zestawienie podobieństw i różnic koncepcji teoretycznych w nauce o cywilizacjach

Samuel P. Huntington w praktyce utożsamia cywilizację z religią. Jego podział globu ziemskiego na cywilizacje, w obrębie których żyją i funkcjonują poszczególne społeczeństwa, przedstawia poniższa mapa<sup>1555</sup>:

<sup>1553</sup> Por. F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2006, s. 39, a także S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, przeł. H. Jankowska, Muza, Warszawa 2004, s. 43.

<sup>1554</sup> F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji...*, s. 39.

<sup>1555</sup> *Zderzenie cywilizacji*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Zderzenie\\_cywilizacji](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zderzenie_cywilizacji).



Zasięg cywilizacji według Huntingtona

- Cywilizacja zachodnia
- Cywilizacja prawosławna
- Cywilizacja latynoamerykańska
- Cywilizacja islamska
- Cywilizacja hinduistyczna
- Cywilizacja chińska
- Cywilizacja afrykańska
- Tereny zamieszkane przez wyznawców buddyzmu
- Cywilizacja japońska
- Byłe kolonie brytyjskie na Karaibach
- Państwa „samotne”

Z zamieszczonej powyżej mapki oraz podstawowej pracy S.P. Huntingtona *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego* wynika silne utożsamienie zrzeszenia cywilizacyjnego z przypisaną mu religią<sup>1556</sup>. Natomiast Feliks Koneczny podkreśla rolę czynnika religijnego w kształtowaniu cywilizacji, ale wyróżnia tylko dwie typowo sakralne – żydowską i bramińską, w których można przyjąć silne utożsamienie ich z dominującą religią<sup>1557</sup>. Inni autorzy również podkreślają wpływ religii na procesy cywilizacyjne w społecznościach ludzkich<sup>1558</sup>. Jak

<sup>1556</sup> S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji...*

<sup>1557</sup> F. Koneczny, *Cywilizacja a religia*, w; tenże, *O wielości cywilizacji*, Wydawnictwo ANTYK Marcin Dybowski, Komorów 2000, Reprint: Gebethner i Wilf, Kraków 1935, s. 236–272.

<sup>1558</sup> Por. np. F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji...*, s. 55–57.

stwierdza F. Braudel: „Religia jest siłą największą jako przeszłość i teraźniejszość cywilizacji”<sup>1559</sup>.

Wyróżnione kolorami i przedstawione na załączonej wyżej mapce nazwy cywilizacji i ich miejsca występowania w ramach poszczególnych obszarów geograficznych w większości pokrywają się z ustaleniami dokonanymi przez innych autorów. Główne różnice dotyczą wyboru nazewnictwa wyróżnionych zbiorowości cywilizacyjnych. Termin „cywilizacja zachodnia”, dotyczący Europy Zachodniej oraz Ameryki Północnej, jest używany również przez Fernanda Braudela oraz Arnolda Toynbee. Natomiast F. Koneczny stosuje na określenie tego zrzeszenia nazwę „cywilizacja łacińska”. Również w przypadku innych zbiorowości obydwa autorzy – Koneczny i Huntington – używają innych terminów określających podobną zbiorowość: „cywilizacja prawosławna” to u Konecznego „cywilizacja bizantyńska”, „cywilizacja hinduistyczna” to „cywilizacja bramińska”. Huntington wyróżnia „cywilizację islamską”, a w przeciwieństwie do niego Feliks Koneczny mówi o dwóch różnych cywilizacjach związanych z religią islamską – o arabskiej i turańskiej. Natomiast tam, gdzie Huntington wyróżnia dwa odrębne zrzeszenia – cywilizację chińską i japońską – Koneczny „cywilizację japońską” traktuje jako odmianę „cywilizacji chińskiej”. Jest to analogiczne do rozróżnienia stosowanego przez polskiego myśliciela w obrębie cywilizacji łacińskiej (według Huntingtona i innych autorów – zachodniej), gdzie poszczególne odmiany tego zrzeszenia Koneczny nazywa kulturami narodowymi (np. kultura polska, francuska, angielska). Podobnie w cywilizacji arabskiej (Huntington i inni autorzy widzą tam jedną cywilizację – islamską) wyróżnia kulturę mauretańską oprócz innych kultur przynależnych do tego zrzeszenia<sup>1560</sup>.

O ile obszary geograficzne występowania poszczególnych zrzeszeń cywilizacyjnych oraz ich nazewnictwo w dużej mierze pokrywają się u różnych autorów, o tyle zapatrywanie się na procesy powstawania, trwania i zaniku cywilizacji jest odmienne. Wszyscy natomiast zgadzają się, że zrzeszenie cywilizacyjne to domena długiego trwania<sup>1561</sup>. Arnold Toynbee i Oswald Spengler wyróżniają coś w rodzaju cyklu życia cywilizacji. Zrzeszenie cywilizacyjne według tych auto-

<sup>1559</sup> Tamże, s. 56.

<sup>1560</sup> F. Koneczny, *O wielości cywilizacji...*, s. 301–316.

<sup>1561</sup> Por. np. F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji...*, s. 69.

rów pojawia się w historii, wzrasta, osiąga swój rozkwit, a następnie zmierzch lub upadek, a na koniec może zniknąć z obszaru geograficznego jako odrębna zbiorowość ludzka<sup>1562</sup>. Fernand Braudel oraz Feliks Koneczny nie do końca zgadzają się z takim jednostronnym ujęciem funkcjonowania cywilizacji<sup>1563</sup>. Dla przykładu w cywilizacji chińskiej nie da się takiego procesu zauważyć. Jest ona faktycznie „długim trwaniem”, zgodnie z tym jak podkreślał to Braudel. Błąd rozumowania sugerujący cykl życia zrzeszenia cywilizacyjnego może przydarzyć się historiozofom europejskim, jeśli będą patrzeć na procesy funkcjonowania dużych zrzeszeń ludzkich przez pryzmat historii starożytnej obszaru Morza Śródziemnego – cywilizacji rzymskiej i greckiej. Wskazany tutaj z punktu widzenia teorii Konecznego błąd cyklu życia cywilizacji jako bezwzględna reguła funkcjonowania zrzeszenia, powielił współcześnie amerykański fizyk, Stephen Blaha, utrzymujący, że stworzył matematyczną teorię historii<sup>1564</sup>. Opierał się on na ustaleniach historiozoficznych Arnolda Toynbee, poczynionych w pracy *A Study of History*.

Jednakże w postulowanym przez angielskiego historiozofa cyklu życia każdej cywilizacji w okresie jej schyłku społeczność tego zrzeszenia tworzy uniwersalną religię, która staje się podstawą wzrostu nowego zrzeszenia cywilizacyjnego. Mimo że cykl życia cywilizacji nie jest według Konecznego uniwersalną zasadą (swoistym prawem dziejowym), to w tym ujęciu prezentowanym u Toynbee’go doceniona jest rola religii jako czynnika cywilizacjotwórczego w fazie schyłkowej jednego zrzeszenia, dającej początek kolejnemu zrzeszeniu. Toynbee i Koneczny w swoich koncepcjach historiozoficznych są zgodni w jednym aspekcie, dotyczącym cywilizacji zatrzymanych w rozwoju (Toynbee)<sup>1565</sup>, a według Konecznego chodzi o cywilizacje „defektywne” (ułomne). Według Toynbee’go zatrzymanie zrzeszenia w rozwoju powodują czynniki zewnętrzne, zaś ułomność cywilizacyjną według Konecznego powodują czynniki wewnętrzne – niepełny rozwój

<sup>1562</sup> A.J. Toynbee, *Stadium historii*, przetł. J. Marzęcki, Warszawa 2020. Jest to skrót wielotomowego dzieła *A Study of History*; O.A.G. Spengler, *Zmierzch Zachodu. Zarys morfologii historii uniwersalnej* (skrót dokonany przez Helmuta Wernera), tł. J. Marzęcki, Warszawa 2001.

<sup>1563</sup> F. Koneczny, *Prawa dziejowe*, Wydawnictwo ANTYK Marcin Dybowski, Komorów 2001, s. 212–220.

<sup>1564</sup> S. Blaha, *The Rhythms of History. A Universal Theory of Civilizations*, Pingree-Hill Publishing, New Hampshire 2002.

<sup>1565</sup> A.J. Toynbee, *Stadium historii...*, s. 10–50.

wszystkich kategorii pięciomianu bytu<sup>1566</sup>. Natomiast amerykański historyk Philip Bagby w swoich badaniach nad naturą zjawisk cywilizacyjnych podkreśla rolę cywilizacjotwórczą wielkich ośrodków miejskich<sup>1567</sup>. Stąd jego koncepcja nauki o wielkich zrzeszeniach ludzkich jakimi są cywilizacje, może być uzupełnieniem rozważań wszystkich pozostałych autorów, wzmiankowanych w niniejszym zarysie, zajmujących się podobną problematyką badawczą.

Przyjmując rozumienie pojęcia „cywilizacji” na gruncie humanistyki w nauce francuskiej, angielskiej, amerykańskiej oraz polskiej w wydaniu Feliksa Konecznego, a w nauce niemieckiej rozumianego jako „kultura”, możemy stwierdzić, że u autorów z wymienionych krajów, zajmujących się tą problematyką, istotę cywilizacji upatruje się w relacjach człowieka do człowieka. Relacje te w sposób istotny kształtują religie. Nie czynią tego w jednakowy sposób, stąd obserwowane w świecie zróżnicowanie cywilizacyjne, które przedstawia w pewien sposób zamieszczona powyżej mapka. Każda cywilizacja rozumiana jako ludzka zbiorowość społeczno-historyczna odznacza się właściwą sobie etyką odzwierciedlającą stan moralności w społeczeństwach wchodzących w skład danej cywilizacji. Etyka i wynikająca z niej moralność jako podstawa wszelkich ludzkich interakcji w największym stopniu jest kształtowana przez wyznawaną w danej zbiorowości religię<sup>1568</sup>.

## 2. Rola religii w koncepcji teoretycznej Konecznego

Feliks Koneczny stworzył nową oryginalną teorię naukową o cywilizacjach. Według niego w Europie istnieje wspólna cywilizacja, na której tle można wyróżnić różne kultury. Polski historyk twierdzi, że nie powstało jeszcze nigdy zrzeszenie cywilizacyjne, które byłoby areligijne. Istniały jedynie (i istnieją) społeczeństwa, w których duża część ludzi jest osobami areligijnymi, lecz na gruncie takiego społeczeństwa nie

<sup>1566</sup> F. Koneczny, *O wielości cywilizacji...*, s. 133–139. Pięciomian bytu – *quincunx*, zawiera w sobie pięć kategorii, do których odnosi się indywidualne i zbiorowe życie człowieka. Do tych kategorii należą prawda i dobro (kategoria duchowa), zdrowie i dobrobyt (kategoria materialna), piękno (kategoria duchowo-materialna).

<sup>1567</sup> P. Bagby, *Kultura i historia. Prolegomena do porównawczego badania cywilizacji*, P.I.W., przeł. J. Jedlicki, Warszawa 1975.

<sup>1568</sup> R. Polak, *Cywilizacja i Moralność w myśli Feliksa Konecznego*, Fundacja Servire Veritati Instytut Edukacji Narodowej, Lublin 2001.

powstanie nowa cywilizacja<sup>1569</sup>. Jest ona u Konecznego metodą życia zbiorowego, na które składa się *quincunx* człowieczeństwa, czyli „pięć kategorii bytu ludzkiego”. „Metoda życia zbiorowego, jeżeli ma być wszechstronną, obejmuje także religię, bo inaczej kategoria Prawdy byłaby defektowną. Życie areligijne nie może być życiem całkowitym [...]. Życie antyreligijne jest grubo defektowne i przeciwnie rozwojowi cywilizacji, bo urywa najwyższej kategorii życia połowę treści, co musi się odbić niefortunnie na drugiej kategorii duchowej, mianowicie na etyce, tudzież na kategorii wspólnej Ciała i Duszy, na kategorii Piękna, na sztukach pięknych. Skutkiem związku wielostronnego pomiędzy kategoriami Ciała i Duszy, okaleczenie kategorii duchowych pociąga za sobą także rozmaite anormalności i niedostatki w kategoriach materialnych: zdrowia i dobrobytu. Tak tedy cywilizacja, zaniedbująca religię, pocnie kuleć wszędzie”<sup>1570</sup>. Z przytoczonych słów jasno wynika, że Feliks Koneczny przypisuje czynnikowi religijnemu bardzo dużą rolę w kształtowaniu się procesów cywilizacyjnych. W przeciwieństwie jednak do Arnolda Toynbee, nie utożsamia ściśle cywilizacji z religią. Według niego dane wyznanie może objąć kilka cywilizacji i odwrotnie – w obrębie jednej cywilizacji można znaleźć wyznawców różnych religii. Religia może jednak tworzyć cywilizację, ale tylko wtedy, gdy ma wpływ na wszystkie kategorie pięciomianu bytu. Ma to miejsce w zbiorowości cywilizacyjnej żydowskiej i bramińskiej. Buddyzm ma natomiast wiele odmian i według Konecznego dostosowuje się do danej cywilizacji. Polski historyk twierdzi, że Islam z kolei do pewnego stopnia wytwarza zbiorowość cywilizacyjną, ale w Koranie jest zawartych o wiele mniej wskazówek moralnych niż w Talmudzie, więc możliwe są w ramach tej religii zupełnie odmienne metody życia zbiorowego (np. poligamia i monogamia). Muszą one więc mieć swoje źródło w zwyczajach świeckich, niezwiązanych z wyznawaną wiarą. Chrześcijaństwo natomiast rozprzestrzeniło się na różne cywilizacje, ustroje państwowe i struktury społeczne. Zezwoliło jednak na oddzielenie prawa od religii, dlatego nie można go utożsamiać z cywilizacją. Katolicyzm zaś Koneczny uważa za najbardziej uniwersalny odłam chrześcijaństwa, stojący wyżej nawet od samej cywilizacji jako posiadający w sobie „pierwiastki ponadcywilizacyjne”<sup>1571</sup>.

<sup>1569</sup> Por. szerzej: F. Koneczny, *Religie a cywilizacje*, Dom Wydawniczy „Ostoja”, Krzeszowice 2004.

<sup>1570</sup> Tamże, s. 5–6.

<sup>1571</sup> Tamże, s. 26.

Chrześcijaństwo, buddyzm i islam polski historyk uznaje więc za religie uniwersalne. Główna różnica między nimi polega jednak na tym, że buddyzm i islam, w przeciwieństwie do chrześcijaństwa zachodniego, dostosowują się do danej zbiorowości cywilizacyjnej, podczas gdy chrześcijaństwo (ale tylko zachodnie) zmienia niektóre metody życia zbiorowego – wprowadza dożywotnią monogamię (co prowadzi również do równouprawnienia kobiet) i zniesienie niewolnictwa. Katolicyzm w Europie zaadaptował do pewnego stopnia cywilizację klasyczną, ale zachował własną doktrynę i etykę. Cywilizacja łacińska, najbardziej doceniana przez polskiego historyka, usadowiona jest na trzech fundamentalnych filarach wziętych ze świata antycznego: filozofii greckiej (nauce), prawie rzymskim i religii chrześcijańskiej.

### 3. Próba oceny koncepcji teoretycznych nauki o cywilizacjach i cywilizacjotwórczej roli religii

Ogólna metodologia nauk rozwijana przez Karla Poppera wypracowała narzędzia umożliwiające falsyfikację teorii naukowych<sup>1572</sup>. Sprawdzają się one w ocenie teorii przyrodniczych oraz społecznych, lecz niekoniecznie znajdują właściwe sobie zastosowanie na gruncie filozoficznym. Jeśli naukę porównawczą o cywilizacjach zakwalifikujemy jako historiozofię, to – zgodnie z definicją zaczerpniętą z Encyklopedii PWN – mamy do czynienia z rodzajem nauki filozoficznej określanej synonimami „filozofia historii” lub „filozofia dziejów”. Filozofii natomiast, a szerzej – systemu filozoficznego – nie można z zewnątrz (narzędziami właściwymi dla nauk szczegółowych) udowodnić, potwierdzając prawdziwość danej filozofii czy całego systemu filozoficznego. Z zewnątrz zaś można jedynie ocenić poprawność jakiejś filozofii na podstawie kryteriów właściwych innemu systemowi filozoficznemu, ale bez możliwości udowodnienia prawdziwości tych kryteriów.

Dlatego ocenę poszczególnych teoretycznych koncepcji nauki o cywilizacjach i cywilizacjotwórczej na tym polu roli religii można przeprowadzić, odwołując się do opinii samych twórców (specjalistów) z tej konkretnej dziedziny. Jest to podejście, które wypada określić mianem „argument z autorytetu”. Polega ono na zestawieniu sądów wartościujących poszczególnych autorów odnośnie własnej dyscypliny

<sup>1572</sup> K.R. Popper, *Nędra historycyzmu*, Wydawnictwo Krag, Warszawa 1989, s. 41–42.

badan oraz dorobku innych twórców eksploatujących ten sam obszar zagadnień i komunikujących swoje ustalenia innym w specjalistycznym piśmiennictwie. Podejście tego typu posiada wadę polegającą na tym, że trudno jest ustalić jednoznaczne kryterium, na podstawie którego przyjmujemy, iż ten czy inny twórca w obrębie uprawianej przez siebie dyscypliny jest największym autorytetem.

W najgorszym wypadku przy wskazanym wyżej podejściu możemy jedynie otrzymać cały szereg równorzędnych, a nawet wykluczających się wzajemnie opinii, na podstawie których trudno będzie ustalić, które koncepcje teoretyczne posiadają większy, a które mniejszy walor poznawczy w odniesieniu do opisu rzeczywistości społeczno-historycznej jaką są poszczególne cywilizacje spotykane na „planecie Ziemia”. W pracy francuskiego autora znajdujemy m. in. taką opinię: „Historycy słusznie obawiają się zbyt śmiałych «podróżników», takich jak Oswald Spengler i Toynbee. Historia mająca aspiracje do wielkiej syntezy nie może abstrahować od konkretnej rzeczywistości, od liczb, map, dokładnej chronologii, nie może być niesprawdzalna”<sup>1573</sup>. Przytoczona opinia wskazuje pośrednio na charakter koncepcji teoretycznych nauki o cywilizacjach przywołanych dwóch autorów. Umiejscawia je w obszarze, który został wyżej nazwany historiozofią – filozofią dziejów, czyli w obszarze wysoce niesprawdzalnym jeśli chodzi o kryterium prawdy w filozofii realistycznej<sup>1574</sup>. Francuski autor podkreśla bowiem, że wielkie historyczne syntezy są obarczone wadą, którą jest „niebezpieczeństwo popadnięcia w łatwe uogólnienia filozofii historii, historii wymyślonej, a nie historii prawdziwej, dowiedzionej”<sup>1575</sup>.

Jednakże z koncepcją teoretyczną nauki o cywilizacjach Feliksa Konecznego sprawa wygląda całkiem inaczej. Leszek Gawor w pracy *O wielości cywilizacji, filozofia społeczna Feliksa Konecznego* potwierdził, że „nauka o cywilizacji (F. Konecznego – przyp. M.M.-Sz.) jest opisowo-wyjaśniającą teorią społecznego świata”<sup>1576</sup>. Skoro jest to opisowa nauka i teoria o charakterze społecznym, to kryterium falsyfikacji Karla Poppera jak najbardziej powinno znaleźć w tej teorii zasto-

<sup>1573</sup> F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji...*, s. 69.

<sup>1574</sup> W filozofii realistycznej prawdę zawartą w przedmiocie poznania „rozpoznajemy”, zaś – dla kontrprzykładu – w filozofii idealistycznej prawdę „ustalamy” zajmując się wytworami ludzkiej myśli.

<sup>1575</sup> F. Braudel, *Gramatyka cywilizacji...*, s. 69.

<sup>1576</sup> L. Gawor, *O wielości cywilizacji, filozofia społeczna Feliksa Konecznego*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002, s. 173.

sowanie. Metodologiczny postulat falsyfikacji teorii, zaczerpnięty od Poppera, polega na podawaniu negatywnej formy jakiegoś twierdzenia – formuły wykluczającej – która mówi, że dane zjawisko (lub proces) nie mogą się zdarzyć (nie mogą zajść). Jeśli jednak nastąpi znalezienie czegoś zupełnie przeciwnego do zjawisk wykluczonych z teorii lub do procesów niemożliwych z punktu widzenia danej teorii – to potwierdza się w ten sposób fałszywość teorii (w najlepszym zaś wypadku wskazuje się jej zawężenie i ściślej zakreśla pole dopuszczalnych zastosowań).

Koneczny definiuje cywilizację funkcjonalnie jako metodę ustroju życia zbiorowego<sup>1577</sup>. Polski uczony twierdzi wprost: „Cywilizacja jakaś istnieje wszędzie, gdziekolwiek istnieje życie zbiorowe”<sup>1578</sup>. Zatem najogólniejsze twierdzenie negatywne w odniesieniu do teorii cywilizacyjnej polskiego historyka powinno brzmieć: „niemożliwe, żeby dana społeczność posiadała cywilizację” lub „może istnieć społeczność nieposiadająca jakiegokolwiek cywilizacji”. Obydwa twierdzenia wykluczające (negatywne twierdzenie) do głównego twierdzenia teorii polskiego historyka, że każda społeczność posiada jakąś cywilizację, tzn. jakąś metodę swojego życia zbiorowego (społeczność funkcjonuje według jakiejś metody organizującej wspólne życie, choćby w najmniejszej zbiorowości typu mała wioska indiańska ukryta w dżungli amazońskiej), jest trudne (niemożliwe) do sfalsyfikowania. Zatem, jeśli chodzi o koncepcje teoretyczne w obszarze nauki o cywilizacjach i wpływie religii na kształtowanie się cywilizacji, dorobek naukowy polskiego uczonego i historyka jest najlepszym odzwierciedleniem rzeczywistości społeczno-historycznej.

#### 4. Jakie wnioski mogą wynikać z powyższych analiz dla twórców Wielkiego Resetu?

Skoro przyjmiemy za Konecznym, Toynbee’em i innymi badaczami, że czynnik religijny odgrywa bardzo dużą rolę w procesach cywilizacyjnych, to można także przyjąć, że zwolennicy Wielkiego Resetu, jeśli uznamy, że ich celem jest zniszczenie naszej cywilizacji, muszą walczyć z religią, zwłaszcza chrześcijańską, która jest jednym z trzech fundamentów cywilizacji łacińskiej.

<sup>1577</sup> F. Koneczny F., *O wielości cywilizacji...*, s. 154.

<sup>1578</sup> Tamże, s. 155.

Wpływ na rzeczywistość kapitalistyczną i gospodarczą świata miały wskazania moralne tzw. katolickiej nauki społecznej, mającej swój początek za papieża Leona XIII<sup>1579</sup>. Odejście od takiej koncepcji i zwrócenie się w kierunku teorii laickich myślicieli na temat gospodarki nie jest zgodne z duchem naszej cywilizacji. Przykładem takiego postępowania może być powołanie Rady ds. Kapitalizmu Inkluzywnego z Watykanem (Rady na rzecz Inkluzywnego Kapitalizmu)<sup>1580</sup>. Została ona utworzona „w Watykanie przez Kościół katolicki oraz ponad stu największych światowych inwestorów i firm. Jedną z założycielek jest Lynn Forester de Rothschild”<sup>1581</sup>. Zastanawiać może także fakt, że treścią encykliki *Laudato si'*<sup>1582</sup> jest głównie ochrona środowiska przyrodniczego, a nie sprawy doktrynalne i życie chrześcijańskie. Sprawa duchowości uczestników Światowego Forum Ekonomicznego również jest sprawą kontrowersyjną. W 2024 roku na 54. Światowe Forum Ekonomiczne w Davos zaproszono szamanę, która „pobłogosławiła” uczestników i odprawiła szamański rytuał oraz poprosiła, aby wszyscy unieśli ręce, aby „Matka Ziemia ich wysłuchała”<sup>1583</sup>. Te przykłady mogą wskazywać na odwracanie się Zachodu od chrześcijańskich korzeni.

Według Pawła Lisickiego jesteśmy świadkami końca epoki „chrześcijaństwa jako siły kształtującej kulturę i cywilizację”<sup>1584</sup>. Islam oraz ruchy LGBT walczą między sobą o zajęcie miejsca najbardziej popularnej religii na świecie. Obie te siły rywalizują o panowanie nad światem, chcą wprowadzić zmiany w obyczajowości, edukacji i prawie. Lisicki twierdzi, że ich celem jest „albo kalifat europejski, albo homoland”. Ruchy LGBT pod płaszczem „tolerancji” dążą do tego, aby powszech-

<sup>1579</sup> Por. Encyklikę papieża Leona XIII *Rerum novarum* ogłoszoną 15 maja 1891 roku.

<sup>1580</sup> Oficjalna strona Rady na rzecz Inkluzywnego Kapitalizmu: <https://www.inclusive-capitalism.com/>.

<sup>1581</sup> *Papież Franciszek i Rothschildowie będą walczyć o "inkluzywny kapitalizm"*, <https://medianarodowe.com/2020/12/14/papiez-franciszek-i-rothschildowie-beda-walczyz-o-inkluzywny-kapitalizm/>.

<sup>1582</sup> Encyklika *Laudato si'* nazwana przez media „zieloną encykliką”.

<sup>1583</sup> *Religijni klimatycyści w Davos. Uczestników „pobłogosławiła” amazońska szaman, a ila-amazońska-szaman, 225474.html*; Rytuał szamański na Światowym Forum Ekonomicznym. Książd: Jaki duch rządzi w Davos?, <https://deon.pl/wiara/rytual-szamański-na-swiatowym-forum-ekonomicznym-ksiadz-jaki-duch-rzadzi-w-davos.2719775>.

<sup>1584</sup> Skróć wywiad z Pawłem Lisickim, <https://dorzeczy.pl/kraj/97018/lisicki-islam-i-ruchy-lgbt-daza-do-uniwersalnego-podboju-swiata.html>.

nie akceptowane były związki homoseksualne, ich praktyki i obyczaje, a odrzucone zostały „prawo naturalne, naturalna rodzina i nieporównywalna wartość związku mężczyzny i kobiety”<sup>1585</sup>. Według redaktora naczelnego „Do Rzeczy” istnieją trzy przyczyny tego, że islam zyskał na znaczeniu: muzułmanie mają dużo dzieci (w przeciwieństwie do „postchrześcijan”), następuje masowy napływ imigrantów do Europy, islam staje się kuszącą opcją dla tych, którzy są zmęczeni i zniechęceni konsumpcjonizmem. Aktualnie możemy obserwować swego rodzaju porozumienie między islamem i ruchami LGBT. Entuzjaści „homolandy” traktują islam jako narzędzie do zniszczenia tego, co pozostało po cywilizacji łacińskiej, oczywiście tylko do czasu, gdy ostatecznie zostaną wyrugowane z Europy chrześcijańskie korzenie. Muzułmanie natomiast, kuszeni świadczeniami socjalnymi i zachęceni przez liberałów i polityków lewicy, zalewają nasz kontynent, mimo że nie zgadzają się z normami i prawem społeczeństw, do których przybywają. Paweł Lisicki twierdzi, że ostateczna wygrana należy do islamu, ponieważ, w przeciwieństwie do ruchu LGBT, może się on znacznie rozprzestrzenić dzięki sporo większej ilości dzieci rodzących się w rodzinach muzułmańskich. Natomiast „homoland” z oczywistych względów ulegnie naturalnej degradacji. Według polskiego dziennikarza chrześcijaństwo nie ma szans na wygraną, jeśli nie potrafi lub nie może konkurować ze współczesnymi ideologiami o wpływ na naszą cywilizację.

W wywiadzie dla Radia WNET Paweł Lisicki mówi m.in. o relacji ruchów LGBT z Kościołem katolickim<sup>1586</sup>. Ma on nadzieję, że w Polsce ruchy radykalno-lewicowe nie zyskają aż takiego posłuchu jak na Zachodzie, ponieważ duża część polskiego społeczeństwa ma za sobą doświadczenia związane z totalitaryzmem, a polski Kościół, mimo swoich ułomności, nie dostosował się do „nowomowy politycznej”. Według Lisickiego za pontyfikatu papieża Franciszka nastąpił niestety odwrót od tej tendencji. Zdaniem publicysty „Kościół Franciszka kompletnie odpuszcza w kwestii LGBT. Nie głosi jeszcze ideologii gender, ale ją co najmniej toleruje. W przypadku niektórych gestów wspiera”.

Według Pawła Lisickiego mamy również do czynienia ze zmianą rozumienia roli urzędu papieskiego<sup>1587</sup>. Zgodnie z definicją Soboru

<sup>1585</sup> Tamże.

<sup>1586</sup> Lisicki: *Kościół papieża Franciszka odpuszcza z LGBT. Nie głosi ideologii gender, ale ją toleruje*, <https://www.youtube.com/watch?v=AU1va8ASUno>.

<sup>1587</sup> *Epoka antychrysta czy epoka Maryi?* – Paweł Lisicki Konferencja Fatimska 2019, <https://www.youtube.com/watch?v=NGBfIEWsSXw>.

Watykańskiego I papież miał bronić depozytu wiary, tradycji, miał ją interpretować i pilnować jej autentyczności. Obecnie, według polskiego pisarza, Papież ze strażnika prawd wiary przekształca się w urząd, który ma kreować nowe zachowania i wartości oraz przekonania. Nie ma być tym, który ma chronić przed nowością, tylko tym, który nowości wymyśla i wprowadza. Papież zaczyna przypominać guru religijnego, a nie strażnika przekazanego mu depozytu, który powinien strzec wiernych przed zniekształceniem wiary. Paweł Lisicki wspomina, że wypowiedzi Papieża Franciszka są często zaskakujące lub kontrowersyjne i mogą wprowadzać chaos wśród wiernych. Watykan musi wydawać potem oświadczenia lub komunikaty wyjaśniające słowa Ojca Świętego. Zastanawiające mogą być też praktyki, w których Papież Franciszek uczestniczy, np. ceremonia w Ogrodach Watykańskich z udziałem figurek Pachamamy (bogini płodności, Matki Ziemi). Figurki te zostały także złożone w bocznej kaplicy kościoła Matki Bożej Szkaplerznej w pobliżu Watykanu<sup>1588</sup>. Wydarzenie to zostało skrytykowane m.in. przez grupę stu duchownych i świeckich katolików z USA, Niemiec, Anglii i innych krajów, którzy opublikowali oświadczenie pt. „Protest przeciwko świętokradczym aktom papieża Franciszka”<sup>1589</sup>. Beata Zajączkowska, dziennikarka akredytowana na Synodzie Biskupów dla Amazonii, tłumaczyła znaczenie ceremonii w Ogrodach Watykańskich, broniąc jej katolickiego wymiaru. Przyznała jednak, że Watykan popełnił błąd nie podając wyjaśnienia symboliki ceremonii, „co przyczyniło się do zrodzenia polemik i podnoszenia oskarżeń”<sup>1590</sup>.

Paweł Lisicki mówi również o tym, że następuje zachwianie tożsamości między katolicyzmem a innymi religiami i światem, ale także zachwianie „wewnętrznej tożsamości” własnej tradycji katolicyzmu. Za przykład podaje m.in., że na Synodzie Amazońskim podczas obrad synodalnych pojawiły się głosy o możliwości dopuszczenia kobiet do święceń kapłańskich, mimo że dwadzieścia pięć lat wcześniej Jan Paweł II ogłosił, że ta kwestia nie podlega dyskusji, ponieważ została rozstrzygnięta, a Kongregacja Nauki i Wiary

<sup>1588</sup> *Papież zabrat głos w sprawie figurek Pachamamy*, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2019-10/papiez-pachamama-synod-amazonia.html>.

<sup>1589</sup> *Krytyka papieża Franciszka za kult pogańskiej bogini Pachamama*, [https://www.rmfm24.pl/tylko-w-rmf24/isakowicz-zaleski/komentarze/news-krytyka-papieza-franciszka-za-kult-pogańskiej-bogini-pachama.nld,3332724#crp\\_state=1](https://www.rmfm24.pl/tylko-w-rmf24/isakowicz-zaleski/komentarze/news-krytyka-papieza-franciszka-za-kult-pogańskiej-bogini-pachama.nld,3332724#crp_state=1).

<sup>1590</sup> „Szamańskie praktyki” w Watykanie? Wyjaśniamy, czym była krytykowana ceremonia, <https://plaleteia.org/2019/10/08/szamańskie-praktyki-w-watykanie-wyjaśniamy-czym-była-krytykowana-ceremonia/>.

z kardynałem Josephem Ratzingerem na czele ogłosiła, że jest to element dogmatycznego związania katolików w wierze – teza niepodważalna. W ten sposób niekatolicka opinia staje się elementem zwykłej dyskusji na Synodzie.

Kolejnym niepokojącym faktem według Pawła Lisickiego jest to, że coś, co było wcześniej moralną podstawą wiary katolickiej, również może zostać podważone. Dziennikarz podaje, iż nastąpiło to, kiedy zmieniono w Katechizmie Kościoła Katolickiego zapis o karze śmierci, a także w 2016 roku po wydaniu przez Papieża Franciszka adhortacji o miłości w rodzinie – *Amoris Laetitia*. Lisicki twierdzi, że tylko niewielka przewaga ilości głosów sprawiła, że w dokumencie tym nie została zawarta teza o tym, iż związki homoseksualne zawierają w sobie pierwiastki dobra, czułości i bliskości. Stopniowo następuje więc odwrót od wcześniejszej nauki Kościoła, czyli uznania związków homoseksualnych za grzeszne. Kardynał Christoph Schönborn mówił w 2021 roku, że „nie jest zadowolony” z powodu orzeczenia Kongregacji Nauki Wiary, które mówi, że związków osób tej samej płci nie można uznać za małżeństwa, a Kościół nie może ich błogosławić<sup>1591</sup>. Deklaracja doktrynalna *Fiducia Supplicans* Dykasterii Nauki Wiary, która została zatwierdzona przez Papieża Franciszka 18 grudnia 2023 roku, głosi już jednak, że błogosławieństwa par „nieregularnych” (w tym homoseksualnych) w niektórych przypadkach będą możliwe<sup>1592</sup>. Ojciec Święty spotkał się także w Watykanie z siostrą Jeannine Gramick, współzałożycielką organizacji *New Ways Ministry*, która to organizacja została potępiona przez Jana Pawła II oraz Benedykta XVI. Amerykański episkopat orzekł w 2010 roku, że stowarzyszenie to nie reprezentuje Kościoła katolickiego. Zrzesza ono duchownych i świeckich, którzy popierają ideologię LGBT. Papież Franciszek prowadził z siostrą Jeannine Gramick korespondencję, w której dziękował jej m.in. za „50 lat posługi”<sup>1593</sup> i określał styl jej działania jako „styl Boga”, pełen „bliskości, współczucia i czułości”.

<sup>1591</sup> Kardynał Schönborn nie akceptuje stanowiska Watykanu. Zapowiada błogosławienie par LGBT, <https://pch24.pl/kard-schonborn-nie-akceptuje-stanowiska-watykanu-zapowiada-blogoslawienie-par-lgbt/>.

<sup>1592</sup> Deklaracja doktrynalna otwiera możliwość błogosławienia par „nieregularnych”, <https://www.vaticannews.va/pl/watykan/news/2023-12/deklaracja-doktrynalna-otwiera-mozliwosc-blogoslawienia-par-nie.html>.

<sup>1593</sup> Dysydencka zakonnica bez habitu: Poparcie Franciszka dla „posługi” LGBT to „nowa era” w Kościele, <https://pch24.pl/dysydencka-zakonnica-bez-habitu-poparcie-franciszka-dla-poslugi-lgbt-to-nowa-era-w-kosciele/>.

## Podsumowanie

Religia jest czynnikiem mającym kluczowe znaczenie dla kształtowania się i trwania cywilizacji. Polski historyk, Feliks Koneczny, najbardziej doceniał cywilizację łacińską, ustanowioną na trzech fundamentach: filozofii greckiej (nauce), prawie rzymskim i religii chrześcijańskiej. Dlatego, jeśli celem kreatorów Wielkiego Resetu miałyby być walka z naszą cywilizacją, musieliby oni dążyć do unicestwienia religii chrześcijańskiej. Przykłady podane w ostatniej części rozdziału mogą świadczyć o tym, że zwolennicy Wielkiego Resetu chcą zwalczać m.in. katolicyzm.

## SZTUCZNA INTELIGENCJA A WIELKI RESET

*Marek Czachorowski*

### Wstęp

Problematyka globalnego Wielkiego Resetu, wieszczonego na światowych aeropagach, łączy się z tematem sztucznej inteligencji (*Artificial Intelligence* – AI), która ma stanowić konieczny element przeobrażenia globalnej sytuacji cywilizacyjnej, element „czwartej rewolucji przemysłowej”, wieszczonej przez K. Schwaba. Jego zdaniem „technologia i cyfryzacja zrewolucjonizują wszystko”<sup>1594</sup>. Temat sztucznej inteligencji powraca cyklicznie po okresach braku entuzjazmu, a nawet rozmaitych zakazów (np. w UK), ale aktualnie (2024) jesteśmy na fali wznoszącej tego zainteresowania, przekładającego się wpierw na rosnące zyski Big Techu. Prawie wszyscy wypowiadają się na ten temat, wzbudza się ogromne nadzieje wpierw na wymierne korzyści testowania AI w kluczowych dziedzinach cywilizacji, medycynie, usługach prawnych i wymiarze sprawiedliwości. Wprawdzie niektórzy (nieraz sami entuzjaści AI) straszą sztuczną inteligencją, ale strach ten służy hiperentuzjazmowi wobec niej. Wyraża się też nadzieję na zaprzęgnięcie AI w transhumanistyczny projekt przemiany człowieka w istotę ponadludzką (*homo deus*) za przyczyną sprzymierzenia „sztucznej inteligencji” z biotechnologią, w wyniku czego ludzie mają stać się zdrowsi, piękniejsi, długowieczni (a nawet nieśmiertelni) i bardziej inteligentni. Czego się lękać, skoro dokładnie w tych celach chodzimy do lekarza, salonów piękności oraz do szkoły? Ale największym zagrożeniem dla człowieka musi być jego odczłowieczenie, strata nieporównywalna do kłopotów ekonomicznych, zdrowotnych i edukacyjnych. Czy takie zagrożenie ma miejsce ze strony aktualnie stosowanych metod posługiwania się AI?

<sup>1594</sup> Por. K. Schwab, *Czwarta rewolucja przemysłowa*, przeł. A.D. Kamińska, Studio Emka, Warszawa 2018.

## 1. Reset indywidualny jako zmiana tożsamości człowieka?

Począwszy od prac M. Castellesa, pioniera analiz „społeczeństwa sieci”<sup>1595</sup>, twierdzi się, że skutkiem przeobrażeń w zakresie technologii cyfrowych może być pozytywna zmiana (na skalę globalną) sytuacji moralnej ludzi, czyli „reset indywidualny”<sup>1596</sup>. Jego akceleratorem ma być pandemia COVID-19, pozostawiająca po sobie świat „nękany bezrobociem, nieznośnymi nierównościami”. Postuluje się polityczne pokierowanie tymi przemianami. W jaki sposób ma być ona prowadzona? Co jest postulowanym kryterium moralnej oceny ludzkich działań? Czy ma to być szacunek wobec każdego człowieka, jego niezbywalnej godności?<sup>1597</sup>. W jaki sposób narzędzia AI miałyby w tym pomóc? Zdaniem K. Schwaba trzeba skorzystać z doświadczenia krajów, które najlepiej poradziły sobie z pandemią, czyli krajów azjatyckich, gdzie „skuteczne śledzenie kontaktów okazało się kluczowe w skutecznej strategii przeciwko COVID-19”<sup>1598</sup>, ale ta droga stanowi zagrożenie dla prywatności, co jest „jednym z największych społecznych i indywidualnych wyzwań stawianych przez technologię (...) śledzenie kontaktów ma niezrównaną wydajność i *quasi* niezbędne miejsce w zbrojowni potrzebnej do zwalczania COVID-19,

<sup>1595</sup> M. Castells, *Społeczeństwo sieci*, przeł. M. Marody, K. Pawluś, J. Stawiński, S. Szymański, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007. Por. tenże, *Siła tożsamości*, przeł. S. Szymański, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008 (rozdział 4: *Koniec patriarchalizmu: ruchy społeczne, rodzina i seksualność w wieku informacji*). Por. A. Bard, J. Söderquist, *Netokracja. Nowa elita władzy i życie po kapitalizmie*, przeł. P. Cypriański, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006 (zwłaszcza rozdział 7: *Nowa biologia i netokratyczna etyka*).

<sup>1596</sup> Por. K. Schwab, T. Malleret, *COVID-19: The Great Reset*, Forum Publishing, Geneva 2020.

<sup>1597</sup> Historia ma uczyć, że jeśli klęski żywiołów „zblizają ludzi”, to pandemia „rozdziela ich”, bo generują „fenomenalnej ilości niepewności”, która często staje się źródłem niepokoju. Stąd też pandemia COVID-19 „pokazała nam wszystkim, że żyjemy w świecie, który jest połączony, a jednak w dużej mierze pozbawiony solidarności między narodami, a często nawet wewnątrz narodów”. Ale to negatywne doświadczenie ma mieć jednak swój walor pozytywny, bo uświadomia wszystkim, że „nie mamy innego wyboru jak tylko wezwać lepsze anioły naszej natury”. Tamże, rozdział 3.1.1.

<sup>1598</sup> Tamże, rozdział 1.6.2. Kopiowanie kontaktów, śledzenie kontaktów i nadzór („rozpoznanie kontaktów, śledzenie są zatem podstawowymi elementami naszej odpowiedzi na temat zdrowia publicznego”).

a jednocześnie może stać się narzędziem masowej inwigilacji”<sup>1599</sup>. Schwab nie widzi tu jednak poważniejszego problemu, bo jego zdaniem „dobrem wspólnym”, któremu należy podporządkować społeczne i polityczne działania jest „to, co przynosi korzyści całemu społeczeństwu”<sup>1600</sup>, a „wszystkie pojęcia filozofii moralnej” są „nieuchwytnie i dyskusyjne”. Nie pozostawia zatem miejsca dla personalistycznej koncepcji dobra wspólnego, czyli uznania go za niezbywalne i nadrzędne dobro każdej osoby ludzkiej, członka wspólnoty społecznej. Wtedy też ocena moralna działań społecznych nie może być kalkulacją ich korzystnych i niekorzystnych skutków, ale oceną działania w relacji do nieinstrumentalnego dobra osoby ludzkiej, wykluczającego poświęcenie jednej czy wielu osób dla korzyści całego społeczeństwa. Tego rozwiązania nie widzi Schwab redukując filozoficzno-moralny spór o kryterium moralnej oceny społecznych działań do sporu pomiędzy libertarianizmem („dla którego wolność jednostki liczy się najbardziej”) oraz utylitaryzmem. Koniec końców opowiada się za tym ostatnim rozwiązaniem przywołując utylitarystyczną etykę „jakości życia” Petera Singera (nazwanego „wybitnym głosem”, chociaż znanego powszechnie ze swoich antyludzkich poglądów moralnych). Stąd też, „gdy możliwości testowania i śledzenia kontaktów są powszechnie dostępne, wiele indywidualnych i zbiorowych decyzji będzie z konieczności obejmowało złożone analizy kosztów i korzyści, a czasami nawet okrutny rachunek utylitarny. Każda decyzja polityczna stanie się niezwykle delikatnym kompromisem między ocaleniem jak największej liczby istnień ludzkich i umożliwieniem jak najpełniejszego funkcjonowania gospodarki”<sup>1601</sup>. Jest to zatem redukcja stanowisk etycznych w tej sprawie, bo nie pozostawia się miejsca na personalistyczną zasadę nieinstrumentalnego traktowania osoby ludzkiej.

Zdaniem Schwaba pandemia koronawirusa odsłoniła wpierw wagę priorytetowego dla świata problemu zaburzeń psychicznych, zwłaszcza depresji, mających negatywne znaczenie także ekonomiczne, między innymi z powodu częstej niezdolności do pracy. Przywołuje się zaskakujące statystyki, iż 1/3 społeczeństw, a w USA aż 1/2 mieszkańców dotknięta zostanie zaburzeniami psychicznymi. Co zamierzają w tej sprawie globaliści z Davos? Czy mają już jakąś receptę?

<sup>1599</sup> Tamże, rozdział 1.6.0.

<sup>1600</sup> Tamże, rozdział 3.1.2.

<sup>1601</sup> Tamże, rozdział 3.2.1.

Zauważyć jednak należy, że te statystyki (tworzone także przez WHO) są podważane przez badaczy (w tym psychiatrów)<sup>1602</sup>, uważających je za przejaw medykalizacji i psychiatryzacji egzystencjalno-moralnych problemów człowieka<sup>1603</sup>. Smutek z powodu własnej moralnej winy nie jest chorobą, ale właściwą odpowiedzią na własne moralne zło, bo służy jego identyfikacji i moralnej przemianie. Po Holocauście, w epoce triumfu cywilizacji śmierci (Jan Paweł II), rozpowszechnionego legalnego zabijania dzieci przed narodzeniem oraz upośledzonych noworodków, całkiem zrozumiały jest panujący współcześnie stan emocjonalny, który identyfikujemy jako smutek. Z tego też powodu niektórzy określili wiek XX „wiekiem melancholii”.

Ekonomiści także dostrzegają ten problem, oskarżając neoliberalny system ekonomiczny za szerzenie poczucia osamotnienia, specyficznego zjawiska naszych czasów, uznanych za stulecie samotnych<sup>1604</sup>. Specyfiką poczucia osamotnienia jest uczucie smutku. Dla zaradzenia temu zjawisku stworzono w Wielkiej Brytanii oraz w Japonii (zapowiada się w Niemczech) ministerstwa ds. samotności, a sektor prywatny otworzył płatne usługi kojenia tego smutku<sup>1605</sup>. Zapowiadając redukcję miejsc pracy z racji rozwoju techniki cyfrowej (oraz pocovidowej recesji), prognozuje się globalną eksplozję społecznego niezadowolenia i smutku, co wskazano podczas spotkania WEF w Davos<sup>1606</sup>. Uznając przedłużające się zasmucenie za chorobę depresji postuluje się zatem jej „leczenie” za pomocą środków psy-

<sup>1602</sup> Por. The President's Council on Bioethics, *Beyond Therapy: Biotechnology and the Pursuit of Happiness*, Washington, D.C., 2003; por. także: D. Healy, *The Antidepressant Era*, Harvard University Press (1999); por. tenże, *Pharmageddon*, University of California Press, 2012. Por. A. Horwitz, J. Wakefield, *The Loss of Sadness: How Psychiatry Transformed Normal Sorrow Into Depressive Disorder*, Oxford University Press, New York 2007. Por. R. T. Mulder, *An epidemic of depression or the medicalization of distress?*, „Perspectives in Biological Medicine”, 51(2), 238–250.

<sup>1603</sup> Por. B. de Barbaro, *Medykalizacja i psychiatryzacja życia codziennego*, w: *Konteksty psychiatrii*, red. B. de Barbaro, Wydawnictwo UJ, Kraków 2014.

<sup>1604</sup> Por. N. Hertz, *Stulecie samotnych*, Warszawa 2020 (autorka jest znanym ekonomistą, a w Polsce promuje jej książkę Prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego); por. także: W. Patrick, J.T. Cacioppo, *Loneliness: Human Nature and the Need for Social Connection*, W.W. Norton & Company, New York–London 2009. Z pewnością główną komponentą emocjonalną poczucia osamotnienia jest uczucie smutku.

<sup>1605</sup> Por. N. Hertz, *Stulecie samotnych...*

<sup>1606</sup> Por. [https://www.weforum.org/de/open-forum/event\\_sessions/screams-that-no-one-hears-tackling-depression](https://www.weforum.org/de/open-forum/event_sessions/screams-that-no-one-hears-tackling-depression); por. także: <https://www.weforum.org/focus/mental-health-at-work>.

chofarmakologicznych<sup>1607</sup>. Plany „leczenia” zasmuconych bezrobotnych<sup>1608</sup> wpisują się w odnotowywaną transgraniczną korupcję części świata medycyny przez Big Pharma<sup>1609</sup>, czerpiącej gigantyczne zyski ze sprzedaży tzw. leków antydepresyjnych. Wygląda więc na to, że tzw. Wielki Reset ma wesprzeć globalny monopol gigantycznych koncernów farmaceutycznych. Wielki Reset to zatem kolejny etap rozwoju cywilizacji konsumpcyjnej z jej rządami bezosobowego „rynku”<sup>1610</sup>, także w dziedzinie opieki zdrowotnej oraz dziedzinie moralności.

Postawić należy także pytanie, czy wskazany przez globalistów problem – ich zdaniem problem psychiatryczny – nie jest także następstwem przeniesieniem realnego życia do cyberprzestrzeni, poddanej logice społeczeństwa konsumpcyjnego? „Zamiast agory, gabinet luster”, ocenił media społecznościowe Zygmunt Bauman już na progu epoki smartfona. Świat narcyzów poznających nie realne życie i realną własną tożsamość, ale ich subiektywne odbicie musi mieć problemy wpiętych w realny świat, realnym drugim człowiekiem i realną własną osobą. Naczelną zasadą postępowania jest bowiem zasada realizmu, zasada domagająca się uzgadniania własnego działania z realną rzeczywistością, odczytywaną przez własny rozum (intelekt) za pośrednictwem zmysłów, w tym także

<sup>1607</sup> W USA w 1992 wypisano 14 mln recept na antydepresanty, a w 2002 już 157 mln (dziesięć procent Amerykanów jakoby choruje na depresję). Większość tych recept pochodzi od lekarzy pierwszego kontaktu. Podobną sytuację można zaobserwować w Kanadzie. W Wielkiej Brytanii w ciągu dziesięciu lat (2006–2016) aż dwukrotnie zwiększyła się liczba przyjmujących antydepresanty, bo w 2015 roku wystawiono 61 mln recept. Raport na ten temat: R. Spence, A. Roberts, C. Ariti, M. Bardsley, *Focus On: Antidepressant prescribing. Trends in the prescribing of antidepressants in primary care.*, w: *Quality Watch* [on-line]. Nuffield Trust/Health Foundation, 2014-05. Polska „dogania” w ekspresowym tempie europejską „czołówkę”. W 2001 roku apteki wydały ok. 10 milionów opakowań antydepresantów; w 2008 roku – 13 mln.; w 2013 r. już 19 mln.; w 2017 – 21,1 mln opakowań, co oznacza, że 1,76 mln Polaków używa antydepresantów. Jest to rynek rzędu 346,2 mln złotych rocznie.

<sup>1608</sup> Odnotowuje się także częste zjawisko manipulacji dziećmi (w 2016 roku zdiagnozowano ADHD u 6,1 miliona dzieci w USA) poprzez przepisywanie im silnych leków psychiatrycznych na ADHD (działających jak amfetamina). Por. „New York Times”, Febr 10, 2020, P. Klass, *The Marketing of Stimulants for Children With A.D.H.D.* [„Doctors must balance patients’ needs, parents’ concerns, pressure from pharmaceutical representatives and challenges from insurance companies”], <https://www.nytimes.com/2020/02/10/well/family/the-marketing-of-stimulants-for-children-with-adhd.html>. W USA leczy się na depresję – za pomocą antydepresantów – 11 mln dzieci poniżej 18 roku życia, w tym 3 mln poniżej 11 roku życia (za CBN News). Przed „epoką Prozacu” psychiatria nie diagnozowała „dużej depresji” (*major depression*) u dzieci.

<sup>1609</sup> Por. <https://psychologia.edu.pl/obserwatorium-psychologiczne/1386-fabrykowanie-chorob-wielka-farmacja-big-pharma-i-podzeganie-chorobowe.html>.

<sup>1610</sup> Por. Z. Bauman, *Konsumenci w społeczeństwie konsumentów*, Łódź 2007.

zmysłów wewnętrznych, na czele z zapomnianym dzisiaj „zmysłem oceny” (zwanym niekiedy „rozumem szczegółowym”). Etyczna zasada realizmu jest podstawowym przejawem kondycji bytowej człowieka jako istoty rozumnej. Zastąpienie realnej rzeczywistości tylko wirtualnym światem, współtworzonym przez tzw. sztuczną inteligencję, musi pogłębić problem z tożsamością współczesnego człowieka. Czy istnienie tych zagrożeń identyfikują tworzone regulacje prawne, w tym także tworzone kodeksy etyczne dotyczące AI?

## 2. Algorytmiczna grabież prywatności

Wśród regulacji prawnych są także kodeksy etyczne, chociaż różne są opinie na temat ich rangi prawnej. W systemie amerykańskiego prawa kodeksy etyczne są bezpośrednio wiążące. Ich analiza stanowi pierwszoplanowe źródło informacji na temat zagrożeń funkcjonowania określonej profesji, skoro są wyrazem jej samoświadomości. Tak też traktować należy kodeksy etyczne dotyczące AI (KEAI). Jest ich do tej pory kilkaset, tworzone są przez rozmaite podmioty.

Wspólnym mianownikiem KEAI jest identyfikacja poważnych zagrożeń ze strony nieodpowiedzialnego posługiwania się AI, ale diagnozy te różnią się<sup>1611</sup>. Panuje jednak zgoda, że temat etycznych aspektów

<sup>1611</sup> Skondensowany raport owych zagrożeń przygotował holenderski Instytut Rathenau w 2022 roku: *Five conclusions about AI and manipulation*, <https://www.rathenau.nl/en/digital-governance/five-conclusions-about-ai-and-manipulation>. Widać wyraźnie, że temat ten jest jeszcze dyskusyjny i podejmuje się go w szkicowy sposób, zapowiadając dalsze badania. Wyróżnia się między innymi indywidualne i społeczne zagrożenia (a nawet zagrożenia dla demokracji), zagrożenia dla wolności (autonomii) człowieka, zagrożenie ze strony przetwarzania informacji na temat obywateli w celach merkantylnych (reklamy produktów za pomocą *targeted advertising*). Wskazuje się na manipulację w mediach społecznościowych, także o charakterze politycznym, okłamywanie obywateli, że mają do czynienia z realnymi osobami, a nie robotami. Owo zagrożenie autonomii człowieka wymaga jednak pogłębienia, bo wskazania na związek realizacji wolności z uszanowaniem rozumności człowieka. Konieczne byłoby także wyjście od konkretnych dziedzin, w których stosuje się AI (medycyna, zarządzanie, ekonomia itd.). Diagnozuje się zagrożenie „cyfrowym kolonializmem”, bo narzucaniem całemu światu amerykańskich wartości za pomocą technik AI. Akcentuje się także, iż pojedynczy człowiek nie jest w stanie zabezpieczyć się przed tą manipulacją. Potrzeba tutaj ochrony rządów i regulacji prawnych. Wskazuje się, że przed manipulacją w mediach społecznościowych ma w zamierzeniu chronić między innymi europejski *Digital Service Act* (DSA) oraz *Digital Market Act* (DMA), ale podkreśla się różnice poglądów w sprawie tego, jakie powinny być regulacje przeciwko manipulacji ze strony AI. Mamy już (2024) europejski AI Act.

AI jest priorytetowy w debatach na temat AI<sup>1612</sup>, i mamy już ogromną literaturę naukową na ten temat. Dzisiaj prawie wszyscy uważają się za kompetentnych, zwłaszcza w etyce, chociaż jest to najstarsza z dyscyplin filozoficznych, obfitująca w subtelne rozróżnienia oraz szczególnie narażona na niebezpieczeństwo resentymentu, czyli wypaczenia granicy pomiędzy dobrem i złem moralnym z powodu własnych moralnych słabości i wad. Nasza epoka nie wyróżnia się jednak imponującym poziomem życia moralnego, dlatego łatwo w niej o wypaczenia rozumienia moralności oraz pojmowania etyki. Tworzenie KESI przez samouków w dziedzinie etyki zapowiada etyczną słabość tych kodeksów. Najlepszy od tej strony wydaje się być dokument ekspertów KE: *Wytyczne w zakresie etyki dotyczące godnej zaufania sztucznej inteligencji* (2019<sup>1613</sup>), który zawiera także słownik przedstawiający definicje niektórych terminów kluczowych dla rozumienia problematyki etycznej.

Wspólnym problemem wszystkich do tej pory stworzonych (i najważniejszych) KESI jest rozbieżność w pojmowaniu etyki<sup>1614</sup>, co oczywiście uniemożliwia wspólną diagnozę zagrożeń ze strony SI. Współcześnie mamy do czynienia nie z jednym, ale z co najmniej trzema typami etyki<sup>1615</sup>, włącznie z „etyką” rozumianą jako refleksja ukierunkowana na wykazanie niemożliwości uprawiania etyki jako nauki, która to rozbieżność związana jest z dokonanymi w dziejach nauki zmianami w koncepcji nauki i koncepcji filozofii, z czym etyka nierozłącznie jest związana. Stąd też postulowane i realizowane zainteresowanie w KESI etyczną AI ma zupełnie odmienny sens w zależności od przyjmowanej koncepcji etyki. Wskazuje się zazwyczaj na zróżnicowanie cywilizacyjne KESI, odróżniając wprawdzie kodeksy europejskie (UE<sup>1616</sup> i Rady

<sup>1612</sup> Widać ten temat także na światowym kongresie nt. AI w Londynie (*AI World Congress 2022 Oct 27–28, 2022 in London*, <https://aiconference.london/agenda/>).

<sup>1613</sup> [https://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2014\\_2019/plmrep/COMMITTEES/JURI/DV/2019/11-06/Ethics-guidelines-AI\\_PL.pdf](https://www.europarl.europa.eu/meetdocs/2014_2019/plmrep/COMMITTEES/JURI/DV/2019/11-06/Ethics-guidelines-AI_PL.pdf).

<sup>1614</sup> Por. K. Wojtyła, *Człowiek w polu odpowiedzialności*, Lublin–Rzym 1991.

<sup>1615</sup> Por. A. MacIntyre, *Three Rival Versions of Moral Enquiry. Encyclopedia, Genealogy, and Tradition*, University of Notre Dame, 1990.

<sup>1616</sup> Jak na razie mamy przede wszystkim kodeks Komisji Europejskiej (jej ekspertów AI HLEG): *Draft Ethics guidelines for trustworthy AI* (2019). Komisja Europejska już wymaga, aby wnioski o finansowanie projektów odnośnie do AI wykazywały zgodność projektu z właściwymi zasadami etycznymi, które wnioskodawcy mają próbować rozstrzygać za pomocą określonej metody (por. *H2020 Programme. Guidance. How to complete your ethics self-assessment*, [https://ec.europa.eu/research/participants/data/ref/h2020/grants\\_manual/hi/ethics/h2020\\_hi\\_ethics-self-assess\\_en.pdf](https://ec.europa.eu/research/participants/data/ref/h2020/grants_manual/hi/ethics/h2020_hi_ethics-self-assess_en.pdf)).

Europy<sup>1617</sup>), amerykańskie<sup>1618</sup>, chińskie<sup>1619</sup>, cywilizacji arabskiej oraz międzynarodowe (wpisane do międzynarodowych dyrektyw odnośnie do AI)<sup>1620</sup>. W każdej bowiem cywilizacji odmiennie pojmuje się moralność (pomimo podstawowej zbieżności obowiązujących norm moralnych z racji wspólnego wszystkim ludziom człowieczeństwa, mającego być chronionym przez normy moralne). Wspólną cechą KEAI jest też zróżnicowanie z racji odrębności podmiotów je tworzących. Mamy zatem politycznych decydentów – np. w UE to Komisja Europejska<sup>1621</sup>, w USA instytucje tworzone przez prezydencką administrację, a w Chinach – partię. KEAI tworzą także profesjonaliści zajmujący się SI i robotyką (głównym<sup>1622</sup> takim kodeksem jest międzynarodowy „Asilomar

<sup>1617</sup> <https://rm.coe.int/algorithms-and-human-rights-en-rev/16807956b5>.

<sup>1618</sup> Mamy w USA zarówno Department of Defense's Ethical Principles for Artificial Intelligence (2020), jak i Office of the Director of National Intelligence's Principles of Artificial Intelligence Ethics for the Intelligence Community, który stworzył: Artificial Intelligence Ethics Framework for the Intelligence Community (<https://www.intelligence.gov/principles-of-artificial-intelligence-ethics-for-the-intelligence-community> (July 23, 2020). Por. <https://trumpwhitehouse.archives.gov/ai/>. Specyfika politycznego i prawnego funkcjonowania USA pozwala uznać za amerykańskie także kodeksy stowarzyszenia USACM (Association for Computing Machinery US Public Policy Council): Statement on Algorithmic Transparency and Accountability, 2017 [[https://www.acm.org/binaries/content/assets/public-policy/2017\\_usacm\\_statement\\_algorithms.pdf](https://www.acm.org/binaries/content/assets/public-policy/2017_usacm_statement_algorithms.pdf)] i „ACM Code of Ethics and Professional Conduct”, 2018 [<https://www.acm.org/code-of-ethics>].

<sup>1619</sup> National Special Committee of New-generation Artificial Intelligence Governance (2021): *The “Code of Ethics for the Next Generation of Artificial Intelligence” was released*, [https://www.most.gov.cn/kjbgz/202109/t20210926\\_177063.html](https://www.most.gov.cn/kjbgz/202109/t20210926_177063.html).

<sup>1620</sup> Zasady OECD: *OECD AI Principles*, <https://oecd.ai/en/ai-principles>. Te zasady przyjęło G20, G20 Ministerial Statement on Trade and Digital Economy, <https://www.mofa.go.jp/files/000486596.pdf>. G7 przyjęło zasady Global Partnership on Artificial Intelligence (GPAI).

<sup>1621</sup> Wytyczne w Zakresie Etyki Dotyczące Godnej Zaufania Sztucznej Inteligencji. Grupa ekspertów wysokiego szczebla ds. sztucznej inteligencji, Komisja Europejska 2018, [https://www.europarl.europa.eu/meet-docs/2014\\_2019/plmrep/COMMITTEES/JURI/DV/2019/11-06/Ethics-guidelines-AI\\_PL.pdf](https://www.europarl.europa.eu/meet-docs/2014_2019/plmrep/COMMITTEES/JURI/DV/2019/11-06/Ethics-guidelines-AI_PL.pdf).

<sup>1622</sup> Do tej grupy można zaliczyć także wspólny dokument wielu badaczy (nazwali się AI4People, inicjatywa instytutu Atomium-AISMD; <https://www.eismd.eu/>) zajmujących się SI: L. Froridi (i inni), *AI4People – An Ethical Framework for a Good AI Society: Opportunities, Risks, Principles, and Recommendations*, „Minds and Machines” (2018) 28:689–707.

AI Principles”<sup>1623</sup>). Inne KESI tworzone są przez wielkie korporacje z obszaru technik informacyjnych (ICT), czyli wpraw Facebook (Meta) M. Zuckerberga<sup>1624</sup>, Google<sup>1625</sup>, Microsoft<sup>1626</sup>, IBM<sup>1627</sup>, Telefónica<sup>1628</sup>, SAP<sup>1629</sup>, BOSCH, CAPGEMINI<sup>1630</sup> (francuski) i inne (także z obszaru szczegółowych zastosowań SI, np. neuronauki<sup>1631</sup>). Zainteresowanie tym tematem można też zaobserwować u pozarządowych organizacji zajmujących się prawami człowieka, np. Amnesty International i Access Now (działającej na polu „Access Now defends and extends the digital rights of users at risk around the world”)<sup>1632</sup>.

W kontekście analizy Wielkiego Resetu priorytetowym pytaniem, które należy stawiać odnośnie do AI (jako narzędzia i istotnego elementu cywilizacji cyfrowej), jest pytanie o respektowanie prawa człowieka do prywatności, jednego ze szczególnych praw człowieka,

<sup>1623</sup> *Asilomar AI Principles* składa się z 23 zasad, a przyjęty został na międzynarodowej konferencji poświęconej etyce AI w Asilomar, zorganizowanej w 2017 roku przez Future of Life Institute (<https://ai-ethics.com/2017/08/11/future-of-life-institute-2017-asilomar-conference/>) (Kalifornia), i podpisany przez 1797 badaczy w dziedzinie AI i robotyki oraz 3923 inne osoby. (<https://futureoflife.org/2017/08/11/ai-principles/>). Główna zasada to zasada *beneficial AI*.

<sup>1624</sup> *Keep Building Better: The Meta Code of Conduct*, [https://s21.q4cdn.com/399680738/files/doc\\_downloads/governance\\_documents/2022/06/FB\\_CoC\\_EXTER-NAL\\_en\\_EN\\_Update\\_Final-6\\_2-FINAL-ua.pdf](https://s21.q4cdn.com/399680738/files/doc_downloads/governance_documents/2022/06/FB_CoC_EXTER-NAL_en_EN_Update_Final-6_2-FINAL-ua.pdf). Wcześniej: *Keep Building Better: The Facebook Code of Conduct*, [https://s21.q4cdn.com/399680738/files/doc\\_downloads/governance\\_documents/2021/06/FB-Code-of-Conduct.pdf](https://s21.q4cdn.com/399680738/files/doc_downloads/governance_documents/2021/06/FB-Code-of-Conduct.pdf).

<sup>1625</sup> *Artificial Intelligence at Google: Our Principles*, 2018, <https://ai.google/principles/> oraz *Perspectives on Issues in AI Governance*, 2019, <https://ai.google/static/documents/perspectives-on-issues-in-ai-governance.pdf>.

<sup>1626</sup> *The Future Computed. Artificial Intelligence and its role in society*, <https://blogs.microsoft.com/blog/2018/01/17/future-computed-artificial-intelligence-role-society/>.

<sup>1627</sup> Zwłaszcza: *Everyday Ethics for Artificial Intelligence*, IBM 2018, <https://www.ibm.com/watson/assets/duo/pdf/everydayethics.pdf>.

<sup>1628</sup> *AI principles of Telefónica*, 2018, <https://www.telefonica.com/en/sustainability-innovation/how-we-work/business-principles/>.

<sup>1629</sup> *SAP's Guiding Principles for Artificial Intelligence*, SAP 2018, <https://news.sap.com/2018/09/sap-guiding-principles-for-artificial-intelligence/>.

<sup>1630</sup> *CAPGEMINI, Our Code of Ethics for AI* (2021), [https://www.capgemini.com/wp-content/uploads/2021/03/Capgemini\\_Code\\_of\\_Ethics\\_for\\_AI\\_2021\\_EN.pdf](https://www.capgemini.com/wp-content/uploads/2021/03/Capgemini_Code_of_Ethics_for_AI_2021_EN.pdf).

<sup>1631</sup> Np. w dziedzinie radiologii zasady etyczne Kanadyjskiego Stowarzyszenia Radiologów.

<sup>1632</sup> Amnesty International and Access Now, *The Toronto Declaration: Protecting the right to equality and non-discrimination in machine learning systems* (2018), [https://www.accessnow.org/cms/assets/uploads/2018/08/The-Toronto-Declaration\\_ENG-08-2018.pdf](https://www.accessnow.org/cms/assets/uploads/2018/08/The-Toronto-Declaration_ENG-08-2018.pdf).

w szczególnie sposób wyrażonego w amerykańskim systemie prawnym (od 1974 roku), bo to zagrożenie odnotowuje się jako najgroźniejsze. Inne zagrożenia ze strony niewartej zaufania AI pewnie łatwo mogą zostać przezwyciężone (np. problemy autonomicznych samochodów czy niefrasobliwości kadry medycznej w stosowaniu SI przy diagnozowaniu cukrzycy). Trzeba to zagrożenie jednak dopiero wydobyć zazwyczaj z gąszcza postulatów wysuwanych we wcześniej wspomnianych kodeksach. W dziedzinach, gdzie elementem istotnym AI jest gromadzenie i przetwarzanie prywatnych informacji o ludziach, trzeba się liczyć z faktem, że te dane mogą podlegać rozmaitej manipulacji, włącznie z tym, co nazywa się „cyfrową dyktaturą” czy też „zhakowaniem wszystkich”<sup>1633</sup>.

Europejskie KESI wyrażają panujący dzisiaj w Europie sposób myślenia o moralności (i sposobie uprawiania etyki jako nauki o moralności), który określa się jako autonomizm etyczny, którego przedstawicielami są I. Kant, J.P. Sartre, M. Foucault, Z. Bauman. Jego zwolennicy wyznaczanie granicy pomiędzy dobrem i złem moralnym przypisują samemu człowiekowi, bo jakoby nie jest nam dana i zadana wspólna wszystkim <ludzka natura>, którą zawsze i wszędzie należy uszanować. Nie ma więc jakichkolwiek treściowo określonych norm moralnych obowiązujących wszystkich ludzi, jednak z racji konieczności wspólnego życia należy przyjąć jakieś wspólne moralne normy postępowania, określane drogą prawa stanowionego przez panującą siłę polityczną. Stąd też ta widoczna w UE gorliwość legislacyjna, określająca maksymalnie ściśle wszystkie dziedziny ludzkiego życia. Odnotowuje się też zjawisko „jurydyzacji moralności”, czyli wpisywanie do prawa stanowionego „klausul generalnych”, będących zasadami etycznymi.

Z tego też powodu tworzone w UE projekty KEAI obciążone są legalizmem, bo opierają formułowane normy moralne na już stworzonym porządku prawnym (wpierw na tzw. prawach podstawowych wpisanych do Karty Praw Podstawowych – elemencie Traktatu z Lizbony). Z racji tych założeń personalistyczne zasady postępowania przywoływane w unijnych KESI jawią się jako rezultat społecznej umowy, możliwej do dalszych negocjacji i treściowego przeformułowywania. Stąd też naczelne wymaganie normatywne odnośnie do AI określa się hasłem „godna zaufania AI”, co wskazuje na obowiązek służenia człowiekowi. Konieczne jest jednak dookreślenie, co służy człowiekowi, a co służyć

<sup>1633</sup> Por. Y.N. Harari, *Homo deus...*

mu ze swojej istoty nie może, bo inaczej ta zasada ma sens prakseologiczny a nie etyczny. Kluczową rolę w tym odróżnieniu ma znajomość ludzkiej istoty, do której unijne KEAI jednak nie odwołują się. Brakuje w nich wprawdzie uwzględnienia tezy antropologicznej, iż człowiek jest istotą rozumną (*animal rationale*).

Jak widzimy, tworzenie KEAI jest jeszcze w stanie początkowym. Stworzone kodeksy są istotnie odmienne, bo zawodzą słabe fundamenty etyczne oraz antropologiczne. Jakże jednak zabezpieczyć się przed globalnym zagrożeniem człowieka, jeśli dobrze nie rozumiemy, kim jest człowiek? Wszyscy jednak zgadzają się, że najważniejsze zagrożenie dotyczy grabieży prywatności człowieka. Widzimy to także w amerykańskim quasi-kodeksie etycznym, *AI Bill of Rights*, który pod koniec 2022 roku przedstawiła administracja amerykańska, podkreślając jednak, aby nie traktować go jako obowiązujące prawo.

W systemie prawa amerykańskiego ważną rangę ma „prawo do prywatności”, sformułowane jako prawo federalne w 1974 roku. Na jego postawie postuluje się, aby amerykańskie społeczeństwo było wolne od śledzenia i kontrolowania. W *AI Bill of Rights* wskazuje się na to zagrożenie, ale stawia się tezę, że już zostało złamane prawo do prywatności obywateli USA, którzy nie mają dostępu do gromadzonych o nich informacji, ani wpływu na decyzje posłużenia się nimi. Taką diagnozę stawia raport Federal Trade Commission (2014): „Data Brokers. A Call for Transparency and Accountability”<sup>1634</sup>. Twierdzi się także, iż rządowe agencje<sup>1635</sup> używają technologii „obserwacyjnych”, które „bezpośrednio wpływają na życie osób”. Wskazuje się na negatywne, psychiczne i osobowościowe konsekwencje tych praktyk, a wśród nich między innymi: zaniżoną samoocenę, lęk, depresję i pogorszenie poziomu „analitycznego rozumowania”, problemy z odżywianiem. Wskazuje się na negatywne znaczenie portali społecznościowych, przywołując badania S. Zuboff<sup>1636</sup>. Wskazuje się również na liczne badania nad śle-

<sup>1634</sup> *Data Brokers. A Call for Transparency and Accountability*, Federal Trade Commission, May 2014, <https://www.ftc.gov/system/files/documents/reports/data-brokers-call-transparency-accountability-report-federal-trade-commission-may-2014/140527databrokerreport.pdf>.

<sup>1635</sup> *Social Media Surveillance by the U.S. Government*, <https://www.brennancenter.org/our-work/research-reports/social-media-surveillance-us-government>.

<sup>1636</sup> Oraz badania Rachel Levinson-Waldman, Harsha Panduranga i Faiza Patel pt. *Social Media Surveillance by the U.S. Government*, Brennan Center for Justice, Jan. 7, 2022, <https://www.brennancenter.org/our-work/research-reports/social-media-surveillance-us-government>.

dzeniem amerykańskich szkół oraz miejsc pracy<sup>1637</sup>. Wymienia się też rozmaite agencje rządowe śledzące media społecznościowe<sup>1638</sup>. Postuluje się zatem, aby te zautomatyzowane systemy działały na podstawie wyraźnej zgody podmiotów owych wrażliwych danych. Wyklucza się inwigilację i monitoring w szkołach, pracy i domach.

*Blueprint* wprowadzie koncentruje się na amerykańskiej, a nie globalnej scenie, ale reszta świata to widownia, kopiująca amerykańskie wzory w każdej dziedzinie, bo globalizacja to w pierw amerykanizacja. Zagrożenie demokracji amerykańskiej przez brak odpowiedniej kontroli nad AI to zatem zagrożenie całego świata.

Czy jednak *Blueprint* zauważa dostatecznie wnikliwie, iż „sztuczna inteligencja” jako produkt technologii cyfrowej stała się narzędziem antydemokratycznej aktywności nowego podmiotu władzy ekonomicznej, który zwykło się nazywać Big Tech'em? Wydaje się, że nie. Choć cytowana jest w tym dokumencie książka Shoshany Zuboff (*Kapitalizm inwigilacji*), to jednak główny problem tej książki nie zostaje podjęty. Zuboff twierdzi bowiem, iż amerykańska demokracja przestała sobie radzić z funkcjonującym tam oligarchicznym monopolem w Internecie. Jest to zaniedbanie kilku kolejnych administracji amerykańskich, poczynwszy od Baracka Obamy, jak zwraca uwagę dr Tim Wu, amerykański prawnik zajmujący się tą właśnie tematyką, profesor Columbia Law School, zaliczany przez *The National Law Journal* do 100 najbardziej wpływowych amerykańskich prawników, pracujący

<sup>1637</sup> N. Kshetri, *School surveillance of students via laptops may do more harm than good*, The Conversation. Jan. 21, 2022, <https://theconversation.com/school-surveillance-of-students-via-laptops-may-do-more-harm-than-good-170983>; M. Scherer, *Warning: Bossware May be Hazardous to Your Health*, Center for Democracy & Technology Report, <https://cdt.org/wp-content/uploads/2021/07/2021-07-29-Warning-Bossware-May-Be-Hazardous-To-Your-Health-Final.pdf>; Human Impact Partners and WWRC, *The Public Health Crisis Hidden in Amazon Warehouses*, HIP and WWRC report. Jan. 2021. <https://humanimpact.org/wp-content/uploads/2021/01/The-Public-Health-Crisis-Hidden-In-Amazon-Warehouses-HIP-WWRC-01-21.pdf>; D. Harwell, *Contract lawyers face a growing invasion of surveillance programs that monitor their work*, The Washington Post. Nov. 11, 2021, <https://www.washingtonpost.com/technology/2021/11/11/lawyer-facial-recognition-monitoring/>; V. Doellgast, S. O'Brady, *Making Call Center Jobs Better: The Relationship between Management Practices and Worker Stress*, A Report for the CWA, June 2020, <https://hdl.handle.net/1813/74307>.

<sup>1638</sup> Department of Homeland Security (DHS), Federal Bureau of Investigation (FBI), Department of State (State Department), Drug Enforcement Administration (DEA), Bureau of Alcohol, Tobacco, Firearms and Explosives (ATF), U.S. Postal Service (USPS), Internal Revenue Service (IRS), U.S. Marshals Service, and Social Security Administration (SSA).

także dla administracji prezydenta Baracka Obamy oraz Joe Bidena. Specjalizuje się w prawie antymonopolowym, a zwłaszcza w lukach prawa amerykańskiego odnośnie do aktywności „attention merchants” (handlarzy uwagą). Jego zdaniem siła polityczna i gospodarcza USA zbudowane są na prawnym rozbijaniu monopolu (*antitrust law*), ale dzisiaj to zadanie nie jest realizowane (jest niezrozumiane) w obliczu gigantycznego rozrostu zmonopolizowanej *attention industry* z rocznym dochodem 500 bilionów dolarów<sup>1639</sup>. Zdaniem Tima Wu brak odpowiednich zabezpieczeń prawnych przed tymi nowymi monopolami grozi rychłym powrotem XX-wiecznych tyranii, które miały za sobą wsparcie monopolu finansowych.

Temat gospodarki uwagi (*attention economy*) podejmowany jest także przez innych autorów, począwszy od lat 60. XX wieku. Dyskusja na ten temat odnotowana jest przez niektórych polskich specjalistów od ekonomii i teorii zarządzania, a raczej nie jest podejmowana przez prawników, co potwierdzałoby tezę Tima Wu, iż globalne zagrożenie ze strony „handlarzy uwagą” nie jest zauważane. Dyskusja na ten temat toczy się jednak w mediach, za przyczyną między innymi filmu *The Attention Economy*, przedstawiającego relację Jamesa Williamsa, byłego pracownika Google, dzisiaj pracującego na uniwersytecie w Oxfordzie. Zwraca on uwagę na celowe niszczenie zdolności koncentracji u użytkowników massmediów, co prowadzi także do zmian na skalę ogólnospołeczną, bo odbiera podmiotom wolność wyboru i kierowania własnym życiem. Niektórzy jednak kwestionują sensowność posługiwania się kategorią „gospodarka uwagi”<sup>1640</sup>.

Książka Tima Wu ostrzega uśpione społeczeństwa, że stawką tutaj jest wpięrowa podmiotowość jednostek, przekształcanych i manipulowanych przez handlarzy uwagą, pozbawionych pełnej możliwości

<sup>1639</sup> T. Davenport, J. Beck, *The Attention Economy: Understanding the New Currency of Business*, Boston: Harvard Business Review Press. M.H. Goldhaber, *The Attention Economy and the Net, Conference of digital information*, Cambridge 1997; R. Latham, *The economics of attention: style and substance in the age of information*, Chicago University of Chicago Press, Chicago–London 2007; M. Aluchna, M. Pindelski, R. Mrówka, T. Obtoń, *Zarządzanie uwagą we współczesnej gospodarce. Geneza i główne założenia koncepcji*, w: J. Skalik, *Zmiana warunkiem sukcesu. Dynamika zmian w organizacji – ewolucja czy rewolucja*, Wydawnictwo AE we Wrocławiu, Wrocław 2006; B. Mierzejewska, M. Aluchna, *Attention economy – koncepcja zarządzania uwagą*, cz. I. E-mentor (19) nr 2, s. 1–9.

<sup>1640</sup> Por. B. Mika, *Ekonomia uwagi – gospodarczy fundament społeczeństwa informacyjnego widziany oczami sceptyka*, „Przegląd Socjologiczny”, T. 65, [nr] 3 (2016), s. 111–129.

decyzji w sprawach ich własnego życia. Oddziaływanie tych handlarzy w Internecie prowadzi – zdaniem Wu – do przekształcenia człowieka w *homo distractus*<sup>1641</sup>, czyli w istotę roztargnioną, mającą deficyty w pierw poznaczce, zniewoloną logiką społeczeństwa konsumpcyjnego<sup>1642</sup>. Czyżby to byli owi „bogowie” zapowiadani w Davos?

### 3. Przemiana ludzi w bogów?

Zapowiedzi przemiany ludzi w bogów składa zwłaszcza Yuval Noah Harari, izraelski historyk, który uprawia historię przyszłości. Jego trzy książki rozeszły się po świecie w milionach egzemplarzy, w wielu językach, także w polskim. Harari zapowiada między innymi zniknięcie wszystkich dotychczasowych religii (zwłaszcza tych z Bliskiego Wschodu, a w pierw chrześcijaństwa) i zastąpienie ich nową religią z Doliny Krzemowej, którą nazwał dataizmem, który wyeliminować ma humanistyczne idee<sup>1643</sup>, bo jest wiarą w technologiczną przemianę człowieka w boga. Zdaniem Harariego już wkrótce będzie to udziałem części ludzkości (jakoś automatycznie) skutkiem gwałtownego rozwoju technologii informacyjnych, w tym tzw. sztucznej inteligencji<sup>1644</sup>. To gwałtowne przyspieszenie technologiczne ma prowadzić – zdaniem Harariego – do gigantycznego bezrobocia, bo nie da się szybko przekwalifikować milionów pracowników. Znajdą się oni zatem na margi-

<sup>1641</sup> Por. T. Wu, *The Attention Merchants: The Epic Struggle to Get Inside Out Heads*, Atlantic Books, London 2017, s. 6. Tim Wu definiuje *homo distractus* jako "a species of ever-shorter attention span known for compulsively checking his devices". Por. A. Dedyukhina, *Homo distractus: How we've lost our humanity and freedom to machines and how we can fight to get it back*, 2018 (A. Dedyukhina jest założycielką Consciously Digital, prowadzącą Consciously Digital Coach Training program, pierwszy w świecie, certyfikowany przez ICF (International Coach Federation) program walki z cyfrowym uzależnieniem, czyli *digital detox*).

<sup>1642</sup> Tim Wu, *The Attention Merchants...*, s. 353.

<sup>1643</sup> Por. Y.N. Harari, *Homo deus. Krótka historia jutra*, przet. M. Romanek, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2021, s. 465–466. Technohumanizm „staje przed niemożliwym do rozstrzygnięcia dylematem. Uważa, że ludzka wola to najważniejsza rzecz we wszechświecie, dlatego nakłania ludzkość do opracowania rozwiązań technicznych, które pozwolą kontrolować i przeprojektować wolę. (...) Dlatego śmielsza technoreligia stara się całkowicie przeciąć humanistyczną pepowinę”, a „najciekawsza z powstających religii to dataizm, który nie czci ani bogów, ani człowieka – on oddaje cześć danym”).

<sup>1644</sup> Tamże, s. 39 i nast.

nesie<sup>1645</sup>, i to w zupełnie innym stanie ducha niż na poprzednich etapach historii – będą się czuli niepotrzebni, nieważni, a nade wszystko zasmuceni. Już wiemy, że Big Pharma ma dla nich „pigułkę szczęścia” lub „happy weed”, bo w galopującym tempie wszędzie legalizowane jest ziółko (Polacy ostatnio kupili w aptekach aż tonę „leczniczej marihuany”). Nawet bezrobocie nie jest wtedy straszne...

Przemiana człowieka w „boga” nie będzie dotyczyła zatem wszystkich, tylko nielicznych, już od dawna nazywanych netokratami<sup>1646</sup>, którzy dzięki swojej przewadze ekonomicznej będą w stanie skorzystać z postępu technologicznego. Szczególnie ważne będzie, zdaniem Harariego<sup>1647</sup>, połączenie technologii informacyjnej z biomedycyną (właścicielem Big Tech`u inwestują w biotechnologię), w wyniku czego ma nastąpić postęp w leczeniu chorób oraz zabezpieczenie długowieczności (technokraci mają nawet nadzieję na osiągnięcie boskiej nieśmiertelności).

Olimpijscy bogowie napełniali Ziemię swoimi konfliktami, co będą czynić także nowi techno-bogowie. Harari ostrzega przed takimi konfliktami, przeradzającymi świat w globalną cyfrową dyktaturę<sup>1648</sup>. Jego zdaniem dla zabezpieczenia przed nią konieczna jest z jednej strony polityczna współpraca międzynarodowa, ale także – co jest najbardziej interesujące – rozproszenie zgromadzonych informacji o wszystkich, również informacji prywatnych, intymnych czy poufnych<sup>1649</sup>. „Rozproszenie informacji” o wszystkich oznacza, że obiecuje się nowym „bogom” także boską wszechwiedzę, wpierw o dobru i złu moralnym wszystkich innych ludzi. Oto nowe wcielenie nekającej człowieka od samego początku dziejów oferty „będziecie jako bogowie”! Techno-bogowie nie będą się lękać „hakowania” przez jakichś dyktatorów, bo wszyscy będą wiedzieć wszystko o wszystkich, niczym na Sądzie Ostatecznym. Czyż jednak nie jest moralnym obowiązkiem wstydzenie się własnego moralnego zła, niechlubienie się nim oraz trzymanie w ukryciu własnej prywatności?

<sup>1645</sup> Tamże, s. 439 i nast.

<sup>1646</sup> Por. A. Bard, J. Söderqvist, *Netokracja...*

<sup>1647</sup> Y.N. Harari, *Homo deus...*, s. 356 i nast.

<sup>1648</sup> Tamże, s. 438. Zdaniem także Schwaba „jedno z największych społecznych i indywidualnych wyzwań stawianych przez technologię [cyfrową] jest zagrożenie prywatności, bo „śledzenie kontaktów (...) może stać się narzędziem masowej inwigilacji”. K. Schwab, T. Malleret, *COVID-19...* (1.6).

<sup>1649</sup> Por. Y.N. Harari, *Homo deus...*

## Podsumowanie

*Homo Deus* to kolejna antyludzka ideologia, wpisana w logikę społeczeństwa konsumpcyjnego, zainteresowanego ciągłą pogonią za wciąż uciekającą przyjemnością, już teraz realizowana za pomocą „sztucznej inteligencji”, zaprzęgniętej dzisiaj nie dla uczynienia świata bardziej ludzkim, ale do grabieży ludzkiej prywatności, wpisanej w ludzką tożsamość. Jest to zarazem jeden z wielu wątków Wielkiego Resetu, nie tylko indywidualnego, ale również globalnego. Za sprawą sztucznej inteligencji zresetowany człowiek i zresetowana ludzkość mają szansę dostąpić boskiej wielkości. Wpierw jednak osiągną to nieliczni – umocowani do decydowania o dalszych zastosowaniach sztucznej inteligencji i losach świata.

## Rozdział 9

# PROBLEMY LUDNOŚCIOWE W PROCESACH WIELKIEGO RESETU

*Agata Ali*

## Wstęp

Zmieniające się stopniowo na przestrzeni dziejów problemy ludnościowe dziś gwałtownie się nasilają, także pod wpływem polityk globalnych ONZ, UE czy OECD, wpisanych w agendy Wielkiego Resetu. Wielki Reset stanowi – faktycznie od wielu dekad, a formalnie od 2020 roku – próbę przeorganizowania ludzkiego życia indywidualnego i zbiorowego w każdej sferze pod wpływem dostrzeganych lub wyimaginowanych zagrożeń dla przyszłości świata. Jednym z takich wciąż dezastrujących się zagrożeń jest przeludnienie, które zgodnie z ideologią maltuzjańską już w XIX wieku miało doprowadzić świat do katastrofy. Jeszcze bardziej dramatyczne przewidywania pojawiały się od końca lat sześćdziesiątych XX wieku pod presją metafory bomby demograficznej Ehrlicha. Chcąc przedstawić rzeczywiste i pozorne problemy ludnościowe zacząć należy od historii demograficznej świata.

## 1. Liczba ludności

Siedemdziesiąt tysięcy lat temu, w momencie „wyjścia z Afryki”, liczba osobników gatunku *homo sapiens* wynosiła około 10 tysięcy. Przez kolejne 60 tys. lat – do chwili rozpoczęcia rewolucji neolitycznej (10 000 p.n.e.) – ta liczba wzrosła 500 razy do około 5 milionów. Gdy w Galilei przyszedł na świat Jezus Chrystus, Ziemię zamieszkiwało 250 milionów ludzi. Do końca średniowiecza ta liczba uległa podwojeniu. Pierwszy miliard ludność Ziemi osiągnęła z początkiem XIX wieku (rok 1820), równoległe z rozpoczęciem się rewolucji przemysłowej. W roku 1930 żyło już 2 miliardy ludzi. W roku 2055 na

Ziemi ma mieszkać 10 miliardów osób<sup>1650</sup>, a więc milion razy więcej niż wtedy, gdy Afrykę opuszczały pierwsze grupy ludzi. Prognozy dotyczące liczby ludności świata nie odbiegają od stanów faktycznych. W chwili ukazania się pierwszego raportu Klubu Rzymskiego<sup>1651</sup> (rok 1972) Ziemię zamieszkiwało 3,7 miliarda osób. *Raport* oceniał, że do roku 2000 przybędą ponad dwa kolejne miliardy. Faktyczną liczbę mieszkańców Ziemi w roku 2000 ustalono na 6,1 miliarda. Faktyczny wzrost demograficzny planety do tej pory nie odbiega istotnie od krzywej prognozowanej przez Klub Rzymski. Wykładniczy rozwój ludności świata na razie się nie „spłaszczył”.

## 2. Zagrożenia demograficzne

W swej prognozie demograficznej autorzy *Granice wzrostu* nie pomylili się<sup>1652</sup>. Na rok 2022 przewidzieli około 8 miliardów – i tyle właśnie osób żyje od niedawna na Ziemi. Czy (to drugie, ważniejsze pytanie) sprawdzi się ich pesymistyczna prognoza dotycząca dalszego biegu zdarzeń? Częstkowe dane, jakimi dysponujemy, połowicznie wskazują, że uzasadnione są obawy o los cywilizacji. Od lat dziewięćdziesiątych XX wieku wzrasta<sup>1653</sup> liczba głodujących i niedożywionych (obecnie łącznie ok. 850 milionów osób<sup>1654</sup>). Sytuacja jednak się zmienia, gdyż

<sup>1650</sup> *Ludność świata*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ludno%C5%9B%C4%87\\_%C5%9Bwiata](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ludno%C5%9B%C4%87_%C5%9Bwiata).

<sup>1651</sup> D.H. Meadows, D.L. Meadows, J. Randers, W.W. III Behrens, *Granice wzrostu*, przeł. W. Rączkowska, S. Rączkowski, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1973.

<sup>1652</sup> Zarzuty kierowane pod adresem autorów *Granice wzrostu* nie dotyczą prognoz demograficznych. Skupiają się na niedoszacowaniu zasobów naturalnych Ziemi. Warto zauważyć, że pierwszy raport Klubu Rzymskiego nie docenił możliwości zastąpienia paliw kopalnych energią pozyskiwaną z ogniw fotowoltaicznych.

<sup>1653</sup> *UN Report: Global hunger numbers rose to as many as 828 million in 2021*, <https://www.who.int/news/item/06-07-2022-un-report--global-hunger-numbers-rose-to-as-many-as-828-million-in-2021>.

<sup>1654</sup> A. Martyanov zwraca uwagę na fakt, iż ta liczba obejmuje miliony mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Za Brookings Institution pisze, iż opracowany w roku 2020 raport „ukazał fakt, że Ameryka nie jest w stanie wyżywić pokażnej liczby swoich dzieci, a zatem pod względem bezpieczeństwa żywnościowego może być nazwana krajem trzeciego świata” (A. Martyanov, *Rozpad. Oznaki nadchodzącego upadku Ameryki i Zachodu*, Wydawnictwo Wektory, Wrocław 2022, s. 15). To zjawisko nasiliło się w czasie pandemii. Badanie matek z małymi dziećmi wykazało, że 40,9% matek z dziećmi w wieku do 12 lat zgłosiło brak bezpieczeństwa żywnościowego w gospodarstwie domowym od początku pandemii COVID-19.

wraz z realizacją wielkoresetowych scenariuszy rosną ceny surowców, w szczególności ropy naftowej. Zmiany trendu nie należy się szybko spodziewać. Utrzymanie przy życiu mieszkańców krajów biednych oraz utrzymanie obecnego dobrobytu ludności krajów bogatych wymaga intensywną eksploatację Ziemi, a ta jest często jak w UE celowo odłogowana. Równolegle rośnie poziom zanieczyszczenia lądów, mórz oraz atmosfery. Rządzący światem dbają głównie o własny interes polityczny (o utrzymanie władzy) oraz o dochody finansowe wspierających ich mocodawców. Krytycy twierdzą, że jest jeszcze gorzej – że pod pozorem ratowania planety rządzący próbują realizować ukryte cele polityczne<sup>1655</sup>.

Wzrost liczby ludności rozkłada się nierówno. To druga istotna okoliczność związana z problemami demograficznymi. Tereny, na których pojawia się najwięcej nowych mieszkańców świata (Afryka, Ameryka Środkowa, Azja Południowa), należą do najbiedniejszych obszarów ziemi. Po drugie, właśnie te obszary są najbardziej zagrożone zmianami klimatycznymi. Z uwagi na tę okoliczność w przyszłości należy oczekiwać zjawiska migracji klimatycznej.

### 3. Sytuacja demograficzna Unii Europejskiej

W roku 1900 liczba mieszkańców Europy (około 410 mln) stanowiła czwartą część liczby mieszkańców świata (około 1650 mln). Obecnie stanowi mniej niż jedną dziesiątą. Przy tym – a jest to nowe zjawisko – przestaje rosnąć. Niewielki przyrost zawdzięcza napływowi imigrantów. Szczególnie wyraźnie widać ten fakt w odniesieniu do Unii Europejskiej. Populacja UE zwiększyła się z 354,5 mln w roku 1960 do 446,8 mln w dniu 1 stycznia 2020 roku (wzrost o 92,3 mln osób). W ostatnich dziesięcioleciach tempo wzrostu ludności uległo stopniowemu spowolnieniu. Na przykład

Por. L. Bauer, *The Covid-19 crisis has already left to many children hungry in America*, <https://www.brookings.edu/blog/up-front/2020/05/06/the-covid-19-crisis-has-already-left-too-many-children-hungry-in-america/>.

<sup>1655</sup> Taki zarzut stawiają Zielonemu Ładowi Unii Europejskiej. Wedle krytyków Zielony Ład miałby zniszczyć w Europie rolnictwo indywidualne. Jego miejsce miałyby zająć wielkie koncerny rolnicze.

w latach 2000–2022 liczba ludności UE zwiększała się przeciętnie o ok. 0,7 mln osób rocznie w porównaniu ze średnim wzrostem o ok. 3 mln osób w latach sześćdziesiątych<sup>1656</sup>.

Do roku 2011 przyrost naturalny w krajach UE był dodatni, chociaż malejący. Od roku 2012 odnotowuje się więcej zgonów niż urodzeń. Całkowita zmiana po roku 2011 (7,5 mln więcej mieszkańców między styczniem 2012 r. a styczniem 2020 r.) jest spowodowana migracją netto. W latach 2020–2021 (dodatknie) saldo migracji nie rekompensowało już negatywnych zmian naturalnych. W konsekwencji całkowita liczba ludności UE zmalała<sup>1657</sup>.

Powód zaistniałej sytuacji jest prosty – mieszkanki Unii Europejskiej rodzą coraz mniej dzieci. We wszystkich krajach Unii współczynnik dzietności zmniejsza się. W 2020 roku współczynnik całkowity wynosił 1,50 żywych urodzeń na kobietę. Sytuacja Polski nie odbiega od średniej europejskiej. Niedawno prasa podała, że według głównego Urzędu Statystycznego współczynnik dzietności w Polsce w roku 2023 wyniósł 1,16<sup>1658</sup>.

W naszym kraju spadek rozrodczości powodowany jest m.in. presją na rynku pracy (wymaganie pełnej mobilności pracownika), mało atrakcyjnym zakresem świadczeń socjalnych, obawami o przyszłość, kłopotliwymi warunkami mieszkalno-bytowymi. Media popularyzują gospodarstwa jednoosobowe. Zanika kult rodziny<sup>1659</sup>. Powstała sytuacja zaburza ład społeczny. Zgodnie z danymi Eurostatu mediana wieku mieszkańców Unii sięga 45 lat (styczeń 2022: 44,4 roku)<sup>1660</sup>. Starzenie się społeczeństw pociąga za sobą kurczenie się zasobów siły roboczej oraz wzrost liczby osób nieaktywnych zawodowo, które wymagają opieki ze strony osób w wieku produkcyjnym.

<sup>1656</sup> *Population and population change statistics*, [https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Population\\_and\\_population\\_change\\_statistics#Population\\_change\\_at\\_national\\_level](https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Population_and_population_change_statistics#Population_change_at_national_level).

<sup>1657</sup> Tamże.

<sup>1658</sup> *Końca nie widać. Kolejny fatalny „rekord” demografii w Polsce*, <https://jedennews-dziennie.pl/article/253>.

<sup>1659</sup> K. Zamorska, M. Makuch, *Starzenie się społeczeństwa. Wymiar społeczny, gospodarczy i polityczny*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2008, s. 61.

<sup>1660</sup> *Population projections in the EU*, [https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Population\\_projections\\_in\\_the\\_EU](https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Population_projections_in_the_EU).

## 4. Migracje

Pierwszą wielką migracją było opuszczenie przez *homo sapiens* Afryki – małe grupy wędrowały pieszo. Migracje w starożytności odbywały się w podobny sposób, ale tym razem przemieszczały się całe ludy. W efekcie na teren Europy dotarły plemiona germańskie, a w ślad za nimi Słowianie. Te wydarzenia (IV wiek), określane przez historyków mianem „wędrowki ludów”, miały u swego podłoża zmiany klimatyczne (wieloletnia susza) na stepach Azji. W następstwie wędrowki ludów upadło państwo rzymskie. Drugą formą migracji były najazdy. W taki sposób Hyksosi podbili starożytny Egipt, a Ariowie zajęli Indie.

Czasy nowożytne przyniosły odwrócenie trendu. Europa, do tej pory „nachodzona” przez ludy azjatyckie, zaczęła kolonizować świat. Europejczycy – tym razem indywidualnie – osiedlali się w różnych częściach świata. Ich migracja napotykała na opór miejscowych społeczności, który przełamywały wojska europejskie. W ślad za nimi po świecie rozjechali się obywatele Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Francji i innych krajów europejskich.

W XX wieku trend odwrócił się ponownie. Już nie Europa kolonizuje świat, ale Afryka i Azja kolonizują Europę. Z kolei mieszkańcy Ameryki Środkowej przedostają się na teren Ameryki Północnej. Australia zмага się z napływem Chińczyków.

## 5. Migracje XXI wieku

Potencjalnym źródłem migracji we współczesnym świecie jest rosnąca liczba jego ludności (obecnie przekroczyła 8 miliardów). Dla przykładu, ludność Egiptu wzrosła z 53 mln w roku 1987 do 111 w roku 2022<sup>1661</sup>, a więc ponad dwukrotnie. Zajęło to zaledwie 35 lat. Problem, jaki się pojawia, jest oczywisty – jak wyżywić tak wielką rzeszę ludzi? Podstawowym rozwiązaniem jest import żywności. Tak właśnie się dzieje. Egipt co roku importuje olbrzymie ilości zboża – dopóki to możliwe. Konkurencyjną ewentualnością jest masowa emigracja mieszkańców tego kraju.

<sup>1661</sup> Rocznik Statystyki Międzynarodowej 2023, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-statystyki-miedzynarodowej-2023,10,11.html>.

Innym czynnikiem skłaniającym do zmiany miejsca zamieszkania jest wzrost średniej temperatury powierzchni Ziemi, określany mianem globalnego ocieplenia albo globalnego przegrzania. Przegrzanie dotyka przede wszystkim kraje rozwijające się. Te leżą w strefie równikowej lub zwrotnikowej. Tam z czasem po prostu nie da się żyć. Te migracje – klimatyczne – jeszcze się nie zaczęły. Jeśli się rozpoczną, na północ ruszą miliony ludzi. Czy dojdą do obranego celu, to osobna sprawa.

Przyrost demograficzny i kłopoty klimatyczne (np. wieloletnia susza w Syrii) skutkują skrajną biedą. Reakcją są protesty zbrojne. Efektem są i wojny domowe. Te stanowią trzeci impuls ruchów migracyjnych. Ludzie uciekają, aby ratować życie.

Migracje starożytne miały postać wędrówki ludów. Migracje XXI wieku odbywają się w nowych formach organizacyjnych – indywidualnych, ewentualnie grupowych. Przemieszczają się na własną rękę pojedyncze osoby (drogą morską, lotniczą, lądową) albo przypadkowo zebrane grupy. Te ostatnie otrzymują zawodowych przewodników, specjalistów w „przemycaniu” ludzi – za stosowną, wysoką opłatą. Można przypuszczać, że w przyszłości migracje z tzw. krajów trzeciego świata będą postępować i Europa oraz Ameryka Północna zostaną skolonizowane przez mieszkańców krajów ubogich. Obawiać się należy, że propagatorzy Wielkiego Resetu będą dążyć do wymieszania ludności.

Osobną formą migracji jest imigracja sponsorowana przez rządy państw zachodnich. Obejmuje ona „drenaż mózgów”, a więc napływ do Europy i USA osób wykształconych, pochodzących z krajów biedniejszych, oraz migracje „nachodźcze”, czyli niekontrolowane przemieszczanie się mieszkańców krajów trzeciego świata do państw bogatszych. Pierwsze z tych zjawisk nasiliło się w latach osiemdziesiątych, drugie rozpoczęło się niedawno. Tym sprawom poświęcam drugą część opracowania (punkty 5 oraz 6).

## 6. Mury graniczne

Reakcje na migracje nachodźcze są zróżnicowane. Większość krajów odnosi się do nich nieprzychylnie. Dotyczy to zarówno rządów, jak i obywateli (odmienną postawę przyjmują jedynie rządy – ale już nie narody – bogatych krajów Zachodu). Przejawem tego zjawiska są „mury graniczne” – mury i płoty stawiane na granicach poszczególnych

państw. Taki płot stoi na granicy Stanów Zjednoczonych i Meksyku. „Mur bezpieczeństwa” oddziela teren Izraela od palestyńskiego Zachodniego Brzegu. Mur wznoszą Węgry na granicy z Serbią, a Polska na granicy z Białorusią. Indie oddzielają się od Bangladeszu. Te i większość innych „murów” (w praktyce wysokich płotów) mają ograniczyć napływ obcokrajowców, nazywanych uchodźcami albo nielegalnymi imigrantami.

Mury graniczne nie są nowością. Starożytny Rzym zbudował (II wiek) 117-kilometrowy wał Hadriana, a Chiny cesarskie do XV w. postawiły sławny Wielki Mur Chiński. Mury graniczne liczą obecnie około 25 tys. km. Ich liczba przekracza pięćdziesiąt. W Europie zaczęły się pojawiać po roku 2014. Impulsem stał się gwałtowny napływ do Europy (rok 2015) imigrantów z krajów arabskich. Komisja Europejska podjęła mało skuteczne działania na rzecz bardziej szczelnej kontroli granic zewnętrznych.

Obecnie w krajach Unii Europejskiej mieszka 23,8 mln osób pochodzących spoza UE. Według danych Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej FRONTEX w roku 2015 i 2016 wykryto ponad 2,3 mln przypadków nielegalnego przekraczania granicy. W 2022 roku całkowita liczba niedozwolonych przekroczeń zewnętrznych granic UE wyniosła 330 000<sup>1662</sup>, natomiast w 2023 roku w okresie od stycznia do września nielegalnie przekroczyło granice 281 872 osoby<sup>1663</sup>. Nigdy w historii mury graniczne nie pojawiały się w takiej liczbie, w takiej długości i w takich formach technicznych jak obecnie.

## 7. Migracje sponsorowane

Od dawna rządy krajów Zachodu wspierały imigrację. Do początków obecnego stulecia czyniły to wybiórczo. „Ściągały” do siebie jedynie ludzi wykształconych. Ci wyjeżdżali z państw uboższych skuszeni perspektywą rozwoju osobistego i zachętą finansową. Ta forma „rabunku” (jak mówią niektórzy) trwa od kilkudziesięciu lat. Profity krajów boga-

<sup>1662</sup> *Azyl i migracja w UE: fakty i liczby*, <https://www.europarl.europa.eu/topics/pl/article/20170629STO78630/azyl-i-migracja-w-ue-fakty-i-liczby>.

<sup>1663</sup> *Statystyki dotyczące migracji do Europy*, [https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/promoting-our-european-way-life/statistics-migration-europe\\_pl#nielegalne-przekraczanie-granic](https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/promoting-our-european-way-life/statistics-migration-europe_pl#nielegalne-przekraczanie-granic).

tych z tej postaci migracji przewyższają koszt finansowy pomocy dla krajów uboższych.

Od kilkunastu lat państwa Zachodu rozszerzyły swą ofertę imigracyjną o robotników wykwalifikowanych, a ostatnio nawet o niewykwalifikowanych. Powodem oficjalnym jest „brak rąk do pracy” oraz „względy humanitarne”. Pierwsze z tych zjawisk ma u swego podłoża ujemny przyrost naturalny, drugie – głośno deklarowaną troskę o prawa człowieka.

Rządy krajów zachodnich finansowo wspierają imigrację. W planach obecnych władz Unii Europejskiej jest zrównanie statusu imigrantów (początkowo materialnego) ze statusem stałych mieszkańców swoich krajów. Taki obowiązek miałyby państwa przyjmujące napływających. „Pakt migracyjny” (zbiór 10 aktów prawa, w większości rozporządzeń), który większością głosów (Polska, Węgry i Słowacja głosowały przeciwko) został przyjęty przez Radę Unii Europejskiej, ustala m.in., że każdy członek Unii Europejskiej ma przyjąć rocznie co najmniej 30 tysięcy imigrantów w ramach mechanizmu relokacji, a państwa, które odmówią przyjęcia odpowiedniej liczby migrantów, będą płacić do kasy Unii 20 tysięcy euro za każdą osobę brakującą do tego limitu<sup>1664</sup>. Czy i kiedy imigranci otrzymają pełne prawa polityczne, w szczególności prawo głosowania, trudno dzisiaj stwierdzić.

Mieszkańcy Europy coraz częściej protestują przeciwko napływowi imigrantów. Miarą tego sprzeciwu jest rosnące poparcie dla partii określanych mianem „populistycznych”. Mimo oficjalnie deklarowanych wysiłków rządy krajów europejskich nie zahamowały napływu imigrantów. Nie wiadomo, na ile owa „bezradność” wynika z nieudolności, a na ile z wyrachowania. Nie wiadomo, na ile sławne zaproszenie wystosowane przez Angelę Merkel do obywateli krajów arabskich wynikało z jej chrześcijańskiego sumienia, a na ile z potrzeb niemieckiego przemysłu.

Być może są i inne przyczyny „serdeczności” krajów Zachodu, ale formalnie mało na ten temat wiadomo. Pozostają domysły i hipotezy. Na pewno z uwagi na propagandę pacyfizmu i miłości bliźniego, do których zachęca się obywateli Europy, w grę nie wchodzi środki tradycyjne: użycie broni do ochrony granic oraz pozostawienie w skrajnej biedzie tych, którzy się przedostali, a także deportacje.

<sup>1664</sup> Rada przyjmuje unijny pakt o migracji i azylu, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2024/05/14/the-council-adopts-the-eu-s-pact-on-migration-and-asylum/>.

## Podsumowanie

Wielki Reset może być operacją, która zasadniczo zmieni tak życie społeczne, jak i życie osobiste każdego z nas. To obecne – „tradycyjne” – ma zostać „zresetowane”. Miałyby zaniknąć (jak twierdzi Klaus Schwab) państwa narodowe, praca etatowa i wykonywanie wyuczonego zawodu, a tradycyjne „zarabianie” zostanie zastąpione „dochodem gwarantowanym” (z uwagi na fakt, iż większość ludzi straci pracę), osłabną więzi społeczne, osłabnie rodzina. Wielki Reset już się rozpoczął. W większości krajów Zachodu dbają o to partie rządzące. Wspiera je nowoczesna lewica, nie ta socjaldemokratyczna, ale skrajna. W jej skład wchodzi radykalni feminiści i radykalne feministki, proLGB-Towcy, propagatorzy nieskrępowanej aborcji, osoby żyjące z grantów fundowanych przez instytucje zachodnie. Wielokulturowym społeczeństwom, bez względu na to, jaką ideologią się kierują, zagraża rozpad i separatyzm. Zdaniem Victora Hansona<sup>1665</sup> rozpad państwa obywatelskiego jest składową procesy zapadania się cywilizacji zachodniej. Migracje byłyby częścią przemian, w wyniku których następuje zatarcie się tożsamości narodowej poprzez mieszanie się kultur, z racji czego poszczególne kultury tracą swą odrębność i jednorodność.

Podstawowym zadaniem globalistycznych reformatorów jest osłabienie, a z czasem likwidacja państw narodowych. W tej sprawie napotykać oni na opór narodów Europy i Stanów Zjednoczonych. Ten opór osłabnie, gdy osłabną narody. Narody osłabną, gdy zostaną wymieszane z innymi narodami. Migracja wymieszanie wspiera. Jedni do niej zachęcają, inni są jej przeciwni. Krytycy Unii Europejskiej wskazują w tym miejscu na niedawno uchwalony pakt migracyjny. Pakt migracyjny miałby rozproszyć imigrantów po całym obszarze Unii i zainstalować ich w każdym państwie. To nasili sprzeciw wobec obcokrajowców, a to z kolei wzmocni partie pronarodowe. Jednak imigranci pozostaną i z czasem (z racji ich wysokiej rozrodczości) staną się coraz liczniejsi. Dalsze skutki (wojny domowe (?!), „rządy silnej ręki” (?!)), trudno dzisiaj prognozować.

Tym niemniej agendy ONZ czy UE składające się na Wielki Reset nie pozostawiają złudzeń, że problemy ludnościowe na Zachodzie będą narastać. Przybiorą one dramatyczny charakter wraz z kontynuacją polityk otwartych drzwi, wielokulturowości, socjalnego wsparcia,

<sup>1665</sup> V.D. Hanson, *The Dying Citizen: How Progressive Elites, Tribalism and Globalization Are Destroying the Idea of America*, Basic Book, 2021.

podnoszenia kosztów energii, inkluzywnego wychowania, uprzywilejowania sztucznej inteligencji, obciążania biznesu społecznymi zobowiązaniami, podkreślenia znaczenia przestępstw homofobii, ograniczania wolności słowa z powodu mowy nienawiści, uprzywilejowywania mniejszości, legalizacji patologicznych wzorców, skrywania statystyk przestępczości, rezygnacji z egzekwowania prawa w zamkniętych enklawach, lekceważenia rzeczywistych źródeł terroryzmu, finansowania nieefektywnych programów socjalizacji czy dyskryminowania tradycyjnego dziedzictwa. Są to problemy w przeważającej mierze sztucznie powodowane i rozsadzające kulturową spójność w imię globalistycznych zamiarów. Zgodnie ze słowami Klausa Schwaba żadne państwo nie będzie w stanie sobie z nimi poradzić, a to uzasadnia wprowadzanie globalnego zarządzania – *global governance*.

# SZCZEGÓŁOWY WYKAZ ZAGADNIENÍ

|                                                              |           |
|--------------------------------------------------------------|-----------|
| DO ADRESATÓW .....                                           | 9         |
| <b>Część I. REKONSTRUKCJA SYSTEMOWA.....</b>                 | <b>11</b> |
| WSTĘP.....                                                   | 13        |
| Kontekst problemowy.....                                     | 13        |
| Zasadniczy przekaz.....                                      | 19        |
| Zawartość opracowania .....                                  | 23        |
| Wniosek końcowy .....                                        | 28        |
| Rozdział 1. HIPOTEZY GLOBALNE WIELKIEGO RESETU.....          | 31        |
| Istota hipotez globalnych.....                               | 31        |
| Hipoteza scenariusza Wielkiego Resetu .....                  | 38        |
| Hipoteza inżynierii Wielkiego Resetu .....                   | 42        |
| 1. Hipoteza oświeconej wizji.....                            | 47        |
| 1.1. Istota hipotezy oświeconej wizji .....                  | 47        |
| 1.2. Realizacja oświeconych wizji .....                      | 51        |
| 1.3. Iluminowani a profani .....                             | 53        |
| 1.4. Zadanie przewidywania przyszłości.....                  | 55        |
| 1.5. Roszczenia oświeconej wizji.....                        | 57        |
| 1.6. Oświecona interwencja światowego establishmentu .....   | 63        |
| 1.7. Wojenne znecierpliwienie światowego establishmentu..... | 66        |
| 1.8. Oświecenie technokratyczne.....                         | 67        |
| 1.9. Oświecenie ideokratyczne.....                           | 69        |
| 1.10. Oświecona wizja świata po Wielkim Resecie .....        | 71        |
| 1.11. Oświecona konwergencja globalna .....                  | 73        |
| 2. Hipoteza otwartej konspiracji.....                        | 75        |
| 2.1. Kontynuacja hipotez od oświecenia do konspiracji .....  | 75        |
| 2.2. Istota hipotezy otwartej konspiracji .....              | 81        |
| 2.3. Wyższa forma konspiracji .....                          | 84        |
| 2.4. Platforma frankfurcka otwartej konspiracji.....         | 86        |
| 2.5. Temporalny zasięg otwartej konspiracji.....             | 89        |
| 2.6. Terytorialny zasięg otwartej konspiracji .....          | 90        |
| 2.7. Dowody na otwartą konspirację.....                      | 91        |
| 2.8. Organizacja spisku światowego .....                     | 96        |
| 2.9. Otwarta konspiracja Wielkiego Resetu .....              | 98        |
| 3. Hipoteza zarządzania kryzysem.....                        | 103       |
| 3.1. Kontrola kryzysu.....                                   | 103       |
| 3.2. Antykryzysowa zasłona.....                              | 106       |

|       |                                                       |     |
|-------|-------------------------------------------------------|-----|
| 3.3.  | Istota hipotezy kontrolowanego kryzysu.....           | 108 |
| 3.4.  | Źródła światowych kryzysów.....                       | 110 |
| 3.5.  | Kryzysowe wyzwolenie Wielkiego Resetu.....            | 112 |
| 3.6.  | Zasięg kryzysowych zmian.....                         | 113 |
| 3.7.  | Podłoże kryzysowych zmian.....                        | 114 |
| 3.8.  | Dynamika kryzysowych zmian.....                       | 116 |
| 3.9.  | Kryzysogenny system finansowy.....                    | 118 |
| 3.10. | Kontrolowany kryzys klimatyczny.....                  | 123 |
| 4.    | Hipoteza wycofania kapitalizmu.....                   | 127 |
| 4.1.  | Antykapitalistyczne uprzedzenie.....                  | 127 |
| 4.2.  | Gospodarka obiegu zamkniętego.....                    | 132 |
| 4.3.  | Kapitalizm wolnorynkowy a państwowo-korporacyjny..... | 138 |
| 4.4.  | Centralizacja gospodarczego planowania.....           | 140 |
| 4.5.  | Kapitalistyczna dezorientacja.....                    | 144 |
| 4.6.  | Państwowo-korporacyjna symulacja kapitalizmu.....     | 147 |
| 4.7.  | Mit kapitalizmu globalnego.....                       | 149 |
| 4.8.  | Kapitalizm inkluzywny.....                            | 151 |
| 4.9.  | Kapitalizm interesariuszy.....                        | 153 |
| 4.10. | Nowa ekonomia trzeciej drogi.....                     | 156 |
| 4.11. | Scenariusz obalenia kapitalizmu.....                  | 158 |
| 5.    | Hipoteza absolutnej dominacji.....                    | 161 |
| 5.1.  | Absolutna dominacja – absurd czy hipoteza.....        | 161 |
| 5.2.  | Składniki absolutnej dominacji.....                   | 163 |
| 5.3.  | Dążenia do absolutnej dominacji.....                  | 165 |
| 5.4.  | Siła absolutnej dominacji.....                        | 167 |
| 5.5.  | Metody absolutnej dominacji.....                      | 168 |
| 5.6.  | Korporacyjny system absolutnej dominacji.....         | 170 |
| 5.7.  | Środowisko absolutnej dominacji.....                  | 172 |
| 5.8.  | Podmioty absolutnej dominacji.....                    | 173 |
| 5.9.  | Przedmiot absolutnej dominacji.....                   | 175 |
| 5.10. | Realizacja scenariusza absolutnej dominacji.....      | 176 |
| 6.    | Hipoteza wirtualnej symulacji.....                    | 177 |
| 6.1.  | Integralna symulacja.....                             | 177 |
| 6.2.  | Hipoteza wirtualnej symulacji.....                    | 180 |
| 6.3.  | Potencjał wirtualnej dowolności.....                  | 182 |
| 6.4.  | Integracja technologiczno-ideologiczna.....           | 185 |
| 6.5.  | Wirtualna dezorientacja wojenna.....                  | 188 |
| 6.6.  | Znakowanie a symulowanie rzeczywistości.....          | 189 |
| 6.7.  | Ustanowienie hiperrzeczywistości.....                 | 191 |
| 6.8.  | Istota wirtualnego symulacjonizmu.....                | 192 |
| 6.9.  | Efekt globalnej skali wirtualizacji.....              | 194 |
| 7.    | Hipoteza zintegrowanej przestrzeni sterowania.....    | 197 |
| 7.1.  | Iluzja percepcji a wysterowanie integralne.....       | 197 |
| 7.2.  | Geneza hipotezy przestrzeni sterowania.....           | 199 |
| 7.3.  | Sterowanie informacyjne.....                          | 200 |
| 7.4.  | Kapitulacja wobec sterowania informacyjnego.....      | 203 |
| 7.5.  | Globalna przestrzeń sterowania informacyjnego.....    | 204 |
| 7.6.  | Sterowanie za pomocą inżynierii społecznej.....       | 206 |
| 7.7.  | Usterownienie środowiska życiowej aktywności.....     | 208 |

|                                                                |     |
|----------------------------------------------------------------|-----|
| Rozdział 2. HIPOTEZY CYWILIZACYJNE WIELKIEGO RESETU .....      | 211 |
| Istota hipotez cywilizacyjnych .....                           | 211 |
| Cywilizacyjne wizje porządku światowego .....                  | 215 |
| Koordynacja globalna decywilizacji .....                       | 218 |
| Teorie uzasadniające globalną decywilizację .....              | 220 |
| Wyłączanie cywilizacji uniwersalnej .....                      | 223 |
| Uaktywnienie cywilizacji globalnej .....                       | 225 |
| Bezpieczeństwo cywilizacyjne wobec Wielkiego Resetu .....      | 228 |
| Powody cywilizacyjnego konfliktu .....                         | 231 |
| 1. Hipoteza rozkładu cywilizacyjnych wartości .....            | 236 |
| 1.1. Cywilizacyjne znaczenie wartości .....                    | 236 |
| 1.2. Cywilizacyjna realizacja wartości .....                   | 239 |
| 1.3. Integralne rozpoznanie wartości .....                     | 241 |
| 1.4. Realistyczno-filozoficzne podłoże wartości .....          | 243 |
| 1.5. Cywilizacyjna płaszczyzna tożsamości i suwerenności ..... | 246 |
| 1.6. Zniewalająca relatywizacja wartości .....                 | 248 |
| 1.7. Współczesne wojny wartości .....                          | 250 |
| 1.8. Globalne wyzucie z wartości .....                         | 252 |
| 1.9. Istota hipotezy rozkładu wartości .....                   | 255 |
| 2. Hipoteza cywilizacji bez odpowiedzialności .....            | 258 |
| 2.1. Historyczny sens hipotezy nieodpowiedzialności .....      | 258 |
| 2.2. Religijny sens wolności .....                             | 261 |
| 2.3. Aksjologiczny sens wolności .....                         | 264 |
| 2.4. Polityczny a ekonomiczny sens wolności .....              | 267 |
| 2.5. Etyczny a techniczny sens wolności .....                  | 270 |
| 2.6. Stan globalnej nierównowagi .....                         | 272 |
| 2.7. Stan cywilizacyjnej nierównowagi .....                    | 275 |
| 3. Hipoteza kontrolowanego złudzenia rozwoju .....             | 278 |
| 3.1. Istota złudzenia rozwoju .....                            | 278 |
| 3.2. Symptomy sterowania masową iluzją .....                   | 282 |
| 3.3. Technologiczne osadzenie złudzeń globalnych .....         | 284 |
| 3.4. Cyfrowa platforma globalnych pozorów .....                | 286 |
| 3.5. Rozwój pozorny a rzeczywisty .....                        | 287 |
| 3.6. Złudzenie rozwoju na kredyt .....                         | 289 |
| 3.7. Sterowanie w kierunku niedorozwoju .....                  | 292 |
| 4. Hipoteza eskalacji cywilizacyjnego ryzyka .....             | 293 |
| 4.1. Cywilizacyjny horyzont ryzyka .....                       | 293 |
| 4.2. Ocena stanu bezpieczeństwa cywilizacyjnego .....          | 297 |
| 4.3. Poziom cywilizacyjnych zagrożeń .....                     | 299 |
| 4.4. Ryzyko strukturalne cywilizacji informacyjnej .....       | 302 |
| 4.5. Utopia bezpieczeństwa .....                               | 304 |
| 4.6. Instrumentalizacja globalna .....                         | 307 |
| 4.7. Instrumentalizacja indywidualna .....                     | 310 |
| 5. Hipoteza konspiracyjnego przejęcia cywilizacji .....        | 313 |
| 5.1. Konspiracja a cywilizacja .....                           | 313 |
| 5.2. Ponowoczesna postindustrializacja .....                   | 316 |
| 5.3. Odporność na przejęcie cywilizacji .....                  | 319 |
| 5.4. Konspiracyjny konglomerat dominacji nad cywilizacją ..... | 321 |
| 5.5. Formuła otwartej konspiracji przeciw cywilizacji .....    | 324 |
| 5.6. Wrażenie spontaniczności cywilizacyjnych zmian .....      | 327 |

|                                                 |                                                      |     |
|-------------------------------------------------|------------------------------------------------------|-----|
| 5.7.                                            | Cywilizacyjnie znacząca rola masonerii .....         | 328 |
| 5.8.                                            | Plany globalnej cywilizacji .....                    | 330 |
| 5.9.                                            | Reżyserowany upadek cywilizacji Zachodu .....        | 333 |
| 6.                                              | Hipoteza podmiiany misji cywilizacyjnej .....        | 336 |
| 6.1.                                            | Tradycyjna misja cywilizacyjna .....                 | 336 |
| 6.2.                                            | Iluzja nowej misji cywilizacyjnej .....              | 340 |
| 6.3.                                            | Cywilizacyjne rozczarowanie .....                    | 343 |
| 6.4.                                            | Przebudowa mentalności cywilizacyjnej .....          | 344 |
| 6.5.                                            | Mentalne wysterowanie na dekadencję .....            | 347 |
| 6.6.                                            | Nowa misja cywilizacyjna .....                       | 350 |
| 7.                                              | Hipoteza ustroju cywilizacyjnie zintegrowanego ..... | 352 |
| 7.1.                                            | Ustroje ludzkiej zbiorowości .....                   | 352 |
| 7.2.                                            | Ryzyko ustrojowej totalizacji .....                  | 354 |
| 7.3.                                            | Ustrój w perspektywie cywilizacyjnej .....           | 358 |
| 7.4.                                            | Ustrój cywilizacji informacyjnej .....               | 360 |
| 7.5.                                            | Dziejowa przebudowa ustroju .....                    | 362 |
| 7.6.                                            | Ustrój super- i hipertotalitarny .....               | 364 |
| 7.7.                                            | Ustrój psycho- i socjocybernetyczny .....            | 368 |
| 7.8.                                            | Globalny ustrój socjalistyczno-cybernetyczny .....   | 370 |
| 7.9.                                            | Medialna faszyzacja ustrojowa .....                  | 373 |
| 7.10.                                           | Globalna konwergencja ustrojowa .....                | 376 |
| 7.11.                                           | Hipoteza ustrojowej manipulacji globalnej .....      | 380 |
| PODSUMOWANIE HIPOTEZ .....                      |                                                      | 386 |
| Zastanawiający kierunek globalnych zmian .....  |                                                      | 386 |
| Koincydencja resetowania świata .....           |                                                      | 388 |
| Globalna inżynieria maszynowego uczenia .....   |                                                      | 390 |
| Integracja globalnego establishmentu .....      |                                                      | 391 |
| Schemat globalnej inżynierii .....              |                                                      | 394 |
| Generowanie globalnej podatności .....          |                                                      | 396 |
| Globalna inżynieria nieprawdopodobieństwa ..... |                                                      | 400 |
| Scenariusz Wielkiego Resetu .....               |                                                      | 401 |
| Inżynieria wprowadzania Wielkiego Resetu .....  |                                                      | 404 |
| Absolutna dominacja Wielkiego Resetu .....      |                                                      | 406 |
| BIBLIOGRAFIA .....                              |                                                      | 412 |
| AKTY NORMATYWNE .....                           |                                                      | 439 |
| Prawo polskie .....                             |                                                      | 439 |
| Prawo unijne .....                              |                                                      | 440 |
| Prawo międzynarodowe .....                      |                                                      | 441 |
| Prawo innych państw .....                       |                                                      | 441 |
| DOKUMENTY .....                                 |                                                      | 442 |
| STRESZCZENIE .....                              |                                                      | 444 |
| SUMMARY .....                                   |                                                      | 450 |
| INSTYTUCJE .....                                |                                                      | 456 |
| ODNOŚNIKI DO ŹRÓDEŁ INTERNETOWYCH .....         |                                                      | 461 |

|                                                                                                                                     |     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| SKOROWIDZE .....                                                                                                                    | 464 |
| Skorowidz osobowy .....                                                                                                             | 464 |
| Skorowidz rzeczowy .....                                                                                                            | 466 |
| WYKAZ SKRÓTÓW .....                                                                                                                 | 468 |
| <b>Część II. ANALIZY DZIEDZINOWE</b> .....                                                                                          | 471 |
| Rozdział 1. PODMIOTOWA TRANSFORMACJA STOSUNKÓW MIĘDZYNA-<br>RODOWYCH – Dominik Janowski .....                                       | 473 |
| Wstęp .....                                                                                                                         | 473 |
| 1. Porządek westfalski .....                                                                                                        | 474 |
| 2. Czynniki i proces transformacji .....                                                                                            | 478 |
| 3. Charakterystyka transformacji .....                                                                                              | 481 |
| 4. Dotychczasowy rezultat transformacji .....                                                                                       | 496 |
| Podsumowanie .....                                                                                                                  | 501 |
| Rozdział 2. TOŻSAMOŚĆ CYFROWA A WIELKI RESET – Paweł Fajgielski .....                                                               | 512 |
| Wstęp .....                                                                                                                         | 512 |
| 1. Tradycyjne sposoby weryfikacji tożsamości a tożsamość cyfrowa .....                                                              | 512 |
| 2. Projekt ID2020 jako element Wielkiego Resetu .....                                                                               | 515 |
| 3. Tożsamość cyfrowa a szczepienia oraz cyfrowy identyfikator zdrowotny .....                                                       | 516 |
| 4. Obawy związane z globalną tożsamością cyfrową oraz sprzeciw wobec<br>Wielkiego Resetu i tożsamości cyfrowej .....                | 519 |
| Podsumowanie .....                                                                                                                  | 521 |
| Rozdział 3. EKOLOGIZM I KLIMATYZM A WIELKI RESET – Jolanta Domańska .....                                                           | 523 |
| Wstęp .....                                                                                                                         | 523 |
| 1. Ekologia i ekologizm .....                                                                                                       | 524 |
| 2. Raporty i agendy .....                                                                                                           | 526 |
| 3. Zrównoważony rozwój a klimatyzm .....                                                                                            | 529 |
| 4. Klimatyczne kampanie .....                                                                                                       | 533 |
| 5. Cywilizacja ekologiczna .....                                                                                                    | 535 |
| 6. Wpływ populacji na klimat .....                                                                                                  | 537 |
| 7. Cyrkulacja dwutlenku węgla a polityka zeroemisyjności .....                                                                      | 539 |
| Podsumowanie .....                                                                                                                  | 546 |
| Rozdział 4. SYSTEM KREDYTU SPOŁECZNEGO – Karol Dobrzeńcki .....                                                                     | 547 |
| Wstęp .....                                                                                                                         | 547 |
| 1. Michel Foucault jako wizjoner Wielkiego Resetu? .....                                                                            | 549 |
| 2. Systemy zaufania społecznego w ChRL .....                                                                                        | 551 |
| 3. Specyfika rozwiązań SCS w państwach zachodnich .....                                                                             | 555 |
| Podsumowanie .....                                                                                                                  | 558 |
| Rozdział 5. KONCEPCJA JEDNOLITEJ EUROPEJSKIEJ PRZESTRZENI CYFRO-<br>WEJ W DOBIE WIELKIEGO RESETU – Agnieszka Dragan-Pawlusiak ..... | 560 |
| Wstęp .....                                                                                                                         | 560 |
| 1. Jednolity rynek cyfrowy w Unii Europejskiej .....                                                                                | 561 |
| 2. Europejska strategia w zakresie danych .....                                                                                     | 566 |
| Podsumowanie .....                                                                                                                  | 578 |
| Rozdział 6. TRANSHUMANIZM A WIELKI RESET – Patrycja Mikulska .....                                                                  | 580 |
| Wstęp .....                                                                                                                         | 580 |
| 1. Zróżnicowane pojmowanie transhumanizmu .....                                                                                     | 581 |
| 2. Ideologiczne zastosowania transhumanizmu .....                                                                                   | 583 |
| Podsumowanie .....                                                                                                                  | 587 |

|                                                                                                                                    |     |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Rozdział 7. RELIGIA JAKO CZYNNIK KSZTAŁTUJĄCY CYWILIZACJĘ I JEJ<br>ROLA W TOKU WIELKIEGO RESETU – Magdalena Moniuszko-Szeliga .... | 589 |
| Wstęp .....                                                                                                                        | 589 |
| 1. Krótkie zestawienie podobieństw i różnic koncepcji teoretycznych w nauce<br>o cywilizacjach .....                               | 590 |
| 2. Rola religii w koncepcji teoretycznej Koniecznego .....                                                                         | 594 |
| 3. Próba oceny koncepcji teoretycznych nauki o cywilizacjach i cywilizacyj-<br>twórczej roli religii .....                         | 596 |
| 4. Jakie wnioski mogą wynikać z powyższych analiz dla twórców Wielkiego<br>Resetu? .....                                           | 598 |
| Podsumowanie .....                                                                                                                 | 603 |
| Rozdział 8. SZTUCZNA INTELIGENCJA A WIELKI RESET – Marek Czacho-<br>rowski .....                                                   | 604 |
| Wstęp .....                                                                                                                        | 604 |
| 1. Reset indywidualny jako zmiana tożsamości człowieka? .....                                                                      | 605 |
| 2. Algorytmiczna grabież prywatności .....                                                                                         | 609 |
| 3. Przemiana ludzi w bogów? .....                                                                                                  | 617 |
| Podsumowanie .....                                                                                                                 | 619 |
| Rozdział 9. PROBLEMY LUDNOŚCIOWE W PROCESACH WIELKIEGO<br>RESETU – Agata Ali .....                                                 | 620 |
| Wstęp .....                                                                                                                        | 620 |
| 1. Liczba ludności .....                                                                                                           | 620 |
| 2. Zagrożenia demograficzne .....                                                                                                  | 621 |
| 3. Sytuacja demograficzna Unii Europejskiej .....                                                                                  | 622 |
| 4. Migracje .....                                                                                                                  | 624 |
| 5. Migracje XXI wieku .....                                                                                                        | 624 |
| 6. Mury graniczne .....                                                                                                            | 625 |
| 7. Migracje sponsorowane .....                                                                                                     | 626 |
| Podsumowanie .....                                                                                                                 | 628 |
| SZCZEGÓŁOWY WYKAZ ZAGADNIENÍ .....                                                                                                 | 630 |
| PODZIĘKOWANIA .....                                                                                                                | 636 |

# PODZIĘKOWANIA

Kończąc pracę nad szóstym tomem Studium pt. *Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu*, prezentującym hipotezy dotyczące globalnych zmian i cywilizacyjnych przeobrażeń współczesnego świata, składam w imieniu całego Zespołu Projektowego i własnym podziękowania wszystkim osobom, które wsparły wiedzą i doświadczeniem powstanie tej trudnej książki. Rozległość jej zagadnień oraz ilość stron, a przede wszystkim waga poruszanych spraw i mało optymistyczna, ale realistyczna wymowa stanowiły duże wyzwanie dla tych, którzy zgłaszali swoje propozycje zmian i uzupełnień, tak aby ułatwić lekturę i uwidatnić inne jej walory. Ze względu na to, że formułowanie hipotez jest trudniejsze niż sprawozdawanie stanu rzeczy, również ich weryfikacja nastroczać musi więcej pracy, zwłaszcza jeśli chodzi o metodycznie przeprowadzony namysł. Kompleks zjawisk i procesów zaliczanych do Wielkiego Resetu może bowiem rodzić skojarzenia z tzw. teoriami spiskowymi, co zmusza do większej precyzji i dalej posuniętej ostrożności przy jednoczesnym nieunikaniu wyzwań. One stanowią zaś zadanie dla właściwie rozumianej nauki, której rolą nie jest tylko prezentowanie tego, co widać, ale również docieranie do tego, czego jeszcze nie widać.

W pierwszym rzędzie podziękowania należą się Panu Profesorowi dr hab. inż. Krzysztofowi Abramskiemu z Politechniki Wrocławskiej i Panu dr hab. Mirosławowi Piotrowskiemu, profesorowi Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, za sporządzenie wnikliwych recenzji wydawniczych, wzmacniających przekonanie o zasadności stawianych w pracy hipotez, tym bardziej, że mogą się wydawać one nazbyt daleko idące. Jeśli zaś komuś nadal będą wydawać się takimi, otworzy się przestrzeń do pogłębionej debaty na ich temat w trakcie zebrań i seminariów naukowych oraz polemicznych publikacji naukowych i popularno-naukowych. Wszak tylko w ten sposób możliwe staje się dochodzenie do poznania prawdy o złożonej i zmieniającej się rzeczywistości, tej bliższej – aktualno-globalnej, oraz tej dalszej – uniwersalno-cywilizacyjnej.

Wśród podziękowań nie godzi się pominąć osób, które występowały w roli prelegentów w trakcie zebrań i seminariów naukowych podczas ostatnich miesięcy realizacji Projektu jako eksperci i konsultanci w zakresie zagadnień prezentowanych w niniejszej książce. Do osób tych zaliczają się: prof. dr hab. Janusz Niczyporuk, dr hab. Jerzy Szczotka, prof. ucz., Ojciec Profesor Michał Chaberek, dr hab. Joanna Pawlikowska, dr Łukasz Młynarkiewicz, dr Joanna Szafran, mgr Mateusz Jagiela, inż. Radosław Maliszewski, redaktor Marcin Dybowski.

Poza wymienionymi osobami nie można też pominąć liczne grono osób włączonych do realizacji Projektu w roli przedstawicieli jego adresatów, z którymi długie rozmowy pozwoliły pozyskać rozeznanie w wielu dziedzinach, w tym zwłaszcza w technologii, ekonomii, ideologii, politologii i prawie. Uznanie należy się też organizatorom

różnorodnych wydarzeń naukowych – sympozjów i odczytów, oraz popularyzatorskich – paneli dyskusyjnych i wywiadów, poszerzających społeczny wpływ Projektu. O jego doniosłości świadczą kolejne propozycje wystąpień, nagrań i publikacji poświęconych Wielkiemu Resetowi. Najważniejszy przekaz jaki z nich się zdołał już upowszechnić, dotyczy tego, że Wielki Reset nie był czymś jednorazowym i przeszedł do historii, ale że wciąż trwa i wkracza w fazę resetu głębokiego. Zauważono bowiem, że nie polega on tylko na abstrakcyjnych deklaracjach, ale realizacjach konkretnych przedsięwzięć, które tylko pozornie są przypadkowe i punktowe. W rzeczywistości im bardziej są rozległe w przestrzeni i odległe w czasie, tym lepiej są skorelowane i zaprogramowane. Zadaniem zaś nauki jest wydobywanie rzeczywistych prawidłowości z pozornego chaosu wbrew mylnemu założeniu, że układ globalny i poziom cywilizacyjny są zbyt złożone, aby mogły być kontrolowane. Takie założenie to daleko posunięte uproszczenie zwalniające z wyjaśniającego wysiłku poznawczego.

To jednak niekończąca się opowieść, która zajmuje uwagę, lecz wiele nie zmienia. Z tego względu na ostateczny kształt publikacji oddawanej właśnie czytelnikom mieli ci nieliczni badacze ponadczasowych procesów i komentatorzy bieżących wydarzeń, którzy potrafili się wznieść ponad jednogłośnie mylącą opinię publiczną kierunku narracji.

Na dominację symulacyjno-sterującego kierunku narracji w przekazach medialnych Zachodu wskazuje wspomniane tu wielokrotnie eskalowanie światowego dramatu wojenno-rewolucyjnego. Na najwyższe więc uznanie zasługują ci, którzy mają wyobraźnię i odwagę, aby spokojnie i dobitnie wskazywać na niedbałość, lekkomyślność, a w końcu premedytację otwierającą drogę do światowej ruiny, jakby syci mieszkańcy Zachodu już się znudziła swoją sytością i oczekiwali mocnych wrażeń. Z całą pewnością im również wrażeń nie zabraknie w nadchodzącej szybkimi krokami tragedii. Oni też pierwsi rozpoczną lament, który już niczego nie odwróci. Spośród nielicznych w Polsce osób, które mają wyobraźnię i odwagę przestrzegać przed najgorszymi konsekwencjami masowego paraliżu i establishmentowego amoku rujnowania jeszcze dostatniego i spokojnego życia, niech mi wolno będzie podziękować redaktorowi Tomaszowi Piekelnikowi. Jego codzienne wystąpienia są przykładem trzeźwego, systematycznego i zrównoważonego spojrzenia na światową scenę aktualnych zdarzeń i długofalowych przeobrażeń bez wikłania się w zbędne sympatie czy antypatie. Jego doniesienia i spostrzeżenia istotnie ułatwiły podjęcie w niniejszej pracy dalszej refleksji nad szerszymi i głębszymi uwarunkowaniami Wielkiego Resetu. Pod wpływem takiej refleksji okazuje się, że w ferworze współczesnego zniecierpliwienia niektórzy nie mogą doczekać się również widocznych i masowych efektów wojenno-rewolucyjnego zniszczenia, wciąż zapowiadając nadejście trzeciej wojny światowej, gdy w rzeczywistości ona się już toczy tak, by nikt nie zdawał sobie z niej sprawy. Toczy się bowiem na wszystkich możliwych frontach przeciwko całej ludzkości. Staje się tak powszechna, że jest już składnikiem codzienności i normalności, i przestaje być zauważana. Dostrzec ją mogą jedynie ci, którzy mieli szansę poznać i poczynili wysiłek, aby docenić prawdziwie, nie zaś fałszywie wolny świat. Tylko wszak poznanie Prawdy nas wyzwoli. Tym zaś, co nas dziś niewoli, okazuje się technologiczno-ekonomiczno-ideologiczny konglomerat odwołujący się do rzeczywistości, czego dowodem są powtarzające się i za każdym razem pogłębiające kryzysy, włącznie z załamaniem człowieczeństwa na końcu przewidywanego biegu czasu.

Jacek Janowski  
Warszawa, listopad 2024